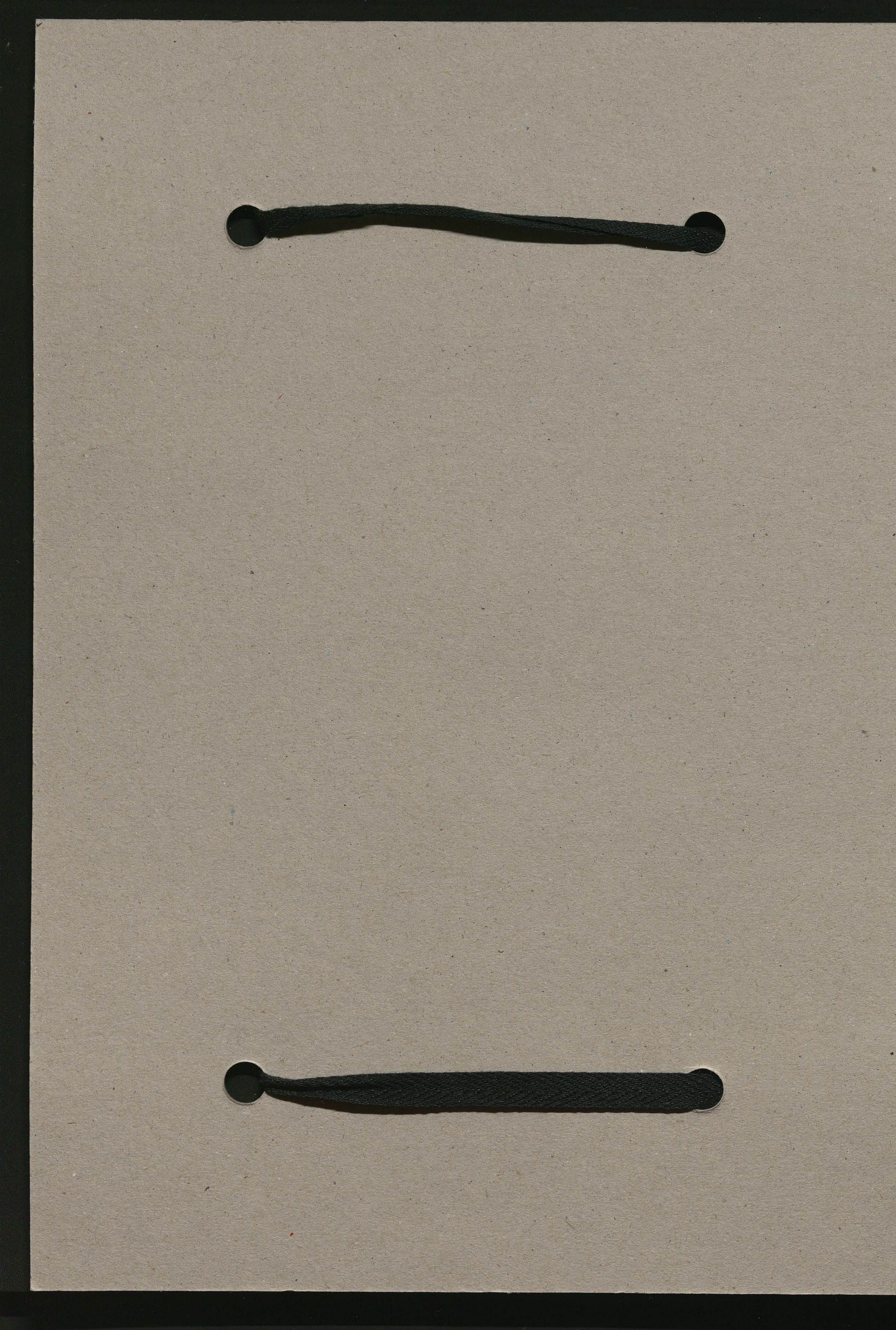






I

Różne akta z czasów namiestnictwa

Michała Bobrzyńskiego (~~1908 - 1913~~)

I Sejmowa Reforma wyborcza

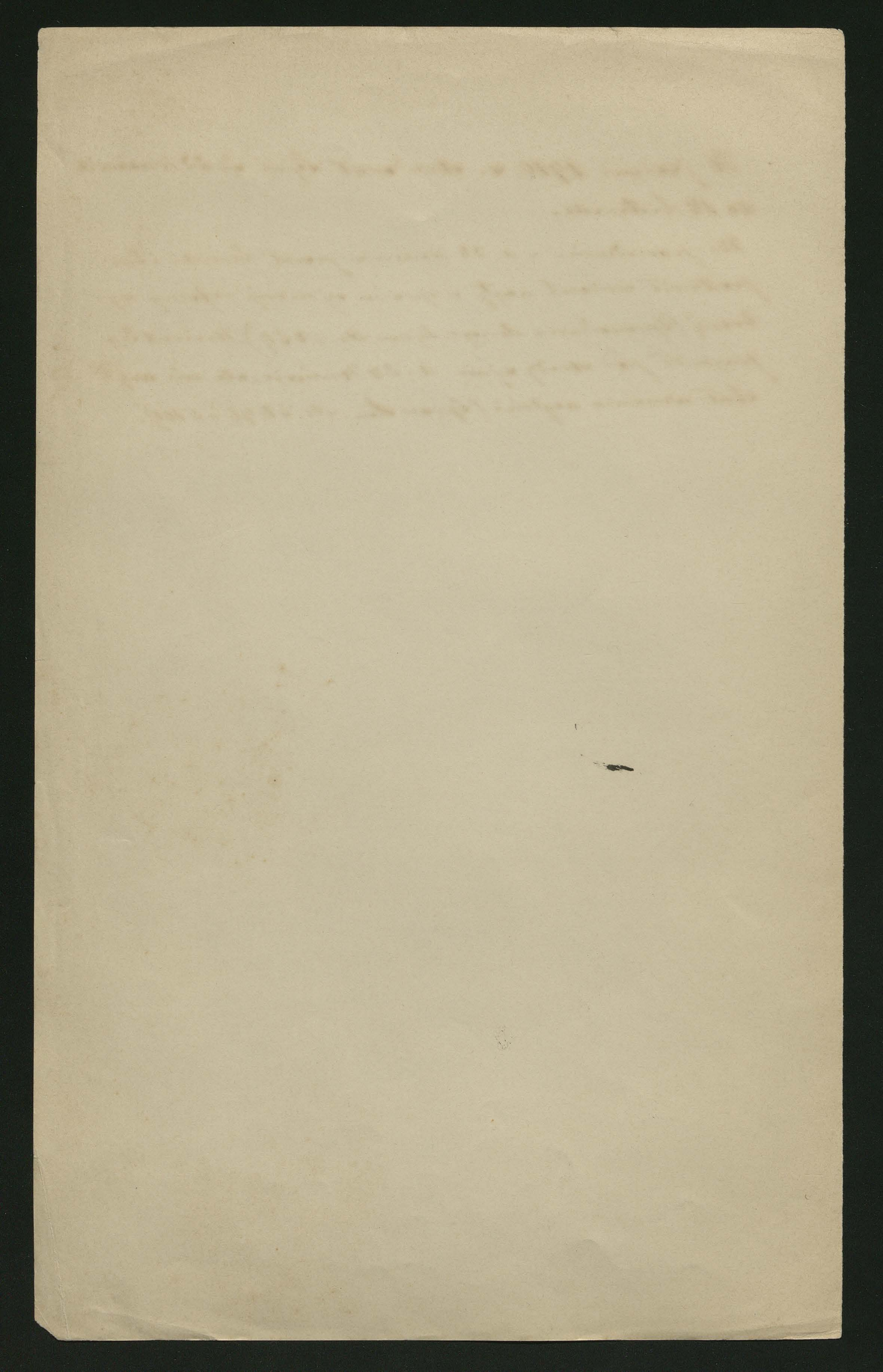
w rokowaniach stronnictw polskich
i ukraińskich 1910-1912 zakończonych
opracowaniem kompromisu Bobrzyńskiego.



1.

W jesieni 1910 r. obradował Sejm od 22 Września do 18 Listopada.

Na posiedzeniu z d. 22 Września poseł Lewicki i tow. postawił wniosek nagły w sprawie sejmowej reformy wyborczej (Sprawozdania stenogr. Sejmu str. 5059). Wniosek ten przyszedł pod obrady Sejmu d. 27 Września, ale nie uzyskał uznania nagłości (Spraw. sten. str. 5096–5101).



2.

Na posiedzeniu Sejmu d. 15 października 1910 r. poseł Leo postawił wniosek nagły w sprawie wezwania komisyi wyborczej do zdania sprawy z prac swoich (Sprawozd. sten. str. 5468.) Nad wnioskiem tym toczyła się rozprawa na posiedzeniach Sejmu z d. 15. 17 i 18 października (Sprawozd. stenogr. str. 5504–5592). Nagłość wniosku uchwalono i odesłano go do komisyi reformy wyborczej.

Na posiedzeniu sejmu w d. 22 października 1910 p. Stapiński przedstawił sprawozdanie komisji reformy wyborczej o wniosku p. Lea, ~~przedstawiające dotychczasowe prace tej komisji nad reformą wyborczą~~ a kończące się wnioskiem:

„Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie komisji dla reformy wyborczej, ażeby użyła wszelkich starań, by sprawozdanie komisji z projektem ustawy ~~przedłożone ustawodawczej mocy~~ o zmianie krajowej ordynacji wyborczej przedłożone zostało Sejmowi jeszcze na obecnej sesji sejmowej". ~~Nad~~ Wniosek ten po dyskusji ~~na posiedz.~~ w d. 22. 25. 29 października uchwalony został na posiedzeniu d. 3 Listopada (Sprawozd. sten. Nr. 5637–5741)

Na posiedzeniu Sejmu w d. 22 października 1910 p. Głąbiński przedstawił następujące

~~Następuje~~ sprawozdanie Komisyi reformy wyborczej o wniosku nagłym posła Lea i tow. w przedmiocie reformy wyborczej:

~~Głos ma sprawozdawca P. Głąbiński.~~

~~P. Głąbiński. Wysoka Izbo !~~

Uchwalił Sejm, aby komisya dla reformy wyborczej zdała do trzech dni sprawę ze swoich czynności. Na polecenie komisyi dla reformy wyborczej mam zaszczyt zdać sprawę z czynności dotychczasowych a zarazem przedstawić imieniem komisyi pewne wnioski, które następnie odczytam Wysokiej Izbie.

Komisya dla reformy wyborczej otrzymała od Sejmu przekazany sobie szereg wniosków w sprawoe reformy wyborczej, wniosków pochodzących przeważnie od stronnictw demokratycznych, mianowicie od lewicy demokratycznej, od stronnictwa ludowego, a także i od stronnictw ruskich.

Wszystkie te projekty opierały się zasadniczo na powszechnem, równem, bezpośredniem i tajnem prawie głosowania, z pewnemi uzupełnieniami i modyfikacyami.

Komisya do reformy wyborczej wybrała z łona swego subkomitet, któremu poruczyła zbadanie projektów wniesionych a następnie opracowanie projektu o reformie wyborczej i przedłożenie go samejże komisyi.

Subkomitet zajął się jeszcze w r. 1908 tą sprawą. Przedewszystkiem przeprowadził dyskusyę generalną i zażądał przedłożenia sobie potrzebnych dat statystycznych od Biura statystycznego Wydziału krajowego.

W tym celu ułożył subkomitet na wniosek p. Starzyńskiego kwestyonaryusz, który został przedłożony Wydziałowi krajowemu a następnie Biura statystycznemu.

Dyskusya ogólna w subkomitecie już w r. 1908 doprowadziła do tego rezultatu, iż zgodzono się na to, że reforma wyborcza do Sejmu ma się opierać na zasadzie powszechności, bezpośredniości i taj-

./.

ności prawa głosowania.

Zgodziły się zatem wszystkie stronnictwa na to, że te warstwy społeczne, które dotychczas nie mają reprezentacyi w Wysokim Sejmie, mają być dopuszczone do Sejmu, że głosowanie ma być w przyszłości powszechne i że wszędzie tam, gdzie dotychczas są wybory pośrednie, ma być wprowadzony system wyborczy bezpośredni tak, aby każdy wyborca mógł swoje prawo głosowania sam wykonać. Zgodzono się na to, żeby wybory były tajne, żeby zatem nie było podejrzeń czy też obaw ani niebezpieczeństw wpływania na wyborcę z jakiejkolwiekbądź strony, czy od góry czy też od dołu.

Przedmiotem jednakowoż sporu stała się zasada równości prawa wyborczego, a stała się przedmiotem sporu tak ze względów społecznych, jak i ze względów narodowych.

Ze względów społecznych, ponieważ stronnictwa niechcące dopuścić do równości prawa wyborczego zwróciły uwagę na to, że Sejm nie może się oprzeć wyłącznie na takiej samej zasadzie wyborczej, na jakiej się opiera parlament, ponieważ Sejm jest ciałem jednoizbowym, że zatem w tym Sejmie muszą mieć reprezentacyę także żywioły konserwatywniejsze, które w systemie równości prawa głosowania dla siebie miejsca nie mają.

A także ze względów narodowościowych, ponieważ chodzi o to,żeby dla mniejszości narodowych w kraju szczególnie we wschodniej części tego kraju znaleść odpowiednią reprezentacyę.

/: P.T.Staruch. Także dla Rusinów w zachodniej części kraju:/.

Nie jest wykluczonem, że także dla Rusinów w zachodniej części kraju.

Punkt zwrotny w obradach komitetu nastąpił z końcem września 1909 roku. Z końcem bowiem września 1909 stronnictwa konserwatywne przedstawiły od siebie wytyczne dla reformy wyborczej takie, jakie dla tych stronnictw się przedstawiały najodpowiedniejszemi i do przyjęcia przez nie możliwemi. Wówczas zatem stronnictwa konserwa-

./.

tywne wyszły już z roli biernej, podjęły się roli czynnej i przedstawiły na jakich zasadach mogłyby się zgodzić na reformę wyborczą.

Zasady przedstawione dnia 22. września 1909 przez prezesa prawicy p. Laskowskiego były następujące /:czyta:/:

„Nowa ordynacya wyborcza winna rozszerzyć prawo głosowania na tych, którzy go dotąd nie mają, jednak pod następującemi zastrzeżeniami:

I. Kołom wybierającym przez swój stopień, wykształcenie, lub przez swą siłę ekonomiczną poważniejszy wpływ na rozwój życia społecznego należy zapewnić stosowną ilość mandatów a więc:

a/. utrzymać dzisiejsze głosy wirylne,

b/. utrzymać grupę większej własności ziemskiej w odpowiedniej sile,

c/. oddać pewną ilość mandatów reprezentantom innych kół lub grup zawodowych.

II. Utrzymać zasadniczo dzisiejszy rozdział na okręgi wiejskie i miejskie a przedewszystkiem należycie interesa narodowe zabezpieczyć".

W duchu tych zasad przedstawione zostały zaraz na następnem posiedzeniu przez prawicę sejmową następujące wytyczne subkomitetowi: /: czyta:/

„I. Czynne prawo wyborcze w gminach wiejskich i w miastach rozszerza się na wszystkich obywateli mających już to prawo wyborcze do Rady państwa i wykonywane jest bezpośrednio.

II. Nowych wyborców wiejskich wciela się do dotychczasowej kuryi gmin wiejskich.

III. Nowych wyborców miejskich wciela się do dotychczasowej kuryi gmin miejskich, albo tu tworzy się dla nich osobną kuryę uzupełniającą.

IV. Okręgi wyborcze gmin wiejskich dzieli się na:

a/. wydzielone, b/. pozostałe czyli ogólne. Wydzielone okręgi

./.

tworzy się z gmin, w których mieszka stosunkowo więcej Polaków przyczem dopisuje się ex offo do tych okręgów tych wszystkich wyborców obrządku rzym. kat., którzy żyją w okręgach ogólnych. Okręgów wydzielonych tworzy się około pietnaście we wschodniej części kraju.

V. Zarówno wydzielone jaki nie wydzielone okręgi wyborcze gmin wiejskich dzieli się na dwa koła, z których każde wybierze jedną część posłów z tej kuryi. Pierwsze koło tworzy się z wyborców gminnych z pierwszego gminnego koła wyborczego, drugie koło z wyborców gminnych drugiego i trzeciego gminnego koła wyborczego wraz z nowymi wyborcami sejmowymi.

VI. W kuryi gmin miejskich, jakoteż w drugiem kole okręgów wyborczych gmin wiejskich wprowadza się wielokrotność głosowania idącą conajmniej do trzech.

W razie atoli wprowadzenia osobnej kuryi uzupełniającej w miastach ma wielokrotność zastosowanie tylko w tej nowej kuryi, niema zaś w kuryi miejskiej dotychczasowej.

VII. Tworzy się pewną ilość nowych mandatów dla wielkiego przemysłu.

VIII. W razie dalszego powiększenia ogólnej ilości mandatów sejmowych ma uledz dotychczasowy wymiar mandatów w każdej poszczególnej dawnej kuryi odpowiednemu podwyższeniu w tym kierunku, by dotychczasowy stosunke cyfrowy każdej z tych kuryi z wyjątkiem kuryi Izb handlowych i przemysłowych-do ogólnej liczby mandatów sejmowych pozostał niezmieniony.

IX. W razie, gdyby daty statystyczne wykazały, że dla zabezpieczenia narodowych interesów polskich we wschodniej części kraju stosowniejszy jest system wyborów proporcyonalnych, mają być urządzone wybory w całej kuryi gmin wiejskich w całym kraju na zasadzie proporcyonalności.

W takim razie odpada wykrawywanie okręgów polskich, tudzież odpada podział tej kuryi na dwa rodzaje kół wyborczych, natomiast

./.

wchodzi w całej tej kuryi w zastosowanie wielokrotność głosów.".

Nadto na tem samem posiedzeniu uchwalił subkomitet dla reformy wyborczej a następnie komisya wniosek p. Tertila o permanencyi komisyi dla reformy wyborczej.

Wskutek przedstawienia wniosków ze strony największego stronnictwa w sejmie t. j. stronnictwa konserwatywnego uzyskał subkomitet dalszą podstawę do narad i do dyskusyi nad tą sprawą.

Wysoki Sejm uchwalił ustawę o permanencyi komisyi dla reformy wyborczej. Ustawa ta uzyskała sankcyę monarszą i została ogłoszoną z początkiem b. r. tak, żeśmy już na pierwszym dziale tej sesyi sejmowej mogli się zająć w komisyi nieustającej reformą wyborczą.

Komisya nieustająca poruczyła znów subkomitetowi dalszą pracę nad tą sprawą. Subkomitet mając najpierw projekty pochodzące od stronnictw demokratycznych a następnie także ten projekt, który tu odczytałem ze strony prawicy, uchwalił nie przyjmować żadnego z tych projektów za podstawę do opracowania reformy wyborczej sejmowej.

Z jednej strony stronnictwa konserwatywne nie chciały się zgodzić na demokratyczny projekt, z drugiej zaś strony te zasady, jakie zostały przedstawione przez stronnictwo konserwatywne, stały się przedmiotem zarzutów i polemiki w samejże komisyi. Wobec tego miała komisya a następnie subkomitet do wyboru dwie drogi: albo przyjąć za podstawę swoich rozpraw jedną z tych ordynacyj wyborczych sejmowych, które już przyszły do skutku w nowszych czasach i przedstawiają reformę w porównaniu z dawniejszym stanem alboteż zabrać się do opracowania na zupełnie nowych podstawach opartej reformy wyborczej do Sejmu.

Jak wiadomo Panom, te ordynacye wyborcze sejmowe, które w Austryi zostały w ostatnich latach zreformowane niemal we wszystkich krajach opierają się na systemie panującym dawniej przy wyborach do parlamentu a mianowicie na systemie piątej kuryi.

Zachowały system kuryalny i uzupełniły ten system kuryalny V. powszechną kuryą wyborczą.

./.

W dwóch krajach to jest na Morawach i Bukowinie wprowadzono nadto tę zmianę, iż wprowadzono kataster narodowościowy celem zabezpieczenia odpowiedniej ilości mandatów narodom, jakie w tych krajach są, więc Niemcom i Czechom, na Bukowinie zaś nietylko Niemcom, Rusinom i Rumunom, ale także i Polakom.

Komisya dla reformy wyborczej uznała, że w naszym kraju dążyć należy do reformy radykalniejszej, że nie należy poprzestać na owej V. kuryi wyborczej. Skoro bowiem przy wyborach do parlamentu obecnie już ta V. kurya została usuniętą, skoro zatem w systemie wyborczym do parlamentu uznano, że ten system nie jest postępowym, należy dążyć do tego, ażeby reforma wyborcza do Sejmu jaka zostanie uchwaloną miała cechę większej trwałości, ażeby dawała gwarancyę, że w tak krótkim okresie nie okaże się konieczność nowej zmiany i nowej reformy.

Ponieważ jednak w subkomitecie były najrozmaitsze wnioski odnoszące się tak do zasad jak i do rozmaitych szczegółów projektowanej reformy, okazała się konieczność nowych badań statystycznych ze strony Wydziału krajowego a względnie Biura statystycznego. Kwestyonaryusz został w subkomitecie opracowany i na ten kwestyonaryusz Biuro statystyczne podjęło bardzo gorliwe starania, ażeby w jak najkrótszym czasie na ten kwestyonaryusz odpowiedzieć.

Rzeczywiście też pracom Biura statystycznego Wydziału krajowego zawdzięczamy, że wiele rzeczy, które były podnoszone w subkomitecie zostało wyjaśnionych w ten sposób, że sami wnioskodawcy, którzy życzyli sobie zbadania tych spraw, ponieważ chcieli w pewnym kierunku przeprowadzić reformę, potem od niejednego ze swych żądań odstąpili.

Tylko dla przykładu odczytam niektóre prace, jakie zostały przez Biuro statystyczne przeprowadzone.

Więc Biuro statystyczne opracowało tablice: /: czyta:/

„Ludność w gminach przeważnie polskich, należących do kuryi gmin wiejskich podług wyznania i języka.

Ludność gmina przeważnie ruskich, należących do kuryi gmin

./.

wiejskich podług wyznania i języka.

Ludność w gminach przeważnie niemieckich, należących do kuryi gmin wiejskich podług wyznania i języka.

Podział wyborców do Rady Państwa w miastach, należących do kuryi gmin miejskich ze względu na uprawnienia wyborcze do Sejmu i Rad gminnych.

Podział wyborców do Rady państwa w miastach należących do kuryi gmin miejskich ze względu na stopień wykształcenia".

Są to znane prace, które mogą służyć nietylko komisyi dla reformy wyborczej, ale dla wszystkich także posłów, którzy tą sprawą się interesują.

Pomimo podjęcia tych żmudnych prac, zasadnicze różnice, jakie dzieliły i dotąd dzielą członków komisyi dla reformy wyborczej, należących do rozmaitych stronnictw pod względem zastosowania równości prawa wyborczego a dalej i zabezpieczenia mniejszości narodowych były przyczyną, że dotychczas komisya dla reformy wyborczej nie miała możności wypracowania projektu żądanego przez Wysoki Sejm. Dotychczas zatem komisya ta projektu takiego przedstawić nie jest w stanie.

Pojawiły się pewne zasadnicze kwestye, których w subkomitecie dla komisyi reformy wyborczej nie można było załatwić, bo decyzya w tych sprawach należy od stanowiska politycznego, jakie zajmują poszczególne stronnictwa.

Okazało się zatem koniecznem odwołanie się do prezydyów klubów poselskich i z tego powodu podjęliśmy starania, ażeby w prezydyach reprezentujących kluby poselskie najpierw polskie a potem jeżeli dojdzie do pewnego zbliżenia się także reprezentantów ruskich klubów doprowadzić do porozumienia w owych kwestyach zasadniczych.

Prace te zajęły nam niemal całą bieżącą sesyę tak, że jak Wysokiemu Sejmowi wiadomo, bardzo niewiele innych spraw można było załatwić. Uwaga całego Sejmu jest dzisiaj zajęta sprawą reformy wyborczej.

Rezultatem zatem prac komisyi dla reformy wyborczej dotychczaso-

./.

wym nie był projekt gotowy reformy wyborczej, pomimo to jednak mogę twierdzić, że prace komisyi nietylko nie były bez żadnego rezultatu, ale przeciwnie, że one wytknęły pewien kierunek i dały podstawę do nadziei, że reforma wyborcza demokratyczna, choć nie taka w całej pełni, jakiej życzą sobie i żądają stronnictwa demokratyczne może być jeszcze w bieżącej sesyi sejmowej uchwaloną.

Rezultatem mianowicie tych prac i tych obrad i tego pewnego zbliżenia stronnictw było przedewszystkiem i jest przeświadczenie, że reforma wyborcza do naszego Sejmu jest rzeczywiście potrzebną, że jest w dzisiejszej dobie politycznej najważniejszą sprawą i że jest sprawą bardzo pilną.

Do tego przeświadczenia doszły obecnie wszystkie stronnictwa w tej Wysokiej Izbie i niezawodnie to przeświadczenie jest już pewnym dodatnim rezultatem prac i obrad jakie w komisyi dla reformy wyborczej się odbyły.

Obok tego rezultatu mamy też rezultat drugi.

Mianowicie okazało się w tych obradach, że żadne stronnictwo nie może liczyć na to, żeby projekt, jaki odpowiada dążeniom i zasadom tego stronnictwa mógł być w tej Izbie przeprowadzony, że w dzisiejszej sytuacyi politycznej liczyć się muszą stronnictwa wszystkie z tem, że projekt jaki może być tu przyjęty, jaki może liczyć na większość tej Wysokiej Izby, może być tylko projektem kompromisowym w tem znaczeniu, iż wszystkie stronnictwa muszą się przygotować na pewne ustępstwa ze swego stanowiska i swych żądań w sprawie reformy wyborczej, że zatem w dzisiejszej sytuacyi politycznej ani nie można przeprowadzić żądania stronnictw demokratycznych o reformę zupełnie analogiczną z tą ordynacyą wyborczą, jaka obecnie obowiązuje do parlamentu, ani z drugiej strony nie można utrzymać wyłącznie tylko systemu kuryalnego, jaki obecnie panuje z pewnemi tylko zmianami.

To przeświadczenie umożliwia zbliżenie się stronnictw, umożliwia obrady pomiędzy niemi, umożliwia wejście nietylko w zasady,

ale też i w szczegóły reformy wyborczej. A ponieważ dzisiaj to przeświadczenie mają wszystkie stronnictwa Wysokiej Izby, wszyscy też mogą mieć nadzieję, że do tego zbliżenia dojdzie i że do kompromisowego projektu reformy wyborczej dojdzie.

Można mieć nadzieję, że dojdzie do tego projektu nietylko pomiędzy stronnictwami polskiemi, które tworzą większość w tej Wysokiej Izbie, ale nie tracimy nadziei, że do jdzie do takiego zbliżenia i porozumienia także i z reprezentantami narodu ruskiego w tej Wys. Izbie.

Rzeczywiście uważa komisya dla reformy wyborczej rzecz tę za bardzo ważną, ażeby wszystkie stronnictwa i obydwa narody tu reprezentowane zechciały współdziałać w doprowadzeniu reformy wyborczej w jak najkrótszym czasie i według możności jeszcze w ciągu bieżącej sesyi.

Wszyscy jesteśmy świadkami tego, że przedewszystkiem ten Wys. Sejm ale także i całe społeczeństwo naszego kraju interesuje się tak bardzo sprawą reformy wyborczej do Sejmu i zdobyciem reprezentacyi także dla tych warstw, które dotychczas tu zastąpione nie są, że wiele innych spraw bardzo ważnych i bardzi polnych schodzi z porządku dziennego tej Wysokiej Izby.

Dość zaznaczyć, że sprawa dla naszego kraju tak ważna jak sprawa dróg wodnych, która będzie rozstrzygniętą w niedługim czasie w parlamencie dotychczas nie znalazła w tej Wys. Izbie dostatecznej uwagi, tylko dlatego, ponieważ wszystkie stronnictwa pragną przedewszystkiem załatwić się z reformą wyborczą.

Byłoby więc rzeczą niesłuszną, rzeczą niesprawiedliwą, gdybyśmy jakiekolwiek stronnictwo w tej Wys. Izbie chcieli posądzać o to, że nie pragnie reformy wyborczej. Owszem muszę stwierdzić, że w komisyi dla reformy wyborczej wszystkie stronnictwa oświadczyły chęć przeprowadzenia tej sprawy ale tylko pod względem pewnych kierunków i pewnych szczegółów,panują dotychczas różnice.

./.

Udało nam się jednakowoż częścią podczas obrad komisyi,częścią podczas obrad prezydyów klubów doprowadzić do pewnego zbliżenia, do załatwienia wielu kwestyi, które były dawniej sporne.

W szczególności stronnictwo konserwatywne odstąpiło od wielu swoich żądań jakie przedstawiło w swoim czasie, a jakie miałem zaszczyt odczytać tak, że dzisiaj różnice nie są tak znaczne jak były dawniej.

Stronnictwa konserwatywne domagają się zasadniczo utrzymania systemu kuryalnego i z tem stronnictwa demokratyczne liczyć się muszą. Chodzi o to, ażeby ten nowy system, jaki zostanie przyjęty, był w całej pełni demokratycznym, ażeby odpowiadał żądaniom demokracyi i mógł zadowolić warstwy demokratyczne, iżby nie były zmuszone zaraz po przeprowadzeniu reformy domagać się reformy dalszej, szerszej i utrudniać załatwienie innych spraw dla kraju ważnych.

Ta troska przejmuje reprezentantów wszystkich stronnictw i to jest przyczyną, że obrady się przewlekają; pomimo to jednakowoż w komisyi dla reformy wyborczej zgodzono się wszechstronnie na to, ażeby zaproponować Wys. Izbie rezolucyę, domagającą się od komisyi dla reformy wyborczej dalszej pracy w tym celu, ażeby wedle możności jeszcze w bieżącej sesyi a właściwie w tym bieżącym dziale sesyi sejmowej sprawa ta mogła być załatwioną i Sejmowi przedłożoną.

Imieniem zatem nie większości czy mniejszości, ale całej komisyi dla reformy wyborczej jestem upoważniony upraszać Wys.Izbę o przyjęcie następującego wniosku : /:czyta:/

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmując do wiadomości sprawozdanie komisyi dla reformy wyborczej o dotychczasowym przeciegu jej obrad nad sprawą reformy wyborczej poleca komisyi dla reformy wyborczej, ażeby użyła wszelkich starań, by sprawozdanie komisyi z projektem ustawy o zmianie krajowej ordynacyi wyborczej przedłożone zostało Sejmowi jeszcze na obecnej sesyi sejmowej". /: brawa :/.

./.

Ten wniosek mam zaszczyt przedłożyć Wysokiej Izbie do uchwały z tem życzeniem, ażeby uchwała ta była nietylko platoniczną, ale ażeby rzeczywiście doprowadziła w tej sesyi do rezultatu realnego i doprowadziła do uspokojenia wszystkich stronnictw i całej Wysokiej Izby./: brawa i oklaski :/.-

.-.-.-.-.-.

Wniosek ten uchwalony został przez Sejm po dłuższej dyskusyi, która zajęła posiedzenia z D. 22. 25. 29 października i 3 Listopada (Sprawozd. stenogr. sej. str. 5637-5780).

Uchwały powyższe zakomunikowane zostały posłom ruskim na posiedzeniu prezesów stronnictw polskich i ruskich dnia 24.października. Prezes stronnictwa ukraińskiego poseł Lewicki złożył na to następującą dekrelaracyę:

Obstając zasadniczo za reformą wyborczą na podstawie powszechnego równego, bezpośredniego i tajnego prawa wyborczego a uwzględniając obecne położenie w Sejmie galicyjskim, które nie dopuszcza do innej reformy wyborczej, jak tylko na podstawie kompromisu sejmowych grup oświadczamy, że my zasadniczo nie sprzeciwiamy się kompromisowi, lecz równocześnie stawiamy następujące zastrzeżenia prawnopolityczne:

1/. powołując się na odpowiedź jaką przedłożył ukraińsko-ruski Klub sejmowy Prezydyum sejmowego Koła polskiego dnia 29. września 1903 żądamy, nie wchodząc w szczegóły ustawy, przyznania narodowi ruskiemu 40% wszystkich mandatów do Sejmu galicyjskiego.

2/. Żądamy, aby galicyjski Wydział krajowy składał się z 10 członków, z których trzech ma być Rusinów i urzędującego zastępcy Marszałka krajowego ruskiej narodowości.

3/. Żądamy, aby w ordynacyi wyborczej wzglęnie w statucie krajowym było zastrzeżenie, że w sprawach kulturalnych osobliwie szkolnych i w sprawach ekonomicznych zwłaszcza kultury krajowej Sejm galicyjski decydował w dwóch kuryach nacyonalistycznych, polskiej i ruskiej, i aby jedna kurya nie mogła drugiej przegłosować a obydwom tym kuryom narodowym przysługiwało prawo veta w przedmiocie zmiany statutu krajowego, ordynacyi wyborczej do galic. Sejmu i w sprawach polityczno-narodowościowych.

Dopiero po przyjęciu tych zasadniczych zastrzeżeń możemy przystąpić do rozstrzygnięcia samej konstrukcyi wyborczej t. j. do zasad planowanych ze strony polskich stronnictw galicyjskiego Sejmu w następujących kierunkach:

./.

1/. Sprzeciwiamy się petryfikacyi zamierzonej ordynacyi wyborczej do galic. Sejmu, ponieważ uważamy ordynacyę wyborczą kompromisową za konstrukcyę przejściową do rzeczywistej demokratycznej ordynacyi wyborczej.

2/. Sprzeciwiamy powiększeniu liczby kuryi wyborczych tak jak to sprzeciwia się zasadom postępowej reformy wyborczej odpowiadającej teraźniejszym dążeniom społecznym i narodowościowym naszego kraju.

3/. Sprzeciwiamy się większym okręgom wyborczym , bo to powoduje niepewność, zamieszanie i szkodliwą międzynarodową agitacyę w kraju.

4/. Żądając zabezpieczenia naszego narodowego stanu prawnego żądamy ruskich okręgów wyborczych nietylko w kuryi mniejszych posiadłości ale także w kuryach większych posiadłości i miast.

5/. Żądamy, aby ruskie i polskie okręgi wyborcze były równe.

6/. Sprzeciwiamy się pluralnemu prawu wyborczemu a natomiast godzimy się, aby w kuryach miast i mniejszych posiadłości utworzono wyborcze klasy uzupełniające dla tych, którzy dotąd nie mieli prawa wyborczego.

Prezes klubu staroruskiego Dr. Korol oświadczył natomiast, że obecna ordynacya wyborcza odbiera Rusinom możność przeprowadzenia swoich kandydatów w 45 okręgach kuryi gmin wiejskich i że to powinno byś punktem wyjścia dla oznaczenia liczby ruskich mandatów przy reformie wyborczej. System proporcyonalny jest dla niego sympatycznym, powinien być jednak zastosowanym także w niektórych powiatach zachodnio-galicyjskich w których Rusini tworzą znaczny procent ludności.

Prezes Klubu russko-narodowego ks. Kołpaczkiewicz oświadczył się w kierunku Dra Korola.

Przy dyskusyi, która po tych oświadczeniach nastąpiła ograniczali się mowcy do tego, że domagali się od posła Lewickiego pewnych wyjaśnień. Tylko poseł Stapiński wystąpił stanowczo przeciwko kilku

./.

żądaniom ukraińskim i przedstawiał Ukraińcom korzyści, które wnioski polskie zawierają w kierunku demokratycznym, mianowicie dla Rusinów.

Posłowie polscy oświadczyli, że wnioski ruskie wezmą pod rozwagę i w najbliższych dniach udzielą na nie odpowiedzi.-

4.

Protokół

spisany w dniu 4. listopada 1910.

Zebrani prezydya klubów sejmowych polskich, mianowicie prawicy sejmowej, lewicy demokratycznej, stronnictwa ludowego i stronnictwa centrum, w obecności E. c. k. Namiestnika Dr. Bobrzyńskiego, Eks. Marszałka krajowego hr. Badeniego i prezesa Koła sejmowego Dr. Głąbińskiego zawierają niniejszem imieniem stronnictw sejmowych polskich w sprawie sejmowej reformy wyborczej następującą umowę:

Prezydya klubów polskich dołożą wszelkich starań aby sejmowa reforma wyborcza w czasie najbliższym doszła do skutku na zasadach następnych:

A.) Sejm krajowy składać się będzie ze 192 członków, a mianowicie:

I a) z trzech arcybiskupów lwowskich, księcia biskupa krakowskiego dwóch biskupów przemyskich biskupa tarnowskiego i biskupa stanisławowskiego. W razie wakującej stolicy arcybiskupiej lub biskupiej, administrator dyecezyi jest członkiem sejmu krajowego;

b) z rektorów i prorektorów uniwersytetów krakowskiego i lwowskiego oraz szkoły politechnicznej lwowskiej;

c) z prezesa Akademii Umiejętności w Krakowie

II. z 177 posłów wybranych a to:

a) z 44 posłów z klasy wielkich posiadłości ziemskich;

b) z 46 posłów miast wymienionych w ustawie wyborczej a to 36 posłów z kuryi miejskiej i 10 posłów z kuryi powszechnej; dalej z 5 posłów z izb handlowych i przemysłowych i 2 posłów z izb rękodzielniczych we Lwowie i Krakowie;

/.

c) z 80 posłów reszty gmin Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.-

3.) Cesarz mianuje dla kierownictwa sejmem marszałka krajowego i jego dwóch zastępców z grona sejmu.

Bliższe postanowienia o prawie wyboru i wybieralności o rozdzieleniu posłów pomiędzy utworzyć się mające okręgi wyborcze i o postępowaniu przy wyborach zawierać będzie ordynacya wyborcza dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Krakowem.

W części kraju o ludności polskiej i ruskiej zabezpieczyć winna ordynacya wyborcza stosunkową ilość mandatów poselskich w klasie wiejskiej posiadłości ziemskiej dla mniejszości narodowej polskiej w pierwszym rzędzie przez utworzenie okręgów poselskich o trzech mandatach, z których jeden zapewniony będzie w każdym okręgu kandydatowi polskiemu za pomocą systemu skrutynium list i decyzyi ze strony polskiej o narodowości polskiej kandydatów mniejszości.

W kuryi miejskiej zastrzeżone będą dwa mandaty kandydatom narodowości ruskiej, w kuryi wiejskiej zaś zastrzega się 38 mandatów dla tej narodowości.

Wydział krajowy składa się pod przewodnictwem marszałka krajowego z ośmiu członków wybranych z łona zgromadzenia sejmowego. Z pośród nich zastrzega się sześciu dla narodowości polskiej, dwóch dla narodowości ruskiej.

Marszałek krajowy mianować będzie na wypadek przeszkody w urzędowaniu dwóch zastępców z łona Wydziału krajowego dla kierowania Wydziałem w porządku kolejnym, jaki oznaczy.

Jednego członka Wydziału krajowego wybierają posłowie narodowości ruskiej po jednym posłowi z kuryi wielkich posiadłości ziemskich, z kuryi miast i izb handlowych, przemysłowych i rękodzielniczych i z kuryi wiejskiej z wyłączeniem posłów narodowości ruskiej.

Czterech członków wybiera całe zgromadzenie sejmowe ze swego grona, pomiędzy niemi jednego członka ruskiej narodowości.

Zmiana postanowień odnoszących się do składu sejmu ustęp A. I i II wymagać będzie obecności conajmniej 154 członków sejmu i większości dwóch trzecich głosujących. Zmiana innych postanowień statutu krajowego dotyczących ordynacyi wyborczej i wyboru członków Wydziału krajowego wymaga obecności 3/4 członków sejmu i 2/3 głosujących.

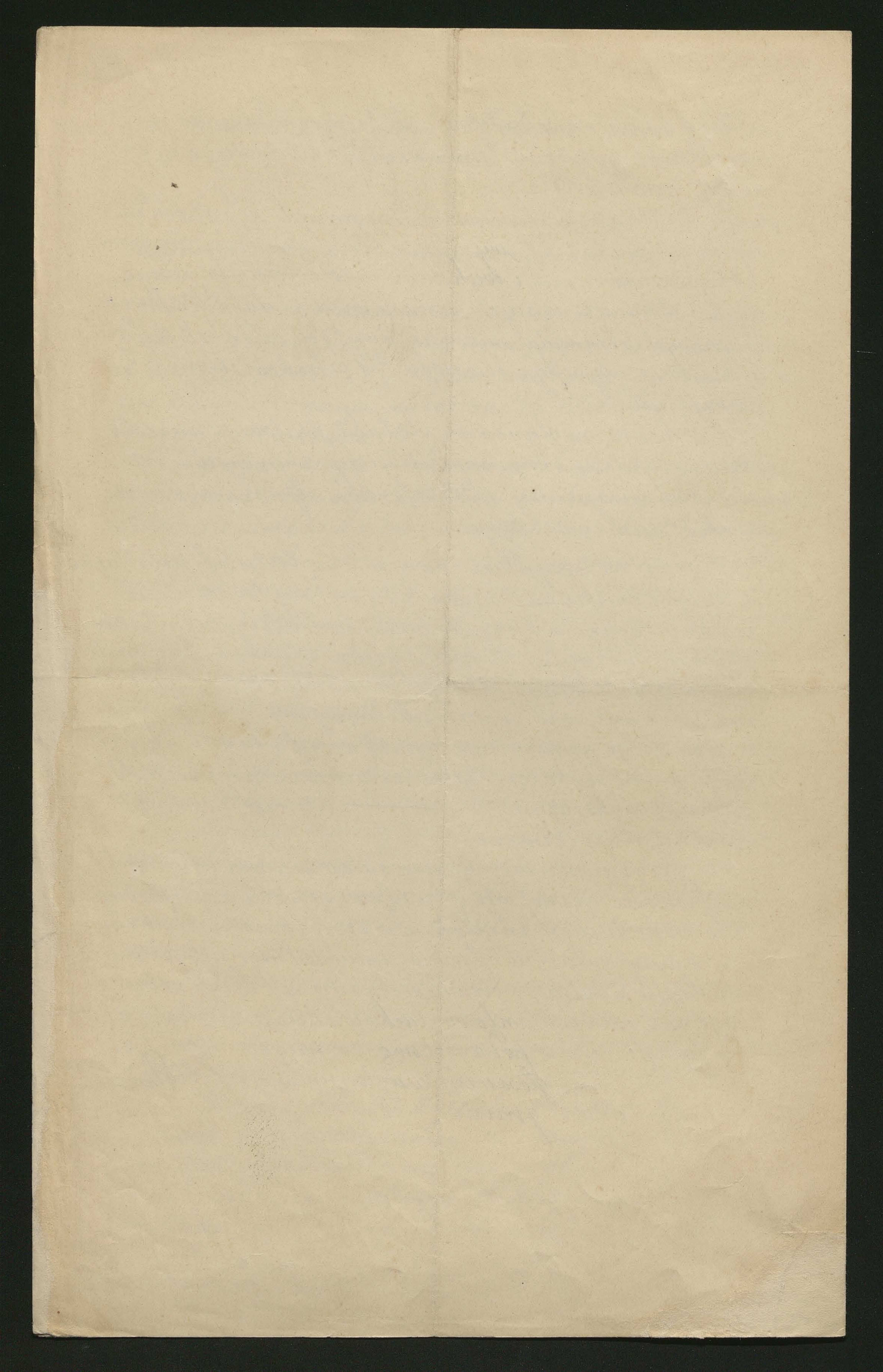
Zmiana postanowień statutu krajowego nie dotyczących sejmowej ordynacyi wyborczej wymagać będzie obecności conajmniej 130 członków sejmu i większości dwóch trzecich głosujących.

Wybory we wszystkich kuryach są bezpośrednie i tajne; w kuryi powszechnej miast będą wybory bezpośrednie, równe i tajne w okręgach dwumandatowych systemem proporcyonalnym. W kuryi gmin wiejskich będą mieli wyborcy opłacający podatek bezpośredni i należący dzisiaj do wyborców sejmowych dwa głosy.

W kuryi powszechnej miast oraz w kuryi wiejskiej mają prawo wyborcze tylko mieszkańcy zamieszkali w okręgu wyborczym ——— przez dwa lata ostatnie nieprzerwanie.

Przyznanie dwóch mandatów w kuryi wiejskiej narodowości ruskiej nie przesądza sposobu zabezpieczenia Rusinom tych mandatów a w szczególności zaprowadzenia zasady katastru. Sprawę ewentualnego przyznania mandatu z wielkiej posiadłości ziemskiej Rusinom a względnie reprezentantowi duchowieństwa ruskiego wezmą prezydya polskie pod życzliwą rozwagę.

Miejscem głosowania w kuryi wiejskiej będzie z reguły każda gmina.



Львів, 15.11 1910.

5.

Наші жаданя

що до засад реформи виборчої до галицкого Сойму.

I. Процентове відношенє мандатів посольских для руской народности має бути означене мінімально на 31%.

II. Число вірилїстів-дотеперішне 12-не збільшаєсь.

III. До куриї міст додає ся 10 послів з кляси доповняючої.

IV. Число послів з прочих громад /курия менших посїлостий/ збільшує ся з 74 на 86 .

V. Плюральність має бути ухилена .

VI. Забезпеченє меншостий народних польских і руских- з пропущенєм пропорциональности / дво і тро мандатів./

VII. Дволїтну осїлість зміняєть ся на піврічну осїлість.

VIII. Петрифікация має відпасти.

IX. Вибір членів Видїлу краєвого руской народности доконує ся членами Сойму руской народности.

X. Члени Сойму руской народности творять разом руску репрезентацию управнену до вибору членів Видїлу краєвого руской народности, руских членів комісий соймових до краєвих інституций, до котрих Сойм

вибирає своїх заступників, як також до комісиї дисциплїнарної і бюра соймового.

Львів, 15. XI. 1910.

54
15

Наші жадання
що-до засад реформи виборчої до галицького сойму

I. Число вірилістів — до теперішніх 12 не збільшаєсь.

II. До курії міст додаєсь 10 послів з кляси доповняючої.

III. Число послів з прочих громад (курия менших посілостий) збільшуєсь з 74 на 86.

IV. Компромісів має бути усунена.

V. Забезпечене меншости народних польських і руських — з пропущенням ~~[illegible]~~ пропорціональности. (дво і три-мандатові).

VI. Дволітна осілість — змінена на піврічну осілість.

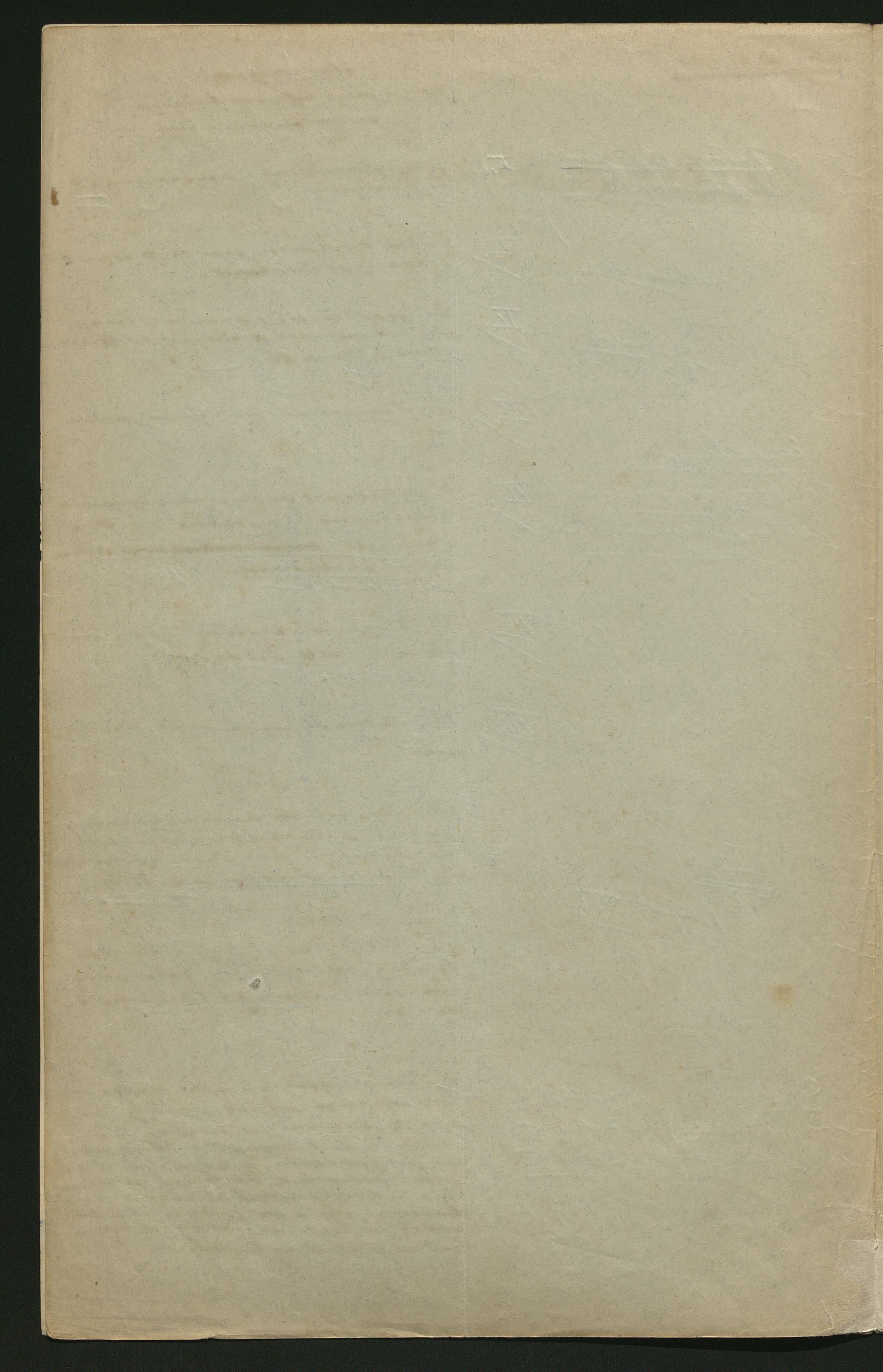
VII. Ідентифікація має відпасти.

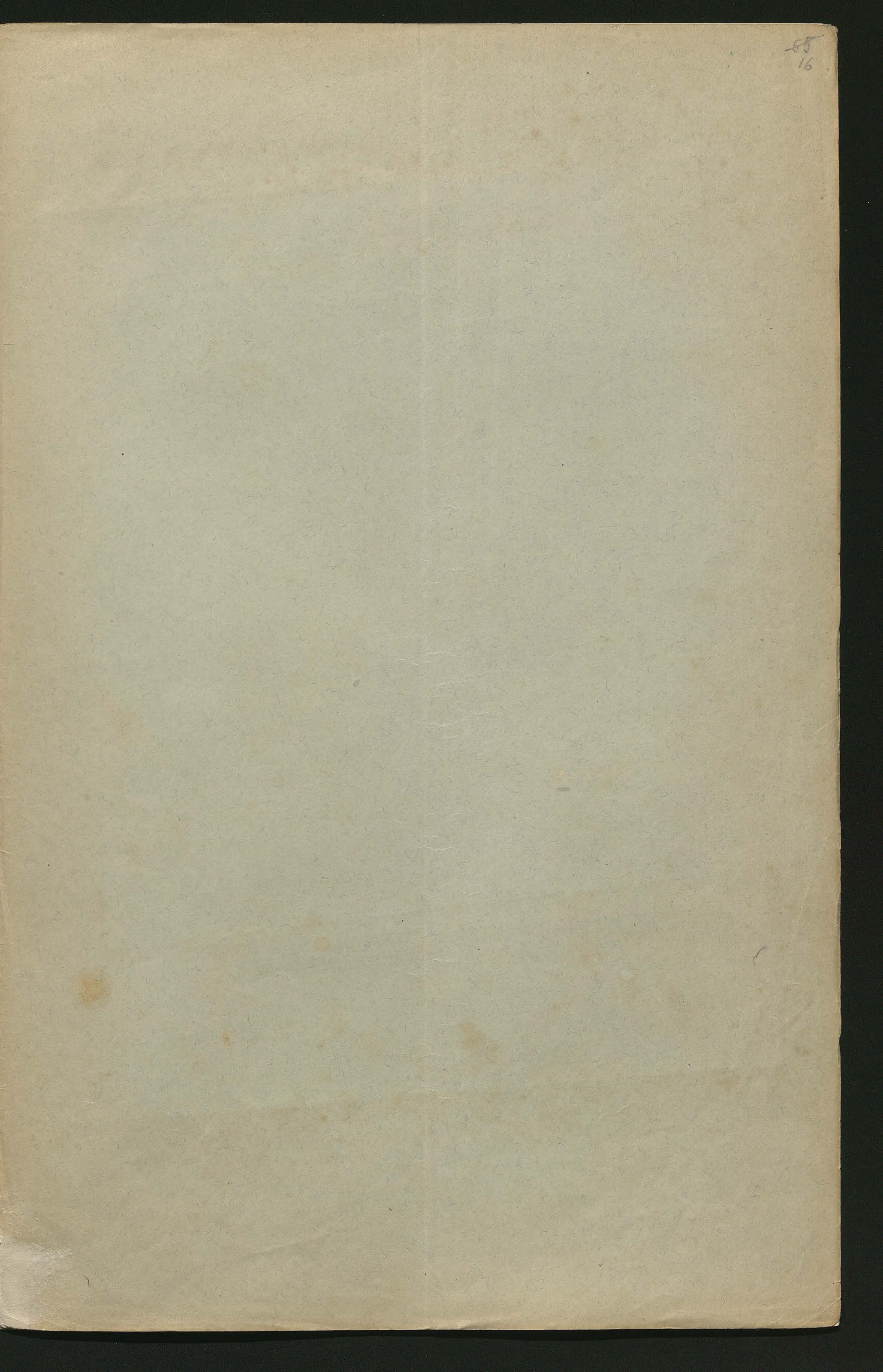
VIII. Процентове відношене мандатів посольських для руської народности має бути означене — мінімально на 31%.

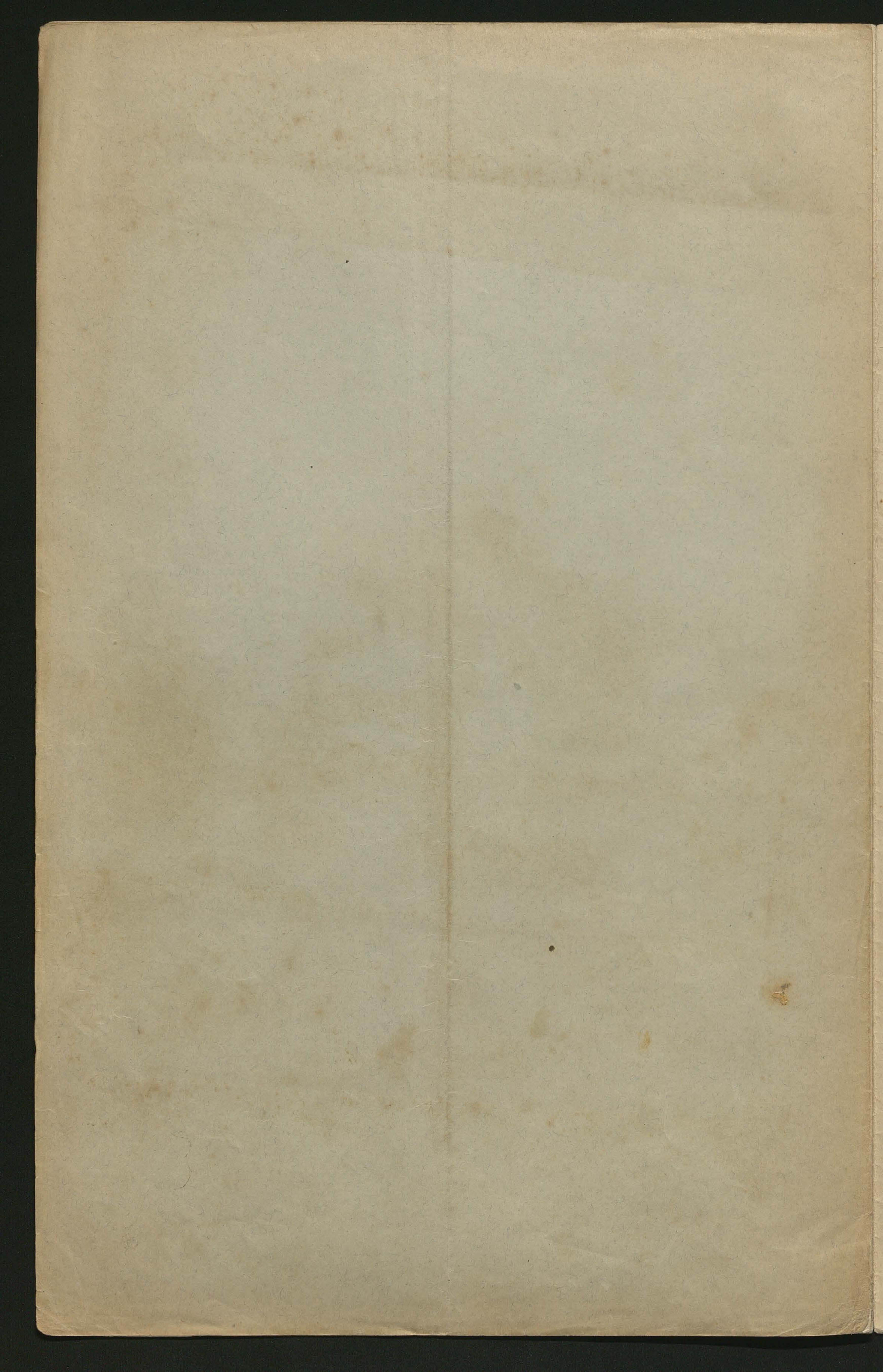
IX. Вибір членів Виділу краєвого руської народности доконуєсь членами сойму руської народности.

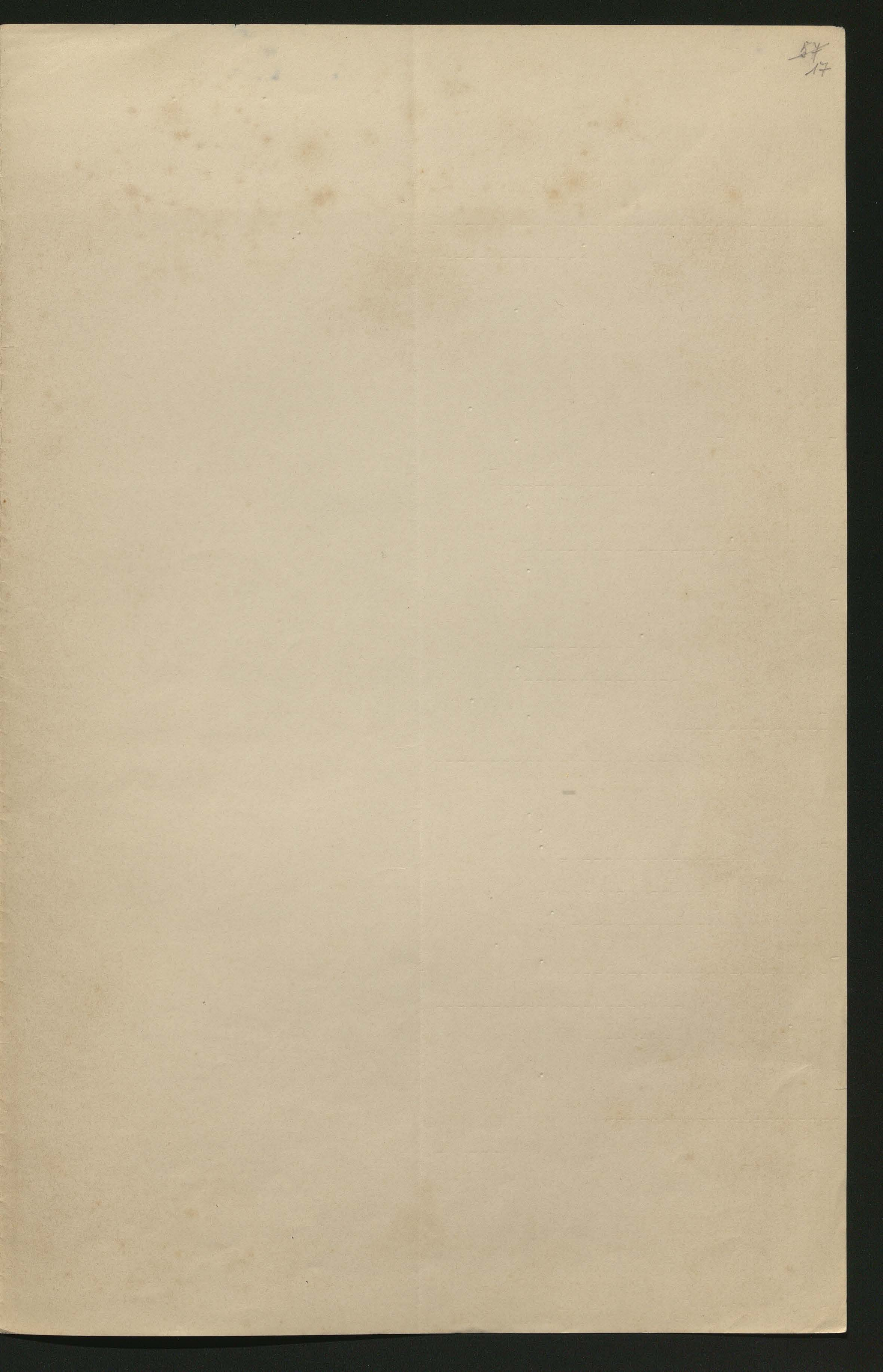
X. Члени сойму руської народности творять разом руську репрезентацію управнену до вибору членів Виділу краєвого руської народности, руських членів комісій соймових ~~як також~~ до краєвих інституцій, в котрих Сойм вибирає своїх заступників, ~~як також~~ до комісії дисциплінарної і бюра соймового.

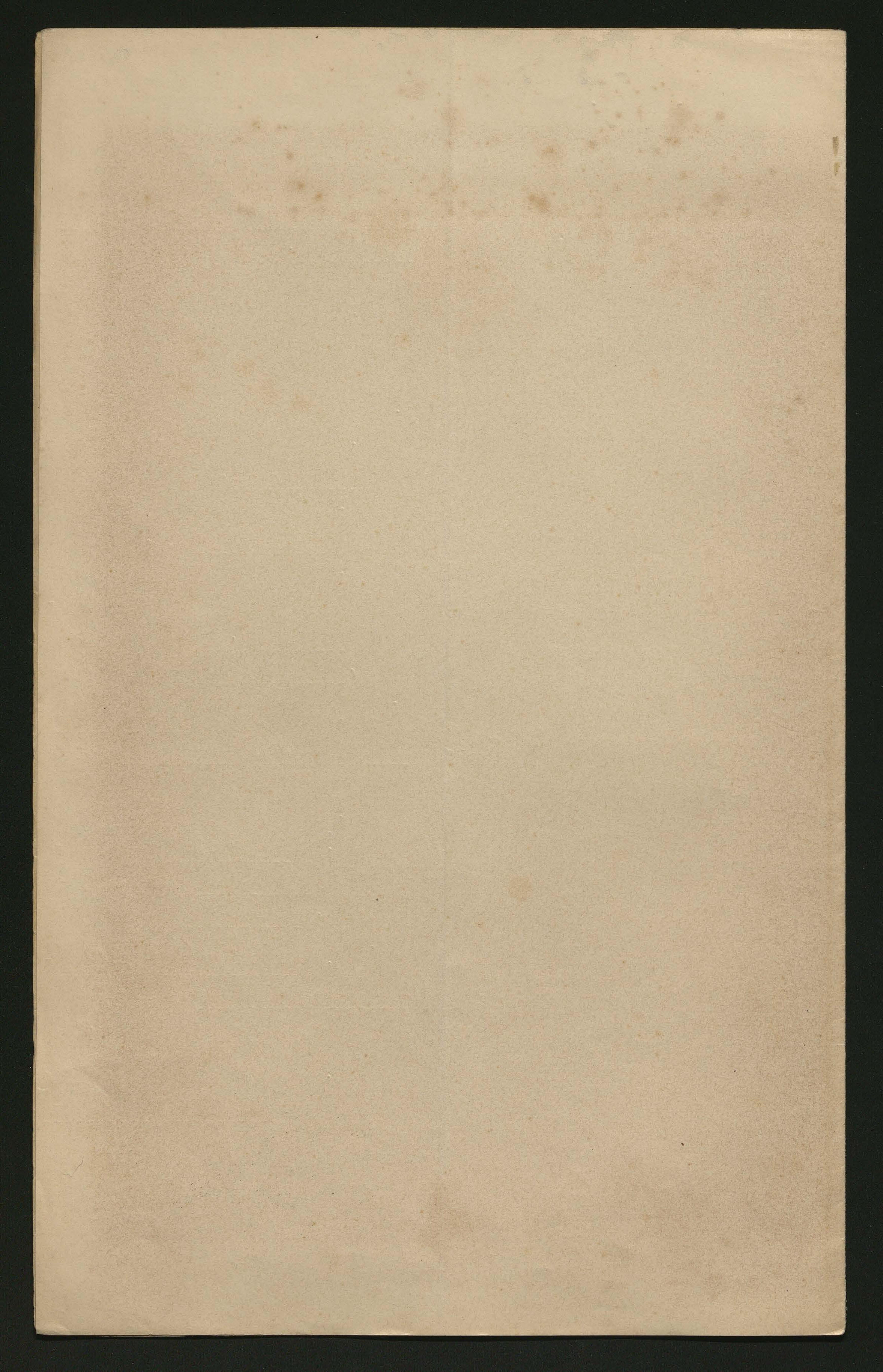
[illegible]











Ls. 7.957/1910. We Lwowie, dnia 15. listopada 1910.

Sprawozdanie

Komisyi dla reformy wyborczej.

Wysoki Sejmie!

Dobiega pół wieku od chwili powołania do życia Sejmów krajowych, opartych na statutach krajowych i ordynacyach wyborczych, które z drobnemi zmianami obowiązują do czasów ostatnich. Połowa stulecia życia ekonomicznego, społecznego, rozwoju oświaty, kultury, – życia publicznego, sprowadziły olbrzymie zmiany w społeczeństwach, w stanie świadomości społecznej, politycznej i narodowej; – ustrój prawny reprezentacyi narodowej nieodpowiada już dawno zmienionym warunkom bytu, interesom, stosunkom sił ekonomicznych, społecznych, życiu narodowemu.

Objaw powszechny w krajach austryackich, od dawna znajduje coraz żywszy wyraz i w naszym kraju. Stosunki sił społecznych uległy wielkim przemianom, całe wielkie grupy interesów, które miały swą reprezentacyę w ustroju kuryalnym, jako reprezentacyi interesów, przebyły wielki, dziejowy proces rozwojowy, z którego wyszły zmienione, przesunęła się waga ich znaczenia, dobywają się na wierzch nowe siły i czynniki, olbrzymi przyrost młodych sił w narodzie. Ustrój półwiekowy przeżył się, nie odpowiada stosunkom sił, duchowi czasu, stopniowi rozbudzenia świadomości społecznej, politycznej, narodowej w masach, — stał się anachronizmem, — społeczeństwo zmieścić się w nim nie może, życie obojga narodów dawno go rozpiera, wołanie reformy wychodzi z powszechnej, rzetelnej, najgłębszej potrzeby.

Do tego przyszły przemiany systemu reprezentacyjnego w Państwie. Potrzeby czasu doprowadziły już w roku 1896 do zachwiania systemu czystej reprezentacyi interesów i powołania powszechności obywateli do udziału w prawodawstwie w kuryi powszechnej, a w jedenaście lat padły ostatnie przegrody, Rada państwa otwarła na ścieżaj podwoje masom narodowym, Austrya zaprowadziła parlament ludowy, oparty na powszechnem, równem, tajnem i bezpośredniem głosowaniu.

Powołana do państwowego ustawodawstwa wielomilionowa masa, do radzenia i rozstrzygania w pierwszorzędnych sprawach bytu państwowego, ustawodawstwa we wszystkich dziedzinach ekonomicznych, społecznych, kulturalnych, organizacyi i prawnego ustroju, musiała domagać się otwarcia i sejmowych podwoji. Poczucie konieczności reformy ustroju sejmowego, wprowadzenia w sejmową reprezentacyę przedstawicielstwa mas, oparcia autonomii kraju na jak najszerszej podstawie obywatelskiej i narodowej zrobiło olbrzymie postępy, wyłącznie kuryalny system ostać się dłużej nie mógł, ogromna większość sejmów od 1896 a zwłaszcza 1907 zreformowała swoje statuty i ordynacye. Uczyniło to już 12 krajów: Kraina w 1898 i 1908, Karyntya w 1902, Morawa w 1905, Austrya dolna, Gorycya z Gradyską w 1907, Istrya w 1908, Ślązk w 1908, Austrya górna, Salzburg, Styrya i Przedarulania

w 1909, Bukowina w 1910. Walka narodowa opóźnia jeszcze reformę w Czechach, w Tyrolu, Dalmacyi, ale i w tych krajach poczucie niezbędności reformy wzrasta i wprowadzenie jej jest kwestyą bieżącej doby.

Przez stworzenie t. zw. piątej kuryi wchodzi w Sejmy powszechnoś ogół obywateli. Już pod koniec VIII go peryodu Sejmu naszego poczucie konieczności reformy znalazło silny wyraz, ostatnia sesya 1907 nie pozostawiała żadnej wątpliwości, że najbliższy Sejm będzie musiał tę sprawę rozwiązać. Wybory odbyły się pod hasłem reformy wyborczej, od pierwszego posiedzenia 15. września 1908 stanęła ona na porządku dziennym jako nieodwołalny postulat czasu, powszechnej potrzeby publicznej, żądanie wsi i miast, mas pozbawionych prawa politycznego, uświadomionych rzesz robotniczych, — Polaków i Rusinów, — postulat i kategoryczny imperatyw, od którego zależy nastanie normalnych warunków dalszego politycznego życia.

Pojął to Marszałek kraju wypowiadając konieczną potrzebę „zrozumienia i odczuwania rzeczywistej potrzeby najszerszych warstw społecznych", ażeby „stworzyć fundament do przywrócenia między oboma narodami takich stosunków, w którychby porozumienie stało się możliwe". Uznał konieczność „by najszersze warstwy dzieliły odpowiedzialność za tok spraw publicznych", — widział możliwość reformy na drodze kompromisu, któryby umiał „przyznać prawo wyborcze wszystkim tym, którzy go dotąd nie posiadali, ale nie wykluczać przez tę reformę od udziału w Sejmie tych czynników, którym prawo wyborcze wybitny udział w składzie Sejmu zapewnia".

Imieniem Rządu państwowego postawił p. Namiestnik jako cel reformy „zapewnienie udziału w Sejmie ogółowi obywateli". Wszystkie stronnictwa polskie i ruskie, od pierwszej chwili wnioskami gotowymi i rezolucymi nacechowały sesyę sejmową, jako przeznaczoną przedewszystkiem na dokonanie reformy jako dziejowej konieczności.

Ludowcy żądali usunięcia „strasznej zmory", reformy „uprzywilejowanej ordynacyi", stronnictwa demokratyczne domagały się „rehabilitacyi Sejmu", skończenia z „wyłącznie kuryalnym Sejmem", reformy, którąby w interesie publicznym, autonomicznym, podniesienia znaczenia Sejmu wobec Rady państwa, uspokojenia społecznego, przyrostu sił narodowych, — otwarła Sejm dla mas przy zabezpieczeniu praw narodowych. Stronnictwo demokratyczne też zainicyowało permanencyę Komisyi wyborczej dla jaknajrychlejszego przeprowadzenia reformy.

Rusini wszystkich stronnictw domagali się reformy, przyszli z wnioskami opartymi o powszechne, równe, tajne i bezpośrednie głosowanie, usunięcie przedewszystkiem pośredniości, która „pół wieku ciąży na narodzie", widząc w bezpośredniości „najważnijszyj moment pry reformi wyborczij", domagając się powszechności i równości. Reforma wyborcza, mówili przewódcy Rusinów, „to program, — to perworiadne, esencjonalne żadanie", — bez załatwienia którego „żadna ynsza sprawa połahodyty sia ne może".

I stronnictwo konserwatywne liczyło się z siłą, z jaką postulat reformy objawiał się w Sejmie i kraju i uznało konieczność przemiany ustroju, któryby zadość uczynił wymogom zmienionych stosunków, ale uwzględnił warunki normalnego rozwoju, ubezpieczył stan posiadania narodowego, nie naraził interesu narodowego półtora milionowego żywiołu polskiego na wschodzie na szwank.

W przeświadczeniu o konieczności rozstania się z prerogatywami, które mu daje ustrój dziejowy, stronnictwo konserwatywne poddało się konieczności dziejowej.

Podjęta praca nad reformą wyborczą okazała od razu mnóstwo trudności. Pogodzenie stanu faktycznego z potrzebami czasu, nabytych praw i ich używania z domaganiem się nowych, troska o gwarancye zdrowego, ekonomicznego, społe-

cznego, kulturalnego i narodowego rozwoju, obawy hazardów i niebezpieczeństw, krzyżowanie się i wieloraka sprzeczność interesów nakazywały wzajemną wyrozumiałość i ustępstwa. Prawie trzyletnie zmagania się wykazały niezbicie, że reforma tak potrzebna, daje się przeprowadzić jedynie w drodze daleko idących wzajemnych ustępstw, pod znakiem kompromisu.

Niemogło ulegać wątpliwości że jeno dobra wola, ustępstwa tych, którzy dotąd posiadali przeważne prawa, — i ograniczenie się w żądaniach tych, którzy prawa dopiero zdobyć mieli, miarkowanie haseł, doktryn i formuł, szukanie drogi odpowiadającej odrębnym, własnym stosunkom kraju, — potrzebom obojga narodów, umożliwi dojście reformy.

Reforma może dojść jedynie, jako dzieło kompromisu, jako etapa historyczna na drodze zdrowego rozwoju kraju, bez pretensyi do spełnienia wszystkich życzeń i aspiracyi.

Reforma ustroju wyborczego Sejmu naszego musi być aktem rozumu i woli, miłości kraju i patryotyzmu.

Warunki współbytu narodów wymagają jeszcze osobliwej pieczy, konieczności liczenia się z historyą, z odrębnością stosunków, usprawiedliwiają powolniejsze tempo reform.

Rozum, wola, miłość kraju i poczucie narodowego obowiązku nakazywały wzajemne ustępstwa, kompromis.

Pierwszą cechą kompromisu było zachowanie systemu kuryalnego, przy zmodernizowaniu jego, — wyrównaniu częściowem reprezentacyi poszczególnych grup interesów, jakie nakazywał dokonany przez pół wieku rozwój faktyczny. Nie da się zaprzeczyć, że nie dała się osiągnąć bezwzględna sprawiedliwość i uznanie znaczenia poszczególnych interesów.

Powiodło się uzyskać zgodę na usunięcie przeżytych form, wynaturzających wykonywanie prawa wyborczego, — zapora rzetelności wyborów, — jawność i pośredność wyborów padły nieodwołalnie.

Powiodło się uzyskać dopuszczenia powszechności zupełnej, chociaż bez zupełnego zrównania w prawach wszystkich obywateli. Stanęła zgoda, że ogół ludności wsi i miast stanie do urny wyborczej. Powiększona liczebnie reprezentacya t. z. mniejszej własności, obejmująca całą ludność rolniczą i przeważną liczbę miast, a wszystkie miasteczka, otrzymały prawo powszechnego głosowania. Troska o zabezpieczenie społecznego, materyalnego i kulturalnego wpływu posiadających, skłoniły jednak do wprowadzenia pluralności ograniczonej do drugiego głosu z tytułu świadczenia podatkowego.

W miastach ma wejść w życie osobna kurya powszechnego głosowania, na zasadzie czterech przymiotników, kurya powszechna i równa, głosująca bezpośrednio i tajnie, umożliwiająca dostęp do Sejmu masie dotąd nieposiadającej pełni praw politycznych, zastępom robotniczym. Nie powiodło się dotąd usunąć licznych obaw i uprzedzeń co do dojrzałości i uświadomienia tych rzesz i liczba mandatów, dla dojścia kompromisu, musiała ograniczyć się do liczby dziesięciu.

Znaczenie ma przedewszystkiem reforma ta w wprowadzeniu idei powszechności i równości w Reprezentacyę sejmową.

Na chwilę nie spuszczono z oka słuszności i konieczności podniesienia liczbowego reprezentacyi drugiego narodu i reforma zapewnia Rusinom bardzo wydatne powiększenie liczby mandatów w stosunku do dzisiejszego stanu ich reprezentacyi. Ubezpieczenie narodowego posiadania, egzystencyi politycznej, narodowej polskiej mniejszości, jednak półtora milionowej, rozsianej po większej połowie kraju, narażonej na zatratę w razie wprowadzenia nieograniczonej powszechności

i panowania prostej liczebnej przewagi głosów, zmuszało do szukania odpowiednich środków ochrony narodowej mniejszości, i stronnictwa narodowe polskie, nie przesądzając możliwości innych środków, szukają jej w pierwszym rzędzie w zaprowadzeniu proporcyonalności w kuryi włościańskiej.

Pomimo żądania przeprowadzenia reformy wyborczej już w tej sesyi, jako postulatu uspokojenia społecznego, umożliwienia powrotu do normalnego życia politycznego i podjęcia mnóstwa naglących spraw i reform na wszystkich dziedzinach ustawodawstwa i administracyi krajowej, — postulatu stanowczego u jednych stronnictw, a uznawanego przez inne, nie powiodło się doprowadzić na razie do sformułowania i skodyfikowania reformy statutu krajowego i ordynacyi wyborczej, ażeby mogły stanąć przed Wysokim Sejmem jako dojrzałe do uchwały. Stronnictwa doszły do przekonania, że należy jeno sformułować zasady reformy i przekazać komisyi nieustającej dla reformy wyborczej, ażeby w porozumieniu z Wydziałem krajowym przygotowała i przedłożyła na najbliższej sesyi sejmowej projekt ustawy zmieniającej statut krajowy i ordynacyę wyborczą.

Komisya wyborcza nie wątpi, że c. k. Rząd będzie skłonnym w ciągu zimy, względnie z początkiem r. 1911 do zwołania osobnej *ad hoc* sesyi sejmowej, któraby uchwaliła reformę statutu i ordynacyi wyborczej.

W przeświadczeniu, że zasady reformy, uchylającej zastarzałe formy dzisiejszego ustroju, otwierającej wrota sprawiedliwości społecznej i wstęp reprezentacyi mas, — nie przesądzając rozdziału mandatów pomiędzy obie narodowości, zapewniając Rusinom wydatne powiększenie ich narodowego zastępstwa, podniesione gotowością pomnożenia ich udziału w Wydziale krajowym, — Komisya reformy wyborczej wyraża głębokie przekonanie, że reforma na powyższych zasadach przywrócić zdoła spokój w umysłach, zadość uczynić wielu aspiracyom i nadziejom, uzdrowić życie publiczne, dać początek erze zdrowego rozwoju i zdwojonego jęcia się pracy nad odrodzeniem kraju.

Większość też Komisyi dla reformy wyborczej wyraża nadzieję, że reforma taka będzie mogła „stworzyć fundament do przywrócenia między oboma narodami takich stosunków, w którychby porozumienie stało się możliwe“.

Większość Komisyi dla reformy wyborczej, jako jednozgodny wyraz przekonań wszystkich reprezentantów polskich stronnictw narodowych, wyraża głębokie ubolewanie, że nie udało się jej uzyskać dotąd porozumienia i zgody reprezentantów stronictw ruskich, usunięcia nieporozumień, nieufności, ani też zdobyć zrozumienia konieczności wzajemnych ustępstw z poświęceniem jednostronnych żądań, jakich stronnictwa polskie złożyły niezbite dowody, tak w pracy nad reformą wyborczą, jak w wyrażeniu gotowości podjęcia innych rokowań, gdy tylko podobne żądanie objawiło się ze strony ruskiej. Komisya żywi jednak nadzieję, że reforma przeprowadzona na tych zasadach, utoruje drogę do upragnionego porozumienia.

Nie wolno nam jednak było spowodować niedojścia reformy, już tak dojrzałej, a oczekiwanej przez całe społeczeństwo i miliony obojga narodów, dalszem przewlekaniem. Przedkładamy wnioski, zmierzające do reformy, niemałego dla obojga narodów znaczenia, w przeświadczeniu, że spełniamy obowiązek publiczny w imieniu całego społeczeństwa i obojga narodów.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się nieustającej Komisyi dla ref. wyb. wypracowanie przy współudziale Wydziału krajowego i przedłożenie na najbliższej sesyi sejmowej projektu ustawy, zmieniającej statut krajowy i ordynacyę wyborczą na zasadzie, że: Sejm składać się ma ze 192 człon-

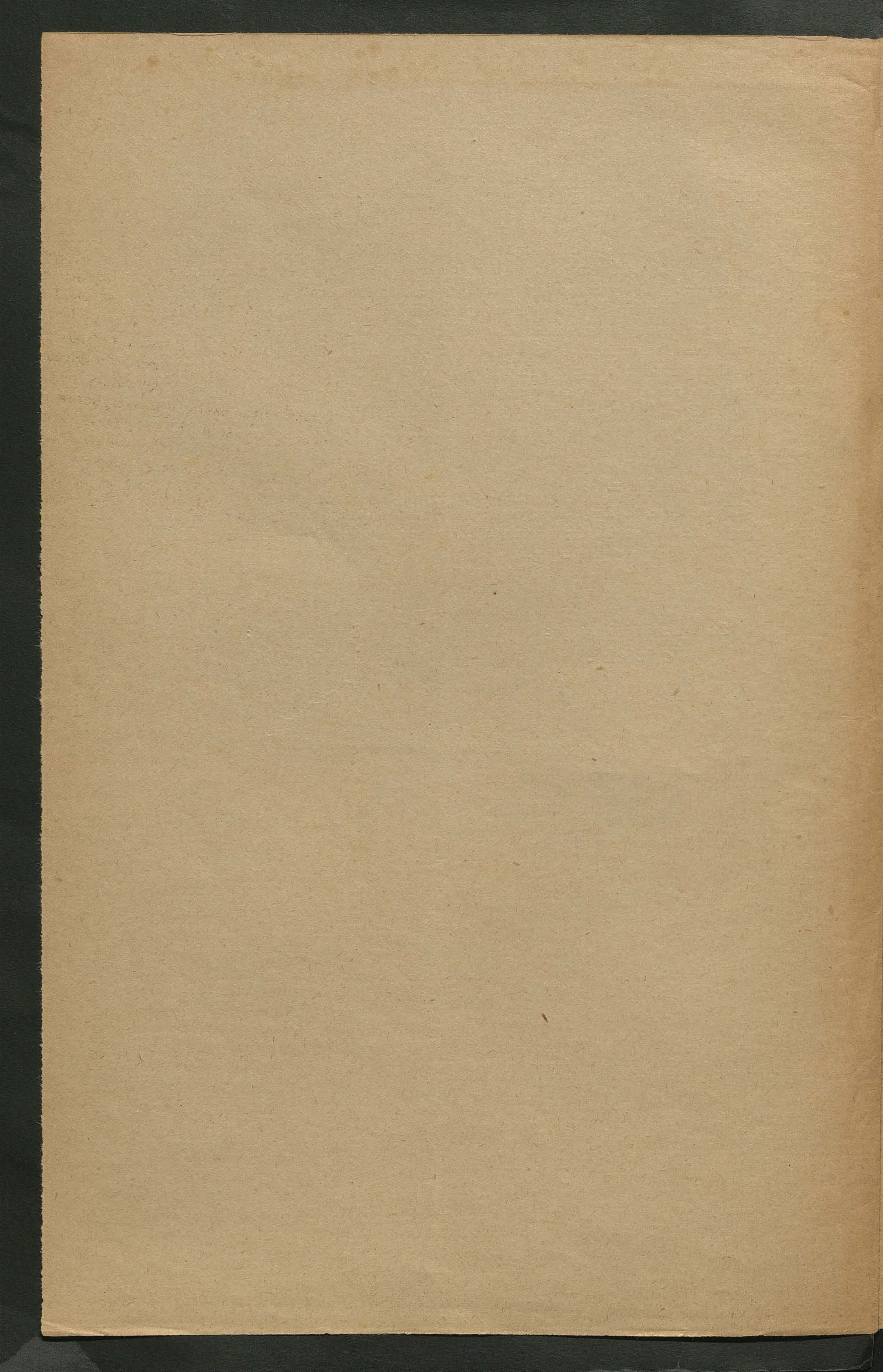
ków, a mianowicie: z dotychczasowej liczby wirylistów powiększonej o 3 prorektorów, dalej ze 177 posłów wybieranych głosowaniem bezpośredniem i tajnem, a to: z dotychczasowej liczby posłów z większej własności, z 5 posłów z Izb handlowych i przemysłowych, z 2 posłów z Izb rękodzielniczych, z 36 posłów dotychczasowej kuryi miejskiej, z 10 posłów z powszechnego i równego głosowania z miast należących do kuryi miejskiej, z 80 posłów z reszty gmin z powszechnego głosowania, z pluralnością podatkową dla dotychczas uprawnionych, z dwuletnią osiadłością, i przy zabezpieczeniu mniejszości narodowych przez zastosowanie wyborów proporcyonalnych oraz na zasadzie powiększenia liczby członków Wydziału krajowego o dwóch z przyznaniem w tych granicach odpowiedniego powiększenia zastępstwa posłom ruskim wreszcie na tej zasadzie, że skład Sejmu i zabezpieczenie mniejszości narodowych może być zmienione tylko w obecności 154 posłów. Rezolucya niniejsza nie przesądza w kwestyi rozdziału mandatów pomiędzy narodowość polską a ruską.

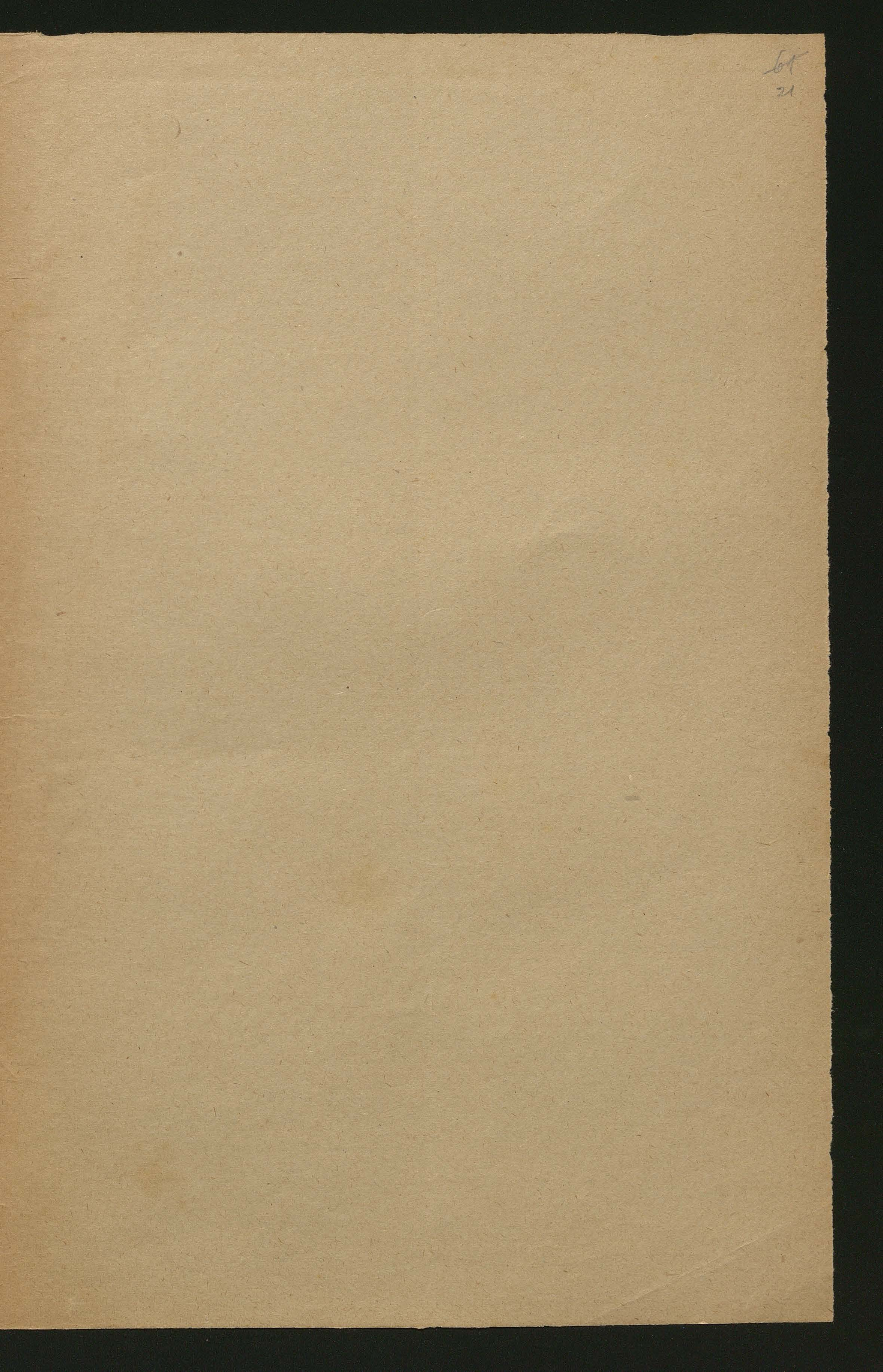
Rezolucya.

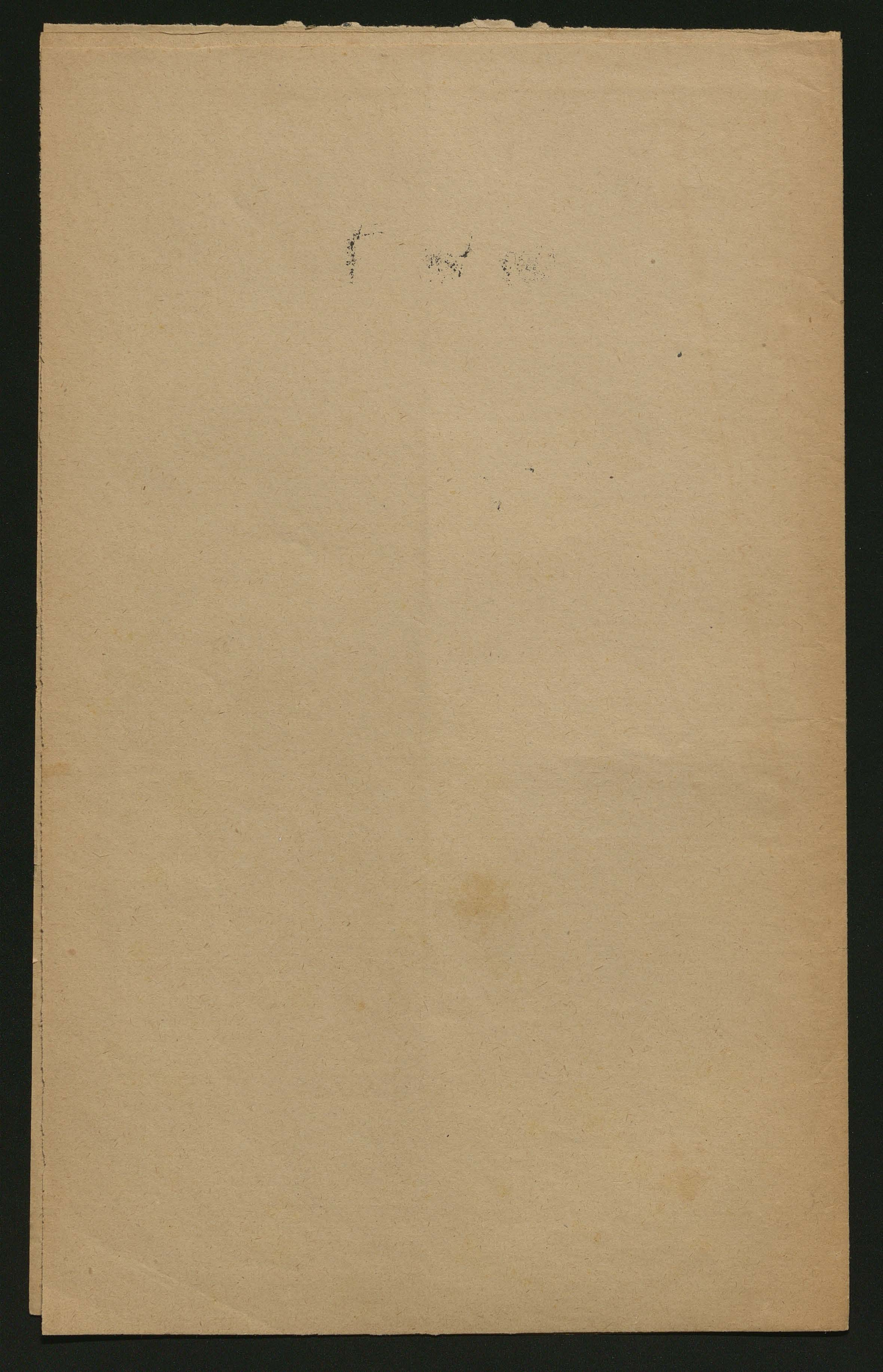
Wzywa się c. k. Rząd, aby po uchwaleniu projektu reformy przez komisyę nieustającą dla załatwienia reformy statutu i ordynacyi wyborczej zwołał ile możności jak najrychlej osobną sesyę sejmową.

Zast. przewodniczącego: *Wodzicki.*

Sprawozdawca: *Rutowski.*







101
22

7

Powyższe sprawozdanie Komisyi reformy wyborczej stanęło na porządku dziennym Sejmu krajowego w dniu 18. listopada 1910 r. /:Sprawozd. stenogr. str. 6083 :/. W dyskusyi zabierali głos Starzyński, Lewicki, Leo, Dudykiewicz, Stapiński, Kozłowski, Stojałowski. Gdy p. Lewicki imieniem Rusinów zaprotestował przeciw jednostronnemu traktowaniu zasad reformy wyborczej i zażądał, aby Komisya przedłożyła Sejmowi projekt ustawy o reformie wyborczej na zasadach zgodnie przyjętych przez zastępców obu narodów i uwzględnienia w nim domagań postawionych przez posłów ruskich na posiedzeniu Komisyi reformy wyborczej 15. listopada, sprawozdawca Komisyi p.Rutowski przemówił na końcu dyskusyi jak następuje:

Sprawozdawca p. Rutowski. Wysoki Sejmie !

Dobra wola i miłość kraju kierowały wszystkiemi naszemi pracami. Mieliśmy przed sobą dzieło ciężkie, dzieło wielkiej doniosłości, dzieło, które ma zmienić główne podstawy dzisiejszego ustroju, które w skutkach sięgać może bardzo daleko, dzieło, które zmienia podstawy, jakie się stały nam nieledwie dziejową tradycyą, na których oparł się cały organizm naszego politycznego i społecznego życia.

I nie możecie się dziwić, żeśmy z niesłychaną troską o przyszłość o nawiązanie tej przeszłości z przyszłością bardzo się starali i pracowali.

Usiłowania naszw miały jednak i ten cel na oku, aby reformę wyborczą uważać za jeden ze środków do zbliżenia się, do złagodzenia sporu, do wyrównania różnic, do stworzenia wspólnej podstawy do dalszej pracy.

I zdaje mi się, że dzisiejsze posiedzenie i głosy, które padły z tamtej strony, przyniosły nam odmienny, a tak bardzo pożądany ton.

Gdyśmy tak niedawno byli pod wrażeniem, że naród ruski szuka

./.

tu środkami, które nie są ani parlamentarne, ani dla zgody obu narodów, ani dla ich przyszłości korzystne rozwiązania rozwiązania swoich zadań, to dziś słyszeliśmy jednak obok skarg, obok wyrzutów, obok żądań posuniętych daleko, jednak słyszeliśmy ton inny i głos inny, który budzi przekonanie, że przecież ta waśń może się kiedyś skończyć.

Panowie ! Polacy są na taki głos wrażliwi!

Panowie sami przyznaliście, że my jesteśmy dość silni, jak to niedawno się okazało, ażeby to, cośmy uznali za potrzebne, za rozumne, za patryotyczne, przeprowadzić, a jednak ! wstrzymujemy się z dokonaniem dzieła.

Niech mi wolno będzie powiedzieć, że w sercach Polaków odzywa się głos, że przecież może Waszym żądaniem kieruje dobra wola, że w tem co przynosicie dziś, w tem żądaniu Waszem jest naprawdę myśl miru, myśl współdziałania, myśl wspólnej pracy.

Więc wstrzymamy jeszcze cośmy zamierzyli to jeszcze pójdziemy na tę drogę, aby zasiąść do wspólnego stołu i poddać te uwagi, te życzenia i myśli, które tu padły ponownej rozwadze, aby się jeszcze raz namyśleć i wspólnie pracować nad rozwiązaniem tego wielkiego, a jak dziś padły słowa, tego „wiekopomnego" zadania.

Zadanie to jest olbrzymie !

Bo niezawodnie chybiona reforma może waśń jeszcze dalej posunąć, może waśń pogłębić, reforma dobra, którą pojmujemy jako całość, ma stać na straży nabytków i historycznego posiadania jednego narodu i umożliwić opiekę i większy rozwój i śmielsze wzloty drugiego narodu.

Reforma dobrze przeprowadzona będzie błogosławieństwem.

Z tego przekonania wychodząc, zdaje mi się, że stanę na tradycyi naszej najlepszej, jeżeli zaapeluję do Wysokiej Izby:

Jeszcze wstrzymajmy gotową uchwałę, jeszcze raz zejdźmy się

./.

razem, jeszcze raz popracujmy wspólnie nad wynalezieniem dróg i środków wspólnych. /: brawa i oklaski:/.

Ale niech to nie będzie wyrazem, że to byłby akt słabości, to nie będzie akt słabości, to będzie akt patryotyczny akt rozumu.

W przeświadczeniu, że w słowach, któreśmy przed chwilą słyszeli brzmi prawda, że są to wyrazy rzetelnej chęci,ażebyśmy przy wspólnej pracy doprowadzili do wspólnego porozumienia, ażeby istotnie był to „zadatek łuczszoj buducznosty", ośmielam się w porozumieniu z kolegami przedstawić następującą rezolucyę, która ma zastąpić poprzednią. /:brawa i oklaski:/

Wobec tego Wysoka Izba w miejsce poprzedniej rezolucyi raczy uchwalić następującą: /czyta/

„Sejm poleca komisyi dla reformy wyborczej, aby w porozumieniu z Wydziałem krajowym na tle zasad w rezolucyi komisyjnej zawartych, które nie przesądzają rozdziału mandatów między obie narodowości i po dokładnem rozpatrzeniu wszystkich szczegółowych wniosków i poprawek w komisyi wniesionych, wypracowała projekt sejmowej ordynacyi wyborczej i przedłożyła go na najbliższej sesyi sejmowej".

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda głosu ? /:Nikt:/. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucyę, zechce rękę podnieść. /Większość/. Jest przyjęta.-

Odpis listu Prezesa Koła, do posła Dr. Konstantego Lewickiego.

z d. 9 Listopada 1911.

Szanowny Kolego, Jaśnie Wielmożny
Panie Prezesie!

Prezydyum Koła polskiego porozumiawszy się z Prezydyami polskich stronnictw sejmowych, zaprasza niniejszem Szanownego Pana Prezesa Klubu ruskiego do udziału w konferencyach, na których byłyby omawiane sprawy dotyczące wspólnego pożycia obu narodów, przez nasze Koła reprezentowanych.

Pragniemy na tych konferencyach omówić z Kolegami ruskimi kwestye sporne z dziedziny reformy wyborczej krajowej, niemniej potrzeby narodowe ruskie, któreby się dały zaspokoić w związku ze zgodnem zawotowaniem ustawy wyborczej.

Koło polskie, któremu powierzona jest troska o wszelkie sprawy krajowe i narodowe, czuje się powołanem do wszczęcia obrad zdolnych wyjaśnić stanowiska obu stron, określić granice wzajemnych koncesyi i przez obopólne wyrozumienie przygotować grunt pod umowę, któraby na jakiś szereg lat zabezpieczyła pokojowy, kulturalny i gospodarczy rozwój obu narodów.

Czynność ta Koła polskiego, a tem samem i ruskiego musiałaby jednak być wyłącznie przygotowawczą i wkładałaby ona na oba Prezydya obowiązek moralny bronienia przed instancyą najwyższą myśli i środków, któreby się wyłoniły z obrad, ale nie mogłaby

coll. [illegible]

w niczem wiązać owej instancyi, zatem nie mogłaby dochodzić aż do granicy jakichś obowiązujących przyrzeczeń.

Reforma wyborcza krajowa należy bez tego do zakresu działania Sejmu krajowego, którego organem politycznym jest ze strony polskiej Koło polskie sejmowe, zasilone członkami Koła polskiego wiedeńskiego. Według przekonania wszystkich bez wyjątku czynników politycznych polskich, Koło powyższe sejmowe powołanem jest do ostatecznej w imieniu Polaków decyzyi co do spraw krajowych tej miary, jak cała sprawa polsko-ruska, choćby do ich załatwienia potrzeba było w dalszym ciągu współudziału ustawodawstwa państwowego.

Prezydyum Koła polskiego będzie zatem musiało zastrzedz ze swej strony decyzyą Koła polskiego sejmowego co do wszystkich spraw ogólnych i szczegółowych, jakie mogą być omawiane przy proponowanych niniejszem obradach.

Uważamy za rzecz naturalną, że także posłowie ruscy połączą się w kraju w Koło narodowe ruskie, któremu znowu ze stanowiska Rusinów przypadnie decyzya ostateczna o wynikach obrad naszych.

Tą drogą spodziewamy się dojść do celu pożądanego dla dobra obu narodów.

Jeżeli Prezydyum Klubu ruskiego zechce się zgodzić na powyższe stanowisko zasadnicze, będę miał zaszczyt ułożyć się z Panem Kolegą co do dnia rozpoczęcia obrad.

Proszę przyjąć i.t.d.

Biliński.

Tłumaczenie listu ruskiego posła Dra Konstantego Lewickiego do Prezesa Koła pol.

Odpis.

Wiedeń, 15. listopada 1911.

Wasza Ekscelencyo Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Na ceme pismo Prezydyum Koła polskiego z dnia 9 b. m., które wyszło z porozumienia Prezydyów polskich stronnictw sejmowych i zaprasza Prezydyum ukraińskiego klubu parlamentarnego do uczestnictwa w konferencyach, na których miałyby być omawiane sprawy dotykające wspólnego pożycia obu narodów zastąpionych obома naszymi klubami, mam zaszczyt na podstawie porozumienia wszystkich członków ukraińskiego klubu parlamentarnego odpowiedzieć jak następuje:

Nasi posłowie zawsze byli gotowymi do rokowań z posłami polskimi w sprawach spornych między Rusinami a Polakami w Galicyi, uważając modus vivendi między obома narodami za sprawę najważniejszą dla nich obu i dla całego kraju. Tak i teraz ukraiński klub pomimo tego, że wszystkie dotychczasowe próby ugodowe pozostały nie z winy ruskiej bez żadnego rezultatu, gotów jest przystąpić do ugodowych rokowań, ale przedewszystkiem w sprawie reformy wyborczej do galicyjskiego sejmu i pod tym warunkiem,

colt Jabłonowski

że te rokowania będą obowiązujące dla obu stron.

Pragniemy przeto przystąpić do obowiązu-
jących Konferencyi w celu omówienia z Kolegami
polskimi kwestyi spornych z dziedziny reformy
wyborczej sejmowej i przyznając tej sprawie zasa-
dnicze znaczenie dla ułożenia prawno polity-
cznych stosunków między obiema narodami
w Kraju, nie możemy zgodzić się na to, aby
inne żądania nasze miały być postawione w za-
leżność od zgodnego uchwalenia Krajowej ustawy
wyborczej.

W szczególności Prezydyum ukraińskiego
Klubu ma pełnomocnictwo przystąpić na razie
tylko do omówienia i obowiązującego załatwie-
nia najważniejszej i najbardziej piekącej w o-
becnym czasie sprawy reformy wyborczej sej-
mowej z tem zastrzeżeniem, aby dla jasności
i czystości tej sprawy nie mięszać jej z innemi
choćby jak najbardziej nagłemi sprawami. Wszel-
kie junctim, wszelkie kompensaty mają być
wykluczone, a ukraińscy przedstawiciele nie
mogą przystąpić do załatwienia innych spor-
nych spraw, dopóki sejmowa reforma wybor-
cza nie będzie ostatecznie załatwiona.

Wobec tego naszego zasadniczego stanowiska
nie możemy pogodzić się z myślą, ażeby zamie-
rzona akcya była wyłącznie tylko przygotowawcza
i spodziewamy się, że w interesie tak ważnej spra-
wy, także Świetne Prezydyum Koła polskiego ra-
czy postarać się o upoważnienie do przeprowadze-

nia obowiązujących rokowań z naszem Prezydyum w sprawie reformy wyborczej do galicyjskiego sejmu tembardziej, że wszelkie nieobowiązujące pertraktacye uważamy wogóle za bezcelowe.

Prezydyum naszego Klubu nie ma nic przeciw temu, aby Prezydyum Koła polskiego porozumiało się w tej sprawie z sejmowem Kołem polskiem albo z inną swoją polityczną instancyą, ale nie może ze swej strony ani uznać kompetencyi polskiego sejmowego Koła do rozwiązania sprawy polsko-ruskiej, choćby do jej załatwienia trzeba było udziału prawodawstwa państwowego, ani nie może odstąpić od swego zasadniczego stanowiska, a mianowicie: Bezpośrednio żądać od centralnego rządu względnie od austryackiego parlamentu zaspokojenia potrzeb ukraińskiego narodu, które należą do obowiązków państwa, trwając stanowczo przy bezpośredniości państwowej i niezawisłości politycznej ukraińskiego narodu, bez względu na stanowisko sejmowego Koła polskiego.

Natomiast przedstawiciele ukraińskiego narodu w Galicyi chętnie powitają tę chwilę, w której będą mogli przystąpić do rozwiązania dalszych problemów, a w szczególności zgodnego z przedstawicielami polskiego narodu zaspokojenia potrzeb swojego narodu, które należą do kompetencyi galicyjskiego sejmu, tudzież porozumienia obu stron na terenie wiedeńskim w sprawach ogólno krajowych, przy swobodnem

pozostawieniu każdej stronie z osobna decydowania o swoich specyalnych sprawach politycznych, kulturalnych i ekonomicznych, nie naruszając w niczem kompetencyi ani centralnego rządu ani wiedeńskiego parlamentu.

I nasi posłowie mają wobec swego narodu i kraju takie same prawa i obowiązki jak polscy koledzy wobec swego narodu i kraju, i dlatego wstępując w te pokojowe rokowania musimy wyraźnie zastrzedz równość stron i ich przedstawicieli.

W końcu co do poruszonego w cennem piśmie połączenia się ruskich posłów w kraju w narodowe ruskie przedstawicielstwo celem ostatecznego załatwienia naszych spraw narodowych, pozwalamy sobie zaznaczyć, że tylko ukraińskie kluby posłów parlamentarnych i sejmowych uważamy za kompetentne forum do zastępywania politycznych interesów naszego narodu w Galicyi z wyłączeniem wszelkich czynników politycznych, które nie stoją na stanowisku samodzielności ruskiego narodu.

Skoro Świetne Prezydyum Koła polskiego zechce zgodzić się na powyższe stanowisko zasadnicze, będę miał sobie za honor porozumieć się z Waszą Ekscelencyą do dnia rozpoczęcia narad.

Proszę Waszą Ekscelencyę Pana Prezesa przyjąć zapewnienia mojego wysokiego szacunku z jakim zawsze zostaję

Dr. Kost Lewicki.

Odpis listu Prezesa Koła do posła Dr. Konstantego Lewickiego:

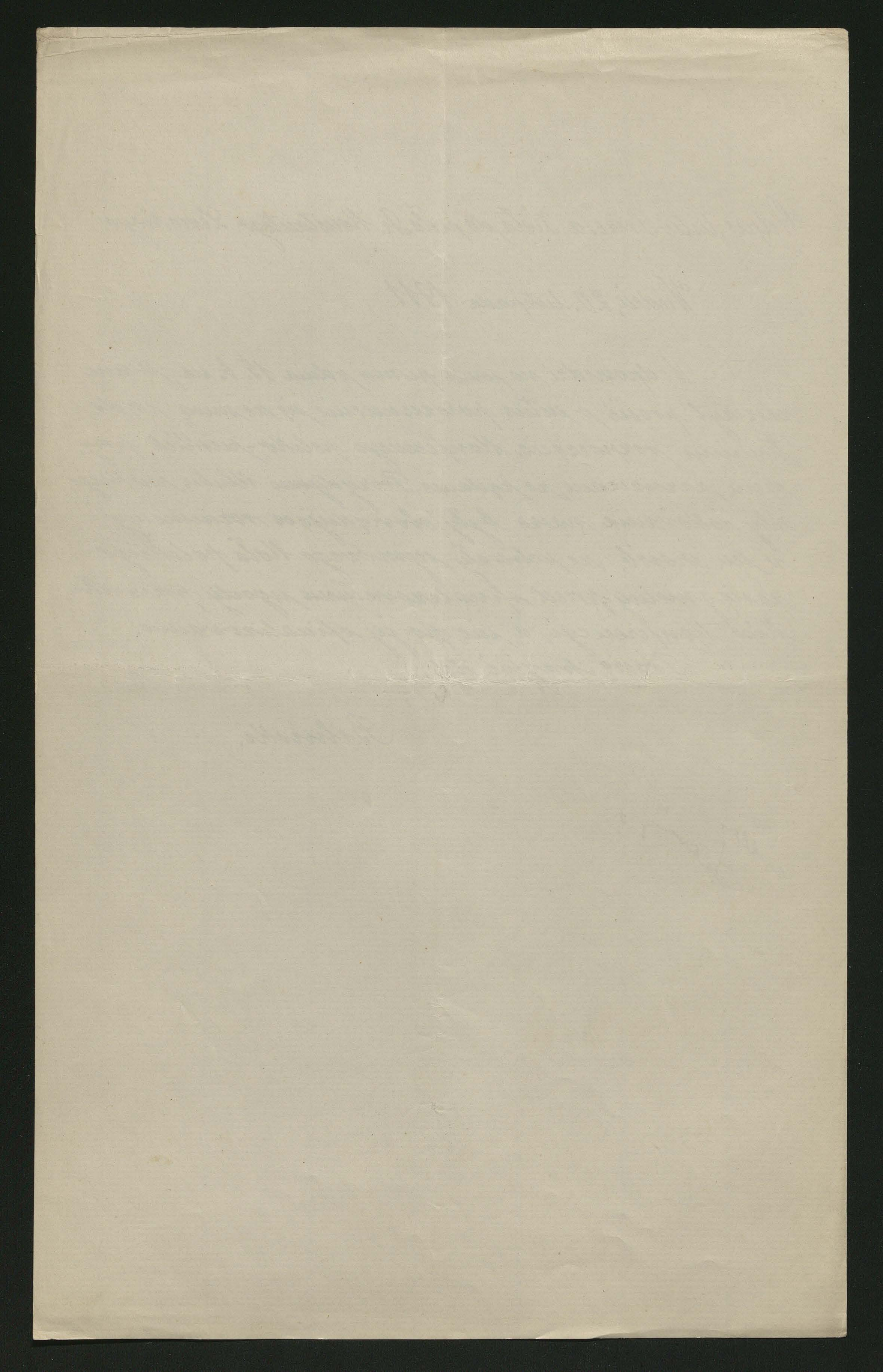
Wiedeń, 20. listopada 1911.

W odpowiedzi na cenne pismo z dnia 15. b. m., mam zaszczyt prosić o ustne porozumienie się ze mną co do terminu rozpoczęcia konferencyi polsko-ruskich, przyczem zaznaczam, że żądanie Prezydyum Klubu ruskiego, aby rokowania nasze były obowiązujące rozumiemy w ten sposób, że uchwały sejmowego Koła polskiego zasięgniemy przed sfinalizowaniem ugody przez uczestników konferencyi, a nie po jej sfinalizowaniu.

Proszę przyjąć itd.

Biliński.

coll. Jakróg.



121

Oświadczenie posła Lewickiego prezesa klubu Ukraińskiego na pierwszej konferencji polsko-ruskiej

28

НА ПЕРШУ КОНФЕРЕНЦИЮ

ПОЛЬСКО-РУСКУ.

Приступаємо до переговорів в справі реформи виборчої до галицкого Сойму на отсих основах:

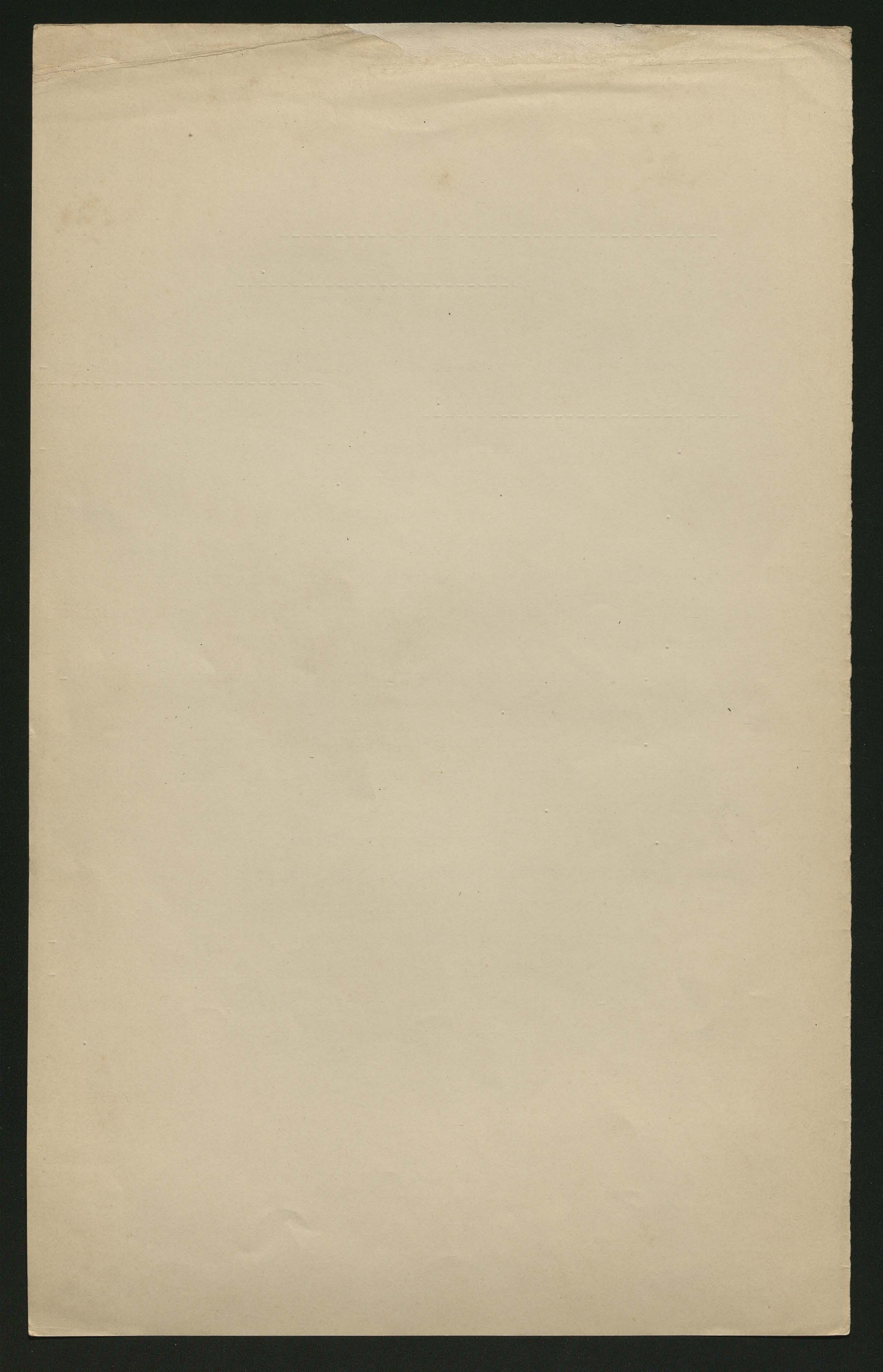
I. Прінціпіяльно стоїмо на засадах; загального, безпосередного рівного і тайного права виборчого.

II. Коли би більшість галицкого Сойму не згодила ся на отсю конструкцию права виборчого, то в границях системи курияльного жадаємо, аби процентове відношенє мандатів посольских для рускої народности було забезпеченє в одній третій части всіх соймових послів.

III. Виключаємо безусловно пропорциональність і плюральність виборчого права.

IV. Трета часть членів Виділу Краєвого разом з урядуючим заступником Маршалка краєвого має бути вибрана членами Сойму рускої народности.

V. Всї члени Сойму галицкого рускої народности творять разом руску репрезентацию краєву, управнену: а/ до вибору членів Виділу Краєвого рускої народности, руских членів Комісий Соймових, руских представників до краєвих інституций, до котрих Сойм вибирає своїх заступників, як також до комісиї дисциплїнарної і бюра соймового- на підставі ключа одної третини, б/ автономного рішаня в справах руского шкільництва народного і середного.



W odpowiedzi na list prezesa Koła polskiego p. Bilińskiego poseł Lewicki jako prezes Klubu ukraińskiego na pierwszej konferencyi polsko-ruskiej w dniu 1 XII 1911 złożył następujące oświadczenie:

Przystępujemy do rokowań w sprawie reformy wyborczej do Sejmu galicyjskiego na następujących zasadach:

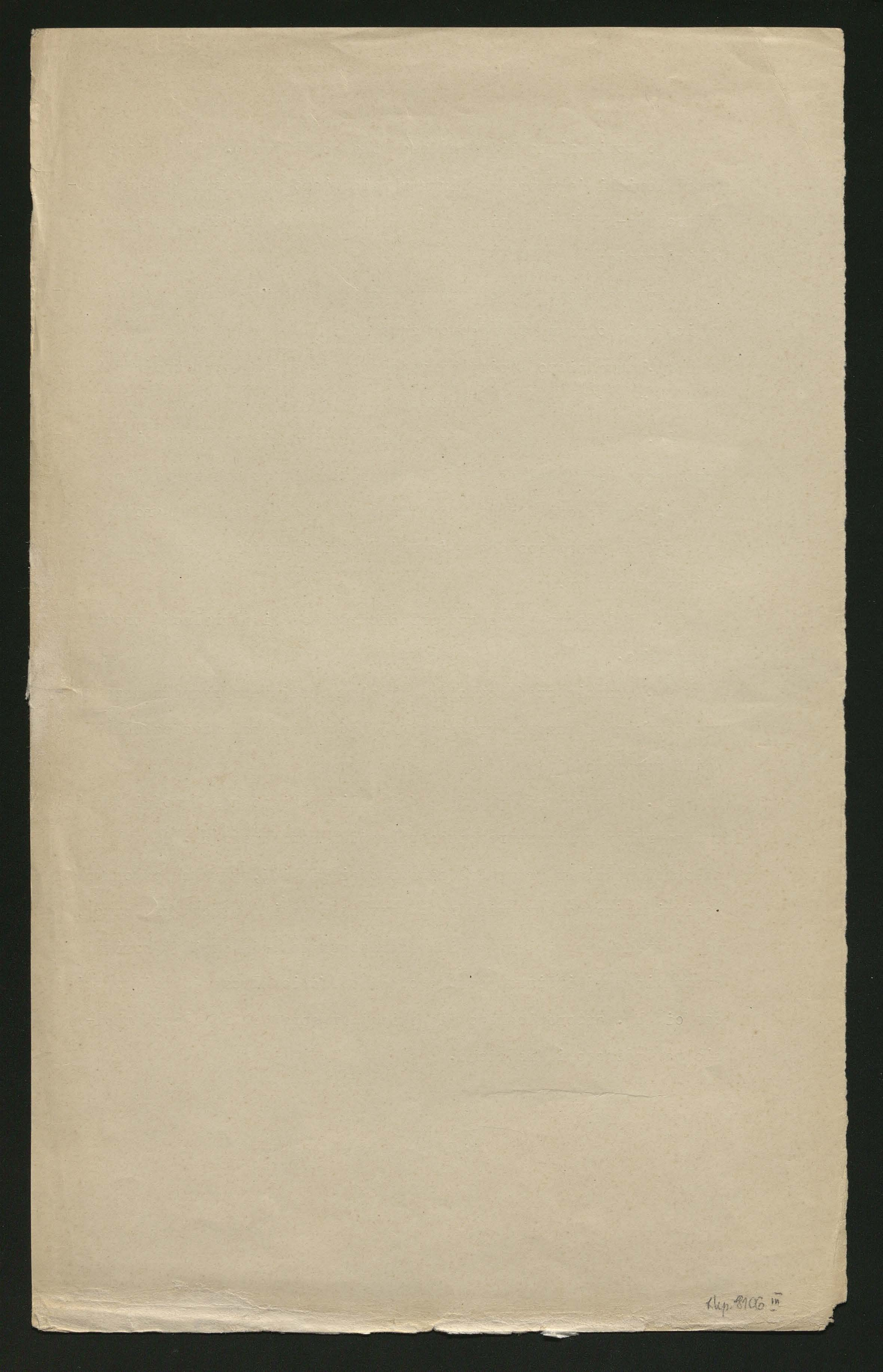
1/. zasadniczo stoimy na zasadach powszechnego, bezpośredniego, równego i tajnego prawa wyborczego.

2/. Gdyby większość Sejmu galicyjskiego nie zgodziła się na tę kontrukcyę prawa wyborczego, to w granicach systemu kuryalnego żądamy, aby procentowy stosunek mandatów poselskich dla narodowości ruskiej był zabezpieczony w jednej trzeciej części wszystkich sejmowych posłów.

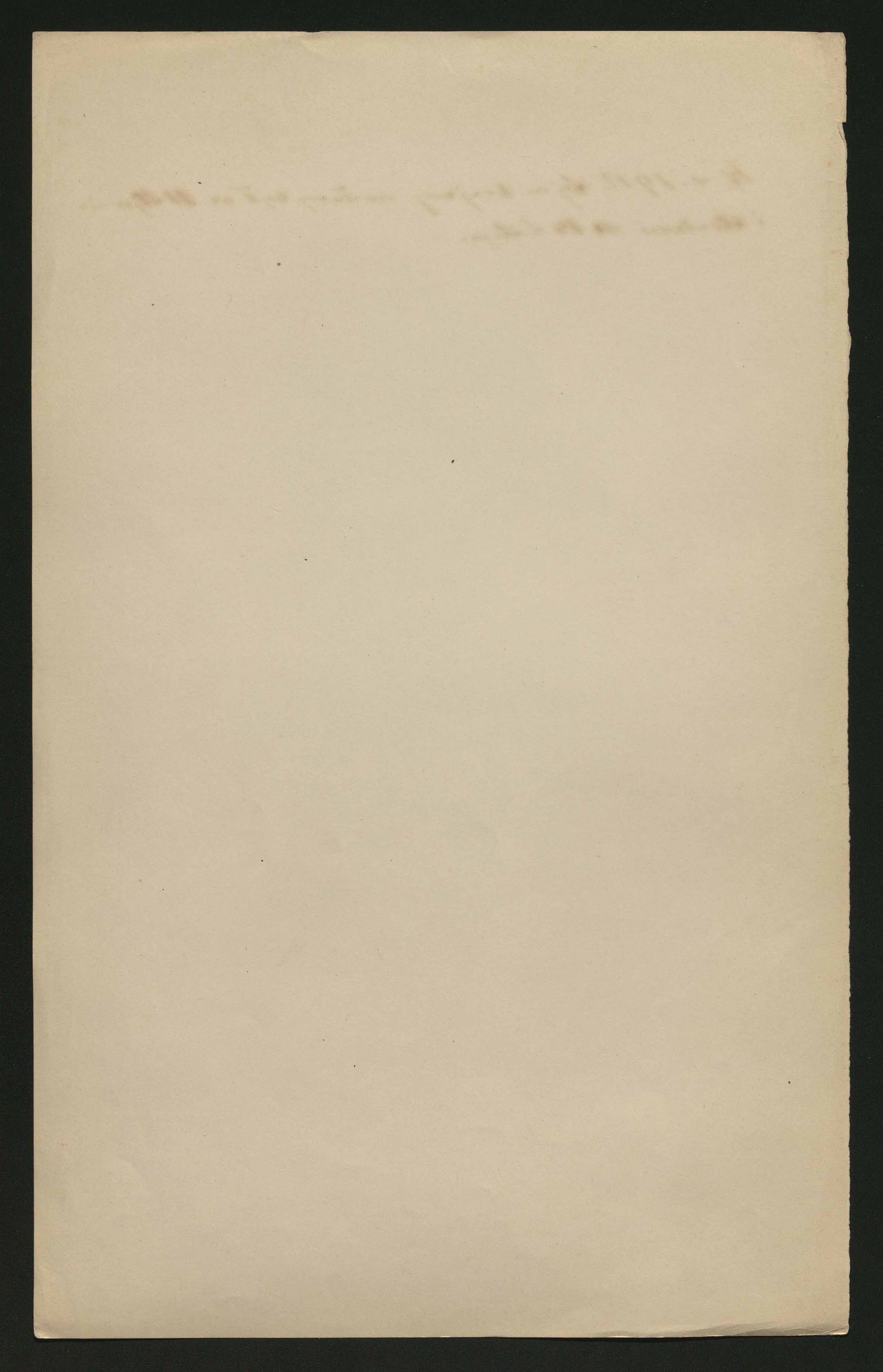
3/. Wykluczamy stanowczo proporcyonalność i pluralność prawa wyborczego.

4/. Trzecia część członków Wydziału krajowego razem z urzędującym zastępcą Marszałka krajowego ma być wybieraną przez członków Sejmu narodowości ruskiej.

5/. Wszyscy członkowie Sejmu galicyjskiego narodowości ruskiej tworzą razem ruską reprezentacyę krajową uprawnioną a/. do wyboru członków Wydziału krajowego narodowości ruskiej, ruskich członków komisyi sejmowych, ruskich reprezentantów do instytucyi krajowych, do których Sejm wybiera swoich reprezentantów, jakoteż do komisyi dyscyplinarnej i biura sejmowego na podstawie klucza jednej trzeciej części b/. autonomicznego stanowienia w sprawach ruskiego szkolnictwa ludowego i średniego.



W r. 1912 Sejm krajowy zwołany był na 11 Stycznia i obradował do 14 Lutego.



L w ó w, dnia 12. stycznia 1912.

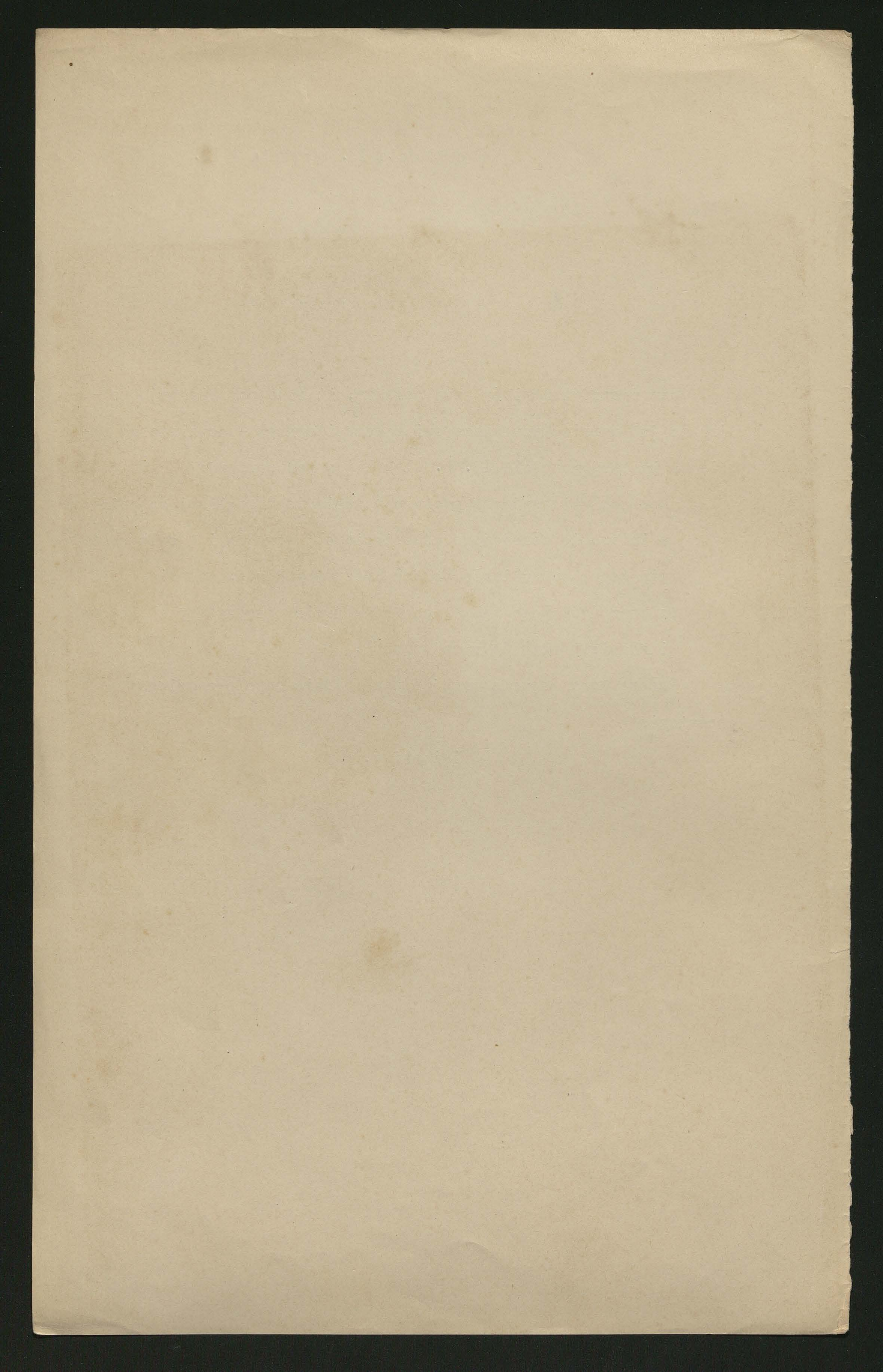
Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Mam zaszczyt donieść Panu Koledze, iż Koło polskie sejmowe - jak to już ustnie Panu Prezesowi zakomunikowałem - powzięło na posiedzeniu swojem z dnia 10. b. m. uchwałę następującą:

„Koło polskie sejmowe uważa porozumienie z Rusinami za pożądane w interesie pokojowego współżycia obu narodów i w celu ułatwienia tego porozumienia poleca Prezydyom klubów polskich wraz z Prezydyum Koła sejmowego prowadzenie przedwstępnych rokowań i zdanie sprawy Kołu sejmowemu".

Proszę Pana Prezesa przyjąć zapewnienie mego prawdziwego poważania

Biliński w. r.



159
32

Львів, 15. I. 1912.

Конференция у Намістника Дра. Бобжиньского.

Головні жадання.

I. Процент /33 1/2 / і законне забезпечене мандатів наших.

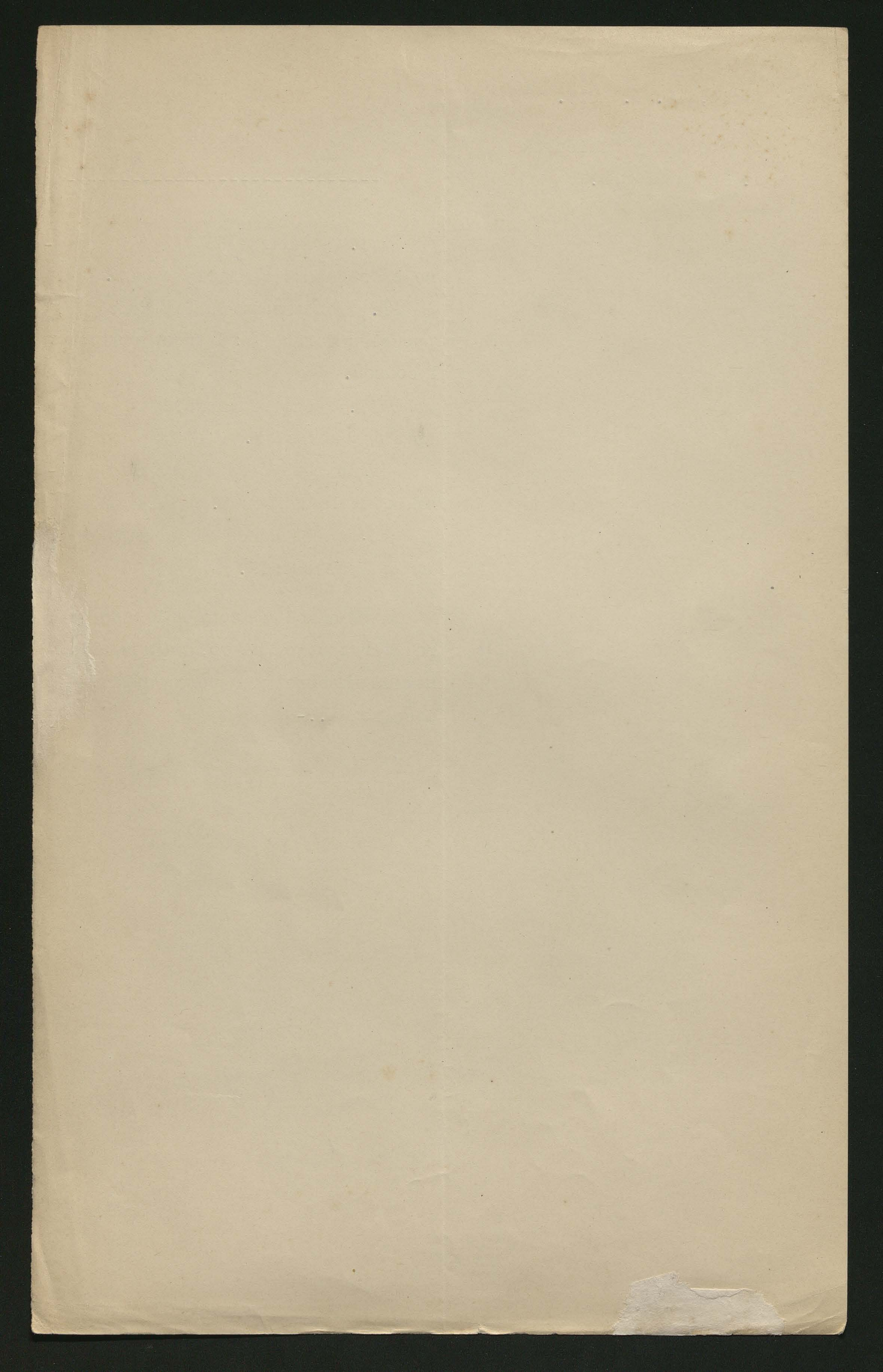
II. Трох членів Виділу Краєвого, рускої народности : 2 нами вибираних 1 соймом.

III. Руска репрезентация як в законі буковиньским.

IV. Не годимо ся на жадиен привілей обшарів двірских.

VI. Не годимо ся на розширенє краєвої автономії.

Що до самої конструкциї виборчої, то ми годимо ся на то, що нам забезпечить належне число мандатів посольских..-



Dnia 15. stycznia 1912 r. na konferencyi u P. Namiestnika posłowie ruscy sformułowali swoje główne żądania jak następuje:

1/. Procent 33 ½% mandatów poselskich ruskich i ustawowe zabezpieczenie ich.

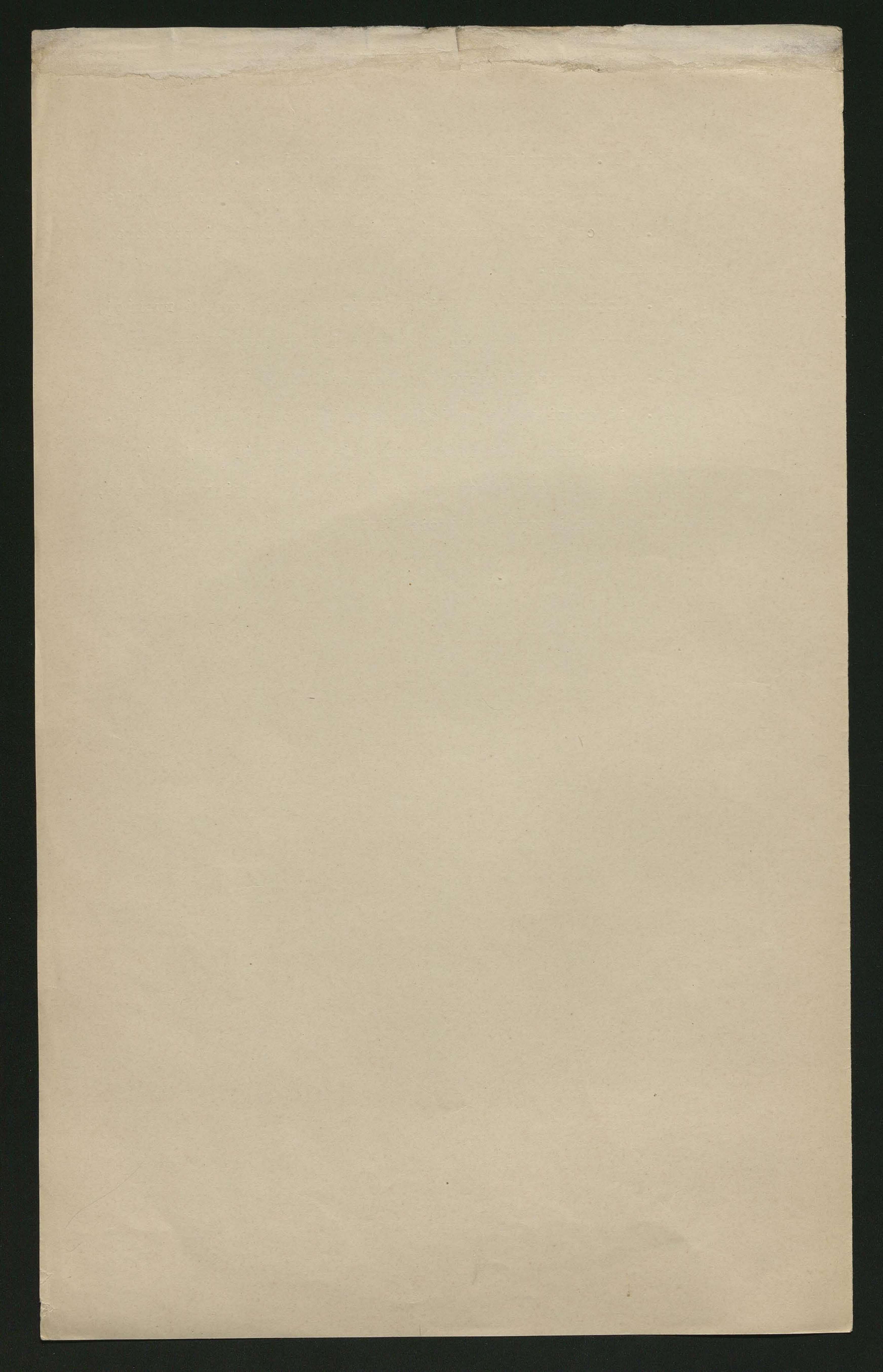
2/. Trzech członków Wydziału krajowego narodowości ruskiej, dwóch wybranych przez samych Rusinów a 1 z pełnego Sejmu

3/. Ruska reprezentacya jak w ustawie bukowińskiej.

4/. Nie godzimy się na żaden przywilej obszarów dworskich.

6/. Nie godzimy się na rozszerzenie autonomii krajowej.

Co do samej konstrukcyi wyborczej, to my godzimy się na to, ażeby nam zabezpieczyć należycie liczbę mandatów poselskich.-



161
34

Львів, січень 1912

19,20,22,23,24.

Вислiди

конференций польско-руских в справі реформи виборчої до галицкого Сойму.

I. Конференция з 18. січня 1912.

Обі сторони заявляють, що хочуть дійти до порозуміня, та що предметом нарад польско-руских є згідне усталенє засад реформи виборчої до галицкого Сойму.

Відтак зі сторони руської поставлено перше засадниче жаданє, аби рускому народови признати трету часть / $33^{1}/2\%$ / соймових мандатів посольских, та аби отсї мандати законно забезпечено.

$25-33^{1}/2\%$?

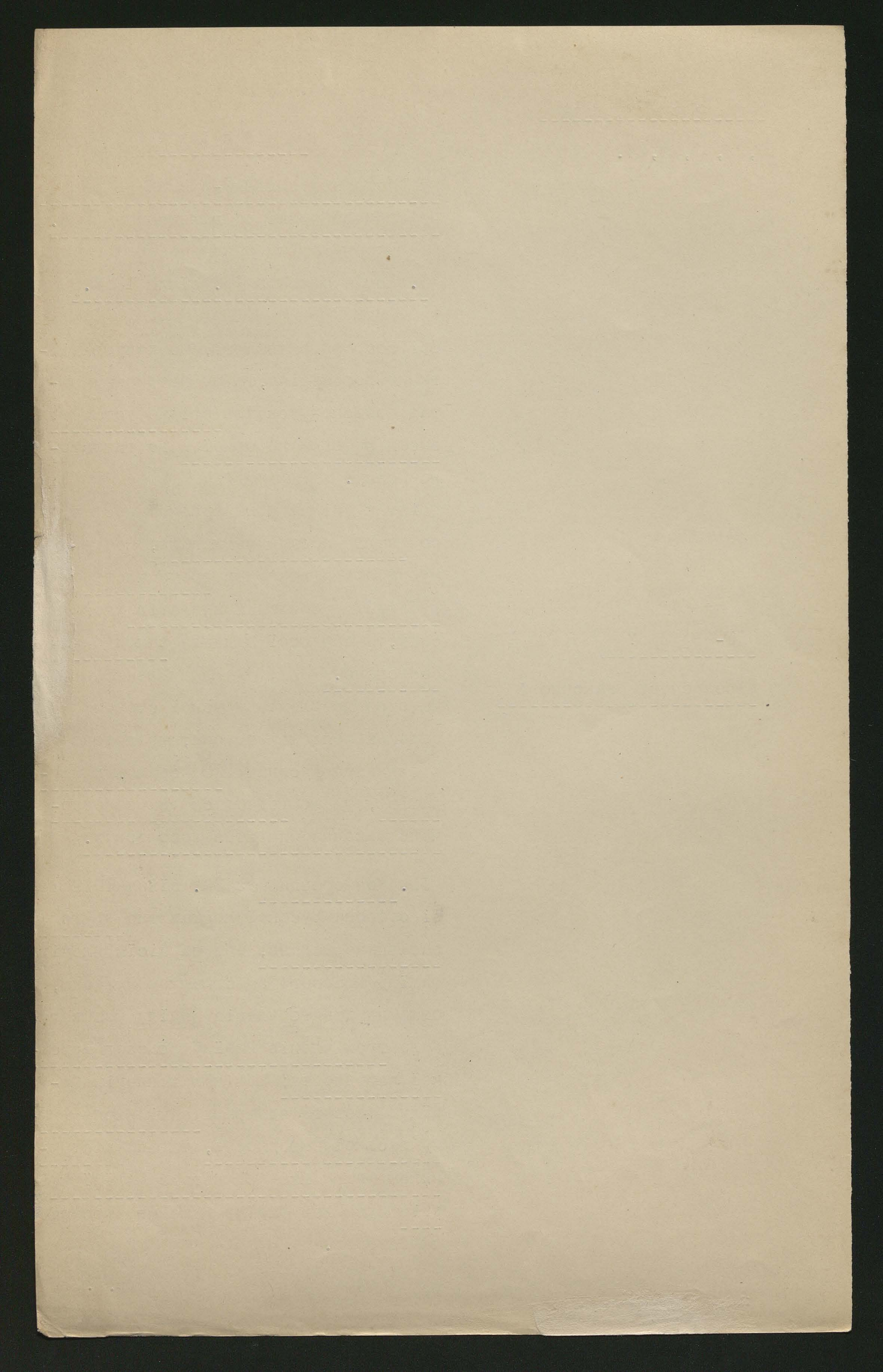
забезпеченє законне !

На отсе предложенє рускої сторони заявила польска сторона, що готова є признати Русинам 25% соймових мандатів, та що годить ся на забезпеченє законне мандатів посольских.

II. Конференция з 20. січня 1912 :

Зі сторони руської поставлено друге засадниче жаданє, аби на вісім членів Виділу Краєвого з Маршалком Краєвим, отже на девять членів Виділу кваєвого було трох членів Виділу Краєвого руської народности; аби наших членів Виділу Краєвого вибирали самі члени Сойму руської народности, та аби заступником маршалка Краєвого в Виділї краєвім був член Виділу Краєвого рускої народности.

./.



Польска сторона заявила ся за відступленем двох членів Виділу краєвого рускої народности; згодила ся на се, аби одного з них вибирала курия национальна руська, та приняла згідно аби заступником Маршалка Краєвого в Виділї Краєвім був член Виділу Краєвого руської народности. Відтак зі сторони руської поставлено трете засадниче жаданє, аби утворено национальну руську репрезентацию / курию/ в галицкім Соймі.

2 - 3 ?

Вибір ?

Урядуючий заступник Маршалка краєвого.!

На отсе жаданє по мисли §.10 с/ закона моравского , зглядно буковиньского згодила ся сторона польска.

Курия національна !

III. Конференция з 22. січня 1912: в справі законного забезпеченя мандатів посольских з сїльских громад:

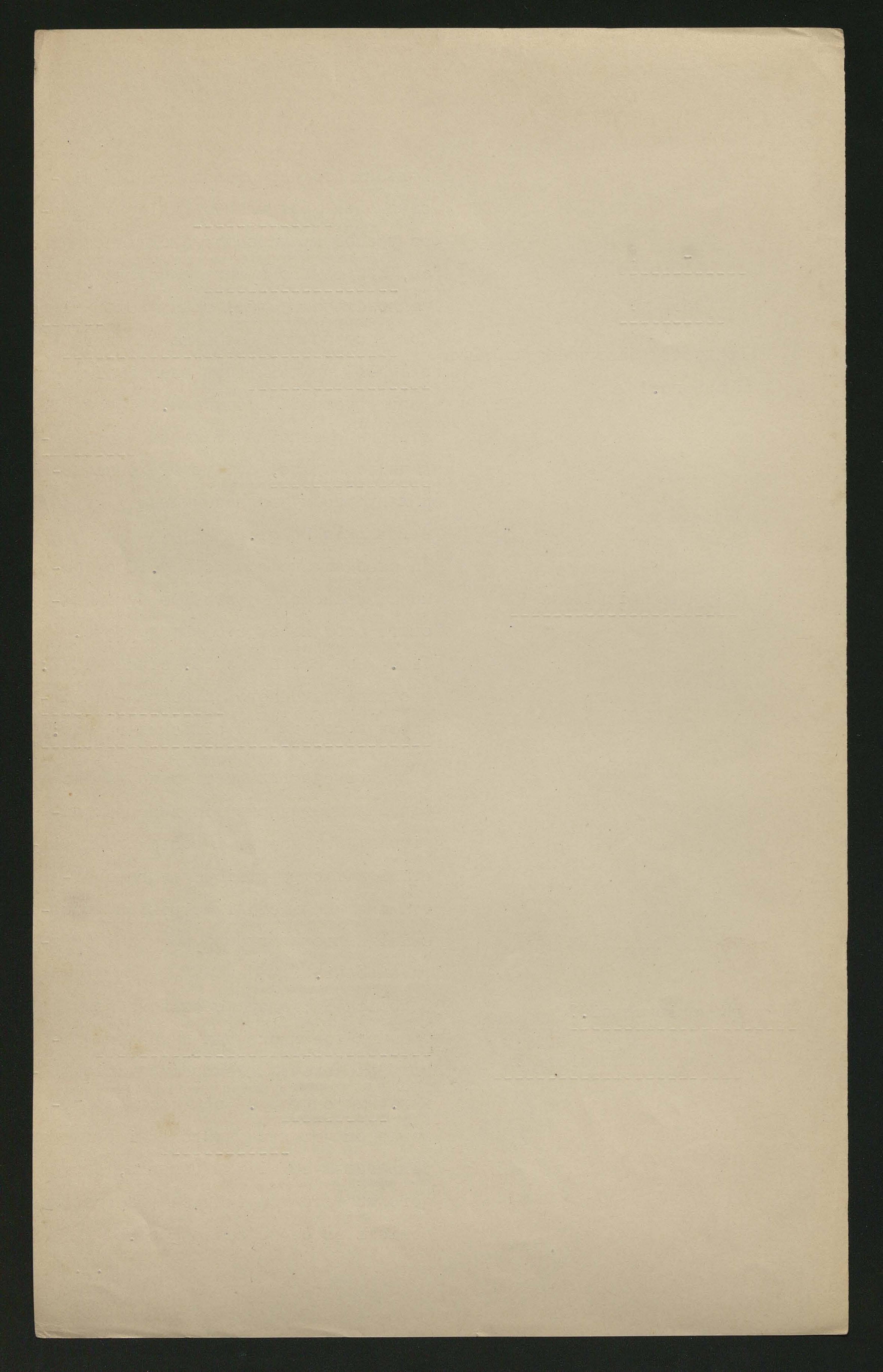
З рускої сторони поставлено жаданє одномандатових округів виборчих національних:руських і польских,на підставі катастру національного,евентуально на підставі викроюваня руських і польских громад в окремі округи виборчі.

З польскої сторони обставано при тромандатових округах виборчих задля забезпеченя меншостий національних. Намісник Др. Бобжиньский предложив округи двомандатові зі зглядною більшостию 40% і 30% голосів, против чого ми також заявили ся , а сторона польска на се не заявила ся.

Округи національні.?

Пропорциональність ?

./.



IV. Конференция 23. січня 1912:/перед полуднем./

в справі забезпеченя посольских мандатів в міских округах.

З руської сторони поставлено жадане аби для руського населеня у всіх містах були утворені одномандатові округи виборчі на підставі національного катастру.

З польскої сторони предложено проект на два руські мандати з менших міст на північи і на полудни краю, на підставі двох округів двомандатових обох двох округів одномандатових, чого руська сторона не приняла, почім справу відложено до зібраня дат що до числа виборців міских / польских, руських і жидівских /, причім заявив ц.к. Намісник, що ц.к. Правительство не годить ся на віроісповідні округи виборчі.

Забезпечене по містах.?!

Таки саме становиско заняла руська сторона в справі забезпеченя руських мандатів з міскої куриї загальної, зглядно доповняючої.

По отсїй заяві зі сторони рускої сконстатував провідник нарад Маршалок Краю Ґр. Ст. Бадені, що належить продумати спосіб забезпеченя мандатів також в сїй куриї.

V. Конфенция з 23. січня 1912 / по полудни./:

З польскої сторони консервативної

./.

/ п. Абрагамович / піднесено справу плюрального голосованя в куриї сільскій, так аби дотеперішні правиборці громадскі мали по два голоси.

Плюральність. !

З руської сторони сказано, що супротив принятої засади забезпеченя мандатів посольских отсе питане має другорядне значінє, але противить ся в засаді рівного права голосованя.

Ц.к. Намісник заявив що ц.к. Правительство обстоює отсю мінїмальну плюральність

Осїлість !

Відтак в справі осїлости не піднесено засадничих замітів, а висказано бажанє одноцїлого уладженя сеї справи у всїх куриях .

Петрифікация ?.

В кінци в справі петрифікациї реформи виборчої заявила ся руска сторона за полишенєм дотеперішної постанови статута краєвого, а спротивила ся підношеню квалїфікованої бі більшости, як також обнижуваню.

V. Конференция з 24. січня 1912:

в справі польских домагань, що стоять поза реформою виборчою:

1/ Що до круга дїляня галицкого Сойму; 2/ що до обшарів двірских.

До 1/ заявила руська сторона, що рішучо противить ся всякому розширеню автономії краєвої як також змінї статута краєвого.

Ц.к. Намісник ствердив, що ц.к. Правительство є противне розширеню

./.

автономії краєвої в напрямі податків краєвих".

Мимо того польска сторона обстає при своїм домаганю, аби статут краєвий був змінений в трох напрямах: а/ висягненем постанови § 12. закона основного державного про державну репрезентацію; б/ признанєм Соймови компетенциї у всїх справах громадских в/ розширенєм компетенциї Сойму в справі накладаня податків краєвих.

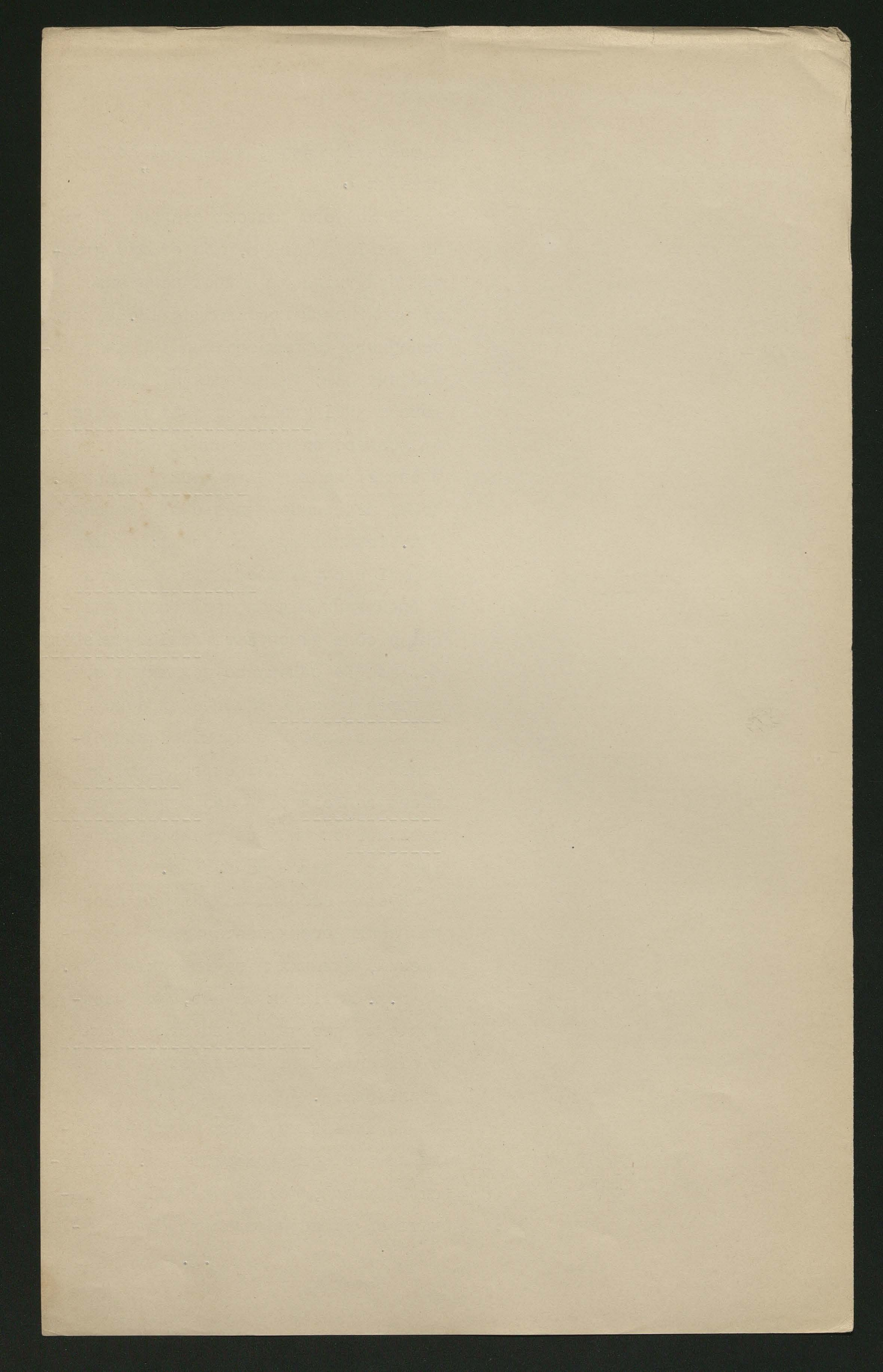
До 2/ Піднесено з польскої сторони / п. Стажиньский/ домаганя: а/ аби в разї сполучення обшарів двірских з громадами мали право обшари двірскі у себе виконувати поліцію місцеву б./ аби їм облекшено додатки з титулу тягарів громади затягнених передше ; в/ аби в Радї громадскій мав представник обшару двірского четверту часть голосів ; г/ аби репрезентациї повітові опирали ся на заступстві інтересів також на будуче.

Руська сторона заявила ся против принимaня отсих постанов як передчасних, злишних а навіть шкідливих.

Ц.к. Намісник заявив, що Правительство еще не заняло становиска в сїй справі та дораджував загально стилїзувати.

По вичерпаню справ замкнув наради презес Кола польского Др. Білїньский заявою, що конференциї не кінчать ся та по нарадах клюбових бу-

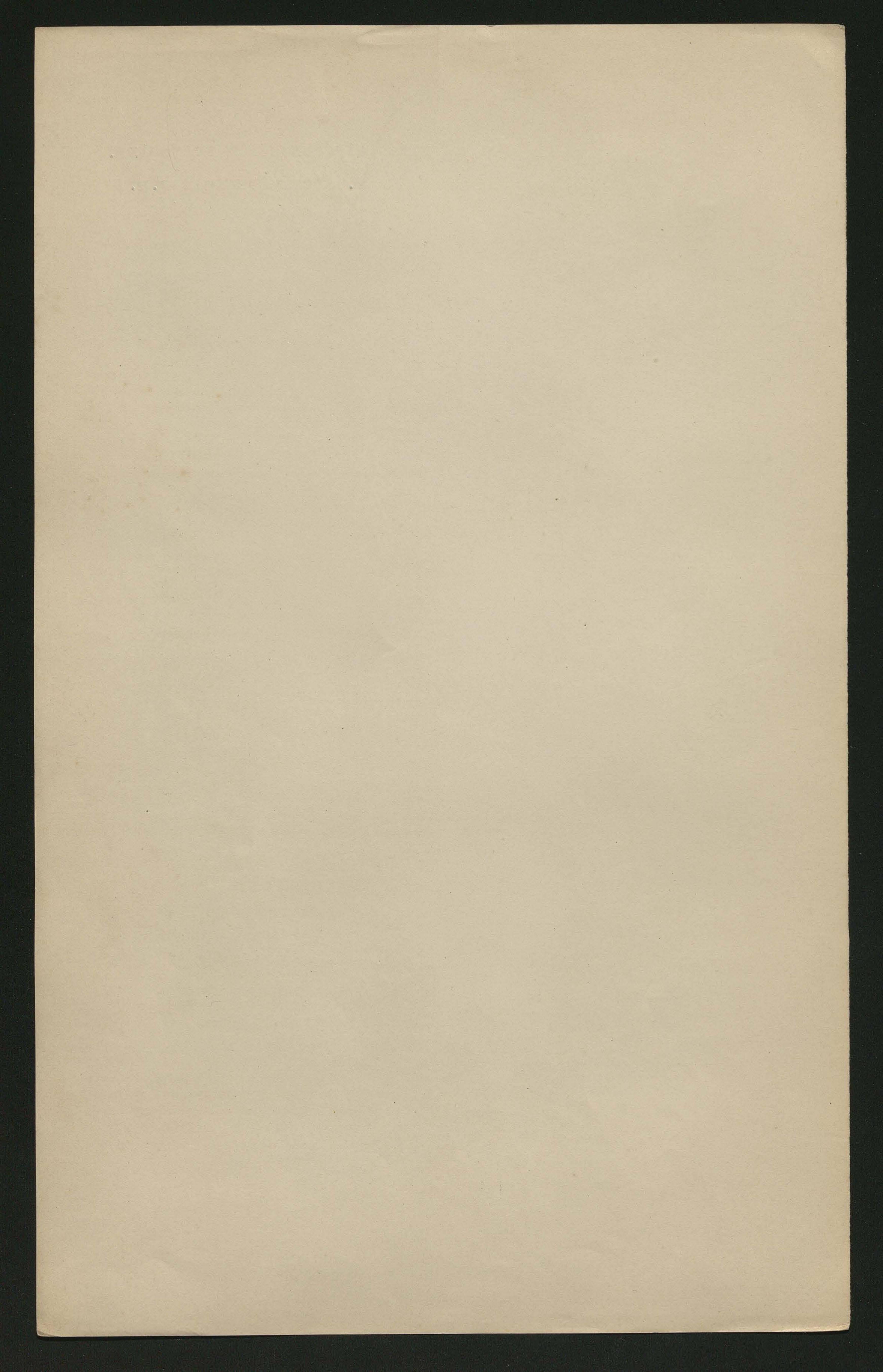
./.



166
39

дуть відновлені аж до успіху.

Др. Кость Левицкий в.р.



Львів, 26. січня 1912.

Наслїдом конференциї з 25. січня 1912.

Відповідь

Є.Е. Намісникови Бобжиньскому.

Руська сторона булаби готова обнизити жаданий процент мандатів посольских соймових до 31% під услівем, що забезпечене мандатів посольских наступить конструкциєю одномандатових округів виборчих національних, то є опертих на катастрі національнім в куриях: сїльскій і місских.

Домаганє ся трох членів Видїлу краєвого руської народности-з тим аби двох вибирала національна руска курия а одного повний Сойм.

Не може згодити ся на обниженє кваліфікованої доси більшости соймової до зміни статута краєвого, так як не може допустити, аби зміна устрою краю могла доконувати ся без згоди заступників руського народа.

Також не може згодити ся на розширенє автономії краєвої.

Konferencja polsko-ruska 1. 2. 1912

168
41

Конференция польско-руска

1. II. 1912.

Нараду отвирає Ексцеленция Білїньский аби дійти до вислїду.

Я представив нашу відповідь з 26. січня 1912 та поставив домагане аби вилучити і усунути всї справи, що стоять поза реформою виборчою, против чого виступив Презес Кола польского Др. Білїньский.

Др. Лео, годі відповісти на так званї уступства зі сторони рускої.

Що до проценту то 26·4 є при виборах парляментарних, отже треба розважити що може друга сторона дати, то є.

Що до забезпеченя, то польска більшість уважає пропорциональність за спосіб одвітний.

Се є тому мінїмальні уступства.

Ексц. Абрагамович, у всїх Соймах австрийских є реформа курияльна - і всї опирають ся на тих самих засадах. 1/ В більшій куриї - Русини не можуть мати - 2/ Палати торговельнї, то жиди визначують ся, - 3/ в містах - кандидатури руські також доси не мали послів. 4/ В куриї сїльскій жадаєте округів одномандатових.?

Маршалок краєвий Бадені, аби двох Русинів до Видїлу краєвого - на сїм членів Видїлу краєвого.

1/ Де мають бути ті мандати розложени ?
В яких куриях ?

2/ Пропорциональність. !

Також квестия петрифікациї перестала бути спірною.

Намісник -війско не пішло на аґітацию але на усунене забуреня.

Др. Макух, нема чинника,щоби посередничив .

Намісник відказав ся- чому ні.

Стапіньский жалує, що спірна конференция;- що до забезпеченя,треба забезпечити.

Др. Білїньский- є уступство з 22 % -25% а тепер говорить ся про висший % - ? 26·4 %, в дискусиї чути було- в містах округи національні можливі.

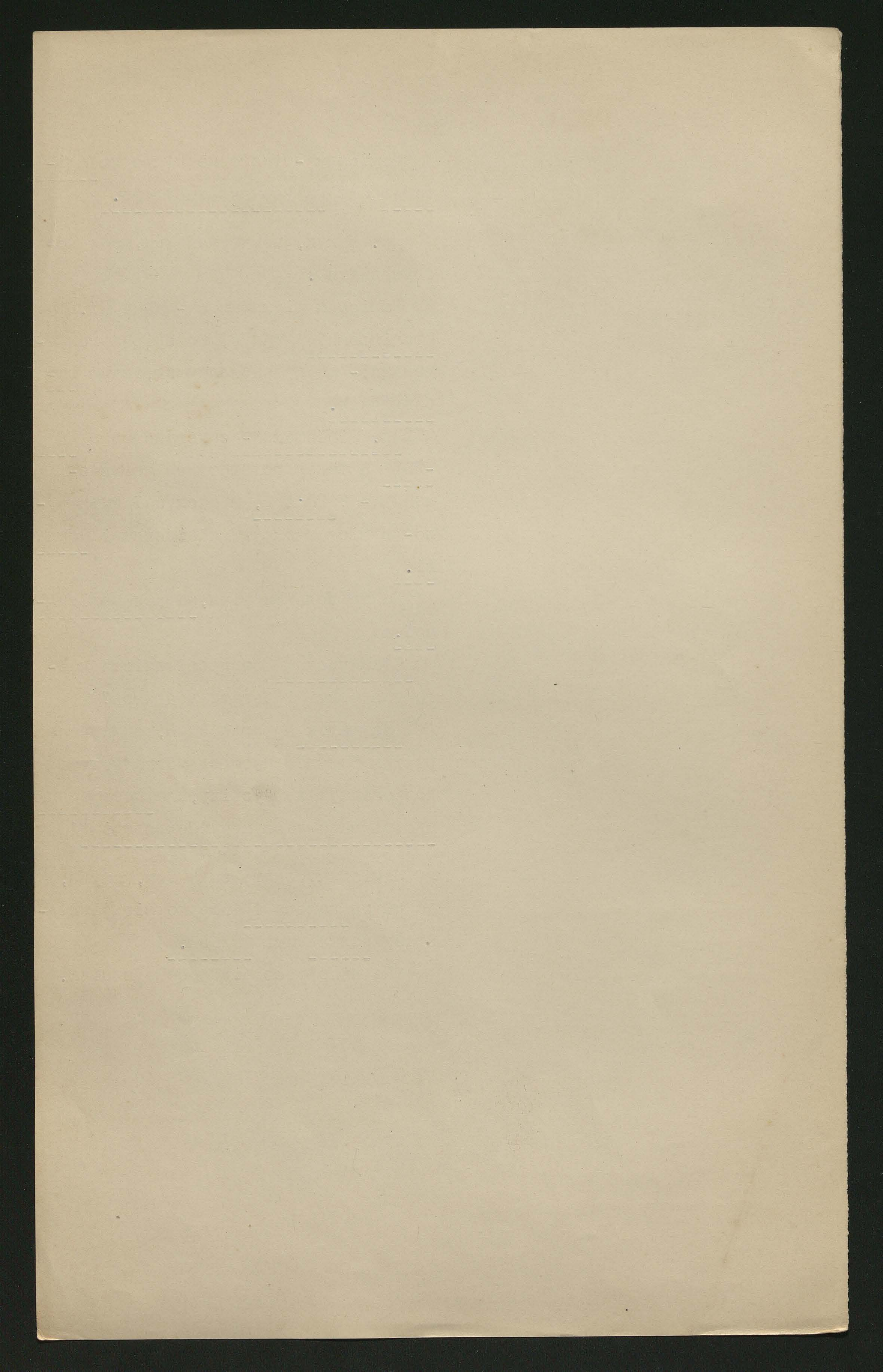
Дайте Полякам річи,натури політичної.

Стажиньский безпосередність маєте в проекті і богато доброго ?

Маршалок признає одно,що переговори лиш дорогою посередництва можуть допровадити до успіху,але посередник мусить мати послух у обох сторін !

Намісник годить ся з тим,кажучи, що пішов далеко ! Але не міг за підставу взяти наші жаданя. !

Не вицофуєсь від посередництва.



Львів, 2. II. 1912.

Конференция Президиї Українського Клюбу соймового у Намісника Др. Бобжиньского.

підправа

Заява Намісника,

що він як посередник готов є зараз попирати наші домаганя що до проценту мандатів до 30%, як також, що до забезпеченя мандатів округами виборчими національними одномандатовими, - супротив польскої сторони, коли ми не будемо противити ся домаганям польскої сторони що до справ стоячих поза реформою виборчою на підставі стилізациї, яку одобрить Прарительство центральне /7/ і 8/ проекту Намісника з 25. січня 1912:/.

Львів, 3. II. 1912.

Конференция Президиї укр. Клюбу соймового у Намісника Др. Бобжиньского.

Заява Намісника:

що справа одномандатових округів виборчих є на добрій дорозї, але потребує підготовленя зібранєм материялів до пробної конструкциї одномандатових округів; що справа проценту мандатів може бути трактована аж на кінци по залагодженю одномандатовости; що він не має надії на підвисшенє мандатів понад 26·4%, та що тепер належить подумати про закінченє сесиї соймової провізориєю буджетовою і резолюциєю в справі реформи виборчої.

До відповіди нашої Президиї визначено день 5. лютого 1912.

Львів, 6. лютого 1912.

Конференция голови урк. Клюбу соймового з Намісником Др. Бобжиньским.

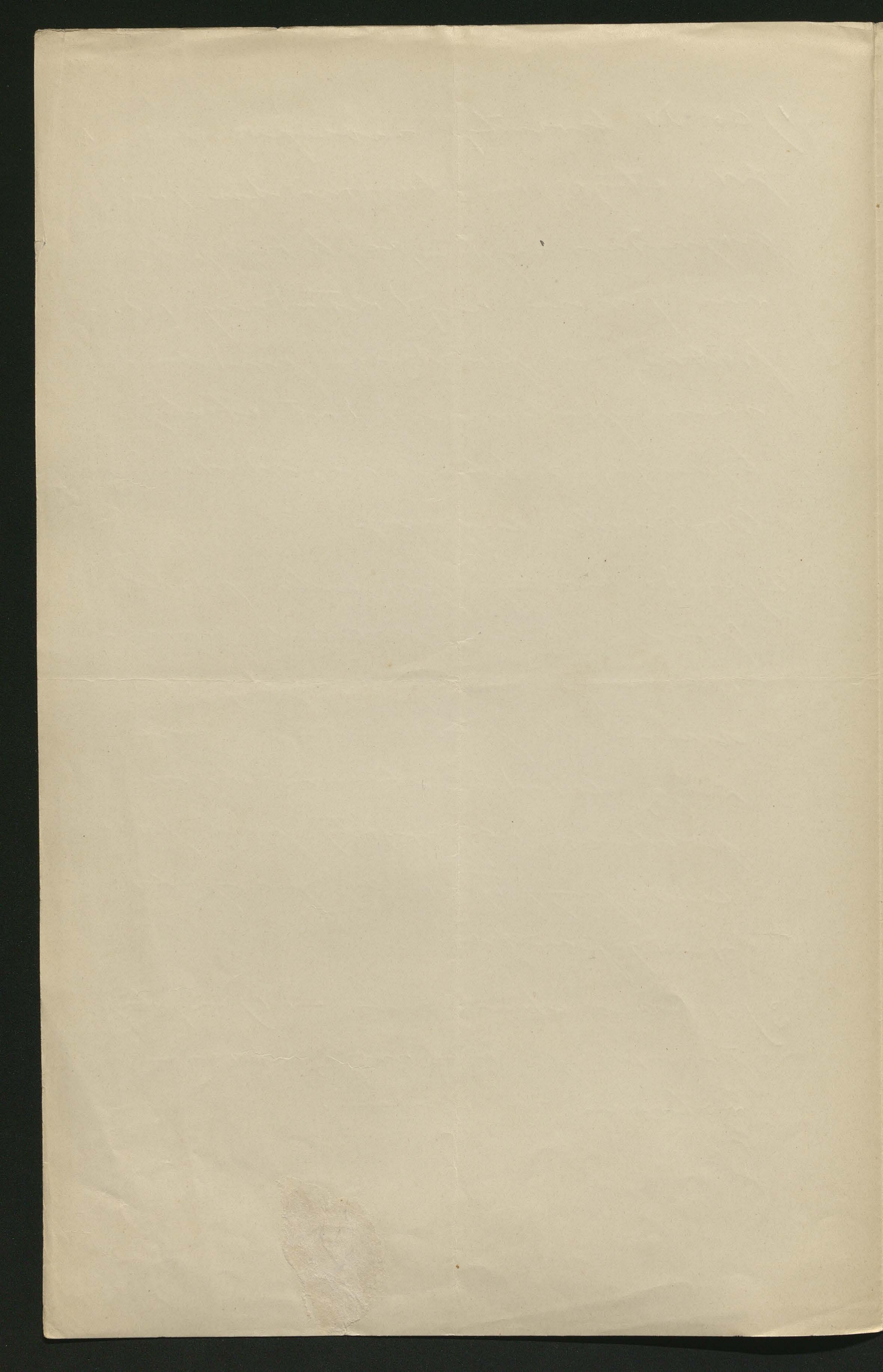
Голова Др. Кость Левицкий іменем Клюбу зажадав від ц.к. Намісника як посередника, аби супротив польскої сторони поставив домагане рішучої відповіди на остаточне предложене з 2. лютого 1912 в речинци до Четверга, то є до дня 8. лютого с.р. вечером з тим, що відповідь відмовна, хочби що до одної точки, або брак відповіди буде уважати ся за зірване переговорів з вини польскої сторони.

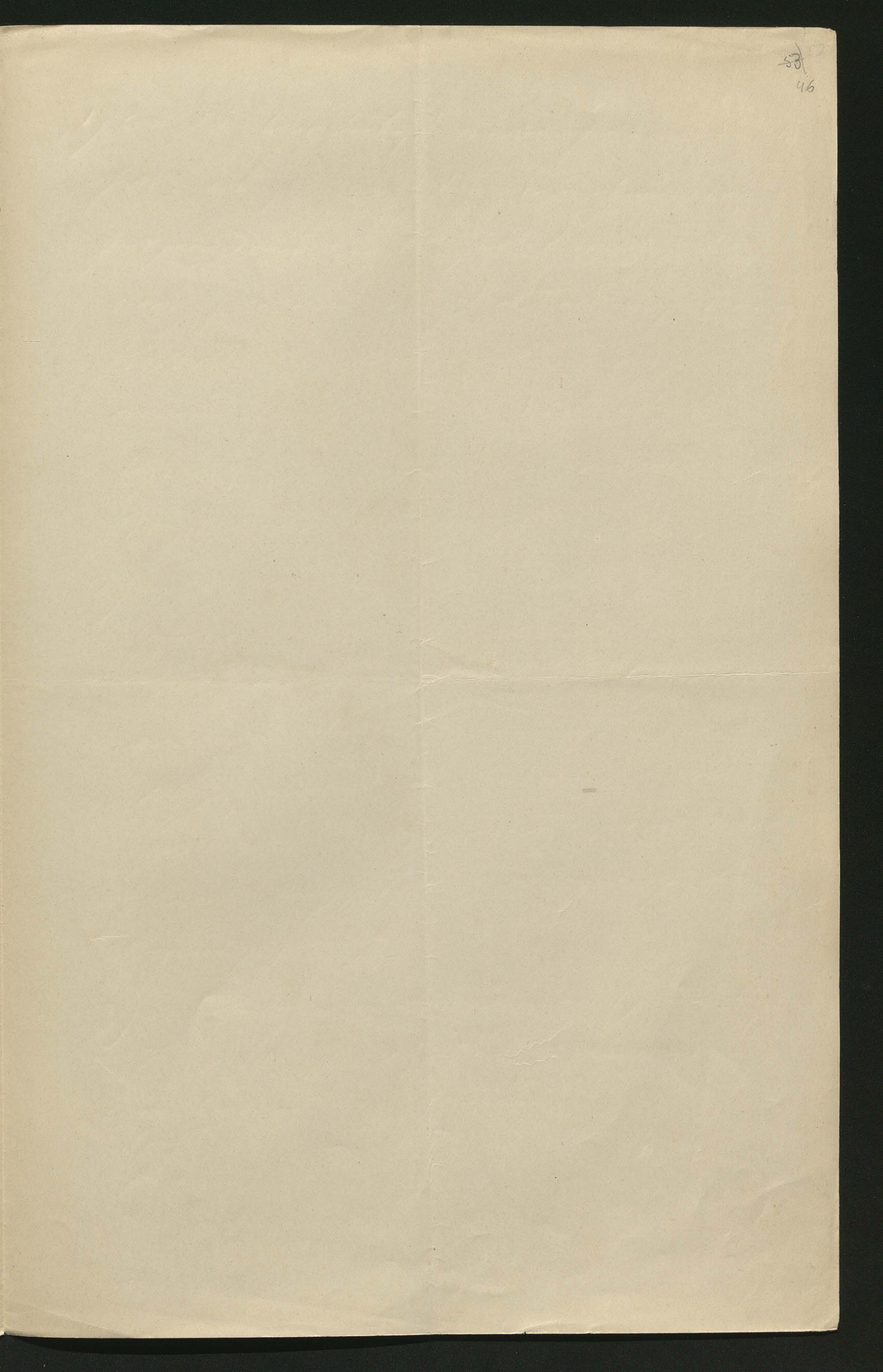
Ц.к. Намісник Др. Бобжиньский приняв отсе жадане до відомости і прирік відповісти в як найкоротшім часі.

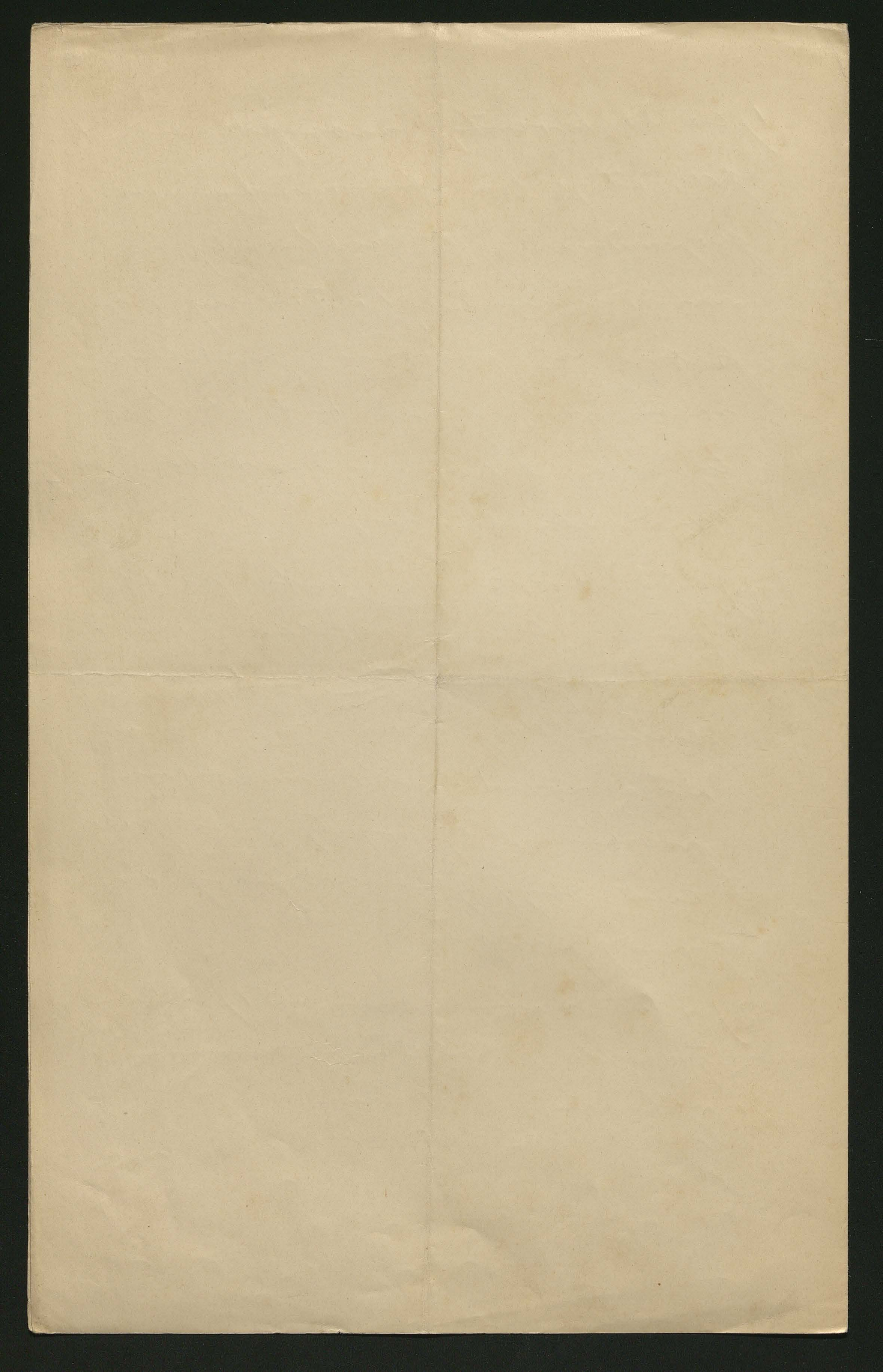
1) co do kwestyi zabezpieczenia ka-
pit. stoję na stanowisku jaki
poprzednio zająłem, że kwestya ta
nam prosi najdokładniejszego roz-
patrzenia na podstawie przedsta-
wionej gwarancyi i dat statys-
tycznych, o które się zwrócę do
Wydziału krajowego.

2) co do kwestyi procentu pr. kl.
[illegible] [illegible] procentu prawid-
[illegible] najdrożniejszy dla doprowa-
dzenia do porozumienia nie
mogę doradzić stanowiskom
potakiwań, aby wysoki procent pro-
cent przyjęty w odpowiedzi do
rady poniżej

3) w obec stanowiska ad 1) zajętego
pr. kl. p. nie mogę [illegible]
[illegible] za zerwaniem.







Prezydyum klubu narodowo-demo-
kratycznego ruskiego oświadczyło,
że obstają stanowczo przy 1) 33% mandatów,
i ich zabezpieczeniu; 2) przy Zastępcach
Marszałka krajowego, z których rusini
mają wybierać dwóch za pełny Sejm
trzeciego; 3.) przy zasadzie, że rusini wy-
bierają sami członków komisyi sejmo-
wych i instytucyi krajowych według
klucza.

Jeżeli na tych trzech punktach przyj-
dzie do skutku porozumienie z polakami,
to rusini są skłonni do koncesyi w
innych punktach prawa wyborczego.

Co się tyczy kwestyi mniej związanych
ściśle z prawem wyborczem zajmują
stanowisko, że nie należy ich dotykać,
lecz jeżeli rzecz miała być traktowaną,
gotowi są z polakami w tych spra-
wach rokować. W szczególności gotowi
są uznać punkt co do wyłączenia
obszarów dworskich z policyi miejsco-
wej a traktować co do zasady zastępstwa
interesów w radach powiatowych.
Zasadniczo oświadczają się przeciw

rozszerzeniu autonomii a proponowane
określenie kompetencyi Sejmu zostawiają
do pertraktacyi, bo jeszcze nie mieli
sposobności go przestudyować.

Prezydyum Klubu narodowo-demokratycznego ruskiego oświadczyło, że obstają stanowczo przy: 1/. 33% mandatów i ich zabezpieczeniu; 2/. przy 3 członkach Wydziału krajowego, z których Rusini mają wybierać dwóch zaś pełny Sejm trzeciego; 3/. przy zasadzie, że Rusini wybierają sami członków komisyi sejmowych i instytucyi krajowych według klucza.

Jeżli na tych trzech punktach przyjdzie do skutku porozumienie z Polakami, to Rusini są skłonni do koncesyi w innych punktach prawa wyborczego.

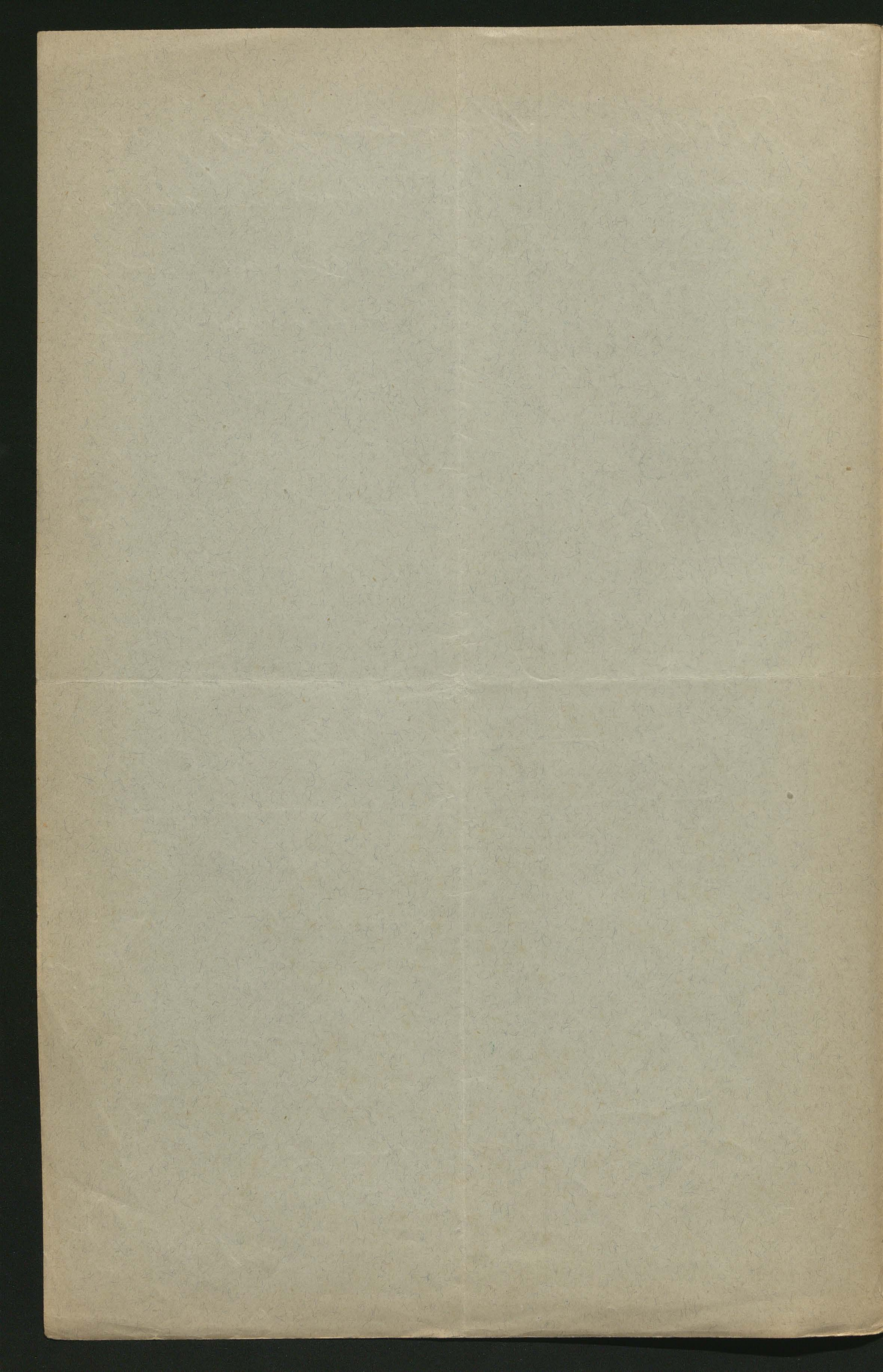
Co się tyczy kwestyi niezwiązanych ściśle z prawem wyborczem zajmują stanowisko, że nie należy ich dotykać, lecz jeżeli rzecz musi być traktowaną, gotowi są z Polakami w tych sprawach rokować. W szczególności gotowi są uznać punkt co do wyłączenia obszarów dworskich z policyi miejscowej a traktować co do zasady zastępstwa interesów w radach powiatowych. Zasadniczo oświadczają się przeciw rozszerzeniu autonomii a proponowane określenie kompetencyi Sejmu zostawiają do pertraktacyi, bo jeszcze nie mieli sposobności go przestudyować.-

Lwiw, dnia 10. weresnia 1912.

Widpowidajuczy na zajawu prowidnykiw polskych storonnyctw z 10. weresnia 1912 udiłenu J.Ekscel. P. Namisnykom prezydyji ukr. Klubu sojmowoho zajawlaje prezydyja seho Klubu: szczo hotowa je uwijty w dalszi perehowory szczo do sposobu zabezpeczenia sojmowych mandatiw pid usłiwjem, szczo polski storonnyctwa zminiat́ swoje stanowysko suprotyw naszoho żadania pryznania ruskij narodnosty 30 % mandatiw, ta szczo otse domahanie bude takoż predmetom dalszych pertraktacyj z polskymy storonnyctwamy sojmowymy.-

Prezes Stronnictwa pol-
skiego po wysłuchaniu oświad-
czenia złożonego przez pre-
zydyum klubu narodowo-de-
mokratycznego na
ręce Namiestnika, że od swego
żądania 30% mandatów i za-
bezpieczenia się przez utworze-
nie odpowiednich jednoman-
datowych okręgów nie odstą-
pują, oświadczają

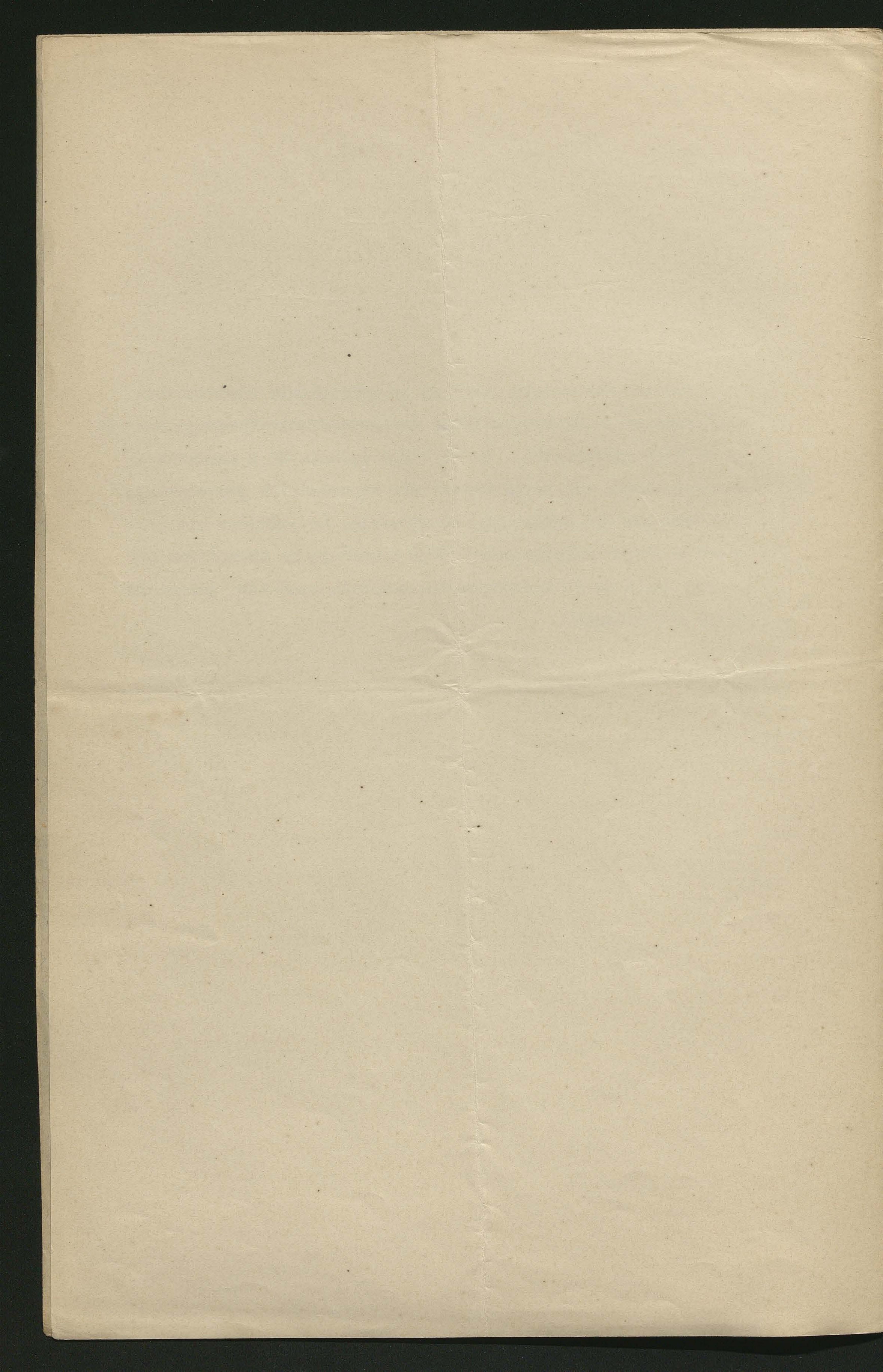
że podwyższenie procentu man-
datów [illegible] ponad 26·4 uwa-
żają za niemożliwe do przyjęcia.
A co do sposobu zabezpie-
czenia mandatów gotowi są
dalej pertraktować.

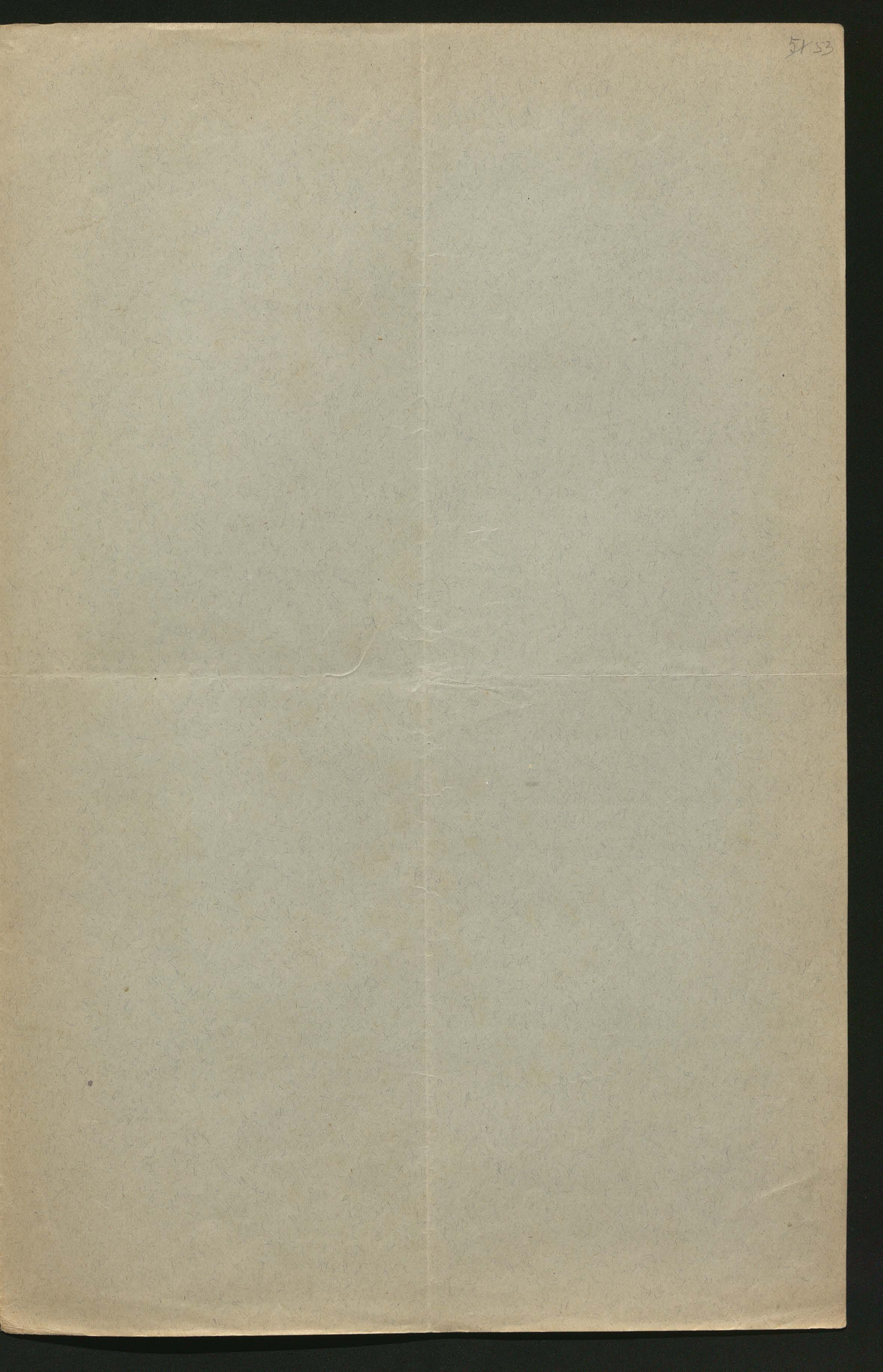


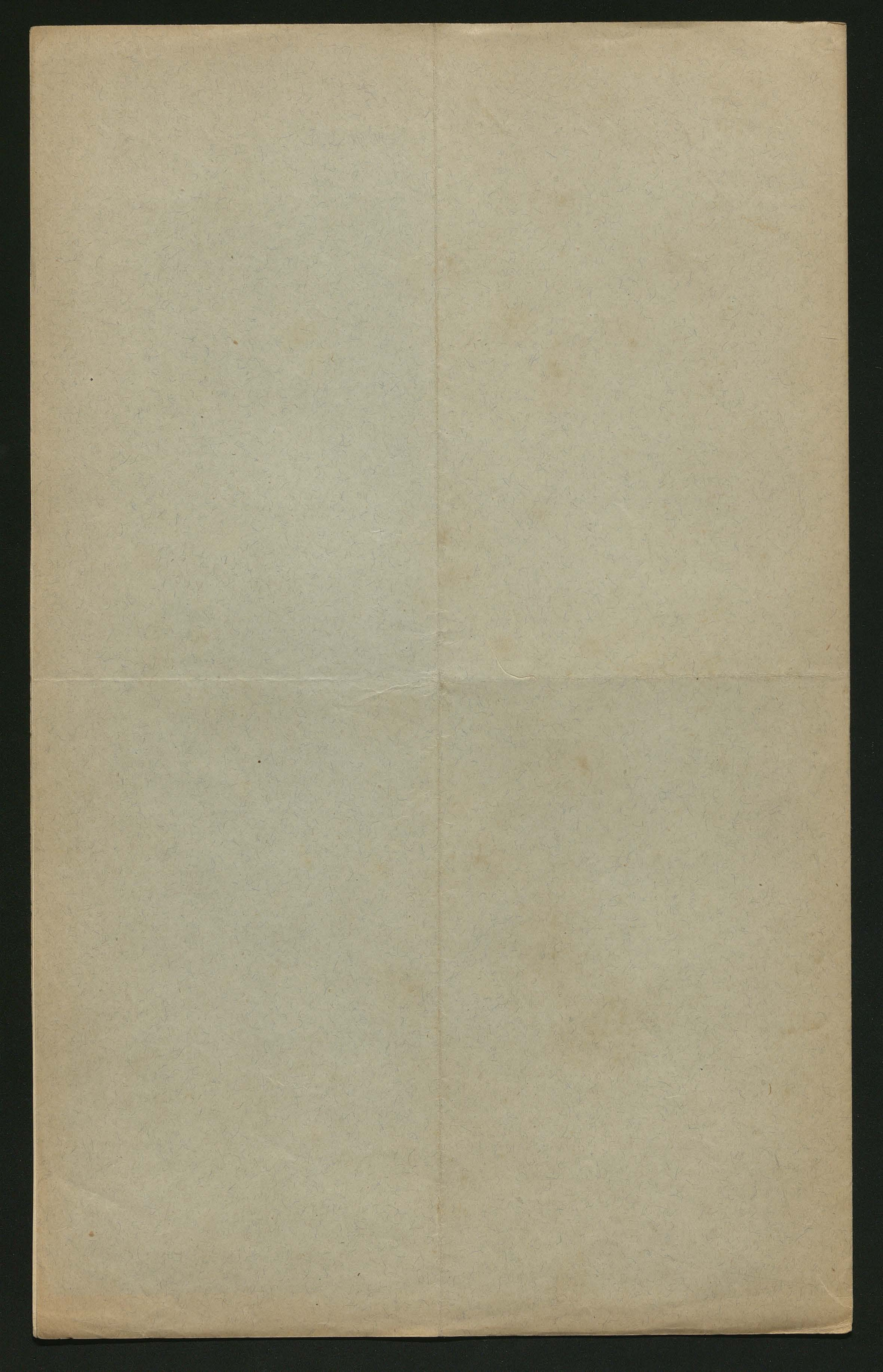
10/IX 1912

182 51

Prezesi Stronnictw polskich po wysłuchaniu oświadczenia złożonego przez Prezydyum Klubu narodowo-demokratycznego ruskiego na ręce Namiestnika, że od swego żądania 30 % mandatów i zabezpieczenia ich przez utworzenie odpowiednich jednomandatowych okręgów nie odstępują, oświadczają, że podwyższenie procentu mandatów ruskich ponad 26·4 % uważają za niemożliwe do przyjęcia, a co do sposobu zabezpieczenia mandatów, gotowi są dalej pertraktować.







1912

Dnia 6. października 1912 prezes Klubu ukraińskiego Dr Kost Lewicki imieniem swego stronnictwa na propozycye ~~posłów~~ podane b. stronnictwu udzielił następującą odpowiedź:

1. Na propozycyę okręgów dwumandatowych stronnictwo może zgodzić się tylko pod tem zastrzeżeniem, aby do tych okręgów zastosować system wyborczy parlamentarny z ograniczeniem dwóch głosowań, bez systemu belgijskiego

2. Co do formacyi nowej (kuryi) t. z. średniej posiadłości stronnictwo może oświadczyć się przeciw temu; nie chce dopuścić gminy do rozbicia na dwa obozy wrogie, przez co by się zaostrzyły stosunki społeczne w gminie, czego dotychczas

nie ma:

P. Stankiewicz przedstawił na to, że wcale dać statystycznych zebranych dokładnie, ale jeszcze niekompletnych, liczba osób fizycznych i prawnych (łącznie z gminami) płacących od 50 – 199 K. podatku gruntowego wynosi między 3–4000, z czego niniejsza podana osób prawnych tak, że na jeden powiat polityczny przypada po kilka a wyjątkowo po kilkanaście osób, gdyby więc osoby te wyłączono z kurji większej; to nie mieliby w żaden sposób możności, że kurja ta licząca około miliona wyborców wybrała na dwa okręgi

rozbiorę. Wreszcie powtórzył p. Maniecki argumenta swoje poprzednie wykazujące, że ~~wobec~~ nie ma innego sposobu umieszczenia 26.7% mandatów miejskich. Szczegółowe wykazy statystyczne, odnoszące się do projektowanej kurji średniej własności, robi się, ale do wykończenia ich potrzeba jeszcze nieco czasu. P. Maniecki prosi więc, aby stronnictwo zechce sprawę tę wziąć jeszcze raz pod rozwagę.

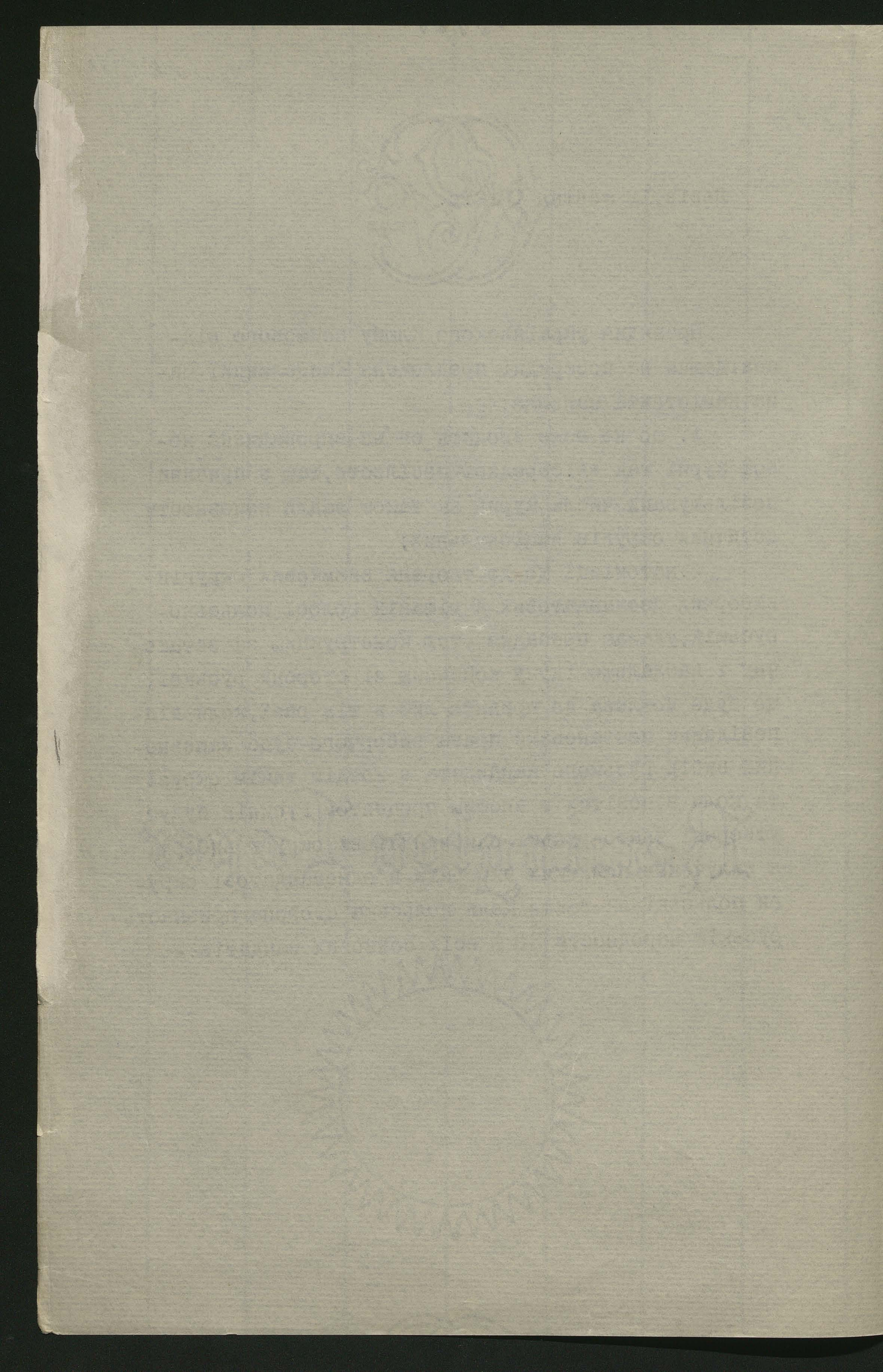
P. Prezes Dr Lewicki oświadcza, że ~~to~~ przedstawi tę sprawę jeszcze raz zebraniu stronnictwa skoro otrzyma dane statystyczne.

Львів,12 жовтня 1912.р.

Президия українського Клюбу соймового відповідаючи на посередні предложеня Ексцеленциї Пана Намістника заявляє:

1. що не може згодити ся на впроваджене нової куриї так зв.середної посілости,так з причини побільшуваня числа курий як також задля непевности дотичних округів національних;

2.натомісць що=до твореня виемкових округів виборчих двомандатових в мішаній полосї польсько-руській,уважає президия отсю конструкцию за остаточну і найдальше ідучу концесию зі сторони руської, що буде можлива до принятя лиш в тім разї,коли відповідними постановами права виборчого буде запевнений вибір руського кандидата в кождім такім окрузї та коли в повітах з висшим процентом Русинів будуть утворені чисто-руські одномандатові округи виборчі з вилученем польских виборців в одномандатові округи польські,як також коли польська сторона признасть руській народности 30 % всїх соймових мандатів.-



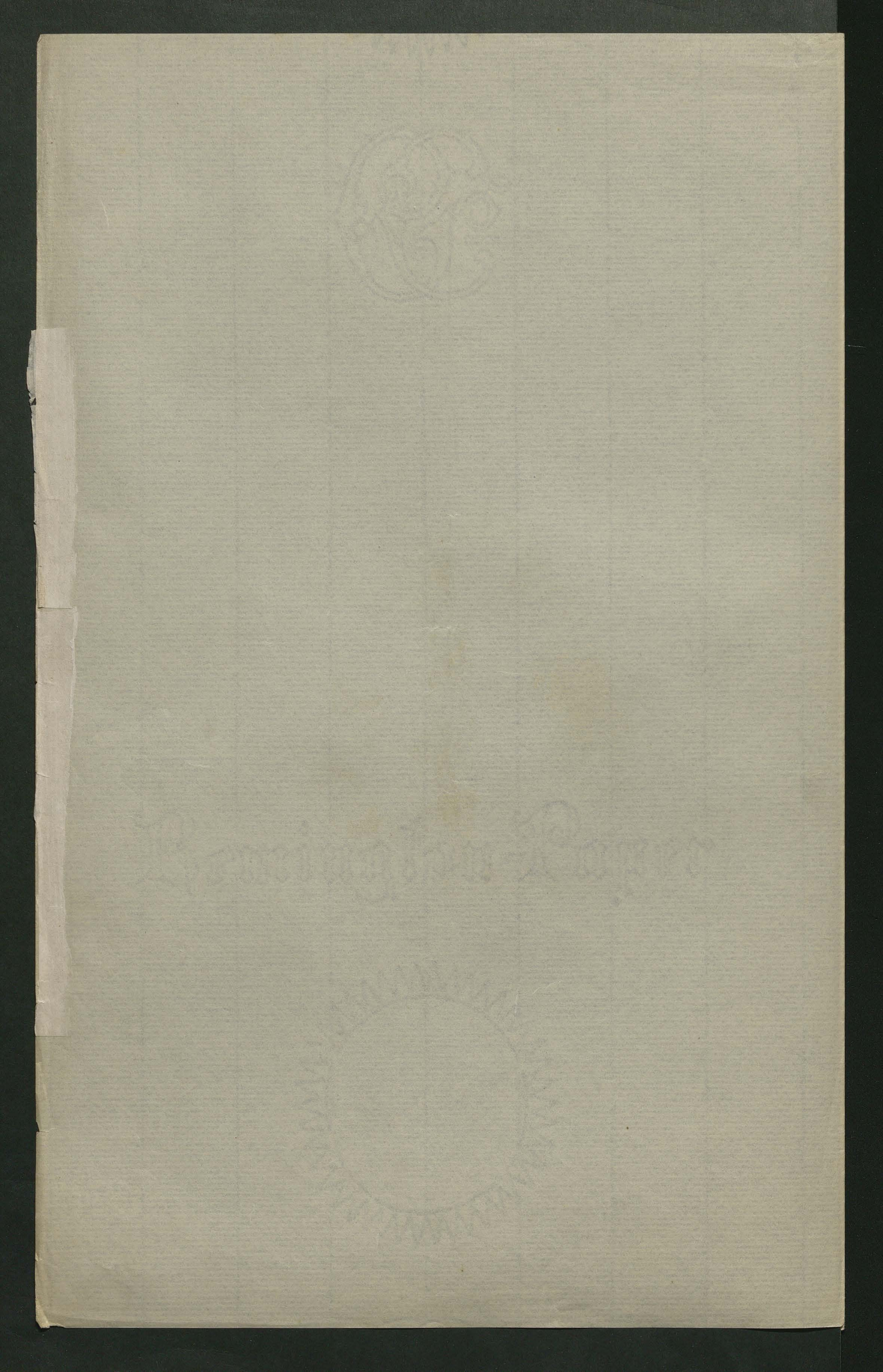
188
57

Lwiw, 12. żowtnia 1912 r.

Prezydyja ukraińskoho Klubu sojmowoho widpowidajuczy na poseredni predłożenia Ekscelencyji Pana Namisnyka zajawlaje:

1/. szczo ne może zhodyty sia na wprowadżenie nowoji kuryji tak zw. serednoji posiłosty, tak z pryczyny pobilszuwania czysła kuryj jak takož zadla nepewnosty dotycznych okruhiw nacionalnych;

2/. natomisć szczo do tworenia wyjemkowych okruhiw wyborczych dwomandatowych w miszanij połosi polsko-ruskij, uważaje prezydyja otsiu konstrukcyju za ostatocznu i najdalsze iduczu koncesyju zi storony ruskoji, szczo bude możływa do pryniatia łysz w tim razi, koły widpowidnymy postanowamy prawa wyborczoho bude zapewnenyj wybir ruskoho kandydata w kożdim takim okruzi, ta koły w powitach z wysszym procentom Rusyniw budut´ utworeni czysto ruski odnomandatowi okruhy wyborczi z wyłuczeniem polskych wyborciw w odnomandatowi okruhy polski, jak takož koły polska storona pryznast´ ruskij narodnosty 30% wsich sojmowych mandatiw.-



W pertraktacyach Rusini żądali

zasada I.

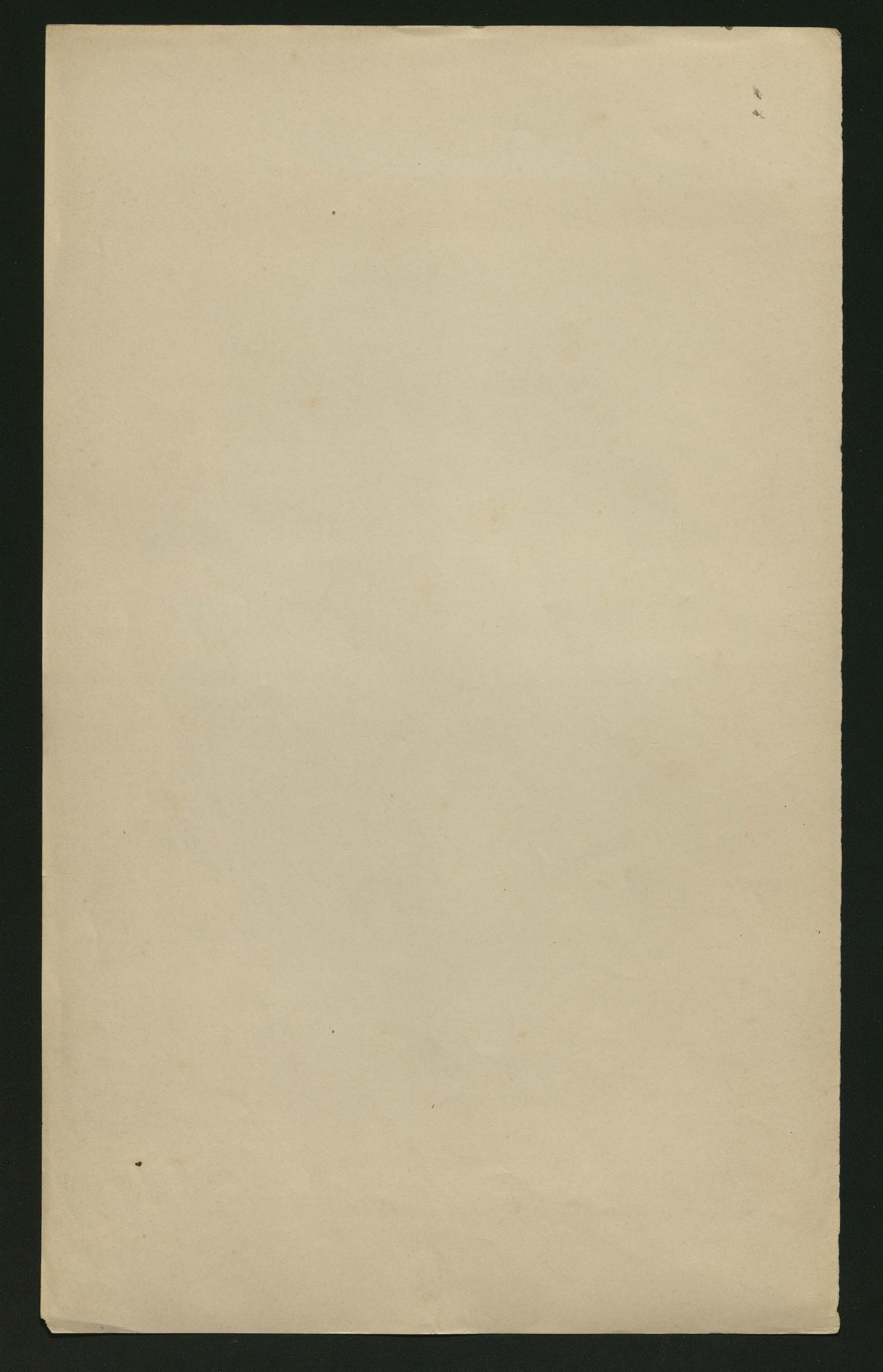
1) z miast 5 Rusinów, ze wsi 45 Rusinów.

2) zasada II. ustęp B.

odpaść mają słowa zaczynające od „w formie okrężnej".

3) ~~[illegible]~~ ustęp:

Ruscy członkowie Sejmu galic. mają prawo wybierać swych członków do Wydziału kraj. do komisyj sejmowych, tudzież do zarządów tych krajowych instytucyj, do których Sejmowi krajowemu służy prawo reprezentacyi wedle klucza ustalić się mającego.



[illegible]

Uważaj ufam że wiesz na stopnie i dojrz aby jak najsprawniej.

Stanowisko zamieszane w przyjeździe.

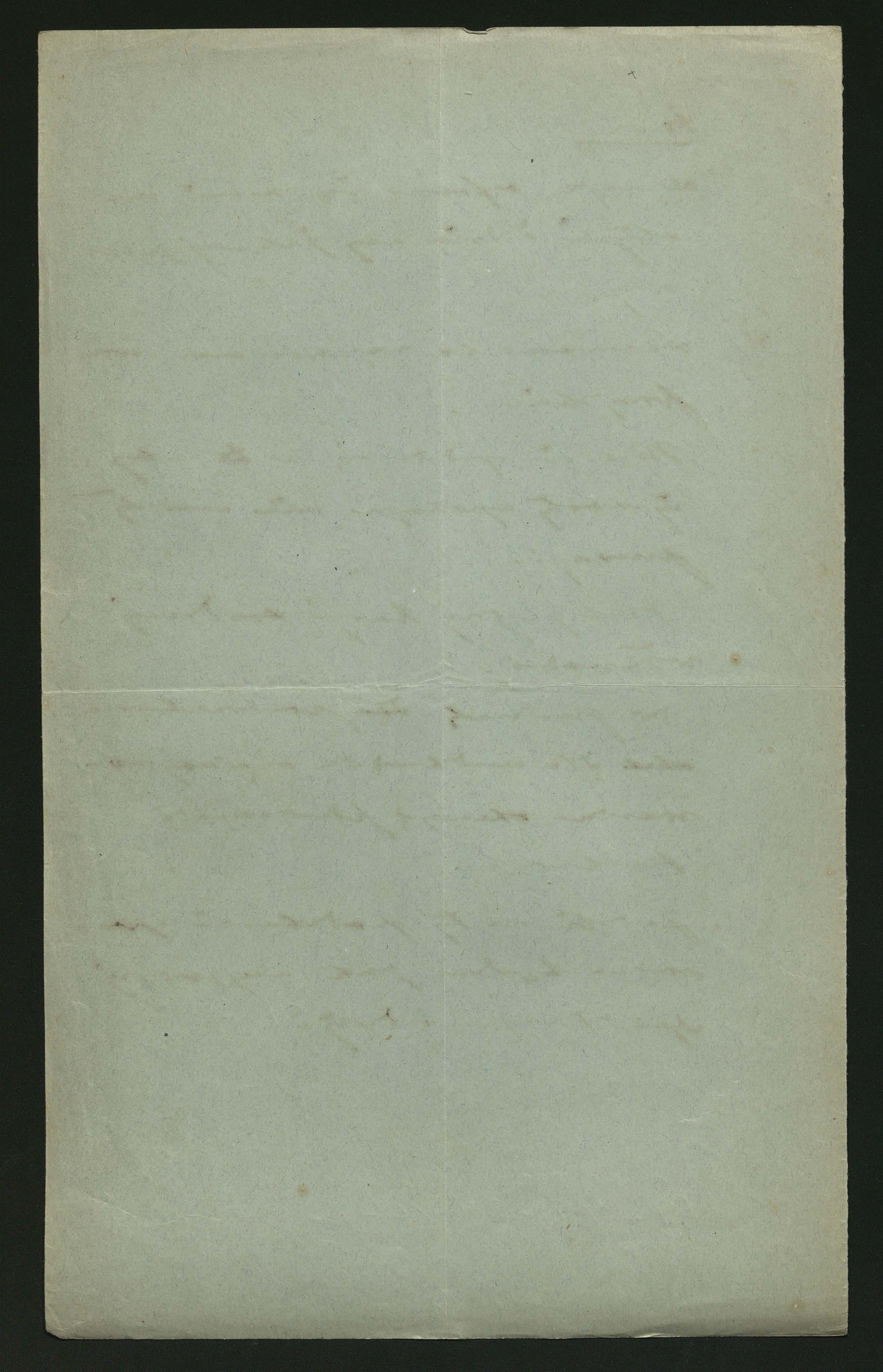
Nie mogę zgodzić się na to, aby zyskały spokojnie nie wiadomo przerazy.

Obstaję przy kuracji średniej w domu.

W gminach w szkole [illegible] podstawowi dla uniknięcia najbardziej zawodowania obecnych pluralności frakcji.

Jeśli na tej podstawie praca będzie jak najlepsza spółdziałanie i dość.

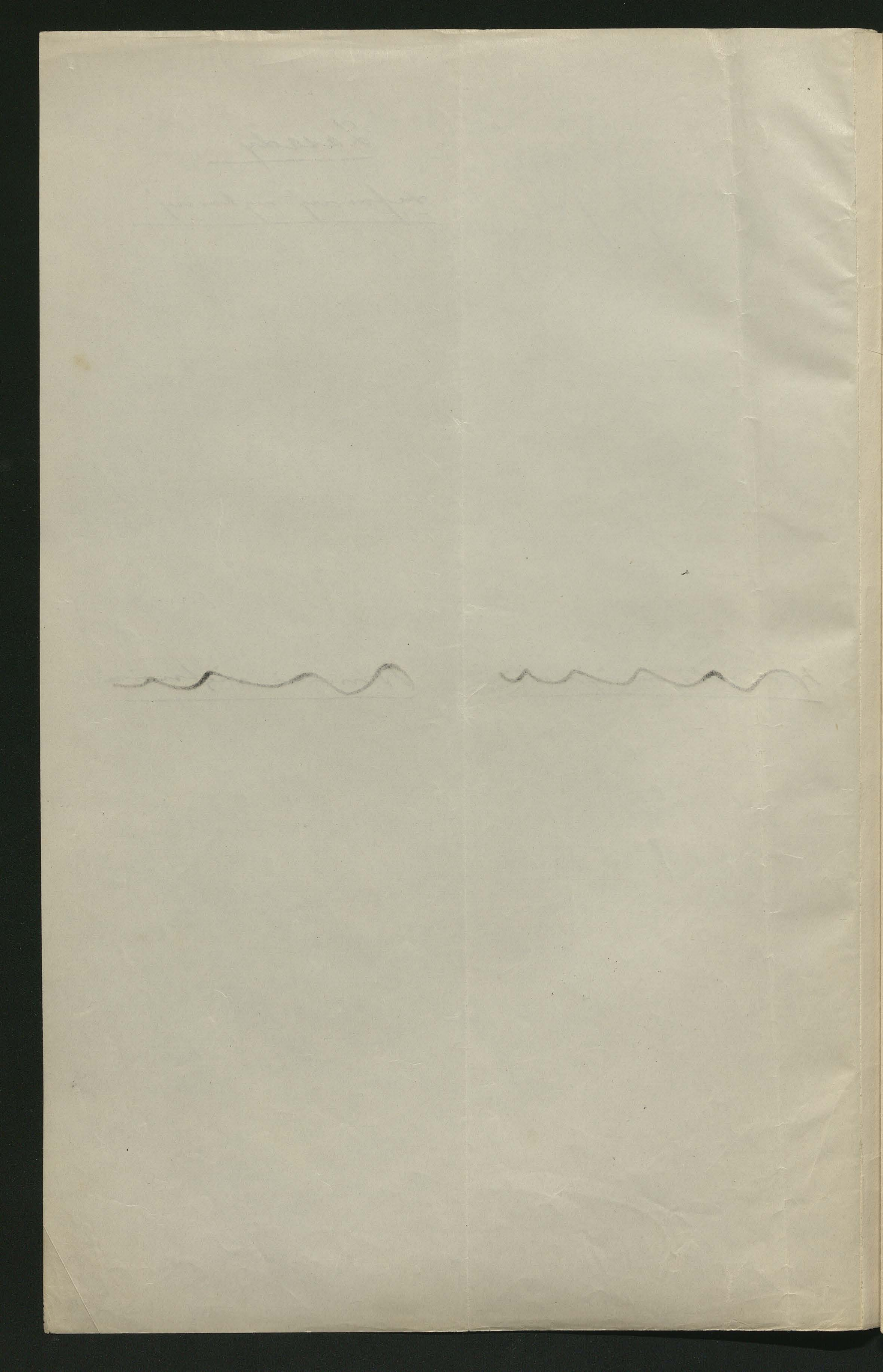
14 - 44. - 34 - 10 - 7 - 74 - 20



Zasady reformy wyborczej:

uchwalone przez prezesów stronnictw sejmowych z tem zastrzeżeniem, że zgoda ich na poszczególne punkty zależną jest od przyjęcia innych punktów, do których każdy ze swego stanowiska przywiązuje wagę

3 XI 1912



1.

Sejm składa się z następujących członków:

a) trzech arcybiskupów lwowskich, księcia biskupa krakowskiego, dwóch biskupów przemyskich, biskupa tarnowskiego i biskupa stanisławowskiego, z prezesa akademii umiejętności w Krakowie, z rektorów istniejących każdocześnie w kraju uniwersytetów oraz szkoły politechnicznej.

b) z 214 ~~227~~ 1) wybranych posłów, a mianowicie:

1) z 45 2) posłów wielkiej posiadłości tabularnej wybranych jak dotychczas ~~[illegible]~~, z tego jeden Rusin.

2) z 8 posłów średniej posiadłości ziemskiej opłacającej 100 K ~~więcej~~ podatku gruntowego a nienależącej do wielkiej własności tabularnej, z tego połowa Rusinów.

3) z 43 posłów z większych miast wybranych ~~[illegible]~~ jak dotychczas, z tego 4 Rusinów.

4) z 12 posłów tychże miast wybranych na zasadzie powszechnego równego głosowania, z tego 3 Rusinów.

5) z 5 posłów izb handlowych i przemysłowych.

6) z 3 4) posłów izb rolniczych.

4

1) p. Abrahamowicz: z 205 ~~218~~, p. Stapiński z ~~215~~ 212.

2) Exc. Abrahamowicz: (bez mandatu osobnego) z 44, p. Stapiński z 47, z tego trzech Rusinów, natomiast p. Stapiński proponuje utworzenie kurji średniej posiadłości.
~~3) p. Stapiński [illegible] 2) [illegible].~~

4) Exc. Abrahamowicz: „z 2"

V.

Lt. 102 46.

Abi. 91. 43

Gt. 100. 44.

Cr. 96. 43.

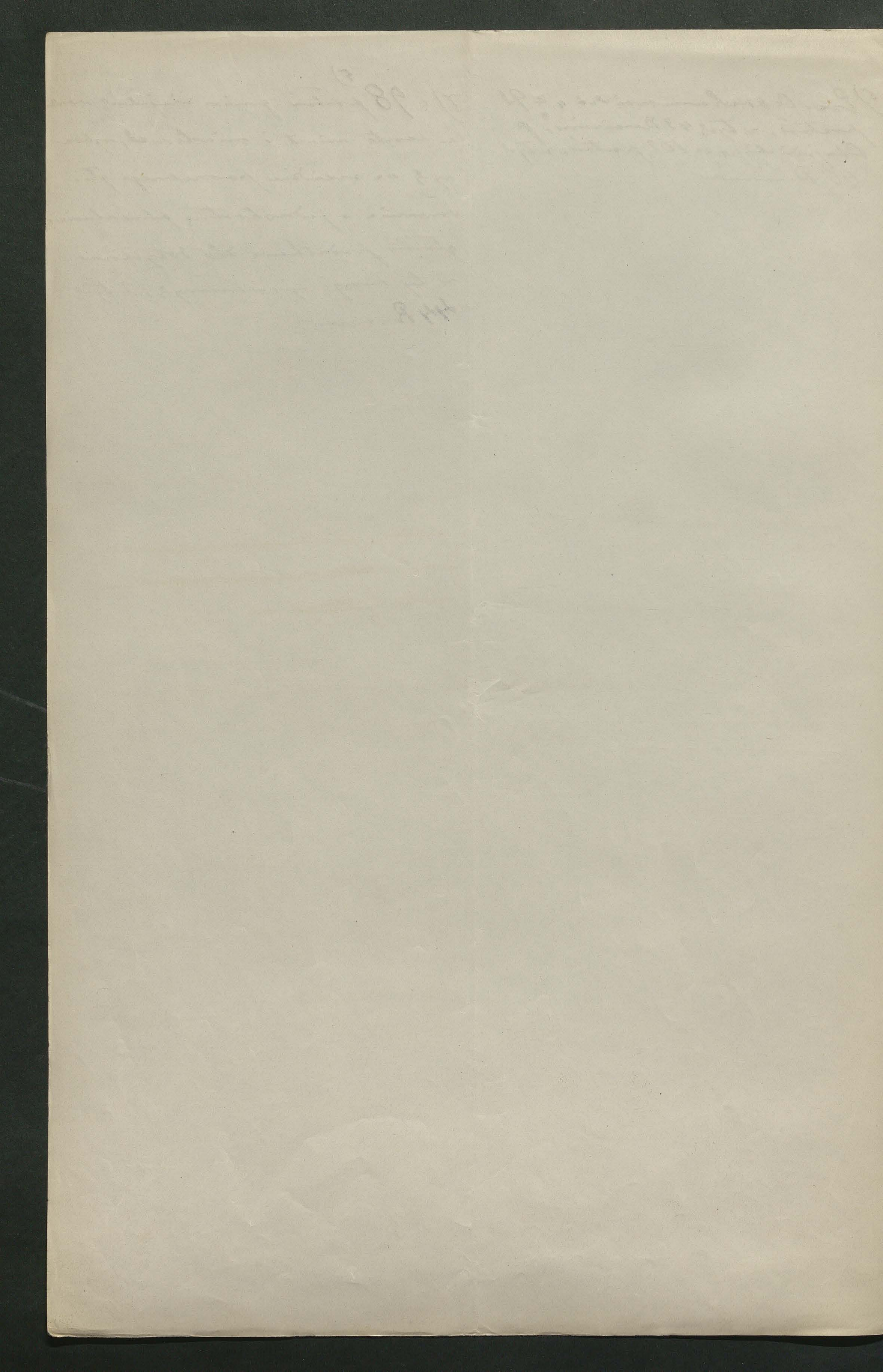
L. 96. - 45

5) Exc. Abrahamowicz: „z 91 posłów, z tych 43 Rusinów"; Stapiński: „ze 102 posłów, z tych 46 Rusinów".

4

7) z 98[5)] posłów gmin wiejskich wraz z resztą miast i miasteczek, wybranych na zasadzie powszechnego głosowania z jednokrotną pluralnością głosów podatkową ~~dla~~ dotychczas w tej kurji uprawnionych, z tych 44 Rusinów.

12
98
110



2.

W tych okręgach kuryi miast [illegible] i powiatowej oraz kuryi izb handlowych, które wybierać będą dwóch posłów, zapewniona będzie reprezentacya mniejszości.

Mandaty ruskie w kuryach miast zabezpieczone będą przez wydzielenie wyborców ruskich na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczenia ich do osobnych okręgów wyborczych.

~~[illegible]~~

§ 3.

W każdej gminie wiejskiej w powiatach zachodnich oraz w powiecie brzozowskim utworzone będą okręgi jednomandatowe. Wyborcy ruscy z powiatów zachodnich podzieleni będą na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczeni do osobnego okręgu wyborczego ruskiego jednomandatowego.

Z tych powiatów politycznych ewentualnie części wschodnich, w których liczba ludności polskiej według ostatniego spisu ludności wynosi około 40[1] procent utworzone będą okręgi dwumandatowe, w których mandat przypadnie jeden z nich będzie jako ruski, zaś mandat otrzymają jako polski. Zarówno mandat ruski jako też mandat polski mają być zabezpieczone a głosowanie ma być najściślej dwukrotne.

Reszta powiatów wschodnich ma utworzyć okręgi jednomandatowe ruskie. Wyborcy polscy z powiatów tych wydzieleni będą na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczeni do osobnych okręgów wyborczych polskich jednomandatowych.

~~Mandaty polskie~~

Liczba mandatów polskich przypadających na zachodnie i na wscho-

1) Exc. Abrahamowicz i ks. Czartoryski: 30%, p. Stapiński powiększony okręgom dwumandatowym.

dwie powiaty rozdzielony będzie ~~ściśle~~ według linii ludności polskiej, która na podstawie ostatniego spisu ludności zamieszkuje powiaty zachodnie względnie powiaty wschodnie.

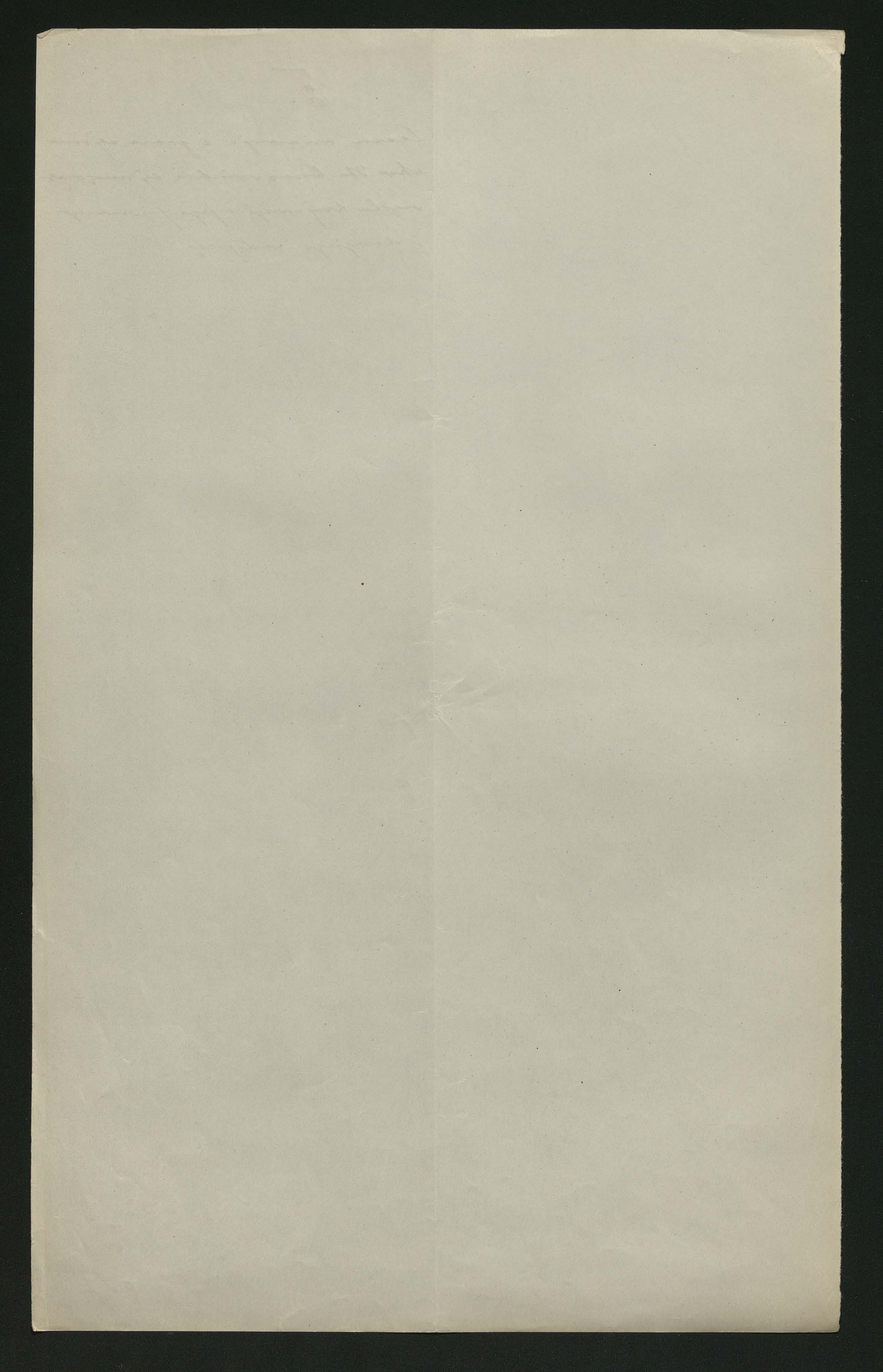
4.

Głosowanie w kuryi gmin wiejskich będzie się odbywać w każdej gminie oddzielnie z wyjątkiem gmin niżej 500 mieszkańców, które do gmin sąsiednich przyłączone być mogą.

~~Jeżeli wyborcy polscy względnie ruscy przed wydzieleniem ich z okręgu terytoryalnego tworzą osobne okręgi wyborcze polskie względnie ruskie~~

5.

Cesarz mianuje z grona sejmu ~~[illegible]~~ dla kierownictwa sejmu marszałka krajowego i jego pierwszego i drugiego zastępcę.



~~3~~ 6.

Zgromadzenie krajowe składa się pod przewodnictwem marszałka z ośmiu członków wybranych z grona reprezentacji kraju.

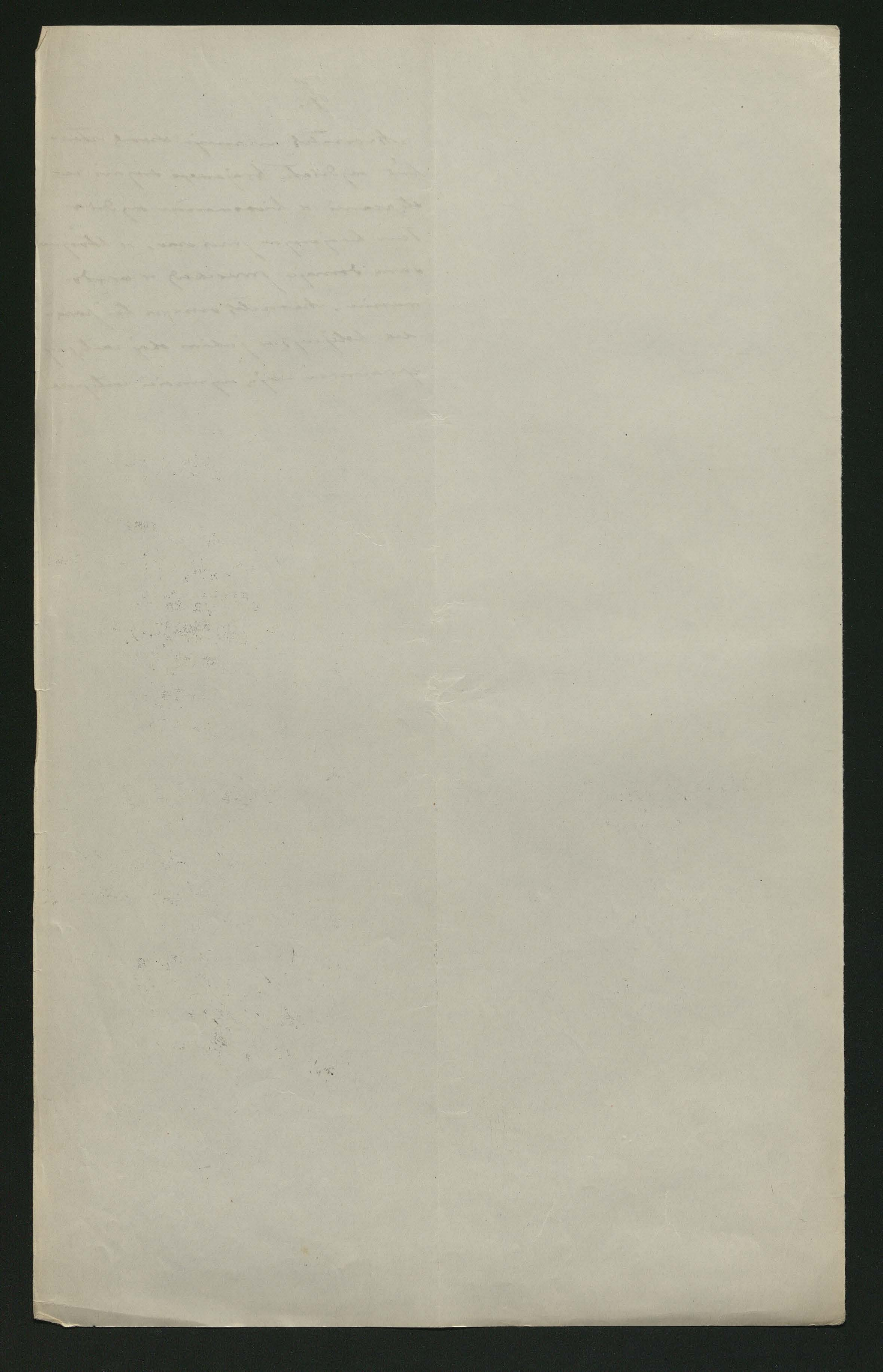
~~[illegible]~~

Jednego wybierają posłowie wielkiej posiadłości tabularnej i ~~jednego posłowie~~ średniej własności ziemskiej, jednego posłowie z miast i izb handlowych i przemysłowych oraz izb rękodzielniczych, jednego posłowie z gmin wiejskich z wyłączeniem posłów narodowości ruskiej, jednego posłowie z gmin wiejskich należący do narodowości ruskiej. Trzech członków wybierają [illegible] całe zgromadzenie sejmowe tajnie z wirylistami z wyłączeniem posłów i wirylistów należących do narodowości ruskiej, jednego wszyscy posłowie i wiryliści należący do narodowości ruskiej.

Dla każdego członka wybiera się w ten sam sposób i zastępcę.

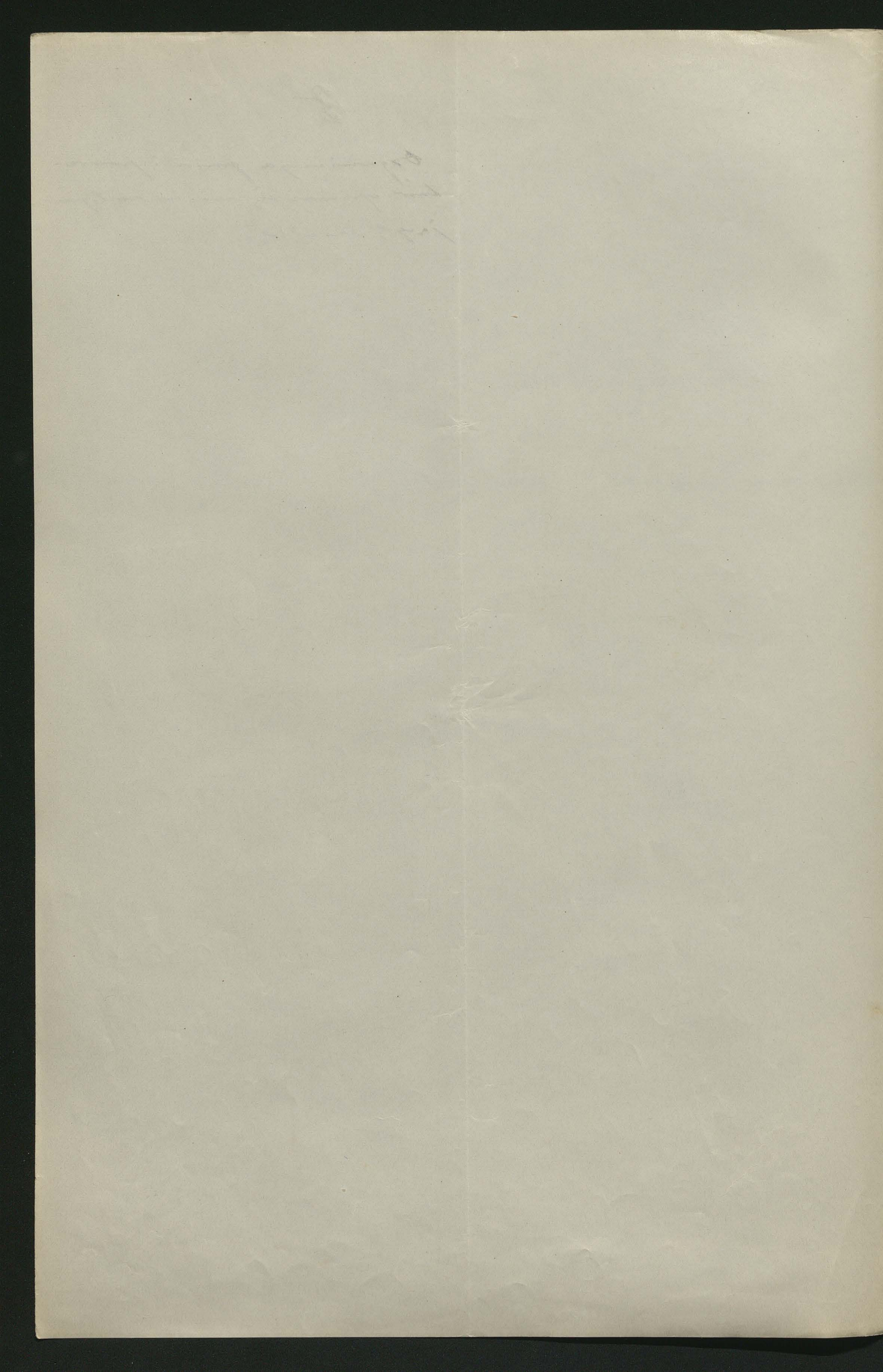
7.

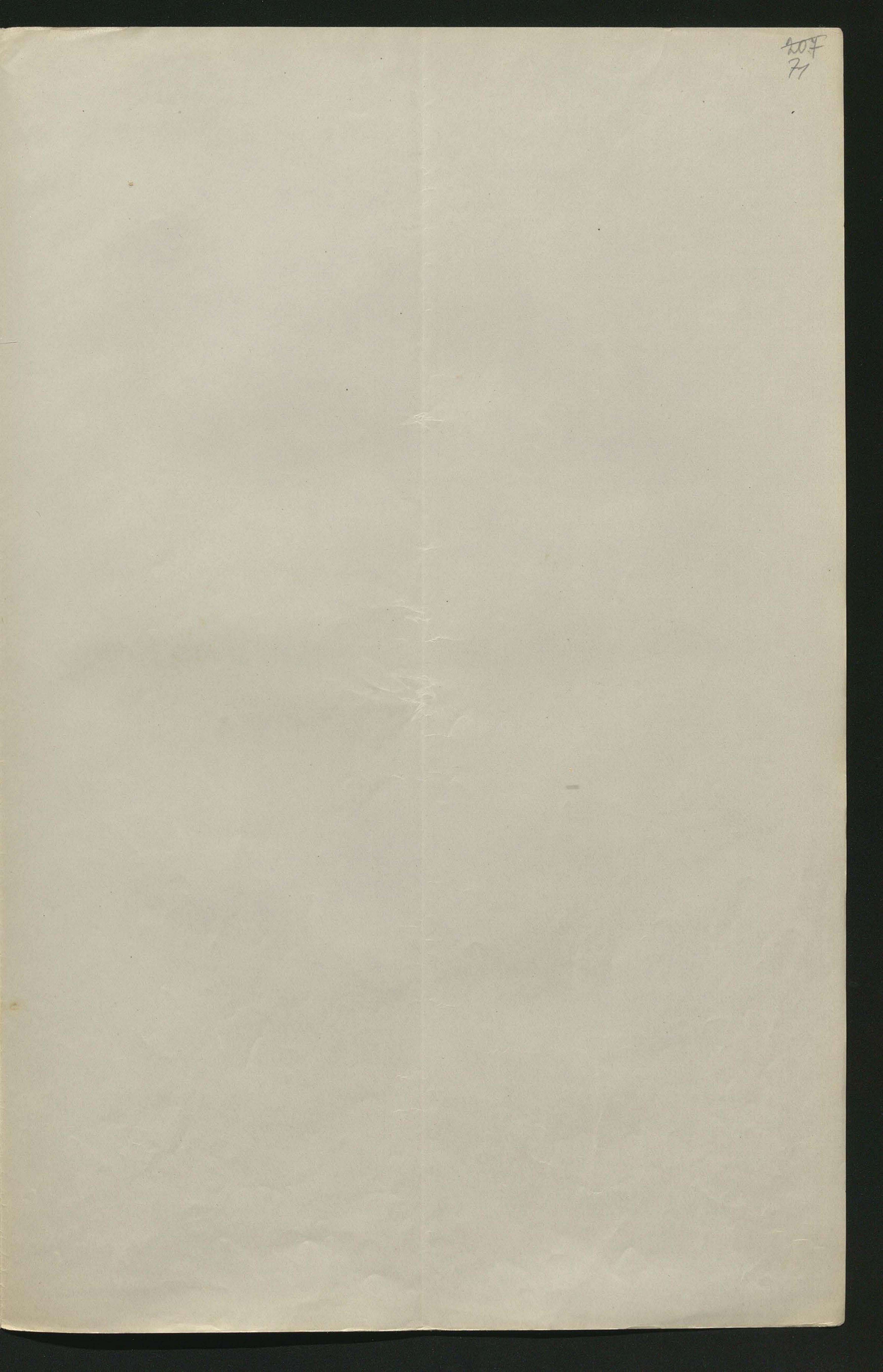
Marszałek mianuje dwóch członków wydziału krajowego swoimi zastępcami w kierowaniu wydziałem krajowym przez czas, w którym sam doznaje przeszkody w urzędowaniu. Marszałek oznacza też porządek kolejny, w jakim obaj zastępcy sprawować mają czynności zastępcze

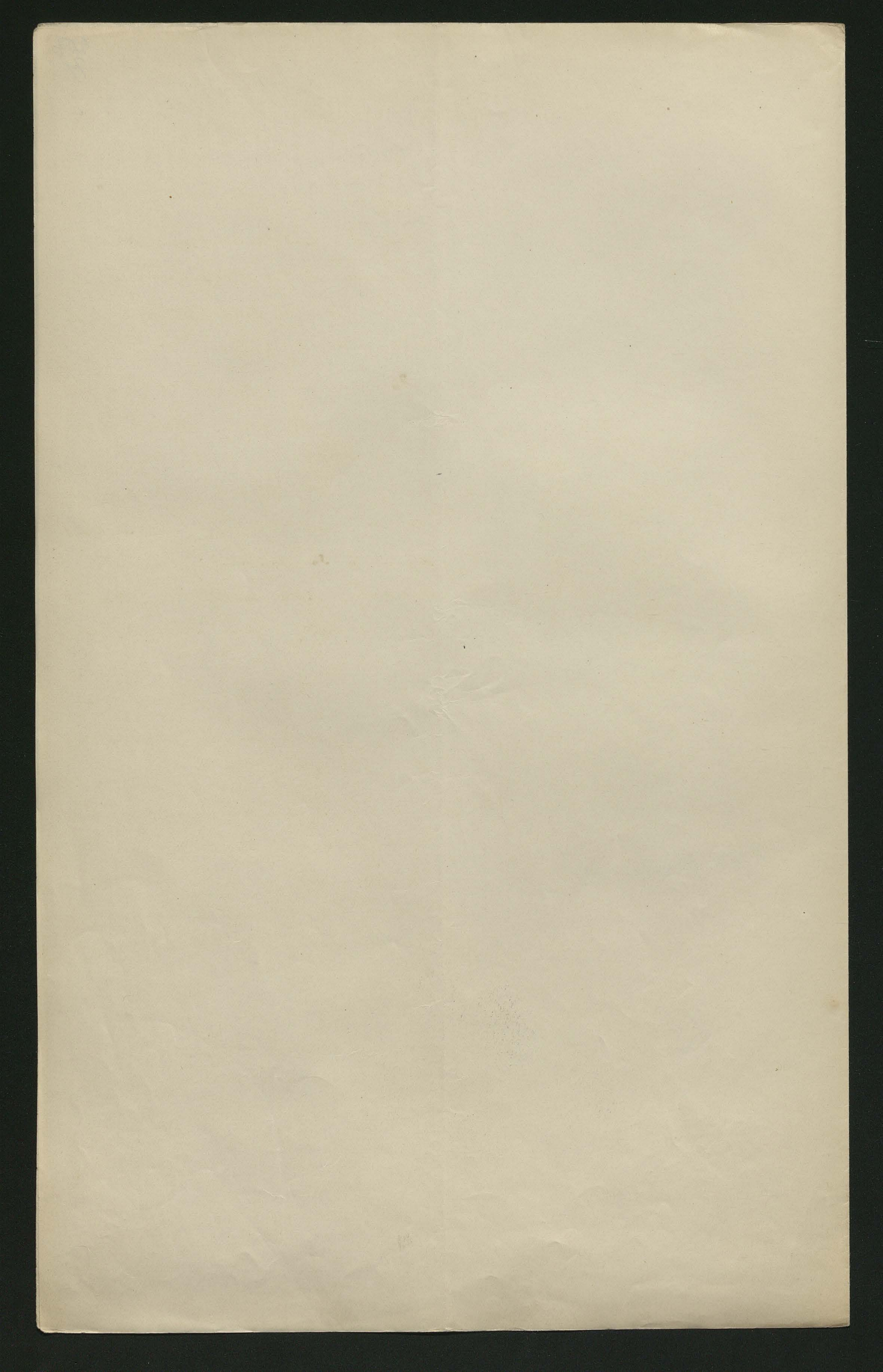


8.

Organizacya gmin i powiatów opierać się ma na następujących zasadach:







9.

Do powzięcia uchwały w Sejmie potrzebną jest obecność przynajmniej absolutnej większości wszystkich członków Sejmu a do ważności powziętej uchwały bezwzględna większość głosów obecnych członków Sejmu.

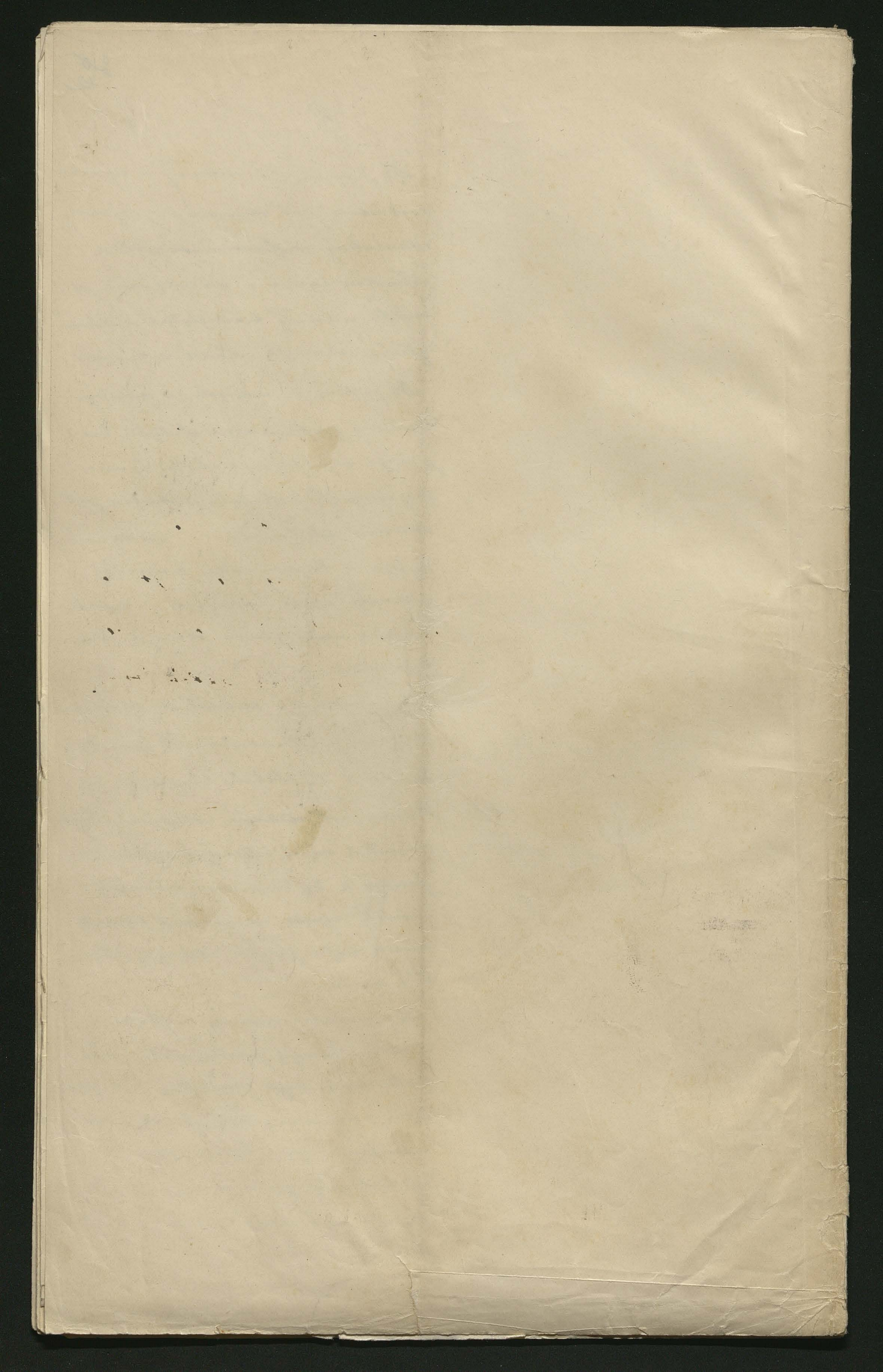
Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany postanowień statutu krajowego określającego skład Sejmu krajowego (§ 3 Statutu) potrzebną jest obecność conajmniej . członków Sejmu a do ważności powziętej uchwały zgoda conajmniej dwóch trzecich części głosów obecnych członków Sejmu.

Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany postanowień §§ 11 do 14 [tudzież § 23 [statutu krajowego potrzebną jest obecność conajmniej trzech czwartych części członków Sejmu krajowego a do ważności powziętej uchwały zgoda conajmniej dwóch trzecich części głosów obecnych członków Sejmu.

Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany innych postanowień statutu krajowego potrzebną jest obecność conajmniej ~~..~~ członków Sejmu krajowego a do ważności powziętej uchwały zgoda co najmniej dwóch trzecich części głosów obecnych członków Sejmu.

[(o składzie wydziału krajowego)

[(zasady organizacyi gminnej i powiatowej)



XI 1912

21 73

ZASADY

reformy wyborczej

uchwalone przez prezesów stronnictw sejmowych z tem zastrzeżeniem, że zgoda ich na poszczególne punkty zależną jest od przyjęcia innych punktów, do których każdy ze swego stanowiska przywiązuje wagę.

1.

Sejm składa się z następujących członków:

a/. trzech arcybiskupów lwowskich, księcia biskupa krakowskiego, dwóch biskupów przemyskich, biskupa tarnowskiego i biskupa stanisławowskiego, z prezesa Akademii umiejętności w Krakowie, z rektorów istniejących każdocześnie w kraju Uniwersytetów oraz Szkoły politechnicznej.

b/. z 214 1/. wybranych posłów, a mianowicie:

1/. z 45 2/. posłów wielkiej posiadłości tabularnej wybranych jak dotychczas, z tych jeden Rusin;

2/. z 8 posłów średniej posiadłości ziemskiej opłacającej 100 K lub więcej podatku gruntowego a niezaliczonej do wielkiej własności tabularnej, z tych połowa Rusinów;

3/. z 43 posłów z większych miast wybranych jak dotychczas, z tych 4 Rusinów;

./.

1/. Eksc. Abrahamowicz: z 205, P. Stapiński: z 212.

2/. Eksc. Abrahamowicz: z 44 bez mandatu ruskiego, p. Stapiński: „z 47, z tych trzech Rusinów", natomiast p. Stapiński przeciwny jest utworzeniu kuryi średniej posiadłości.

4/. z 12 posłów tychże miast wybranych na zasadzie powszechnego równego głosowania, z tych 3 Rusinów;

5/. z 5 posłów Izb handlowych i przemysłowych;

6/. z 3 4/. posłów Izb rękodzielniczych;

7/. z 98 5/. posłów gmin wiejskich wraz z resztą miast i miasteczek, wybranych na zasadzie powszechnego głosowania z jednokrotną pluralnością głosów podatkową dotychczas w tej kuryi uprawnionych, z tych 44 Rusinów.

4/. Eksc. Abrahamowicz: „z 2".

5/. Eksc. Abrahamowicz: „z 91 posłów, z tych 43 Rusinów", p. Stapiński: „ze 102 posłów, z tych 46 Rusinów".

2.

W tych okręgach kuryi miast censusowej i powszechnej oraz kuryi Izb handlowych, które wybierać będą dwóch posłów, zapewnioną będzie reprezentacya mniejszości.

Mandaty ruskie w kuryach miast zabezpieczone będą przez wydzielenie wyborców ruskich na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczenie ich do osobnych okręgów wyborczych.

3.

W kuryi gmin wiejskich w powiatach zachodnich oraz w powiecie brzozowskim utworzone będą okręgi jednomandatowe. Wyborcy ruscy z powiatów zachodnich podgórskich wydzieleni będą na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczeni do osobnego okręgu wyborczego ruskiego jednomandatowego.

Z tych powiatów politycznych ewen-

./.

tualnie sądowych wschodnich, w których liczba ludności polskiej według ostatniego spisu ludności wynosi około 40 1/. procent utworzone będą okręgi dwumandatowe, w których mandat większości liczyć się będzie jako ruski, zaś mandat mniejszości jako polski. Zarówno mandat ruski jakoteż mandat polski mają być zabezpieczone a głosowanie ma być najwyżej dwukrotne.

1/. Eksc. Abrahamowicz i ks. Czartoryski: 30%, p. Stapiński przeciwny okręgom dwumandatowym.

Reszta powiatów wschodnich ma tworzyć okręgi jednomandatowe ruskie. Wyborcy polscy z powiatów tych wydzieleni będą na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczeni do osobnych okręgów wyborczych polskich jednomandatowych.

Liczba mandatów polskich przypadających na zachodnie i na wschodnie powiaty rozdzieloną będzie według liczby ludności polskiej, która na podstawie ostatniego spisu ludności zamieszkuje powiaty zachodnie względnie powiaty wschodnie.

4.

Głosowanie w kuryi gmin wiejskich będzie się odbywać w każdej gminie oddzielnie z wyjątkiem gmin niżej 500 mieszkańców, które do gmin sąsiednich przyłączone być mogą.

5.

Cesarz mianuje z grona Sejmu dla kierownictwa Sejmu Marszałka krajowego i jego pierwszego i drugiego zastępcę.

./.

6.

Wydział krajowy składa się pod przewodnictwem Marszałka z ośmiu członków wybranych z grona reprezentacyi kraju.

Jednego wybierają posłowie wielkiej posiadłości tabularnej i średniej własności ziemskiej, jednego posłowie z miast, Izb handlowych i przemysłowych oraz Izb rękodzielniczych, jednego posłowie z gmin wiejskich z wyłączeniem posłów narodowości ruskiej, jednego posłowie z gmin wiejskich należący do narodowości ruskiej. Trzech członków wybiera całe zgromadzenie sejmowe łącznie z wirylistami z wyłączeniem posłów i wirylistów należących do narodowości ruskiej, jednego wszyscy posłowie i wiryliście należący do narodowości ruskiej.

Dla każdego członka wybiera się w ten sam sposób i zastępcę.

7.

Marszałek mianuje dwóch członków Wydziału krajowego swymi zastępcami w kierowaniu Wydziałem krajowym przez czas, w którym sam doznaje przeszkody w urzędowaniu. Marszałek oznacza też porządek kolejowy, w jakim obaj zastępcy sprawować mają czynności zastępcze.

8.

Organizacya gmin i powiatów opie-

./.

Gdyby obszary dworskie, istniejące na zasadzie ustaw z 12/8 1866 i z dnia 21/3 1888, miały zostać w drodze ustawodawstwa krajowego, połączone lub wcielone do związku gminnego, to jest do gmin miejscowych, natenczas ma być oparte to złączenie na następujących zasadach:

1.) Złączone ze związkiem gminnym obszary dworskie nie mają prawa do korzystania z dobra lub majątku gminnego, natomiast nie mogą być pociągane do pokrywania wydatków, wynikłych lub połączonych z zarządem ulepszenia lub rozszerzenia dobra albo majątku gminnego. Również nie mogą być obszary dworskie złączone ze Związkiem gminnym, pociągane do oprocentowania lub spłaty długów gminnych zaciągniętych przed tem złączeniem.–

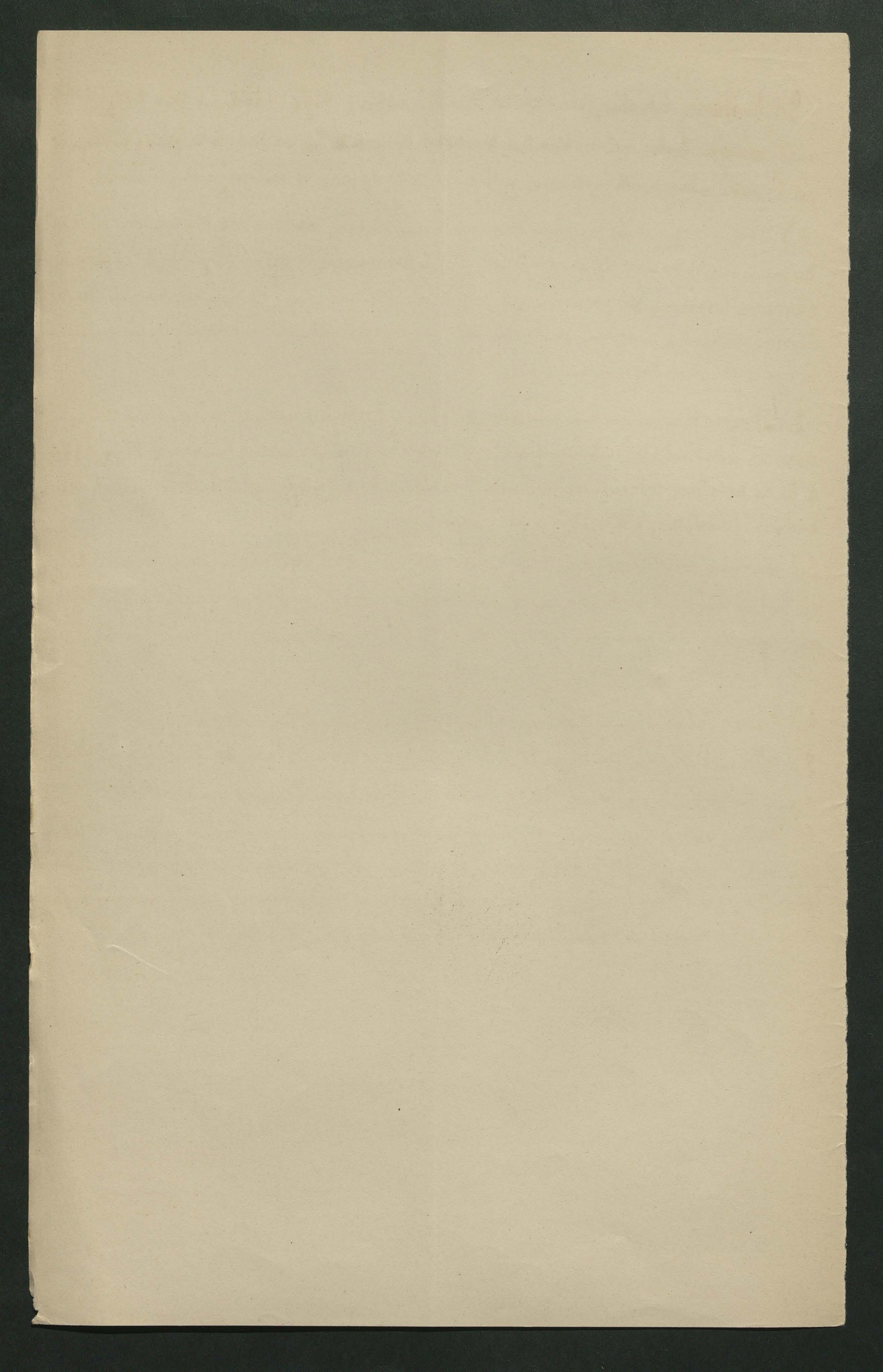
2.) Złączone ze związkiem gminnym dworskie obszary kontrybuować mają do wszystkich bieżących wydatków administracyjnych gminnych wynikłych z wykonania ustawy gminnej z 12/8 1866, a to na podstawie równego i powszechnego nakładania równej stopy dodatków do wszystkich bezpośrednich państwowych podatków w gminie opłacanych.–

3.) Każdemu dotychczasowemu obszarowi dworskiemu ma być pozostawionem na jego żądanie, wykonanie policyi miejscowej na terytoryum obszaru dworskiego, wskutek czego obszar dworski z przypadającej nań sumy dodatków gminnych opłacać będzie jedynie 60 o/o = to jest o 40 o/o mniej, aniżeliby opłacał, gdyby mu to wykonanie policyi nie było pozostawione.–

4.) Reprezentantowi obszaru dworskiego przysługuje głos wirylny w Reprezentacyi gminnej.–

5.) Nałożenie dodatków gminnych ściśle administracyjnych, a więc tych, do których (ad 2,) obszar dworski ma kontrybuować, ponad 20 o/o musi mieć zatwierdzenie Reprezentacyi powiatowej.–

6.) Podstawą ustroju Reprezentacyi powiatowej jest system Reprezentacyi interesów, w formie określonej przez ustawę krajową z 12/8 1866, tak co do rodzaju ilości grup zawodowych, mających składać reprezentacyę powiatową i wzajemnego liczbowego do siebie stosunku reprezentantów poszczególnych grup, jak co do prawa wyborczego, na którem reprezentacye powiatowe mają się opierać.–



rać się ma na następujących zasadach:

V < obok >

Wniosek tow. Abrahamowicza przyjęto w zasadzie salva redactione, zostawiając rzecz do późniejszej decyzyi.

9.

Do powzięcia uchwały w Sejmie potrzebną jest obecność przynajmniej absolutnej większości wszystkich członków Sejmu a do ważności powziętej uchwały bezwzględna większość głosów obecnych członków Sejmu.

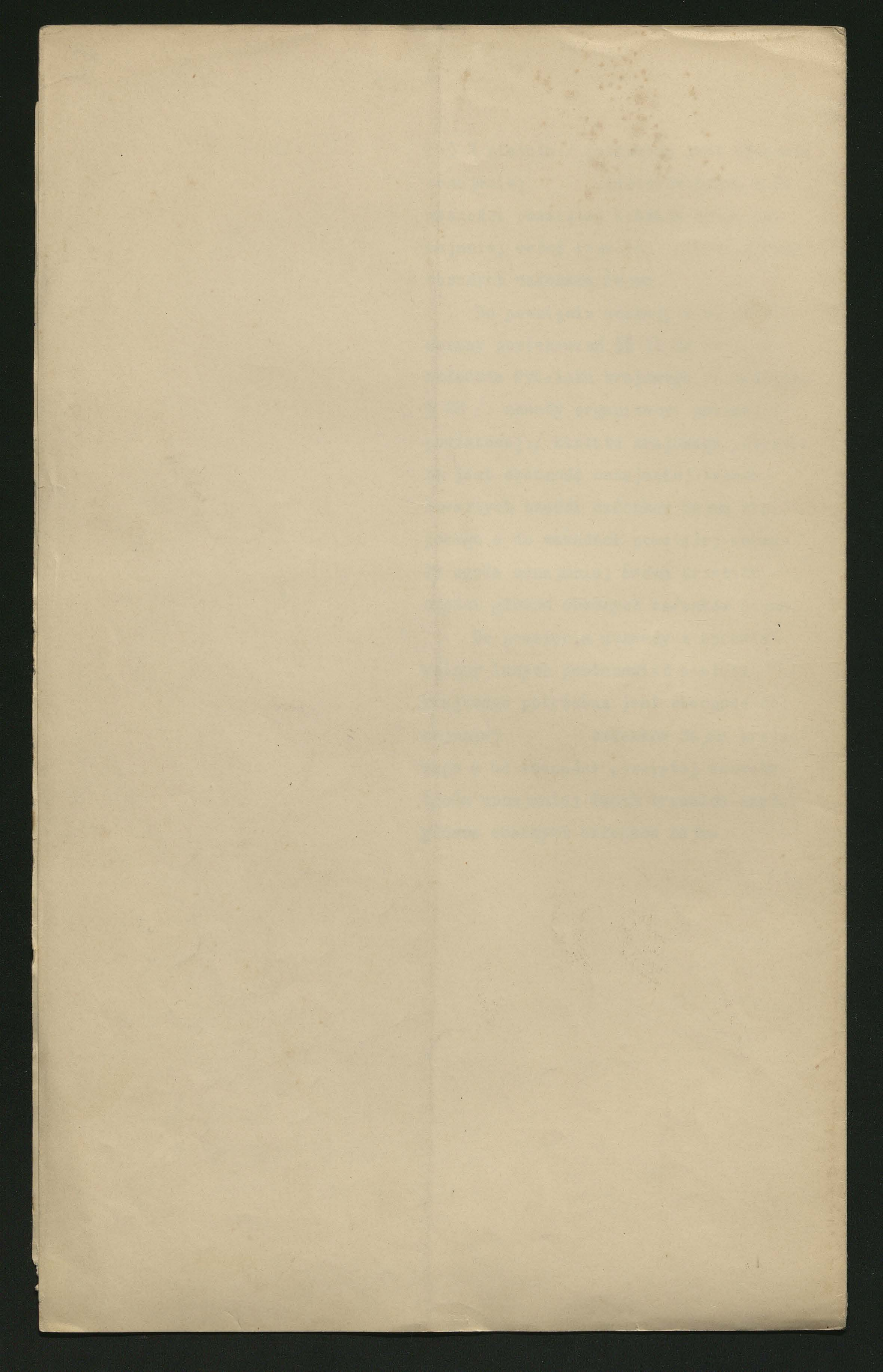
Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany postanowień statutu krajowego określających skład Sejmu krajowego

./.

/:§ 3 statutu:/ potrzebną jest obecność conajmniej członków Sejmu a do ważności powziętej uchwały zgoda conajmniej dwóch trzecich części głosów obecnych członków Sejmu.

Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany postanowień §§ 11 do 14 /: o składzie Wydziału krajowego :/ tudzież § 23 /: zasady organizacyi gminnej i powiatowej:/ statutu krajowego potrzebną jest obecność conajmniej trzech czwartych części członków Sejmu krajowego a do ważności powziętej uchwały zgoda conajmniej dwóch trzecich części głosów obecnych członków Sejmu.

Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany innych postanowień statutu krajowego potrzebną jest obecność conajmniej członków Sejmu krajowego a do ważności powziętej uchwały zgoda conajmniej dwóch trzecich części głosów obecnych członków Sejmu.-



1912/1913

216
78

ZASADY
reformy wyborczej

uchwalone w grudniu 1912 r.

~~uchwalone przez prezesów stronnictw sejmowych z tem zastrzeżeniem, że zgoda ich na poszczególne punkty zależną jest od przyjęcia innych punktów, do których każdy ze swego stanowiska przywiązuje wagę.~~

1.

Sejm składa się z następujących członków:

a/. trzech arcybiskupów lwowskich, księcia biskupa krakowskiego, dwóch biskupów przemyskich, biskupa tarnowskiego i biskupa stanisławowskiego, z prezesa Akademii umiejętności w Krakowie, z rektorów istniejących każdocześnie w kraju Uniwersytetów oraz Szkoły politechnicznej, (wśród nich Rusinów).

b/. z 214 wybranych posłów, a mianowicie:

1/. z 45 posłów wielkiej posiadłości tabularnej wybranych jak dotychczas, z tych jeden Rusin;

2/. z 8 posłów średniej posiadłości ziemskiej opłacającej 100 K lub więcej podatku gruntowego a niezaliczonej do wielkiej własności tabularnej, z tych połowa Rusinów;

3/. z 43 posłów z większych miast wybranych jak dotychczas, z tych 4 Rusinów;

~~1/. Ekse. Abrahamowicz: z 205.~~
P. Stapiński: z 212.

2/. ~~Ekse. Abrahamowicz: z 44 bez~~ mandatu ruskiego, p. Stapiński: z 47, z tych trzech Rusinów", natomiast p. Stapiński przeciwny jest utworzeniu kuryi średniej posiadłości.

./.

4/. z 12 posłów tychże miast wybranych na zasadzie powszechnego równego głosowania, z tych 3 Rusinów;

5/. z 5 posłów Izb handlowych i przemysłowych;

6/. z 2 posłów Izb rękodzielniczych;

7/. z 98 posłów gmin wiejskich wraz z resztą miast i miasteczek, wybranych na zasadzie powszechnego głosowania z jednokrotną pluralnością głosów podatkową dotychczas w tej kuryi uprawnionych, z tych 44 Rusinów.

4/. Eksc. Abrahamowicz: „z 2".

5/. Eksc. Abrahamowicz: „z 91 posłów, z tych 43 Rusinów", p. Stapiński: „ze 102 posłów, z tych 46 Rusinów".

2.

W tych okręgach kuryi miast censusowej i powszechnej oraz kuryi Izb handlowych, które wybierać będą dwóch posłów, zapewnioną będzie reprezentacya mniejszości.

Mandaty ruskie w kuryach większej i średniej posiadłości oraz miast zabezpieczone będą przez wydzielenie wyborców ruskich na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczenie ich do osobnych okręgów wyborczych.

3.

W kuryi gmin wiejskich w powiatach zachodnich oraz w powiecie brzozowskim utworzone będą okręgi jednomandatowe. Wyborcy ruscy z tych powiatów ~~zachodnich podgórskich~~ wydzieleni będą na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczeni do osobnego okręgu wyborczego ruskiego jednomandatowego.

Z tych powiatów politycznych ewen-

./.

1/. ~~Ekse. Abrahamowicz i ks.~~ Czartoryski: ~~30%~~ p. Stapiński przeciwny okręgom dwumandatowym.

tualnie sądowych wschodnich, w których liczba ludności polskiej według ostatniego spisu ludności wynosi ~~około~~ 35 % procent utworzone będą okręgi dwumandatowe, w których mandat większości liczyć się będzie jako ruski, zaś mandat mniejszości jako polski. Zarówno mandat ruski jakoteż mandat polski mają być zabezpieczone a głosowanie ma być najwyżej dwukrotne.

Reszta powiatów wschodnich ma tworzyć okręgi jednomandatowe ruskie. Wyborcy polscy z powiatów tych wydzieleni będą na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczeni do osobnych okręgów wyborczych polskich jednomandatowych.

Liczba mandatów polskich przypadających na zachodnie i na wschodnie powiaty rozdzieloną będzie według liczby ludności polskiej, która na podstawie ostatniego spisu ludności zamieszkuje powiaty zachodnie względnie powiaty wschodnie.

4.

Głosowanie w kuryi gmin wiejskich będzie się odbywać w każdej gminie oddzielnie z wyjątkiem gmin niżej 500 mieszkańców, które do gmin sąsiednich przyłączone być mogą.

5.

Cesarz mianuje z grona Sejmu dla kierownictwa Sejmu Marszałka krajowego i jego pierwszego i drugiego zastępcę.

./.

6.

Wydział krajowy składa się pod przewodnictwem Marszałka z ~~ośmiu~~ siedmiu członków wybranych z grona reprezentacyi kraju.

Jednego wybierają posłowie wielkiej posiadłości tabularnej i średniej własności ziemskiej, jednego posłowie z miast, Izb handlowych i przemysłowych oraz Izb rękodzielniczych, jednego posłowie z gmin wiejskich ~~z wyłączeniem posłów~~ narodowości ~~ruskiej~~ polskiej, jednego posłowie z gmin wiejskich ~~należący do~~ narodowości ruskiej. ~~Trzech~~ Dwóch członków wybiera ją wszyscy posłowie polscy ~~całe zgromadzenie sejmowe~~ łącznie z wirylistami ~~z wyłączeniem posłów i wirylistów należących do narodowości ruskiej~~, jednego wszyscy posłowie i wiryliści ruscy ~~należący do narodowości ruskiej~~.

Dla każdego członka wybiera się w ten sam sposób i zastępcę.

7.

Marszałek mianuje dwóch członków Wydziału krajowego swymi zastępcami w kierowaniu Wydziałem krajowym przez czas, w którym sam doznaje przeszkody w urzędowaniu. Marszałek oznacza też porządek kolejowy, w jakim obaj zastępcy sprawować mają czynności zastępcze.

8.

~~Organizacya gmin i powiatów opie-~~
do statutu krajowego [illegible]

./.

do §8

Gdyby obszary dworskie, istniejące na zasadzie ustaw z 12/8 1866 i z dnia 21/3 1888, miały zostać w drodze ustawodawstwa krajowego, połączone ~~lub wcielone do związku gminnego, to jest do~~ gmin miejscowych, natenczas ma być oparte to złączenie na następujących zasadach:

1./ Złączone z związkiem gminnym obszary dworskie nie mają prawa do korzystania z dobra ~~lub majątku~~ gminnego, natomiast nie mogą być pociągane do pokrywania wydatków, wynikłych lub połączonych z zarządem ulepszeniem lub rozszerzeniem dobra ~~albo majątku~~ gminnego. Również nie mogą być obszary dworskie złączone z Związkiem gminnym, pociągane do oprocentowania lub spłaty długów gminnych zaciągniętych przed tem złączeniem.

2./Złączone z związkiem gminnym dworskie obszary kontrybuować mają do wszystkich bieżących wydatków administracyjnych gminnych wynikłych z wykonania ustawy gminnej z 12/8 1866, a to na podstawie równego i powszechnego nakładania równej stopy dodatków do wszystkich bezpośrednich państwowych podatków w gminie opłacanych.

3./Każdemu dotychczasowemu obszarowi dworskiemu ma być pozostawionem na jego żądanie, wykonanie policyi miejscowej na terytoryum obszaru dworskiego, wskutek czego obszar dworski z przypadającej nań sumy dodatków gminnych opłacać będzie jedynie 60 % = to jest o 40 % mniej aniżeliby opłacał, gdyby mu to wykonanie policyi nie było pozostawione.

4./ Reprezentantowi Obszaru dworskiego, przysługuje głos wirylny w Reprezentacyi gminnej.

5./ Nałożenie dodatków gminnych ściśle administracyjnych a więc tych, do których /ad 2,/ obszar dworski ma kontrybuować, ponad 20 % musi mieć zatwierdzenie Reprezentacyi powiatowej.

6./ Podstawą ustroju Reprezentacyi powiatowej, jest system Reprezentacyi interesów, w formie określonej przez ustawę krajową z 12/8 1866, tak co do rodzaju i ilości grup zawodowych, mających składać reprezentacyę powiatową i wzajemnego liczbowego do siebie stosunku reprezentantów poszczególnych grup jak co do czynnego prawa wyborczego, na którem reprezentacye powiatowe mają się opierać.-

ad 2 ~~Dochody~~ Nadwyżka dochodów z pobor gminnego wpływa do kasy gminnej (ust. z 1908 N° 58)

ad 3. Nie ponosi także wydatków połączonych z wykonywaniem policji miejscowej

ad 6. [illegible] naczelnika obw. dwor. mogą być powołani [illegible] w tabeli

1000 K

~~2000 K~~

1000 K

~~rać się ma na następujących zasadach.~~

wejść następujące postanowienia:

<karta obok>

ustęp 6) połączenie obszarów dworskich z gminami wiejskiemi lub miasteczkowemi może nastąpić tylko na podstawie obopólnego porozumienia.>

9.

Do powzięcia uchwały w Sejmie potrzebną jest obecność przynajmniej absolutnej większości wszystkich członków Sejmu a do ważności powziętej uchwały bezwzględna większość głosów obecnych członków Sejmu.

Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany postanowień statutu krajowego określających skład Sejmu krajowego

./.

/:§ 3 statutu:/ potrzebną jest obecność conajmniej 183 członków Sejmu a do ważności powziętej uchwały zgoda conajmniej dwóch trzecich części głosów obecnych członków Sejmu.

Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany postanowień §§ 11 do 14 /: o składzie Wydziału krajowego :/ tudzież § 23 /: zasady organizacyi gminnej i powiatowej:/ statutu krajowego potrzebną jest obecność conajmniej trzech czwartych części członków Sejmu krajowego a do ważności powziętej uchwały zgoda conajmniej dwóch trzecich części głosów obecnych członków Sejmu.

Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany innych postanowień statutu krajowego potrzebną jest obecność conajmniej członków Sejmu krajowego a do ważności powziętej uchwały zgoda conajmniej dwóch trzecich części głosów obecnych członków Sejmu.-

(XII) 1912

190 83

Z A S A D Y

r e f o r m y   w y b o r c z e j.

1.

Sejm składa się z następujących członków:

a/. trzech arcybiskupów lwowskich, księcia biskupa krakowskiego, dwóch biskupów przemyskich, biskupa tarnowskiego i biskupa stanisławowskiego, z prezesa Akademii umiejętności w Krakowie, z rektorów istniejących każdocześnie w kraju Uniwersytetów oraz Szkoły politechnicznej, /: czterech Rusinów:/.

b/. z 214 wybranych posłów, a mianowicie:

1/. z 45 posłów wielkiej posiadłości tabularnej wybranych jak dotychczas, z tych jeden Rusin;

2/. z 8 posłów średniej posiadłości ziemskiej opłacającej 100 K lub więcej podatku gruntowego a niezaliczonej do wielkiej własności tabularnej, z tych połowa Rusinów;

3/. z 43 posłów z większych miast wybranych jak dotychczas, z tych 4 Rusinów;

4/. z 12 posłów tychże miast wybranych na zasadzie powszechnego równego głosowania, z tych 3 Rusinów;

5/. z 5 posłów Izb handlowych i przemysłowych;

./.

6/. z 2 posłów Izb rękodzielniczych;

7/. z 98 [+)] posłów gmin wiejskich wraz z resztą miast i miasteczek, wybranych na zasadzie powszechnego głosowania z jednokrotną pluralnością głosów podatkową dotychczas w tej kuryi uprawnionych z tych 44 Rusinów.

+) Stapiński żąda 100 posłów.

2.

W tych okręgach kuryi miast censusowej i powszechnej oraz kuryi Izb handlowych, które wybierać będą dwóch posłów, zapewnioną będzie reprezentacya mniejszości.

Mandaty ruskie w kuryach większej i średniej posiadłości oraz miast zabezpieczone będą przez wydzielenie wyborców ruskich na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczenie ich do osobnych okręgów wyborczych.

3.

W kuryi gmin wiejskich w powiatach zachodnich oraz w powiecie brzozowskim utworzone będą okręgi jednomandatowe. Wyborcy ruscy z tych powiatów wydzieleni będą na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczeni do osobnego okręgu wyborczego ruskiego jednomandatowego.

Z tych powiatów politycznych ewentualnie sądowych wschodnich, w których liczba ludności polskiej według ostatniego spisu ludności wynosi 35 procent

./.

utworzone będą okręgi dwumandatowe, w których mandat większości liczyć się będzie jako ruski, zaś mandat mniejszości jako polski. Zarówno mandat ruski jakoteż mandat polski mają być zabezpieczone a głosowanie ma być najwyżej dwukrotne.

Reszta powiatów wschodnich ma tworzyć okręgi jednomandatowe ruskie. Wyborcy polscy z powiatów tych wydzieleni będą na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczeni do osobnych okręgów wyborczych polskich jednomandatowych.

Liczba mandatów polskich przypadających na zachodnie i na wschodnie powiaty rozdzieloną będzie według liczby ludności polskiej, która na podstawie ostatniego spisu ludności zamieszkuje powiaty zachodnie względnie powiaty wschodnie.

4.

Głosowanie w kuryi gmin wiejskich będzie się odbywać w każdej gminie oddzielnie z wyjątkiem gmin niżej 500 mieszkańców, które do gmin sąsiednich przyłączone być mogą.

5.

Cesarz mianuje z grona Sejmu dla kierownictwa Sejmu Marszałka krajowego i jego ~~pierwszego i drugiego zastępcę.~~ dwóch zastępców, jednego Polaka a jednego Rusina.

6.

Wydział krajowy składa się pod

./.

przewodnictwem Marszałka z siedmiu członków wybranych z grona reprezentacyi kraju.

Jednego wybierają posłowie wielkiej posiadłości tabularnej i średniej własności ziemskiej, jednego posłowie z miast, Izb handlowych i przemysłowych oraz Izb rękodzielniczych, jednego posłowie z gmin wiejskich narodowości polskiej, jednego posłowie z gmin wiejskich narodowości ruskiej. Dwóch członków wybierają wszyscy posłowie polscy łącznie z wirylistami, jednego wszyscy posłowie i wiryliści ruscy.

Dla każdego członka wybiera się w ten sam sposób i zastępcę.

7.

Marszałek mianuje dwóch członków Wydziału krajowego swymi zastępcami w kierowaniu Wydziałem krajowym przez czas, w którym sam doznaje przeszkody w urzędowaniu. [jednego Polaka a jednego Rusina.] Marszałek oznacza też porządek kolejowy, w jakim obaj zastępcy sprawować mają czynności zastępcze.

8.

Do statutu krajowego mają wejść następujące postanowienia:

A.) Gdyby obszary dworskie, istniejące na zasadzie ustaw z 12. sierpnia 1866 i z dnia 21. marca 1888, miały zostać w drodze ustawodawstwa krajowego, połączone z gminami miejscowemi, natenczas ma być oparte to złączenie na następu-

./.

jących zasadach:

1/. Złączone ze związkiem gminnym obszary dworskie nie mają prawa do korzystania z dobra lub majątku gminnego, natomiast nie mogą być pociągane do pokrywania wydatków, wynikłych lub połączonych z zarządem, ulepszeniem lub rozszerzeniem dobra albo majątku gminnego. Również nie mogą być obszary dworskie złączone z Związkiem gminnym, pociągane do oprocentowania lub spłaty długów gminnych zaciągniętych przed tem złączeniem.

2/. Złączone z związkiem gminnym dworskie obszary kontrybuować mają do wszystkich bieżących wydatków administracyjnych gminnych wynikłych z wykonania ustawy gminnej z 12. sierpnia 1866, a to na podstawie równego i powszechnego nakładania równej stopy dodatków do wszystkich bezpośrednich państwowych podatków w gminie opłacanych.

3/. Każdemu dotychczasowemu obszarowi dworskiemu ma być pozostawionem na jego żądanie, wykonanie policyi miejscowej na terytoryum obszaru dworskiego, wskutek czego obszar dworski z przypadającej nań sumy dodatków gminnych opłacać będzie jedynie 80 % to jest o 20% mniej aniżeliby opłacał, gdyby mu to wykonanie policyi nie było pozostawione.

4/. Reprezentantowi Obszaru dwor-

./.

skiego, przysługuje głos wirylny w Reprezentacyi gminnej.

5/. Nałożenie dodatków gminnych ściśle administracyjnych a więc tych, do których /ad 2/ obszar dworski ma kontrybuować, ponad 20 % musi mieć zatwierdzenie Reprezentacyi powiatowej.

6/. Połączenie obszarów dworskich z gminami miejskiemi lub miasteczkowemi może nastąpić tylko na podstawie obopólnego porozumienia.

8 ~~7~~/. Podstawą ustroju Reprezentacyi powiatowej, o ile ona istnieć będzie, jest system Reprezentacyi interesów, w formie określonej przez ustawę krajową z 12. sierpnia 1866, tak co do rodzaju i ilości grup zawodowych, mających składać reprezentacyę powiatową i wzajemnego liczbowego do siebie stosunku reprezentantów poszczególnych grup jak co do czynnego prawa wyborczego, na którem reprezentacye powiatowe mają się opierać.

9.

Do powzięcia uchwały w Sejmie potrzebną jest obecność przynajmniej absolutnej większości wszystkich członków Sejmu a do ważności powziętej uchwały bezwzględna większość głosów obecnych członków Sejmu.

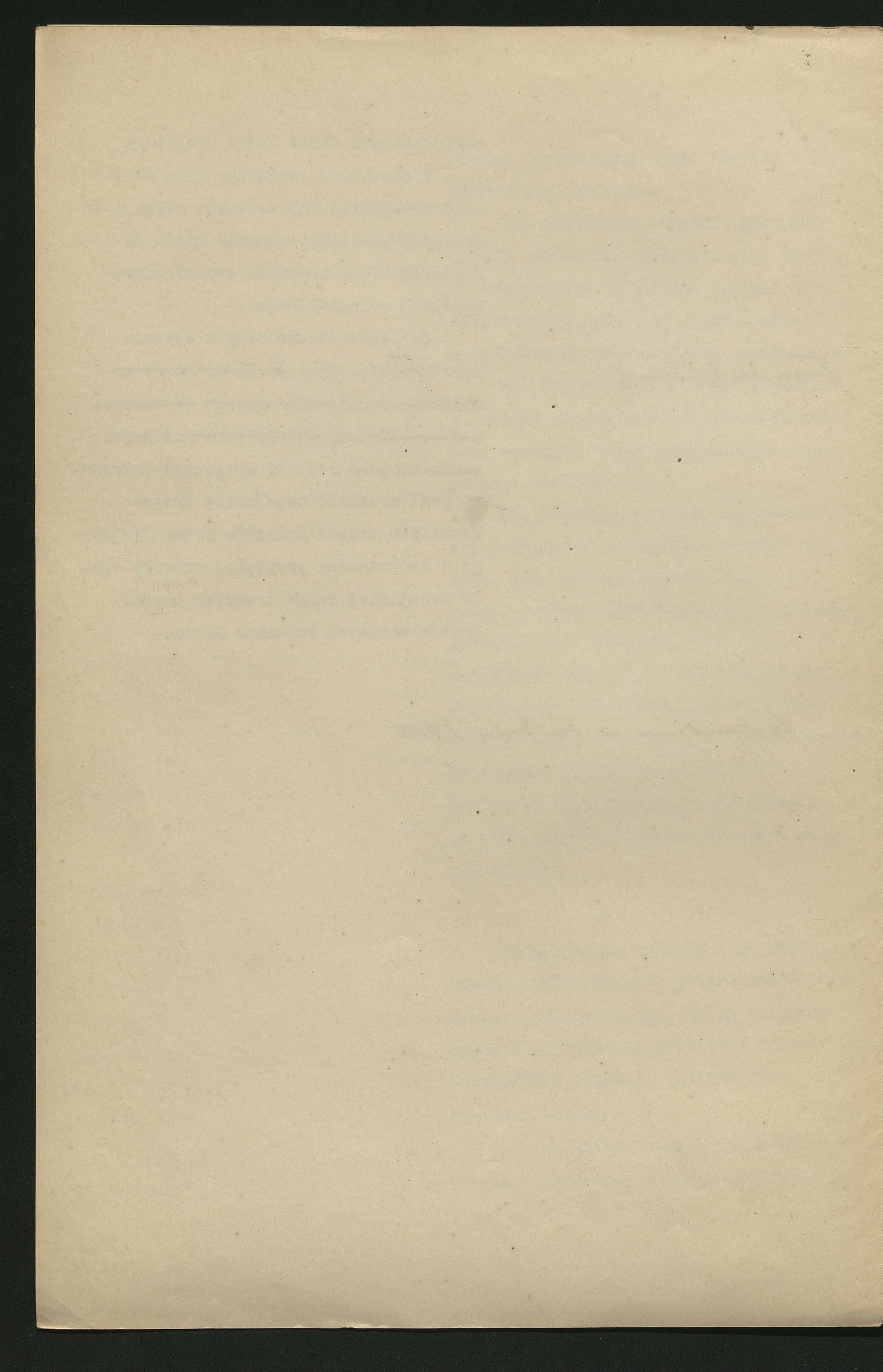
Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany postanowień statutu krajowego

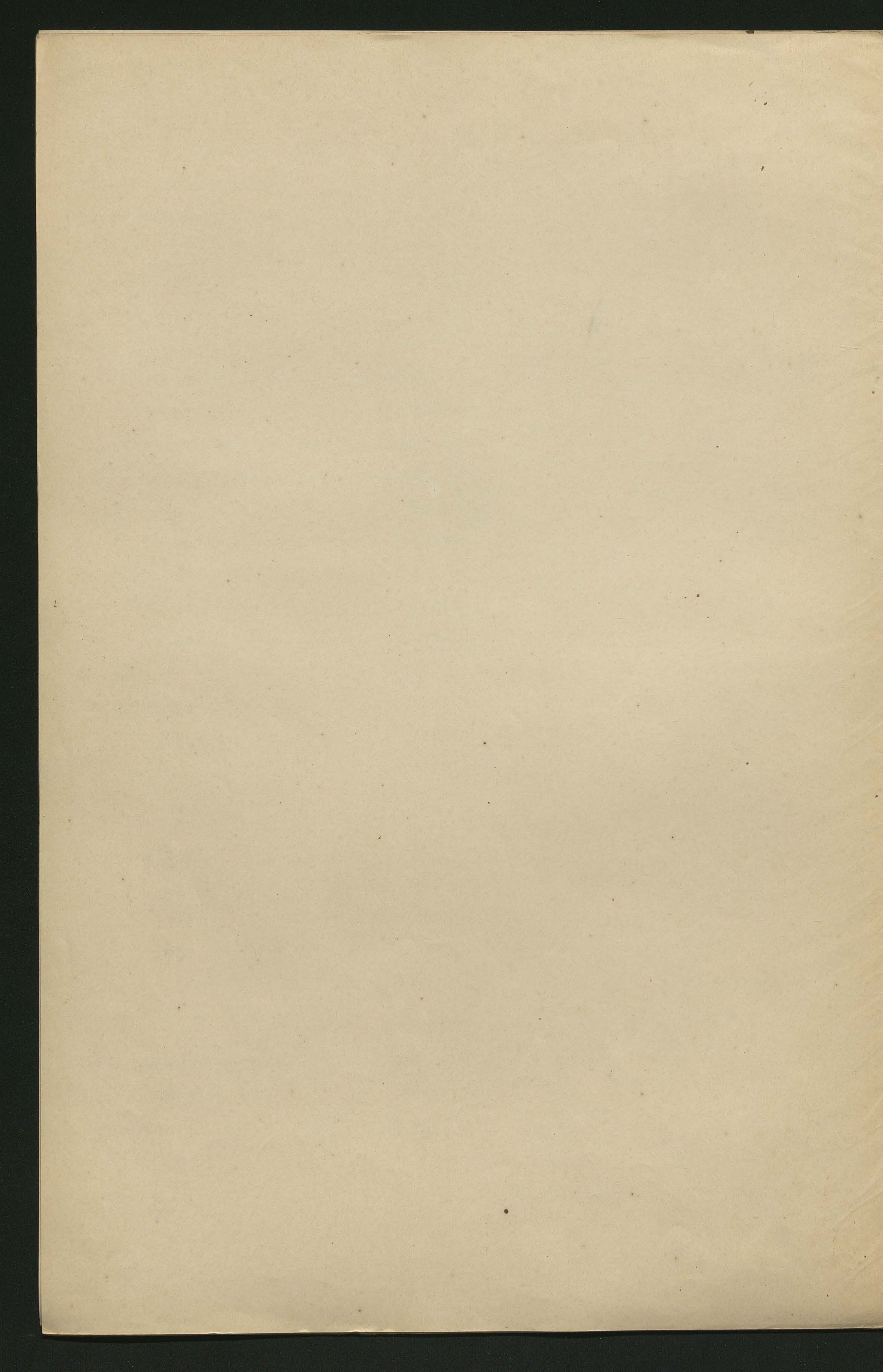
./.

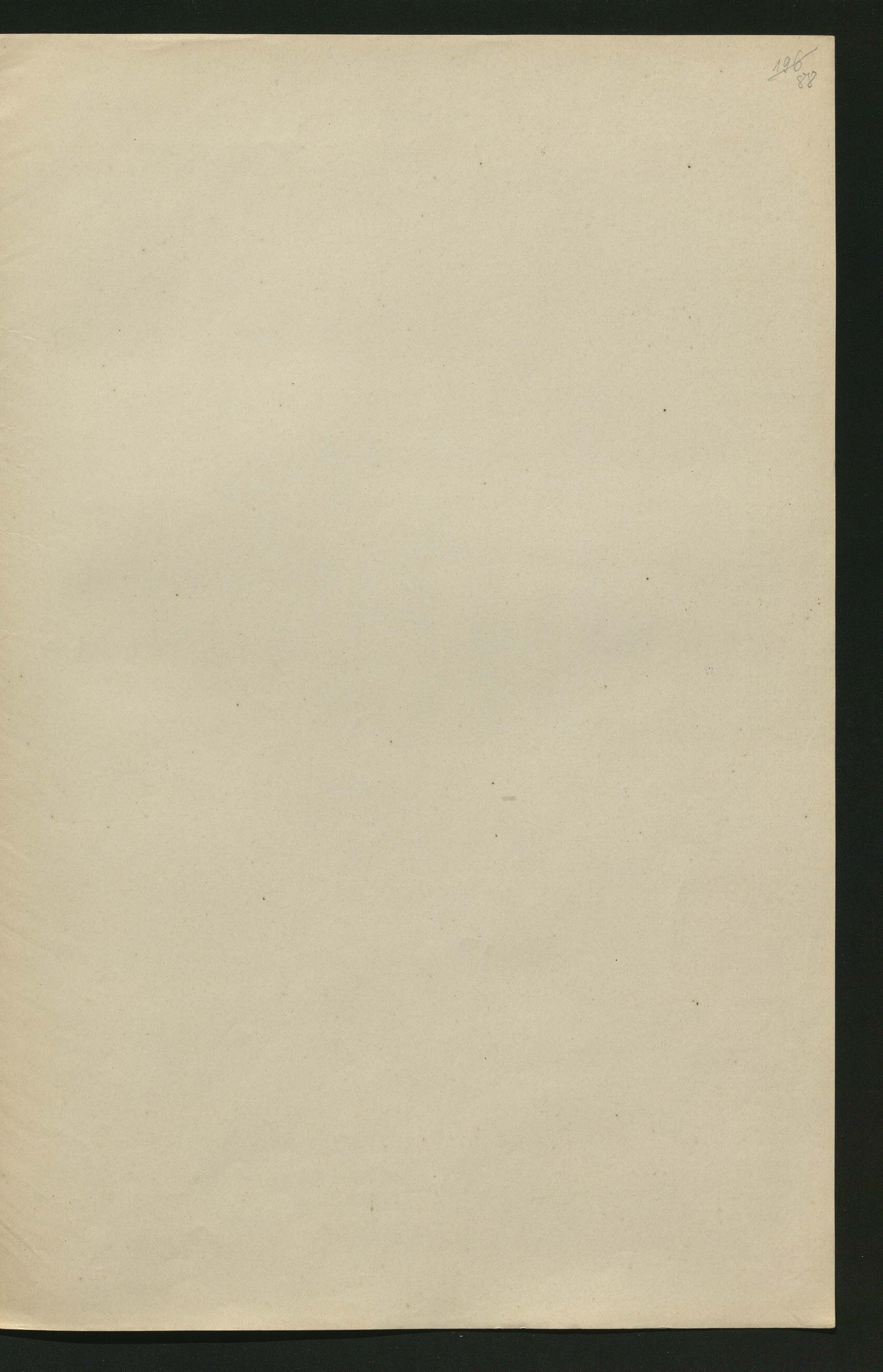
określających skład Sejmu krajowego /: § 3 statutu:/ potrzebną jest obecność conajmniej 183 członków Sejmu a do ważności powziętej uchwały zgoda conajmniej dwóch trzecich części głosów obecnych członków Sejmu.

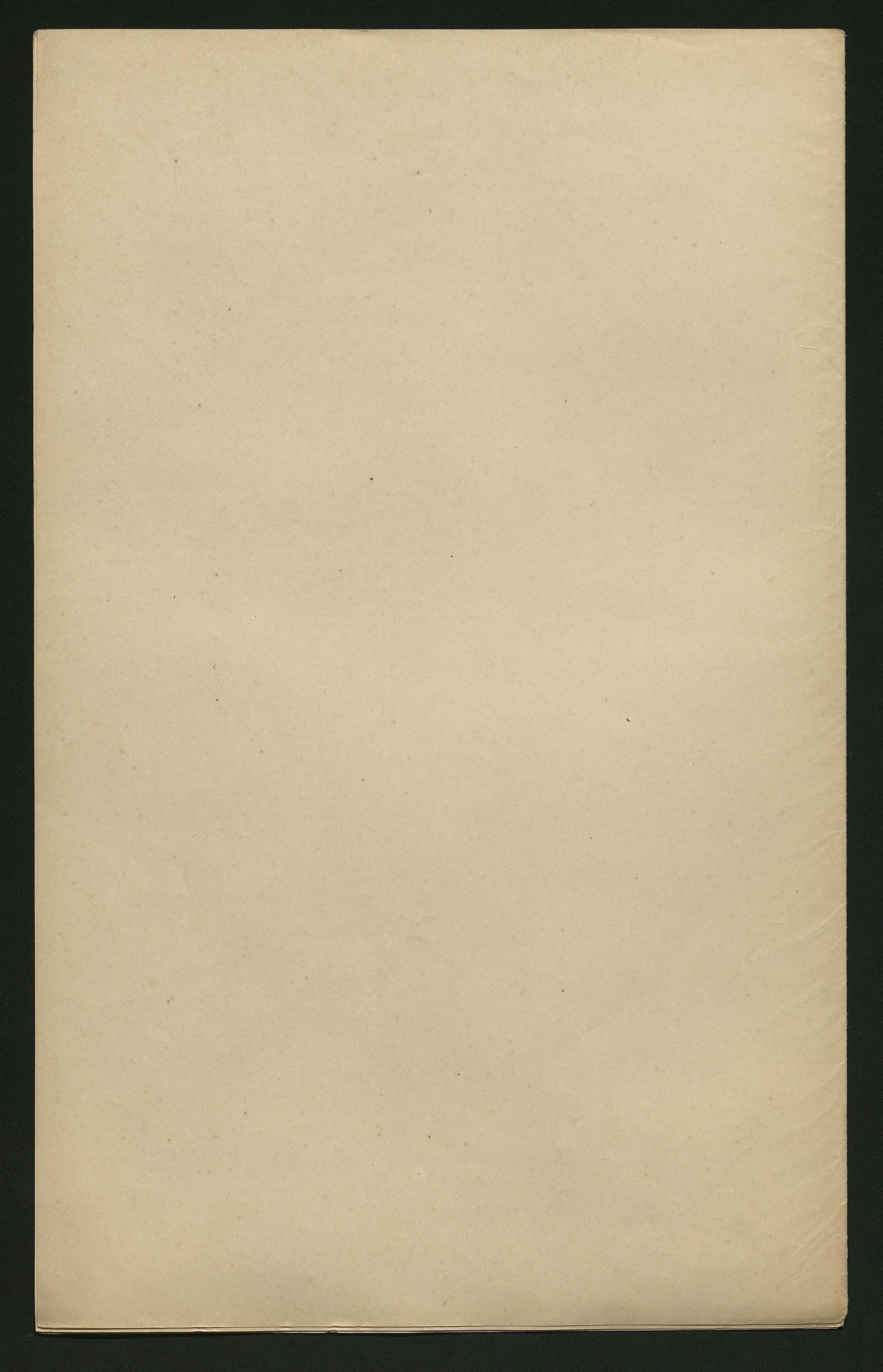
Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany [wszystkich innych] postanowień ~~§§ 11 do 14 /: o składzie Wydziału krajowego :/ tudzież § 23 /: zasady organizacyi gminnej i powiatowej :/~~ statutu krajowego potrzebna jest obecność conajmniej trzech czwartych części członków Sejmu krajowego a do ważności powziętej uchwały zgoda conajmniej dwóch trzecich części głosów obecnych członków Sejmu.-

Uchwalone w Grudniu 1912.









Z A S A D Y

r e f o r m y   w y b o r c z e j.

1.

Sejm składa się z następujących członków:

a/. trzech arcybiskupów lwowskich, księcia biskupa krakowskiego, dwóch biskupów przemyskich, biskupa tarnowskiego i biskupa stanisławowskiego, z prezesa Akademii umiejętności w Krakowie, z rektorów istniejących każdocześnie w kraju Uniwersytetów oraz Szkoły politechnicznej, /: czterech Rusinów:/.

b/. z 214 wybranych posłów, a mianowicie:

1/. z 45 posłów wielkiej posiadłości tabularnej wybranych jak dotychczas, z tych jeden Rusin;

2/. z 8 posłów średniej posiadłości ziemskiej opłacającej 100 K lub więcej podatku gruntowego a niezaliczonej do wielkiej własności tabularnej, z tych połowa Rusinów;

3/. z 43 posłów z większych miast wybranych jak dotychczas, z tych 4 Rusinów;

4/. z 12 posłów tychże miast wybranych na zasadzie powszechnego równego głosowania, z tych 3 Rusinów;

5/. z 5 posłów Izb handlowych i przemysłowych;

./.

+) Stąp.: 100

6/. z 2 posłów Izb rękodzielniczych;

7/. z 98 +) posłów gmin wiejskich wraz z resztą miast i miasteczek, wybranych na zasadzie powszechnego głosowania z jednokrotną pluralnością głosów podatkową dotychczas w tej kuryi uprawnionych z tych 44 Rusinów.

2.

W tych okręgach kuryi miast censusowej i powszechnej oraz kuryi Izb handlowych, które wybierać będą dwóch posłów, zapewnioną będzie reprezentacya mniejszości.

Mandaty ruskie w kuryach większej i średniej posiadłości oraz miast zabezpieczone będą przez wydzielenie wyborców ruskich na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczenie ich do osobnych okręgów wyborczych.

3.

W kuryi gmin wiejskich w powiatach zachodnich oraz w powiecie brzozowskim utworzone będą okręgi jednomandatowe. Wyborcy ruscy z tych powiatów wydzieleni będą na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczeni do osobnego okręgu wyborczego ruskiego jednomandatowego.

Z tych powiatów politycznych ewentualnie sądowych wschodnich, w których liczba ludności polskiej według ostatniego spisu ludności wynosi 35 procent

./.

utworzone będą okręgi dwumandatowe, w których mandat większości liczyć się będzie jako ruski, zaś mandat mniejszości jako polski. Zarówno mandat ruski jakoteż mandat polski mają być zabezpieczone a głosowanie ma być najwyżej dwukrotne.

Reszta powiatów wschodnich ma tworzyć okręgi jednomandatowe ruskie. Wyborcy polscy z powiatów tych wydzieleni będą na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczeni do osobnych okręgów wyborczych polskich jednomandatowych.

Liczba mandatów polskich przypadających na zachodnie i na wschodnie powiaty rozdzieloną będzie według liczby ludności polskiej, która na podstawie ostatniego spisu ludności zamieszkuje powiaty zachodnie względnie powiaty wschodnie.

4.

Głosowanie w kuryi gmin wiejskich będzie się odbywać w każdej gminie oddzielnie z wyjątkiem gmin niżej 500 mieszkańców, które do gmin sąsiednich przyłączone być mogą.

5.

Cesarz mianuje z grona Sejmu dla kierownictwa Sejmu Marszałka krajowego i jego pierwszego i drugiego zastępcę.

6.

Wydział krajowy składa się pod

./.

przewodnictwem Marszałka z siedmiu członków wybranych z grona reprezentacyi kraju.

Jednego wybierają posłowie wielkiej posiadłości tabularnej i średniej własności ziemskiej, jednego posłowie z miast, Izb handlowych i przemysłowych oraz Izb rękodzielniczych, jednego posłowie z gmin wiejskich narodowości polskiej, jednego posłowie z gmin wiejskich narodowości ruskiej. Dwóch członków wybierają wszyscy posłowie polscy łącznie z wirylistami, jednego wszyscy posłowie i wiryliści ruscy.

Dla każdego członka wybiera się w ten sam sposób i zastępcę.

7.

Marszałek mianuje dwóch członków Wydziału krajowego swymi zastępcami w kierowaniu Wydziałem krajowym przez czas, w którym sam doznaje przeszkody w urzędowaniu. Marszałek oznacza też porządek kolejowy, w jakim obaj zastępcy sprawować mają czynności zastępcze.

8.

Do statutu krajowego mają wejść następujące postanowienia:

A. Gdyby obszary dworskie, istniejące na zasadzie ustaw z 12. sierpnia 1866 i z dnia 21. marca 1888, miały zostać w drodze ustawodawstwa krajowego, połączone z gminami miejscowemi, natenczas ma być oparte to złączenie na następu-

./.

jących zasadach:

1/. Złączone ze związkiem gminnym obszary dworskie nie mają prawa do korzystania z dobra lub majątku gminnego, natomiast nie mogą być pociągane do pokrywania wydatków, wynikłych lub połączonych z zarządem, ulepszeniem lub rozszerzeniem dobra albo majątku gminnego. Również nie mogą być obszary dworskie złączone z Związkiem gminnym, pociągane do oprocentowania lub spłaty długów gminnych zaciągniętych przed tem złączeniem.

2/. Złączone z związkiem gminnym dworskie obszary kontrybuować mają do wszystkich bieżących wydatków administracyjnych gminnych wynikłych z wykonania ustawy gminnej z 12. sierpnia 1866, a to na podstawie równego i powszechnego nakładania równej stopy dodatków do wszystkich bezpośrednich państwowych podatków w gminie opłacanych.

3/. Każdemu dotychczasowemu obszarowi dworskiemu ma być pozostawionem na jego żądanie, wykonanie policyi miejscowej na terytoryum obszaru dworskiego, wskutek czego obszar dworski z przypadającej nań sumy dodatków gminnych opłacać będzie jedynie 80 % to jest o 20% mniej aniżeliby opłacał, gdyby mu to wykonanie policyi nie było pozostawione.

4/. Reprezentantowi Obszaru dwor-

./.

skiego, przysługuje głos wirylny w Reprezentacyi gminnej.

5/. Nałożenie dodatków gminnych ściśle administracyjnych a więc tych, do których /ad 2/ obszar dworski ma kontrybuować, ponad 20 % musi mieć zatwierdzenie Reprezentacyi powiatowej.

6/. Połączenie obszarów dworskich z gminami miejskiemi lub miasteczkowemi może nastąpić tylko na podstawie obopólnego porozumienia.

B/. Podstawą ustroju Reprezentacyi powiatowej, o ile ona istnieć będzie, jest system Reprezentacyi interesów, w formie określonej przez ustawę krajową z 12. sierpnia 1866, tak co do rodzaju i ilości grup zawodowych, mających składać reprezentacyę powiatową i wzajemnego liczbowego do siebie stosunku reprezentantów poszczególnych grup jak co do czynnego prawa wyborczego, na którem reprezentacye powiatowe mają się opierać.

9.

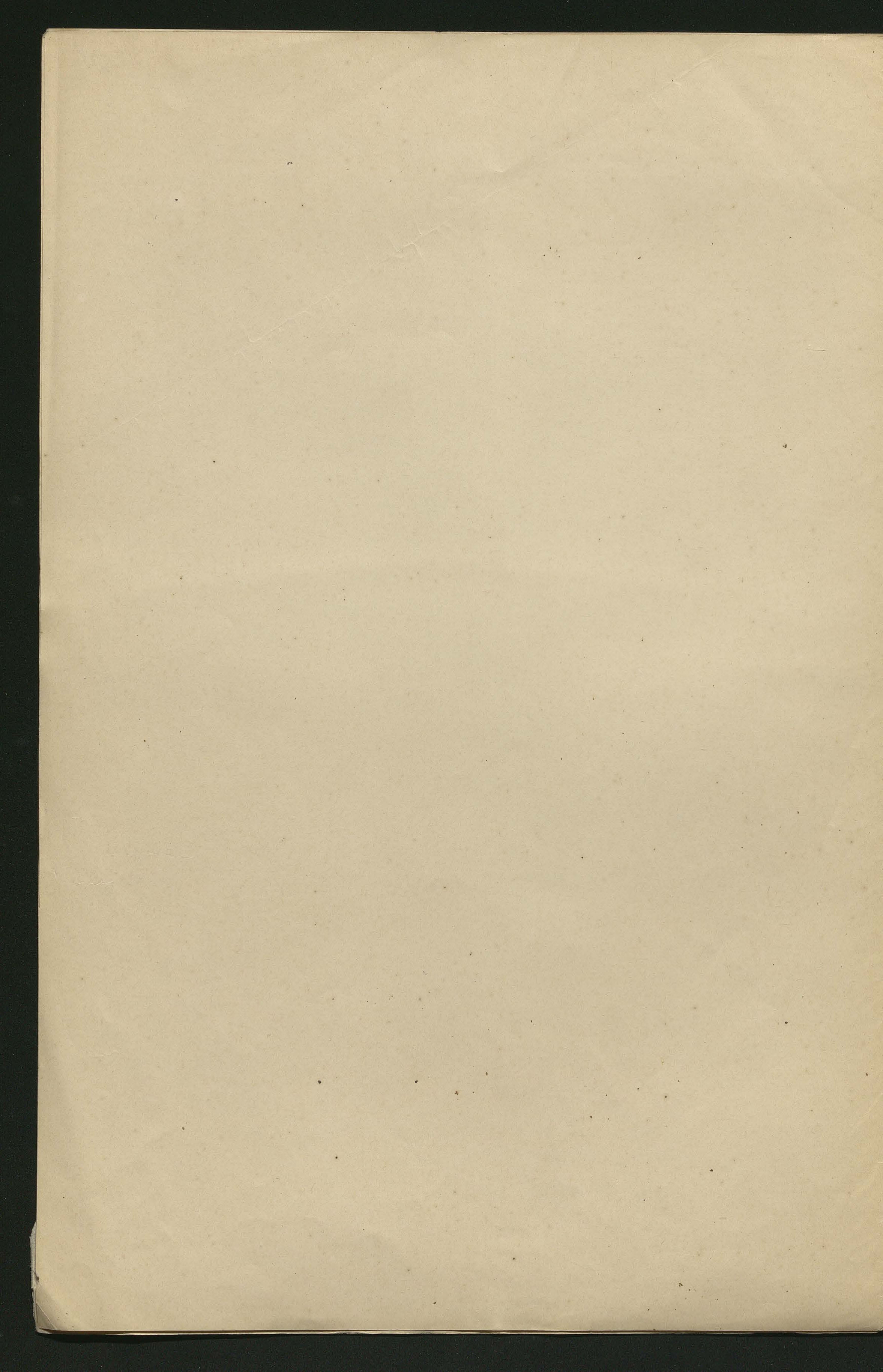
Do powzięcia uchwały w Sejmie potrzebną jest obecność przynajmniej absolutnej większości wszystkich członków Sejmu a do ważności powziętej uchwały bezwzględna większość głosów obecnych członków Sejmu.

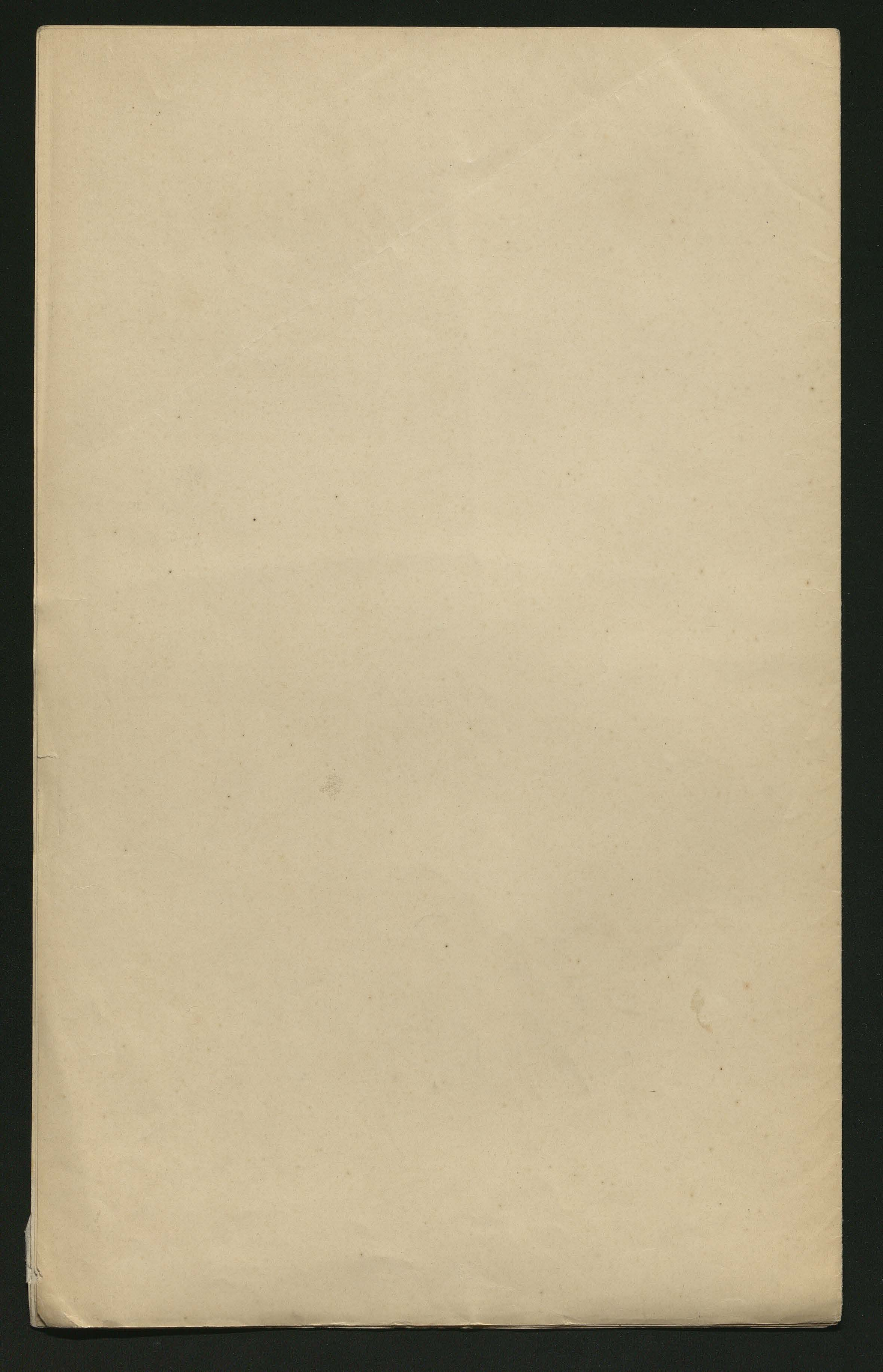
Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany postanowień statutu krajowego

./.

określających skład Sejmu krajowego /: § 3 statutu:/ potrzebną jest obecność conajmniej 183 członków Sejmu a do ważności powziętej uchwały zgoda conajmniej dwóch trzecich części głosów obecnych członków Sejmu.

Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany wszystkich innych postanowień ~~§§ 11 do 14 /: o składzie Wydziału krajowego :/ tudzież § 23 /: zasady organizacyi gminnej i powiatowej :/~~ statutu krajowego potrzebną jest obecność conajmniej trzech czwartych części członków Sejmu krajowego a do ważności powziętej uchwały zgoda conajmniej dwóch trzecich części głosów obecnych członków Sejmu.-





281/95

We Lwowie 19. Marca 1913.

Erst

1) Biskup Wałęgo

2.) Arcybiskup Teodorowicz

(Ekscellencyi)

1) Najprzewielebniejszy ~~Ojcze~~ Księże Biskupie!

2) Ekscellencyo

Sprawa reformy wyborczej sejmowej postąpiła, jak Waszej (Biskupiej Mości) wiadomo, o tyle, że około połowy miesiąca ~~...~~ kwietnia przyjdzie ~~...~~ zapewne na porządek dzienny sejmu. Rozstrzygająca większość głosów jest dla tej sprawy zapewnioną, ale potrzebną jest obecność 120 członków sejmu, która wskutek absentowania się niektórych posłów może być wątpliwą. Rzecz dla spokoju społecznego w kraju ma przeważającą wagę, i dlatego pragnąłbym uniknąć ewentualności, że nieobecność którego z Najprzewielebniejszych Księży Biskupów stałaby się powodem, iż do głosowania nie można było przystąpić. Rzecz jest przeważającej wagi dla kraju i państwa, interesuje się nią żywo

odp. i exped. 19/3
[illegible]

(Ekscelencyi)

składającym Wam, jako
Wasza (Wielebnej Mości)
z opisywanego komunikatu
dotyczącego o mojej
ostatniej audiencji
u Najdostojniejszego Pana
mogłbym ocenić.

Dlatego powstrzymuję
kroki na obecnych
miał się już teraz
zwrócić prośbę do
Waszej (Wiel. Mości)
osoby odkładając
może inne projekta
raczył przybyć na posie-
dzenie Sejmu w komisji,
na którem rzecz będzie
się decydować.

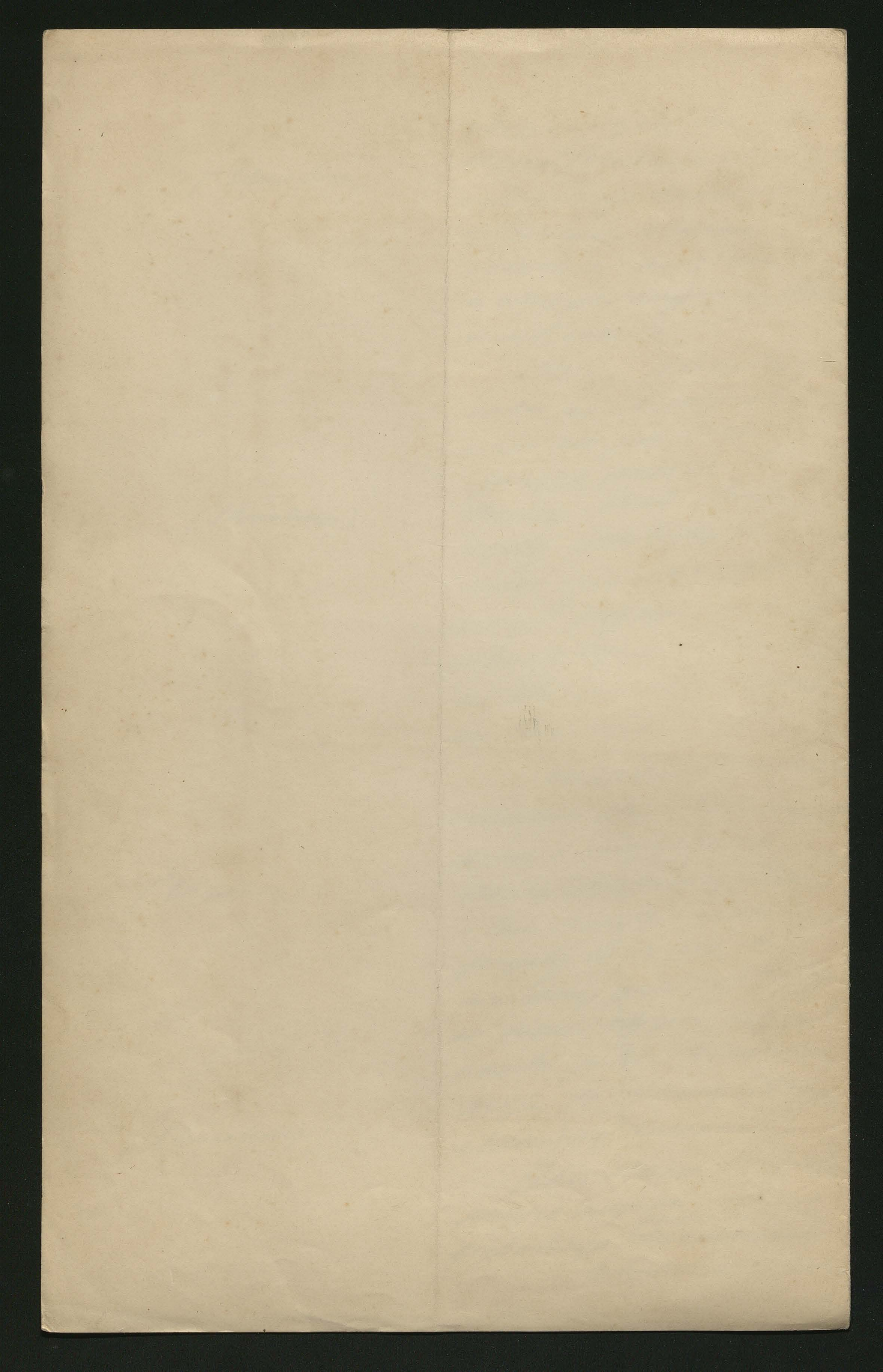
(Ekscelencyi)

Starałem się zawsze
i starałem popierać wszystkie
prace i usiłowania
Waszej (Wielebnej Mości)
i tem śmielej ośmielony
przychylenia się do
pierwszej prośby, z której
w imieniu obywateli mojego
uczelni jako kanonik
kraju do Waszej (Wielebnej
Mości) się zwracam

(Ekscelencyi)

Racz Wasza Wielebn. Mość
przyjąć wyrazy mego
głębokiego poważania

(Ekscelencyi)



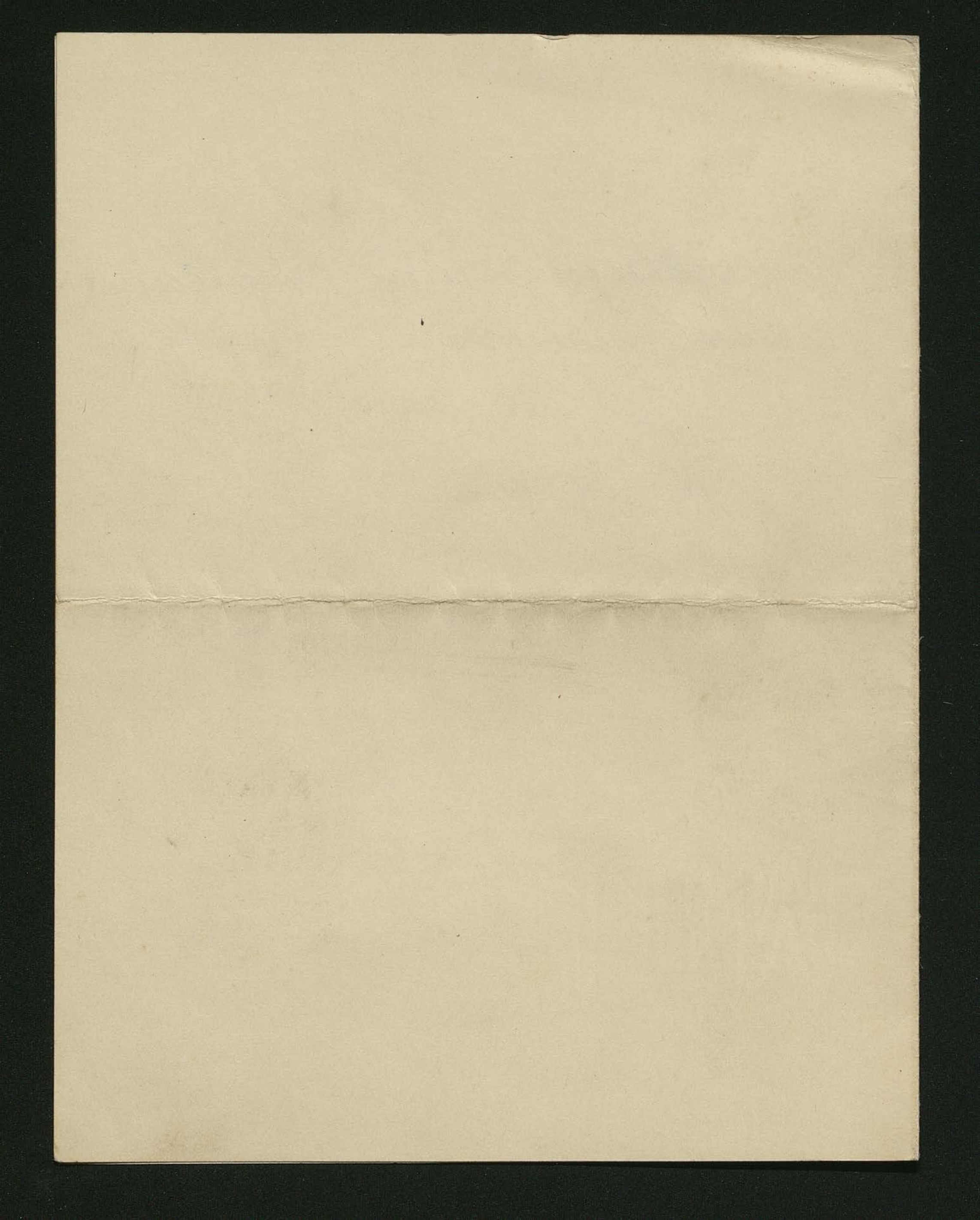
b.d.

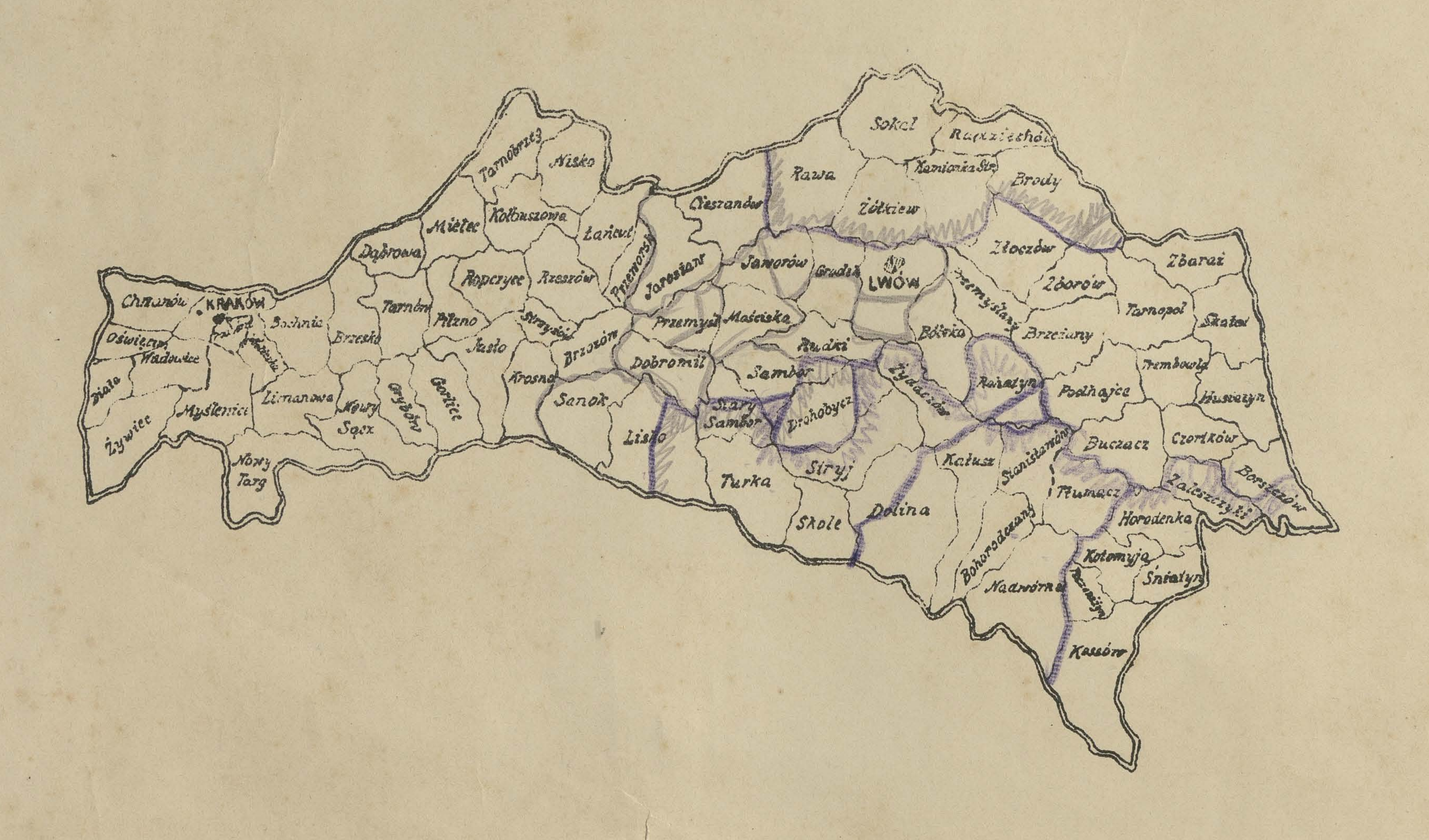
~~395~~
97

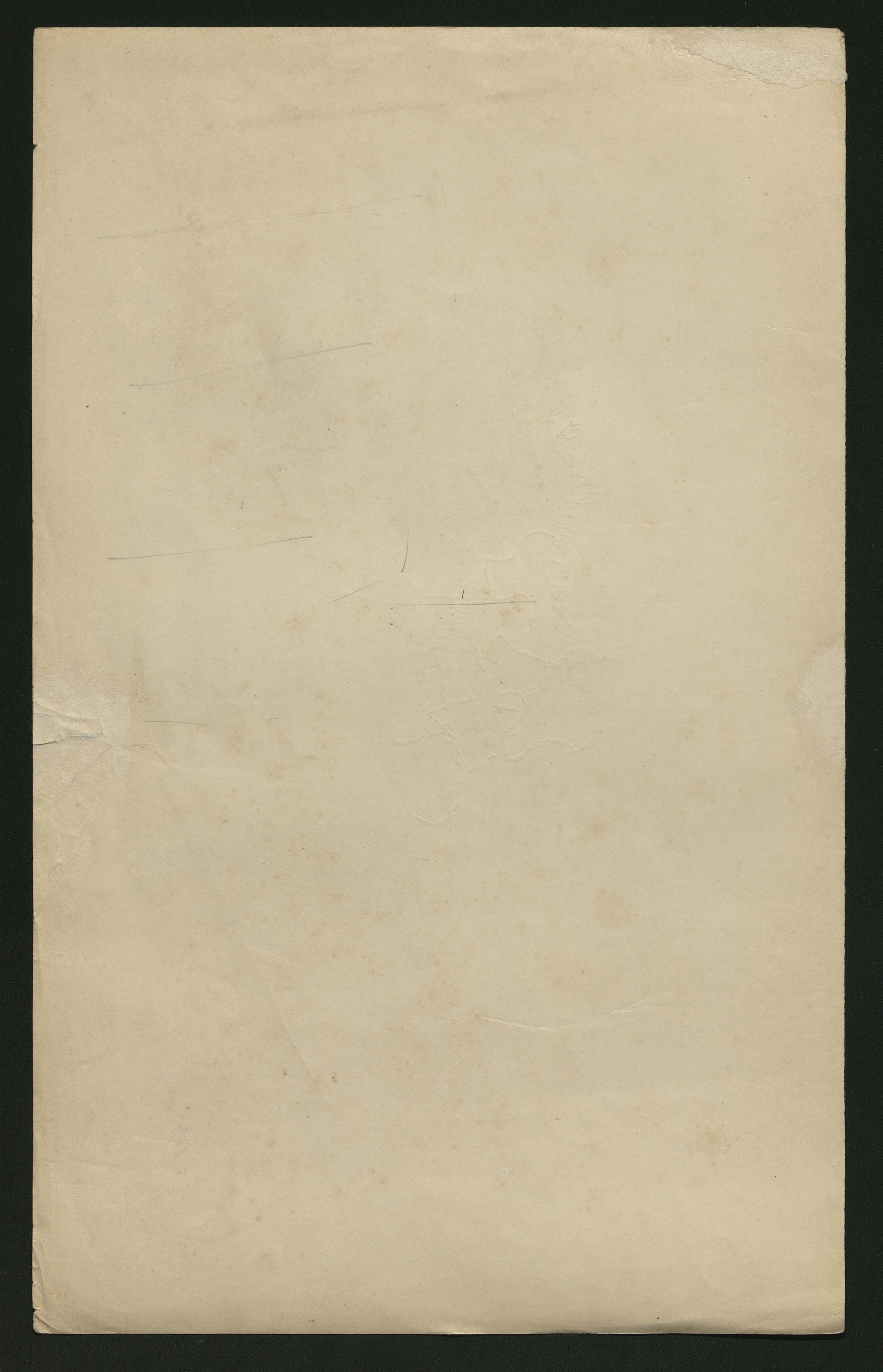
In der gestrigen Sitzung der konservativen Rechte hat sich die podolische Gruppe durch den Grafen Sieminski an die Krakauer Gruppe mit dem Ersuchen um Intervention beim Statthalter gewendet, dass der Landtag vertagt und nicht aufgelöst werde. Alle Mitglieder der Krakauer Gruppe haben dieses Ansinnen

abgelehnt und den Standpunkt eingenommen, dass wenn die podolische Gruppe der Regierung die Gewähr bittet, dass die Wahlreform durchgeführt werden wird die Krakauer Gruppe nicht in der Lage ist die Vertagung des Landtages zu befürworten. Die Führung der ganzen Angelegenheit falle jetzt denjenigen zu, welche

die Wahlreform zum Scheitern
gebracht haben.




Chrzanów
KRAKÓW
Oświęcim
Wadowice
Biała
Żywiec
Myślenice
Bochnia
Limanowa
Nowy Targ
Nowy Sącz
Brzesko
Grybów
Gorlice
Dąbrowa
Tarnów
Pilzno
Jasło
Mielec
Tarnobrzeg
Nisko
Kolbuszowa
Ropczyce
Rzeszów
Strzyżów
Krosno
Brzozów
Sanok
Łańcut
Przeworsk
Jarosław
Przemyśl
Dobromil
Lisko
Cieszanów
Jaworów
Mościska
Sambor
Stary Sambor
Turka
Drohobycz
Rudki
Grudek
LWÓW
Sokal
Radziechów
Kamionka Str.
Rawa
Żółkiew
Brody
Złoczów
Przemyślany
Bóbrka
Żydaczów
Stryj
Skole
Dolina
Kałusz
Rohatyn
Brzeżany
Zborów
Zbaraż
Tarnopol
Skałat
Trembowla
Podhajce
Husiatyn
Stanisławów
Buczacz
Czortków
Borszczów
Zaleszczyki
Tłumacz
Horodenka
Bohorodczany
Nadwórna
Kołomyja
Śniatyn
Kossów

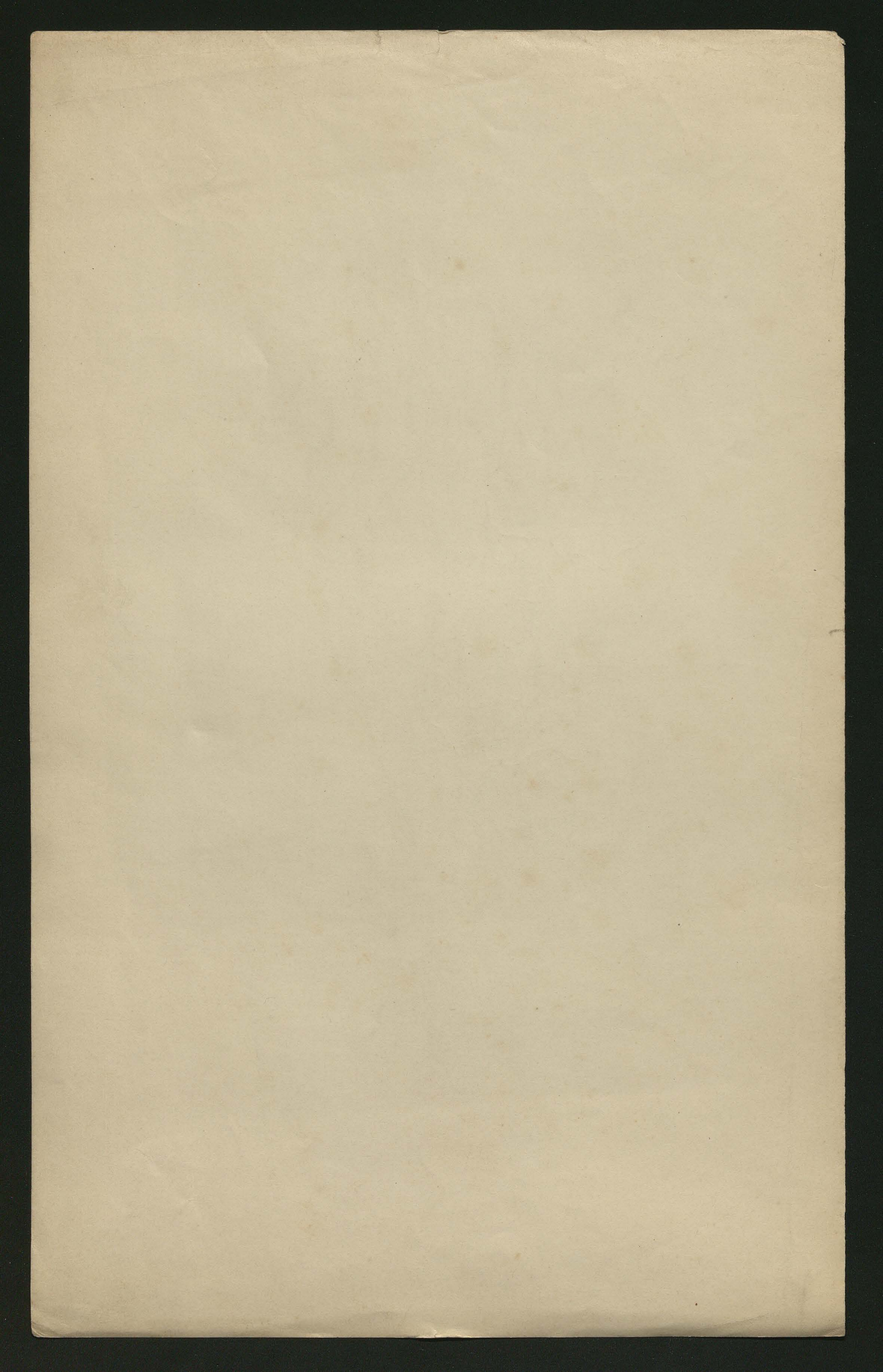


100

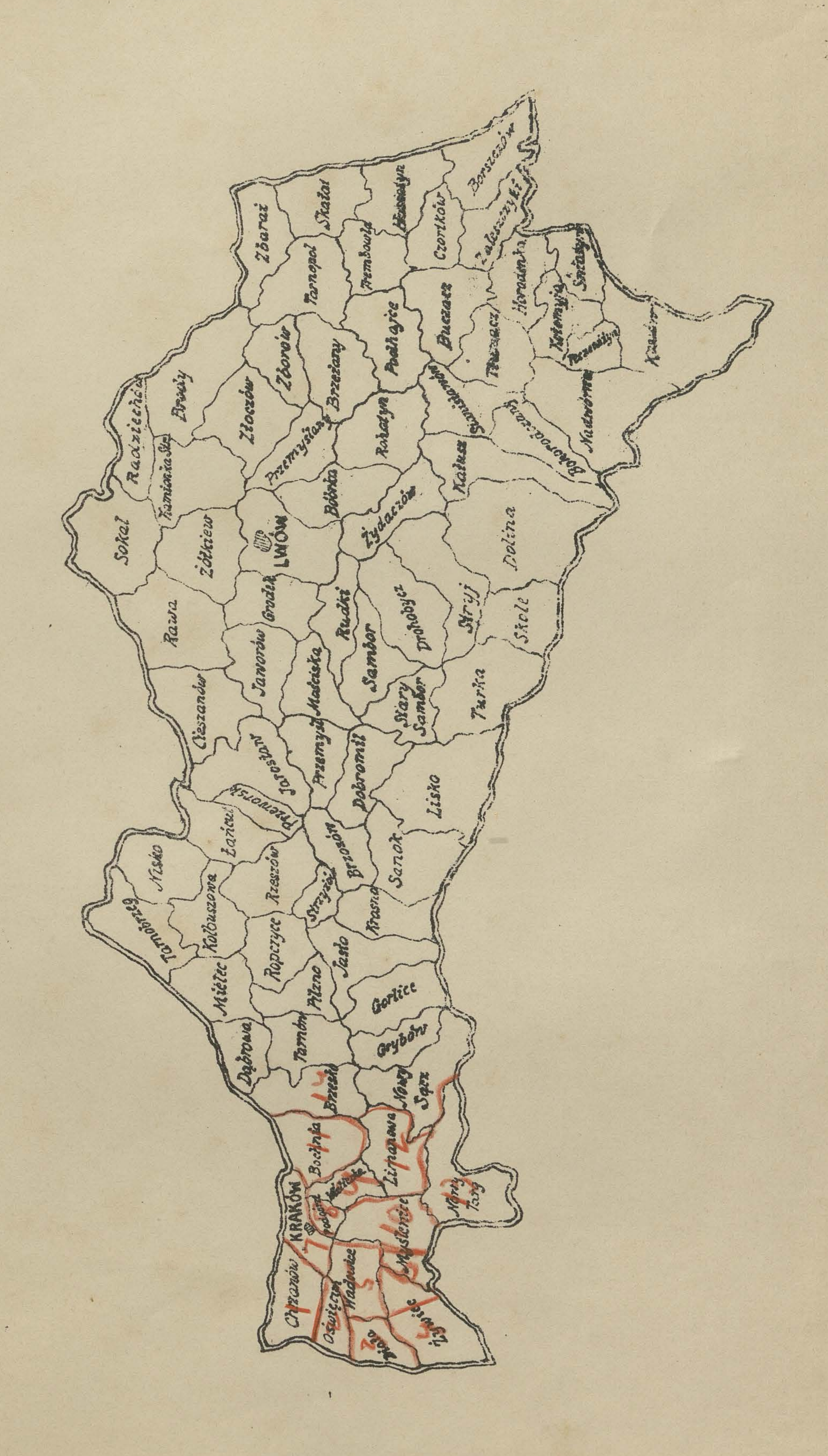


Zbaraż
Skałat
Tarnopol
Trembowla
Husiatyn
Borszczów
Czortków
Zaleszczyki
Buczacz
Podhajce
Brzeżany
Zborów
Złoczów
Brody
Radziechów
Kamionka Str.
Przemyślany
Rohatyn
Bóbrka
Sokal
Żółkiew
LWÓW
Żydaczów
Kałusz
Stanisławów
Tłumacz
Horodenka
Śniatyn
Kołomyja
Kosów
Nadwórna
Bohorodczany
Dolina
Stryj
Skole
Turka
Drohobycz
Rudki
Gródek
Rawa
Jaworów
Mościska
Sambor
Stary Sambor
Cieszanów
Jarosław
Przemyśl
Dobromil
Lisko
Sanok
Przeworsk
Brzozów
Łańcut
Rzeszów
Nisko
Kolbuszowa
Tarnobrzeg
Mielec
Ropczyce
Strzyżów
Krosno
Jasło
Pilzno
Gorlice
Grybów
Dąbrowa
Tarnów
Brzesko
Nowy Sącz
Bochnia
Limanowa
Nowy Targ
KRAKÓW
Wieliczka
Myślenice
Chrzanów
Oświęcim
Wadowice
Biała
Żywiec

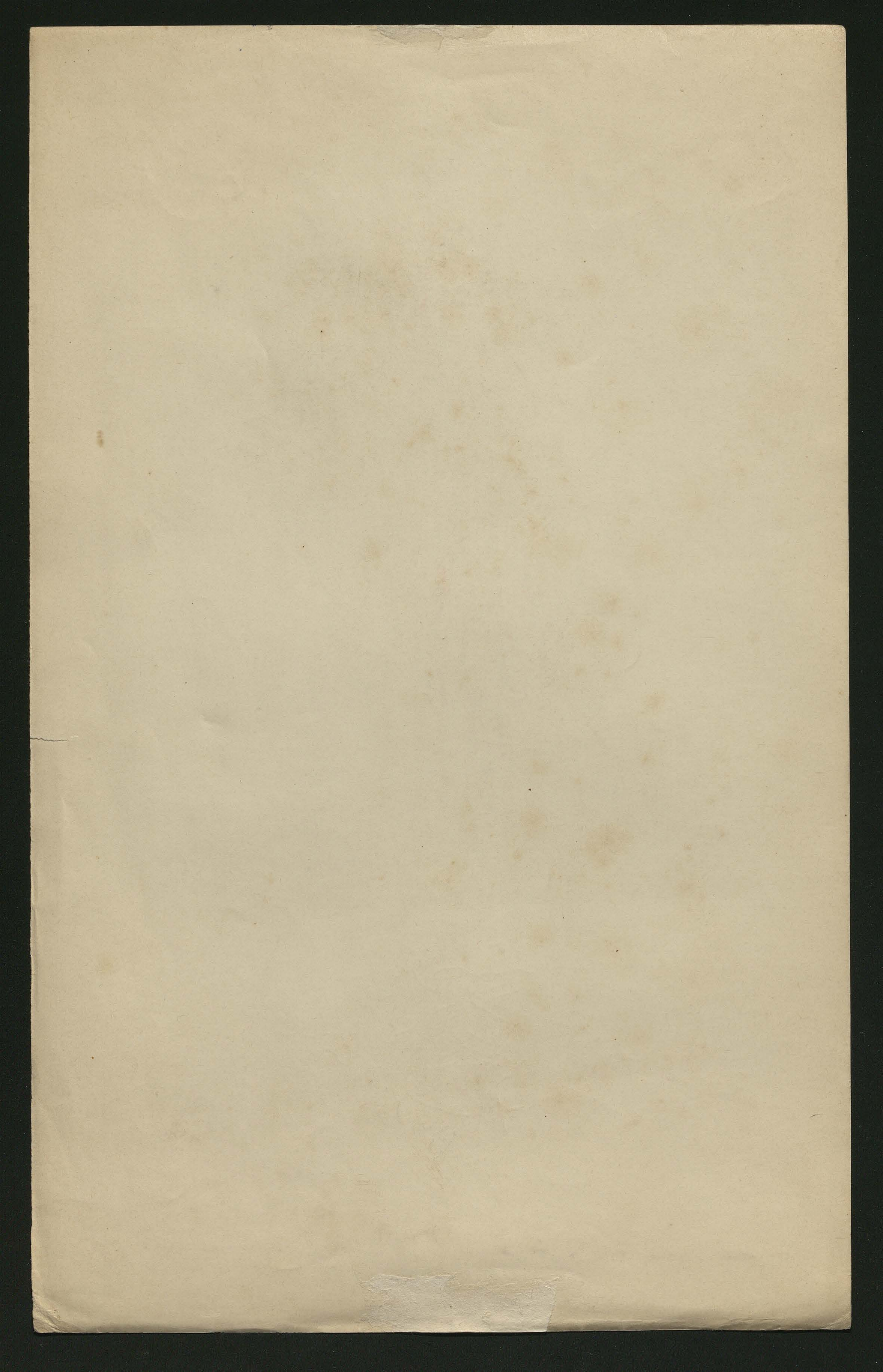
96

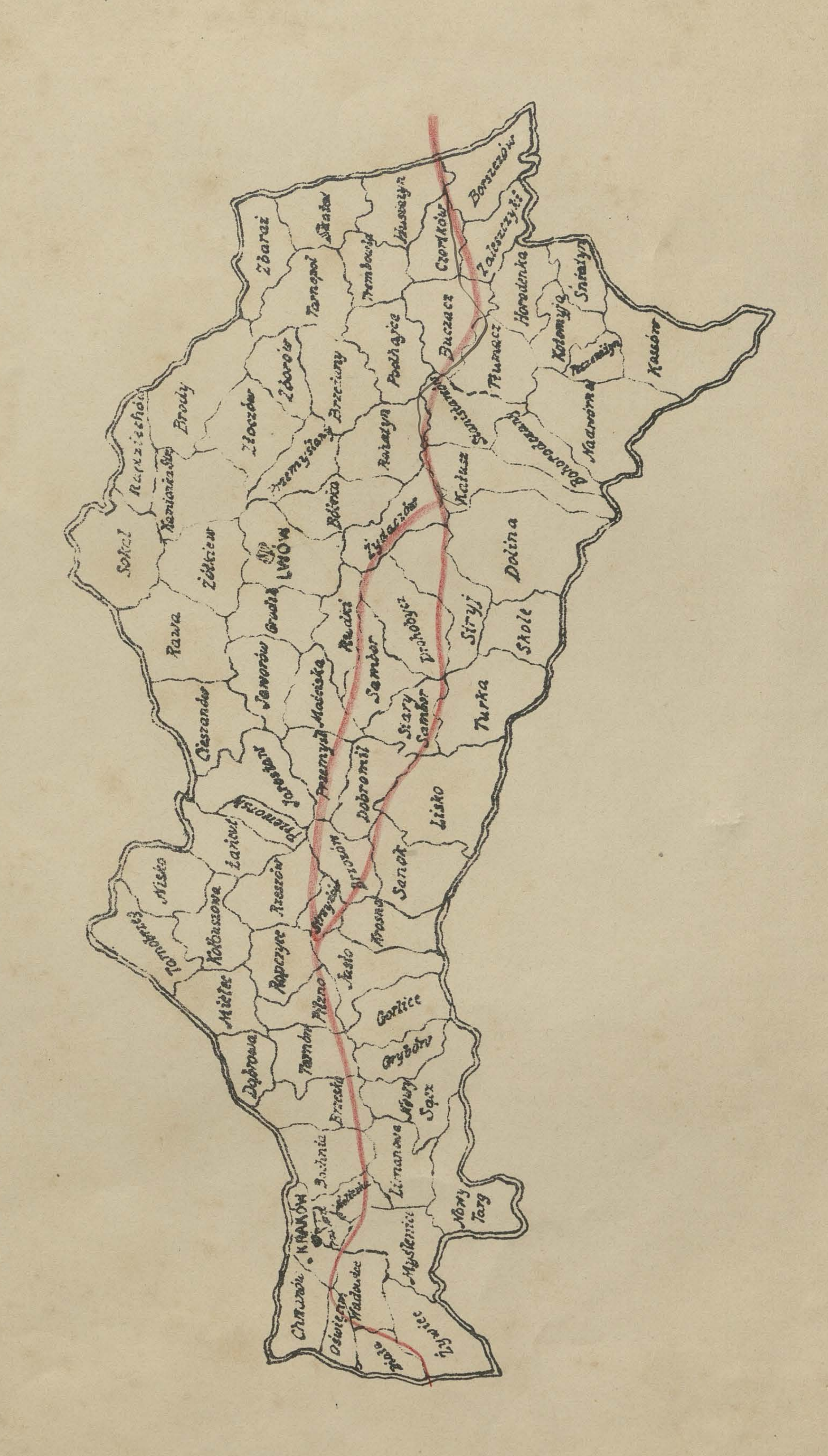


101

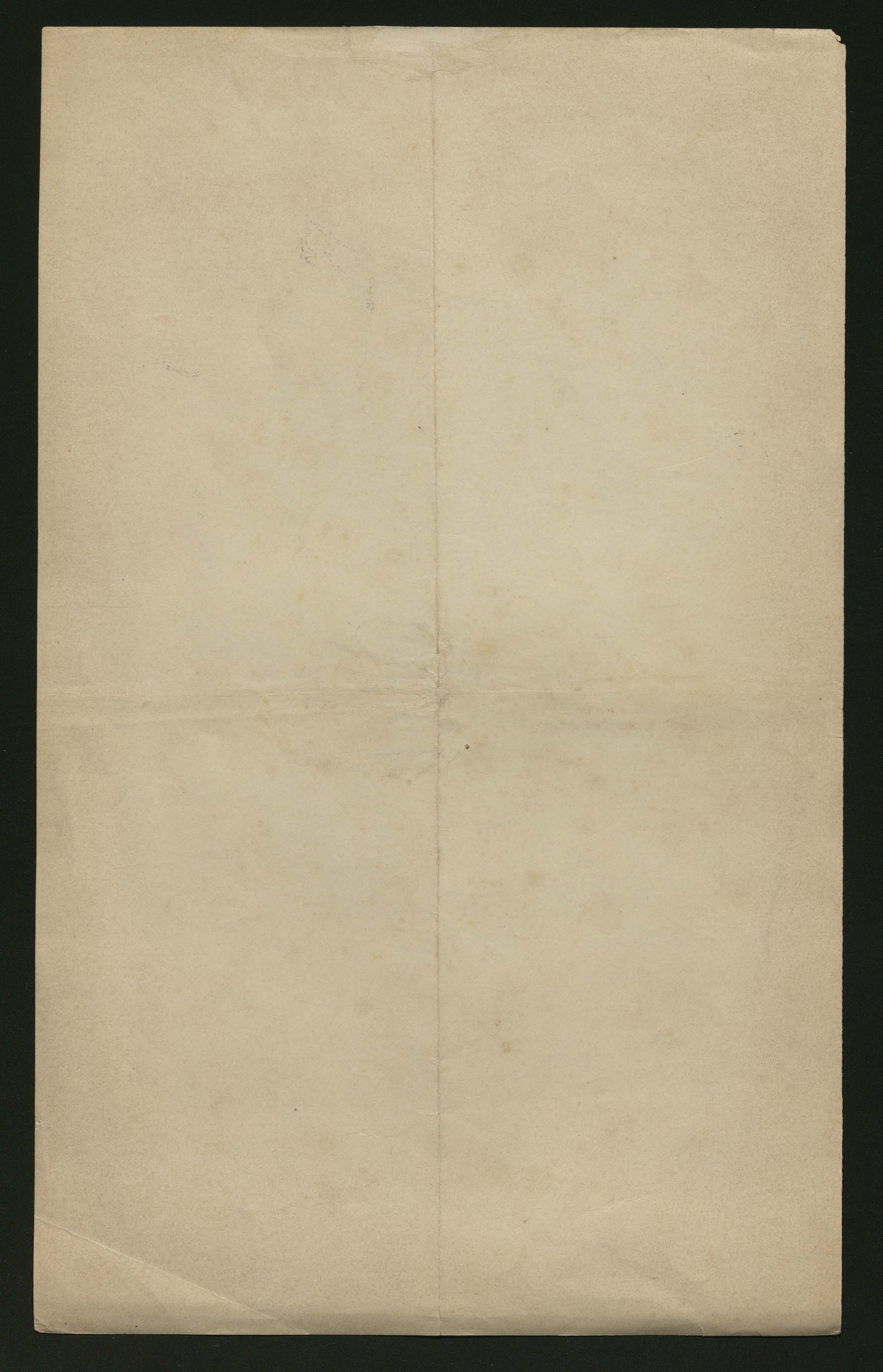


Zbaraż
Skałat
Tarnopol
Trembowla
Borszczów
Czortków
Zaleszczyki
Buczacz
Podhajce
Brzeżany
Zborów
Złoczów
Brody
Radziechów
Kamionka Str.
Sokal
Żółkiew
LWÓW
Bóbrka
Przemyślany
Rohatyn
Żydaczów
Kałusz
Dolina
Stryj
Skole
Drohobycz
Rudki
Gródek
Rawa
Janorów
Mościska
Sambor
Stary Sambor
Turka
Cieszanów
Jarosław
Przemyśl
Dobromil
Lisko
Sanok
Brzozów
Przeworsk
Łańcut
Nisko
Tarnobrzeg
Kolbuszowa
Rzeszów
Strzyżów
Krosno
Ropczyce
Jasło
Mielec
Pilzno
Gorlice
Dąbrowa
Tarnów
Grybów
Brzesko
Nowy Sącz
Bochnia
Limanowa
KRAKÓW
Myślenice
Nowy Targ
Chrzanów
Oświęcim
Wadowice
Żywiec
Tłumacz
Horodenka
Śniatyn
Kołomyja
Kosów
Nadwórna
Bohorodczany




Zbaraż
Skałat
Husiatyn
Borszczów
Czortków
Zaleszczyki
Tarnopol
Trembowla
Horodenka
Śniatyn
Kołomyja
Kosów
Buczacz
Tłumacz
Podhajce
Zborów
Brzeżany
Nadwórna
Złoczów
Brody
Radziechów
Kamionka Strumiłowa
Przemyślany
Rohatyn
Stanisławów
Bohorodczany
Sokal
Żółkiew
LWÓW
Bóbrka
Żydaczów
Kałusz
Dolina
Rawa
Gródek
Rudki
Drohobycz
Stryj
Skole
Jaworów
Mościska
Sambor
Cieszanów
Stary Sambor
Turka
Jarosław
Przemyśl
Dobromil
Przeworsk
Łańcut
Lisko
Nisko
Rzeszów
Brzozów
Sanok
Tarnobrzeg
Kolbuszowa
Krosno
Ropczyce
Jasło
Mielec
Pilzno
Gorlice
Dąbrowa
Tarnów
Grybów
Brzesko
Nowy Sącz
Bochnia
Limanowa
Nowy Targ
KRAKÓW
Wieliczka
Myślenice
Chrzanów
Oświęcim
Wadowice
Żywiec
Biała


Kraków
Chrzanów
Oświęcim
Wadowice
Biała
Żywiec
Myślenice
Limanowa
Nowy Targ
Nowy Sącz
Grybów
Gorlice
Bochnia
Brzesko
Tarnów
Dąbrowa
Mielec
Pilzno
Ropczyce
Jasło
Krosno
Kolbuszowa
Tarnobrzeg
Nisko
Rzeszów
Łańcut
Przeworsk
Jarosław
Przemyśl
Dobromil
Sanok
Lisko
Cieszanów
Jaworów
Mościska
Sambor
Stary Sambor
Turka
Drohobycz
Skole
Stryj
Dolina
Żydaczów
Rudki
Gródek
Lwów
Żółkiew
Rawa
Sokal
Kamionka
Radziechów
Brody
Złoczów
Zborów
Bóbrka
Rohatyn
Brzeżany
Podhajce
Tarnopol
Zbaraż
Skałat
Trembowla
Husiatyn
Czortków
Borszczów
Zaleszczyki
Buczacz
Kałusz
Tłumacz
Horodenka
Kołomyja
Śniatyn
Nadwórna
Bohorodczany
Kosów



SEJMOWA REFORMA WYBORCZA.

III.

PROBLEM SEJMOWEJ REFORMY WYBORCZEJ

W ŚWIETLE

STATYSTYKI LUDNOŚCIOWEJ I PODATKOWEJ

OPRACOWAŁ

Dr. FRANCISZEK STEFCZYK

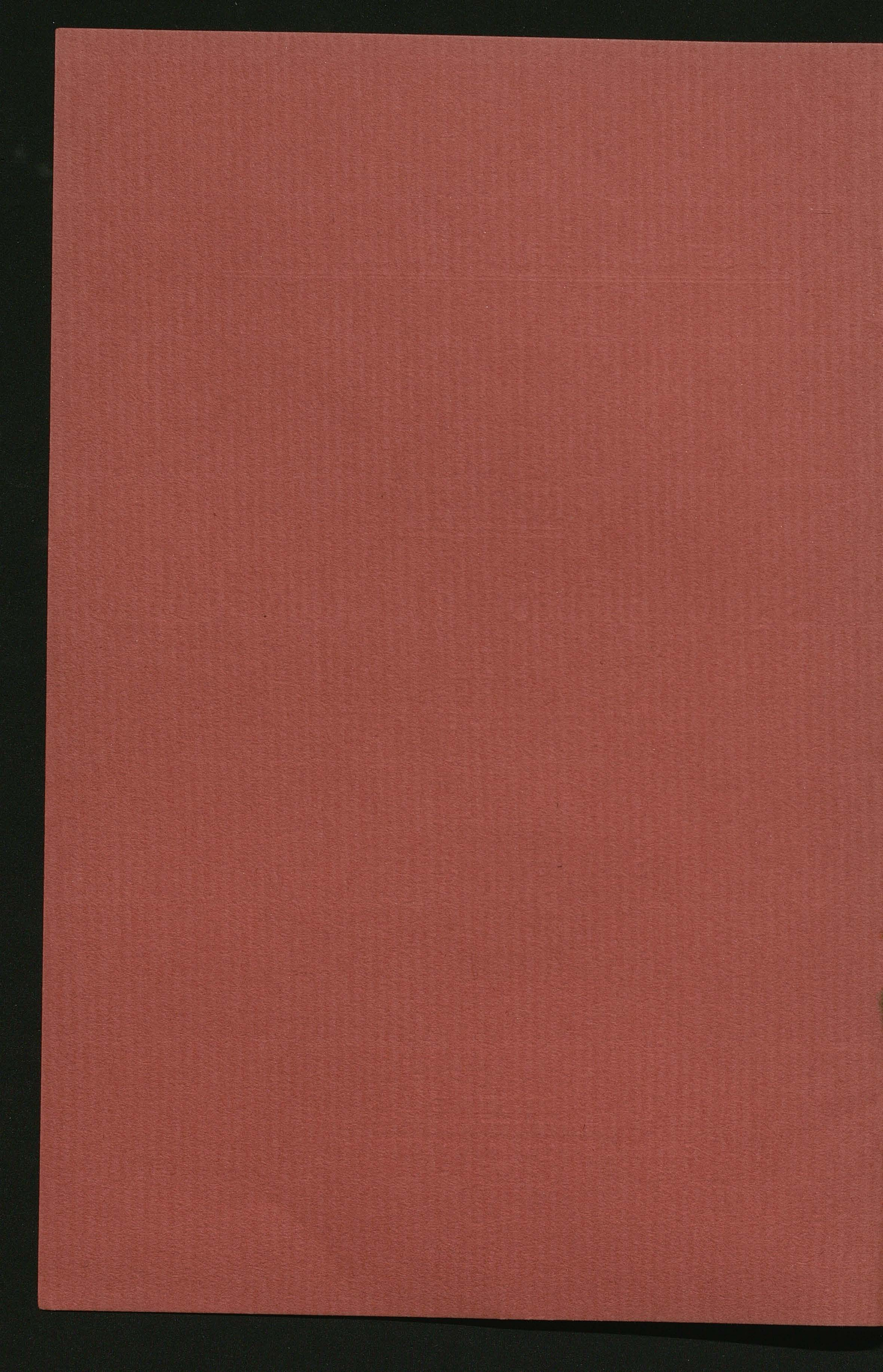
POSEŁ SEJMOWY.

WE LWOWIE

NAKŁADEM RADY NARODOWEJ.

Z drukarni „Polonia“ we Lwowie, ul. Ossolińskich l. 16.

1912.



84

SEJMOWA REFORMA WYBORCZA.

III.

PROBLEM SEJMOWEJ REFORMY WYBORCZEJ

W ŚWIETLE

STATYSTYKI LUDNOŚCIOWEJ I PODATKOWEJ

OPRACOWAŁ

Dr. FRANCISZEK STEFCZYK

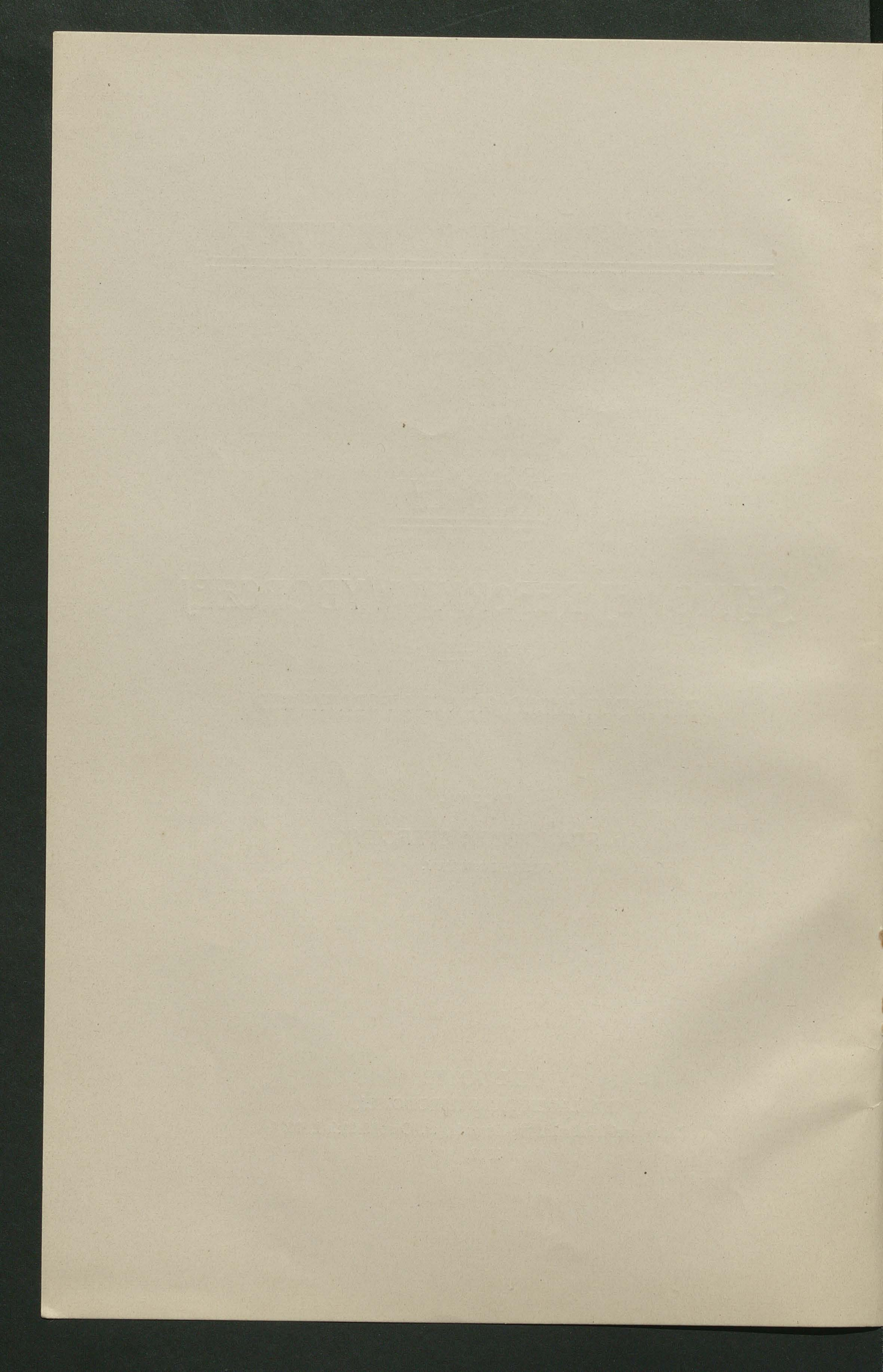
POSEŁ SEJMOWY.

WE LWOWIE

NAKŁADEM RADY NARODOWEJ.

Z drukarni „Polonia„ we Lwowie, ul. Ossolińskich l. 16.

1912.



I. Dlaczego i na jakiej podstawie zabieram głos?

Główną podstawą reformy obecnego prawa wyborczego do Sejmu krajowego musi być statystyka **ludności** i **podatków** przez nią opłacanych. Na tej podstawie można i trzeba uwzględniać w pewnym stopniu także inne czynniki, jak faktyczny stan i historyczny rozwój stosunków kulturalnych i politycznych, ale nie można ani omijać, ani opuszczać całkiem tej podstawy, jaką dla ukształtowania przyszłego Sejmu musi stanowić siła liczebna i siła podatkowa ludności oraz jej różnych warstw społecznych wśród obu narodów, wchodzących w rachubę przy układach o reformę wyborczą. Tymczasem niestety dotychczas w przygotowaniach do tej reformy i w rokowaniach o nią, prowadzonych tak pomiędzy polskiemi stronnictwami, jak i z Rusinami, zanadto okrążano i omijano tę podstawę, zaczepiając o nią niekiedy, ale nie wchodząc na nią stanowczo.

Już w roku 1910 w czasie toczących się między polskiemi partyami układów o kompromis co do reformy wyborczej do Sejmu, zwracałem uwagę na to, że oparcie się na liczebnej i podatkowej sile ludności polskiej w ramach kuryalnego systemu daje nam niewzruszoną a nadzwyczaj korzystną podstawę tak dla obrony i utrzymania naszego narodowego stanowiska, jak i dla wywalczenia ludowi polskiemu należącego mu się wpływu i uwzględnienia jego interesów w Sejmie krajowym. Dostarczone mi wówczas doraźnie a bardzo uczynnie przez krajowe biuro statystyczne niektóre ogólne cyfry opłacanych w kraju podatków, rozłożyłem pomiędzy kurye wyborcze według przybliżonej ilości wyborców każdej narodowości i otrzymałem tak bardzo interesujące i pouczające wyniki, że podałem je do wiadomości przywódców polskich stronnictw.

Wybuch obstrukcyi ruskiej skierował w inną stronę uwagę czynników decydujących i moje przybliżone, dorywcze obliczenia nie wywarły pożądanego wrażenia. Nastąpił potem, z końcem 1910 roku, nowy spis ludności, którego ważniejsze wyniki opracowało krajowe Biuro statystyczne i ogłosiło w publikacyi (Wiadomości statystyczne tom XXIV, zeszyt 1), wydanej i rozdanej posłom z rozpoczęciem ostatniej sesyi sejmowej (w styczniu 1912). W tej publikacyi nie zdołano jeszcze uwzględnić odrębnie dat statystycznych, dotyczących miast i dopiero dodatkowo uczyniło to Biuro statystyczne przez zestawienie i wydanie w litograficznych odbitkach statystyki ludności podług języka w 25 miastach, wybierających posłów do Sejmu, a nadto w 11 innych miastach z cyfrą ludności ponad 10.000 mieszkańców. Brakło jednak dotychczas dat statystycznych nie mniej ważnych dla celów reformy wyborczej, a pouczających o rozkładzie podatków pomiędzy powiaty kraju i kurye wyborcze. Wskutek tego brakowało tak polskim, jak i ruskim posłom — a zarazem tak polskiemu, jak i ruskiemu społeczeństwu — najważniejszego środka oryentacyjnego, brakło twardego i pewnego gruntu pod nogami w układach i w walce o reformę prawa wyborczego do Sejmu. Szukaliśmy drogi po omacku, na grzęskim gruncie, brnąc coraz dalej — w błoto.

Czułem konieczną potrzebę światła w tem coraz trudniejszem położeniu przewidując, że grozi nam niebezpieczeństwo i że jesteśmy na bezdrożu, głównie z powodu nieświadomości co do stosunku sił narodowych i pomiędzy kuryami wyborczemi, albo trudności w ich wykazaniu i udowodnieniu. Czyniąc zadość mojemu życzeniu, postarało się krajowe Biuro statystyczne o szczegółowe daty co do wszystkich kategoryi bezpośrednich podatków, opłacanych w kraju, zestawione przez krajową Dyrekcyę skarbu podług urzędów podatkowych na podstawie przypisów na rok 1910; nadto oddzielnie dostarczyły władze skarbowe wykazu podatków bezpośrednich, opłacanych przez kuryę miejska sejmową, także według przypisu na rok 1910. Wraz z temi oryginalnemi materyałami dostarczyło mi krajowe Biuro statystyczne do użytku doraźnego także imiennych wykazów podatków bezpośrednich, przypisanych również na rok 1910 wszystkim właścicielom dóbr dominikalnych (obszarów dworskich).

Z wdzięcznością podnoszę tutaj tę uczynność i skwapliwość krajowego Biura statystycznego w ułatwianiu pracy poselskiej. Materyały te otrzymałem wszakże mimo nadzwyczajnego pośpiechu w ich zestawieniu, dopiero na kilka dni przed zakończeniem sesyi sejmowej, nie byłem więc w stanie ani ich dokładnie sprawdzić ani należycie zużytkować. Ograniczyłem się zatem na razie, w celach szybkiej oryentacyi, do przybliżonego obliczenia, w jaki sposób bezpośrednie podatki państwowe, przypisane na rok 1910 rozkładają się na zachodnią i wschodnią Galicyę, na każdą z trzech wyborczych kuryj sejmowych oraz między Rusinów i Polaków.

Najogólniejszy ale też najważniejszy rezultat tych obliczeń, streścił się w tym wyniku, że w sumie bezpośrednich podatków państwowych, opłacanych w Galicyi, uczestniczą Rusini zaledwie kilkunastu procentami.

Równocześnie na podstawie świeżej publikacyi krajowego Biura statystycznego, zawierającej „Najważniejsze wyniki spisu ludności i spisu zwierząt domowych według stanu z dnia 31 grudnia 1910" w opracowaniu dra Stanisława Kasznicy i dra Marcina Nadobnika obliczyłem cyfry, pouczające o narodowościowym składzie kuryj sejmowych, a najważniejszym wynikiem tego obliczenia było skonstatowanie faktu, że także w kuryi gmin wiejskich Rusini stanowią mniejszość liczebną i to mniejszość różniącą się o kilkaset tysięcy osób w porównaniu z większością polską w tej kuryi.

Te wyniki doraźnych, tymczasowych obliczeń, szczególniej zaś rezultat obliczenia co do podatków bezpośrednich, opłacanych w kraju przez Rusinów, zakomunikowałem zastępcom polskich stronnictw jakoteż przedstawicielom władz, biorącym udział w rokowaniach z Rusinami o reformę sejmowego prawa wyborczego, zwracając uwagę na sprzeczność różnych kombinacyj kompromisowych z tymi zasadniczymi faktami.

Niezależnie zresztą od moich obliczeń i ostrzeżeń, przychodziły prezydya stronnictw i członkowie komisyi dla reformy wyborczej do tego przeświadczenia, że niemożliwem staje się prowadzenie układów na oślep, t. j. bez dokładnych i autentycznych dat statystycznych, zwłaszcza co do siły podatkowej poszczególnych grup społecznych i narodowych i bez należytego opraco-

wania materyałów oryentacyjnych, odnoszących się do tworzenia okręgów wyborczych. O to się tedy postanowiono przedewszystkiem postarać i Wydział krajowy otrzymał od komisyi dla reformy wyborczej polecenie, aby jej jak najrychlej dostarczył materyałów.

Krajowe biuro statystyczne zajęło się, między innemi, uzupełnieniem, skontrolowaniem i wydaniem dostarczonych mi już poprzednio dla tymczasowego użytku materyałów statystycznych, odnoszących się do bezpośrednich podatków, przypisanych do zapłacenia w Galicyi na rok 1910. Materyały te zatem, wzięte z urzędowych wykazów, zestawionych przez władze skarbowe, zostały ujęte w kilka tabel, które wraz z komentarzem i w opracowaniu dra Marcina Nadobnika, stanowią wydany przed kilku dniami zeszyt III. tomu XXIII. „Wiadomości statystycznych“.

Rozporządzamy więc już obecnie — ale dopiero teraz — urzędowemi publikacyami dat statystycznych, odnoszących się do tych stosunków, które muszą być punktem wyjścia i podstawą wyborczej reformy sejmowej; mamy statystykę ludności Galicyi podług spisu z roku 1910 i statystykę bezpośrednich podatków podług przypisu na rok 1910, a więc daty doskonale nadające się z powodu swej równoczesności, do porównania stosunków krajowych w obu kierunkach. Są to jednak materyały surowe, z których jeszcze wprost i łatwo nie można wyczytać obrazu tych stosunków, o jakie się pytamy. Trzeba te daty zestawiać podług treści pytania, na które w nich szukamy odpowiedzi, trzeba przeprowadzać nieraz długie i szczegółowe obliczenia porównawcze, i aby skonstruować z nich obraz stosunków, o jakie się nam rozchodzi. To wymaga umiejętnego a wielostronnego opracowania i spopularyzowania materyałów statystycznych w celu wyjaśnienia zarówno podstaw, na jakich się ma sejmowa reforma wyborcza opierać, jak niemniej różnych szczegółów, z którymi się musi liczyć i z których się będzie składać.

W niniejszej broszurce ograniczam się do statystycznego rozświetlenia tych podstaw sejmowej reformy wyborczej, jakie stanowi ogólny układ ludnościowych, społecznych, narodowościowych i podatkowych stosunków naszego kraju. Uwzględniam w tych wywiadach także i tę praktyczną podstawę sejmowej reformy wyborczej, jaka już została zaakceptowana przez wszystkie

decydujące w tej sprawie czynniki, bądź to z przekonania, bądź wskutek politycznej konieczności, a którą tworzy podział wyborców na odrębne kurye wyborcze; w tym ostatnim kierunku za punkt wyjścia oryentacyjnych rozpatrywań służyć musiał obecny podział kuryalny. Staram się wszakże w tym podziale kuryalnym, rozróżniać i uwzględniać także dalsze rozgrupowanie ludności i podatków według pewnych wspólnych cech lub podstaw szczegółowszego podziału.

W tem statystycznem rozglądaniu się w stosunkach ludnościowych i podatkowych, nie stoję wszakże na jakiemkolwiek stanowisku partyjnem i nie staram się używać dat statystycznych dla poparcia lub zwalczania konkretnych postulatów, albo projektów partyjnych, czy też kompromisowych w zakresie sejmowej reformy wyborczej. Chodzi mi tylko o to, aby cyfrom dodać wymowy zrozumiałej dla wszystkich, aby z cyfr statystycznych wyłuszczyć tkwiące w nich zasadnicze, dla wszystkich stanowisk i projektów ważne fakty, utwierdzić je i uwydatnić, jak na to zasługują przez swoją istotną doniosłość.

A że do poznania, wyjaśnienia i udowodnienia tych faktów dochodzić można częstokroć tylko drogą uciążliwych nieraz dla pamięci i dla jasnej oryentacyi cyfrowych wywodów, w których fakty ważniejsze mogą się mieszać i gubić wśród liczniejszych, mniej ważnych szczegółów, dlatego wywody te następnie uzupełniam krótkiem *résumé* rozpatrzonych poprzednio statystycznie stosunków krajowych.

II. Ludność Galicyi

pod względem narodowym i wyznaniowym.

Ostatni spis ludności z końcem 1910 roku wykazał w Galicyi 7,984.149 osób mieszkających w Galicyi a przynależnej do państwa austryackiego (ludność austryacka), oprócz 45.238 osób, mieszkających w Galicyi, ale nieprzynależnych do państwa, ogółem zaś ludność obecna w Galicyi w czasie ostatniego spisu wynosiła 8.029,387 osób.

Ludność austryacka (przynależna do państwa) dzieli się **pod względem narodowościowym** (języka towarzyskiego) w ten sposób:

	Ogółem	z czego w Galicyi zachodniej	wschodniej
Polaków	4,675.612	2,560,820	2,114,792
	czyli	**54·8%**	**45·2%**
Rusinów	3,207.784	75.551	3,132.233
	czyli	**2·4%**	**97·6%**
Innych narodowości	100.753	30.620	70.133
	czyli	**30·4%**	**69·6%**
Razem	7,984.149	2,666.991	5,317.158
	czyli	**33·4%**	**66 6%**

Natomiast **pod względem wyznaniowym** za podstawę obliczenia statystycznego przyjęto całą ludność, obecną w kraju w czasie dokonywania spisu z końcem 1910 r. i otrzymano następujący wynik:

	Ogółem	z czego w Galicyi zachodniej	wschodniej
rzym.-katolików	3,735.145	2,384.289	1,350.858
	czyli	**63·9%**	**36·1%**
greko-katolików	3,378.451	87.233	3,291 218
	czyli	**2·9%**	**97·1%**
izraelitów	872 975	213.269	659.706
	czyli	**24·4%**	**75·6%**
innych wyznawców	42.816	8 419	34 397
	czyli	**19·7%**	**80·3%**
Razem	8,029.387	2,693.210	5,336.117
	czyli	**33·6%**	**66·4%**

Wykazuje tedy najnowsza statystyka urzędowa Galicyi Polaków więcej blisko o półtora miliona (dokładnie o 1,467.828) osób, czyli o 18·4%, aniżeli Rusinów.

Nie można przytem ani na chwilę o tem także zapominać, że w Galicyi wschodniej mieszka Polaków tylko niespełna o ½ miliona (tj. o 446.027) osób mniej, aniżeli w Galicyi zachodniej Z każdego tysiąca Polaków w Galicyi, mieszka 548 osób w Galicyi zachodniej a 452 osób w Galicyi wschodniej.

Galicya zachodnia jest pod względem narodowym prawie jednolitą (96% Polaków). Także wyznaniowo mają tutaj rzymsko-katolicy ogromną przewagę (88·5%), a z greko-katolikami, których przeszło 11.000 zalicza się do Polaków, stanowi chrześcijańska ludność zachodniej Galicyi 91·8% ogółu ludności. Na żydów przypada 7·9% tj. 213.269 osób, z których tylko mała część (około 16 000 osób) nie uznała się za Polaków, lecz przyznała do niemieckiego języka.

Daleko większą mieszaninę narodowości i wyznań stanowi Galicya wschodnia. Tutaj przewaga Rusinów (3,132.233), nad Polakami (2,114.792) wynosi nie wiele więcej nad 1 milion osób, zwłaszcza, że 158,985 osób grecko-katolickiego obrządku nie przyznało się do ruskiego języka — są to bowiem Polacy. Zasilają tu nadto element polski wyznawcy ormiańsko-katolickiego obrządku (1350) i kilka tysięcy ewangelików; większość ewangielików, żyjących w Galicyi wschodniej, należy do narodowości niemieckiej.

Za Niemców się uznało także kilkadziesiąt tysięcy wschodnio-galicyjskich żydów, ale ich ogromna większość, 620,000 osób, przyznała się do języka polskiego.

Co do narodowej przynależności znacznej części wschodnio-galicyjskich żydów, którzy się przyznali do języka polskiego, można mieć uzasadnione wątpliwości. Kwestya żydowska przedstawia szczególniej we wschodniej części kraju doniosły problem, tak pod względem narodowym, jak i społecznym. W Galicyi wschodniej stanowią bowiem żydzi nie 7·9% lecz 12·4% ogółu ludności, chociaż się w tym stosunku od roku 1890 cofają (1890 rok = 13.6%, w 1900 r. = 12.8%, w 1910 r. = 12.4%). Przyznający się zaś do polskiego języka żydzi w Galicyi wschodniej, stanowią około 29% ogółu polskiej ludności w tej części kraju.

Ale także Rusini mają do czynienia z nie mniej doniosłym, dziejowym i niełatwym do rozwiązania problemem narodowym, to jest ciążeniem bardzo pokaźnej części ruskiej ludności do kulturalnej, narodowej, a nawet coraz śmielej do religijnej łączności z narodem rosyjskim. Jestto zaś — w pierwszym rzędzie dla Rusinów galicyjskich — zagadnienie tem trudniejsze do rozwiązania, że olbrzymia większość tej 30-milionowej ludności, którą ma stanowić według najnowszej nomenktatury naród

„ukraiński“, jest prawosławną, politycznie związaną z Rosyą a narodowo całkiem w kierunku ukraińskim nieuświadomioną.

Wreszcie jeden jeszcze bardzo ważny moment w rozwoju narodowych stosunków Galicyi musi być podkreślony. Oto ludność polska wykazuje w całej Galicyi wschodniej najsilniejszy rozwój tak pod względem językowym jak i wyznananiowym.

W ciągu 30-lecia 1880—1910 wzrosła ludność polska stopniowo w Galicyi:

zachodniej	*w r 1880*	*1890*	*1900*	*1910*
co do osób z cyfry :	1,982.255 na	2,180.097 —	2,370.532 —	2,560.820
a procentowo z	**94·2%**	**95·4%**	**95·3%**	**96·0%**

Natomiast w Galicyi

wschodniej:	*w r. 1880*	*1890*	*1900*	*1910*
z cyfry	1,076.967 na	1,338.899 —	1,611.501 —	2,114.792
procentowo z	**28 1%** „	**31·2%**	**33·6%**	**39·8%**

Równocześnie zaś zwiększają się wprawdzie także cyfry ogólne ludności ruskiej, ale z powodu znacznie powolniejszego wzrostu, niż u ludnośct polskiej, maleje procentowa ilość Rusinów, albowiem wynosiła w Galicyi

zachodniej	*w r. 1880*	*1890*	*1900*	*1910*
ogółem	73.384	73 014	77.259	75.551
procentowo	**3·5%**	**3·2%**	**3·7%**	**2·8%**
wschodniej:				
ogółem	2,478.210	2,753.238	3,003.294	3,132.233
procentowo	**64·6%**	**64·1%**	**62·6%**	**58·9%**

Ludność zaś niemiecka topnieje szybko, tak co do ilości osób jak i procentowego udziału, albowiem wynosiłą w całej Galicyi

w roku	*1880*	*1890*	*1900*	*1910*
osób ogółem	323 612	227.158	212.327	90.416
a procentowo	**5·4%**	**4·5%**	**2·9%**	**1·1%**

Nie jest to zresztą jednostronny przyrost czy ubytek tylko w zakresie używanego języka potocznego, albowiem równocześnie podobną tendencyę stwierdza statystyka pod względem wyznaniowym.

Ludność rzymsko-katolicka (łacińska) w okresie czasu 1880—.910 podnosi sę z cyfry 2,315.782 na 3,378.451 czyli

o 1,062.660 a procentowy jej udział w całej Galicyi z 45·4% na 46·5%. Ten wzrost jest jeszcze daleko silniejszy w samej Galicyi wschodniej, albowiem tutaj podniosła się w temże 30-leciu ilość łacinników z 852.629 na 1,350.856 tj. procentowo z 22·1% na 25·3%.

Równocześnie ilość ogólna osób grecko-katolickich wzrosła wprawdzie z 2,439 057 na 3,291,218, ale jej udział procentowy w stosunku do innych wyznań spada z 63·4% na 61·7%.

W szczególności zaś także w ciągu dziesięciolecia 1900 do 1910 procent ludności rzymsko katolickiej podniósł się z 45·7% na 46.5%, a równocześnie procent ludności grecko-katolickiej zmalał z 42·5% na 42·1%. Podczas gdy ludność rzymsko-katolicka wzrosła o 389.367 osób, zwiększyła się ludność grecko-katolicka tylko o 269.479 osób. Ludności rzymsko-katolickiej jest więc w kraju więcej o 356,694 osób, aniżeli grecko-katolickiej.

Podobny los dzieli ludność izraelicka, albowiem wzrosła wprawdzie w temże 30-leciu z 686.596 osób na 872.975, ale jej udział procentowo spadł z 11·5% na 10·9%, a w Galicyi wschodniej z 13·4% na 12·4%.

Ten kierunek zmian w stosunkach różnych wyznań tłómaczy się faktami równocześnie stwierdzonymi statystycznie, (Wiadomości statyst. t. XXIV. z. I.), że wśród ludności rzymsko-katolickiej przyrost naturalny jest nieco silniejszy a ubytek znacznie mniejszy, niż wśród ludności grecko-katolickiej; u ludności żydowskiej jest przyrost naturalny silniejszy, ale zarazem ubytek nadzwyczaj wielki.

W okresie lat 1901 do 1910 wynosił bowiem

u ludności	Przyrost naturalny	Przyrost faktyczny	Ubytek z przyr. natur.
rzym.-katol.	16·28	11 64	4·64
grecko-katol.	15·88	8·67	7·21
izraelickiej	18·20	7·62	10·58

Przyczyną takich różnic w ubytku ludności z naturalnego jej przyrostu są po części różnice w przewyżkach urodzeń nad zmarłymi (zwłaszcza wśród żydów), a w wyższym jeszcze stopniu ten fakt, że po roku 1900 wzrosła najsilniej, tj. prawie w trójnasób emigracya u ludności grecko-katolickiej, podczas gdy u lud-

ności rzymsko-katolickiej podniosła się tylko o 50%, Ruch parcelacyjny i zmiana wyznania uczyniły też swoje.

Nad tymi faktami statystycznemi, których doniosłość rośnie, gdy się je porównywa w dłuższym okresie czasu, nie można też przechodzić do porządku dziennego przy kształtowaniu prawa wyborczego sejmowego i przy prowadzeniu układów pomiędzy narodami interesowanymi.

Przypatrzmy się wreszcie, jak są ukształtowane stosunki narodowościowe i wyznaniowe w poszczególnych grupach gmin miejskich i wiejskich, większych i mniejszych w Galicyi zachodniej i wschodniej, tudzież w całym kraju. W tym celu rozróżniam grupę miast stołecznych (Kraków i Lwów), grupę innych miast kuryalnych (tj. wybierających posłów do Sejmu w kuryi miejskiej), grupę miast należących do kuryi wiejskiej z ludnością ponad 10.000 mieszkańców, grupę miast i gmin o miejsko-przemysłowym charakterze z ludnością ponad 5.000 do 10.000 mieszkańców, grupę gmin wiejskich z ludnością powyżej 5000 mieszkańców.

Stosunki narodowościowe w każdej z tych grup gminnych przedstawiają się w następujący sposób (tabelka na str, 14).

Natomiast pod względem wyznaniowym, uwydatniają się stosunki każdej z tych grup gminnych w cyfrach ogólnych procentowych, zestawionych w następnej tabelce (str. 15), obok tabelki z podziałem narodowościowym.

Z przeglądu i porównania obu tych tabel zasługują na podkreślenie następujące fakty.

W obu miastach stołecznych ma przewagę stanowczą nietylko element polski, ale zarazem rzymsko-katolicki. Gdy jednak w Krakowie więcej niż 3/4 ludności stanowią nietylko Polacy (94·4%), ale także wyznawcy rzymsko-katoliccy (76·8%), to we Lwowie wprawdzie Polacy tworzą także znacznie więcej niż 3/4 ludności (85·8%), ale rzymsko-katolicy stanowią tutaj tylko nieco więcej, niż połowę ludności (51·2%); atoli blisko połowa greko-katolików lwowskich (17.534 z 39.314) nie przyznała się do ruskiej, lecz do polskiej narodowości, nadto zaś przeważna część (około 50.000) żydów (z wyjątkiem kilku tysięcy) przyznała się do polskości a przynajmniej do polskiego języka towarzyskiego.

W grupie innych (23) miast kuryalnych (tj. wybierających odrębnie posłów do Sejmu) ludność polska ma na ogół podobną przewagą nad innemi narodowościami, jak w Krakowie i Lwowie, a więc stanowi więcej, niż 3/4 części (83·3%, ogółu mieszkańców. Do wyznania rzymsko-katolickiego należy tu już jednak w przecięciu nieco mniej, niż połowa ludności (47·1%). Znaczna jednak zachodzi różnica między zachodnio- a wschodnio-galicyjskiemi miastami tej grupy. W zachodniej grupie ludność katolicka jest jednolitą (łacińskiego obrządku), albowiem greko-katolicy stanowią tu mały ułamek mieszkańców (1·8%), z którego jeszcze pewna część zalicza się do Polaków. Ta zaś jednolita prawie ludność katolicka tworzy 2/3 ogółu mieszkańców (66·4%), podczas gdy na żydów wypada mniej, niż 1/3 część (30·.%), z czego przeważna ilość przyznaje się do polskości, tak, że w tych miastach element polski stanowi 93·4% ludności. Tymczasem we wschodniej części tej grupy miejskiej, ludność rzymsko-katolicka równoważy się prawie z żydowską (niespełna po 2/5 części) a ludność grecko-katolicka stanowi nieco więcej, niż 1/5 część ludności i częściowo (około 19.000) osób) przyznaje się do polskości; w miastach zatem wschodnio galicyjskich mniejszość Polaków składa się z wyznawców kościoła rzymsko-katolickiego, a większość z żydów i greko-katolików.

Następna grupa, obejmująca miasta niekuryalne z ludnością ponad 10.000 mieszkańców, odznacza się największym procentowym udziałem żydów w składzie ogólnym ludności; tutaj bowiem przypada na żydów przeciętnie 40% mieszkańców. W tej także grupie miast są greko-katolicy stosunkowo najsilniej reprezentowani, stanowią bowiem więcej, niż 1/3 część (34·6%) ludności, podczas gdy na łaciników przypada nieco mniej, niż 1/4 część (24%); w 8-u zatem miastach wschodnio-galicyjskich z ludnością ponad 10.000 głów, znaczna większość Polaków składa się z ludności żydowskiej, a chrześciańsko-polska ludność jest słabszą liczebnie od ludności ruskiej.

Korzystniejszym dla ludności chrześciańsko-polskiej jest stosunek w następnej grupie 44 wschodnio-galicyjskich mniejszych miast i innych gminach przemysłowych z ludnścią ponad 5.000 osób; tutaj bowiem ludność chrześciańsko-polska równoważy się z żydowską (w przybliżeniu po 37%), a

Stosunki narodowościowe

w poszczególnych grupach gmin miejskich i wiejskich.

I. Galicya zachodnia.

	Polacy	Rusini	Inni	Razem	ludność cała grupy stano ogółu kraj. ludności.
1. Kraków	133.158 94·4%	610 0·4%	7.335 5·2%	141.103 100%	1·8%
2. 11 miast kuryalnych	152.826 93·7%	1805 1.1%	8548 5·2%	163.179 100%	2·0
3. Trzy miasta z ludnością nad 10.000 głów	33.149 99·4%	7 0·0%	197 0·6%	33.353 100%	0·4%
4. 11 miast z ludn. 5000 do 10.000 gł. i gmin przem. z ludn. ponad 5000 głów	63.483 92 0%	71 0·1%	5461 7·9%	69.015 100%	0·9
5. 5 gmin wiejskich rolniczych z ludnością nad 5000 głów	27 290 100%	— —	10 0%	27.300 100%	0·3
6. wszystkie gminy z ludnością poniżej 5000 gł.	2,150914 96·3%	73.058 3·3%	9069 0·4%	2.233041 100%	28%
Kurya wiejska	**2.274.836** 96·3%	**73.136** 3·1%	**14.737** 0·6%	**2,362,709** 100%	29·6%
Kurya miejska	**285.984** 94·%	**2.415** 0·8%	**15.883** 5·2%	**304.282** 100%	3·8%
Gal. zachodnia	**2,560.820** 96%	**75.551** 2·8%	**30.620** 1·2%	**2,666.991** 100%	33·4%

II. Galicya wschodnia

	Polacy	Rusini	Inni	Razem	
1. Lwów	172.560 85·8%	21.780 10·8%	6825 3·4%	201.165 100%	2·5%
2. 12 miast kuryalnych	254.136 78·1%	55.627 17·1%	15.595 4·8%	325.358 100%	4·1%
3. Ośm miast z ludnością nad 10.000 głów	63.172 68·0%	28·245 30·4%	14·31 1·6%	92.848 100%	1·2%
4. 44 miast z ludnością 5000 do 10.000 głów gmin przemysł. z ludnością nad 5000 głów	213.265 70·1%	87.573 28·8%	3328 1·1%	304.166 100%	3·8%
5. 11 gmin wiejskich rolniczych z ludnością ponad 5000 głów	31.615 34·7%	56.895 62·4%	2604 2·9%	91.114 100%	1·1%

Stosunki wyznaniowe

w poszczególnych grupach gmin miejskich i wiejskich.

Galicya zachodnia.

	Rzymsko-katol.	Grecko-katol.	Izraelici	Innni	Razem
1. Kraków	116.656	1·698	32.318	1.214	151.886
	76·8%	1·1%	21·3%	0·8%	100%
2. 11 miast kuryalnych	111.139	2.922	51.367	1.874	167·302
	66·4%	1·8%	30 7%	1·1%	100%
3. Trzy miasta z ludnością	21.380	85	13 275	28	34.768
nad 10.000 głów	61·5%	0·2%	38·2%	0·1%	100%
4. 11 miazt z ludn. 5000	57.012	665	12·030	1.552	71.259
do 10.000 głów i g. prz.					
z ludn. nad 5:000 głów	80%	0·9%	16·9%	2.2%	100%
5. 5 gmin wiejskich roln.	26.608	10	755	4	27.377
z ludn. nad 5.000 głów	97·2%	0·0%	2·8%	0·0%	100%
6. Wszystkie gminy z lud-	2,051.494	81.853	103·524	3.747	2,240.618
nością poniżej 5.000 gł.	91·6%	3·6%	4 6%	0·2%	100%
Kurya wiejska	**2,156,494**	**82.613**	**129.584**	**5 331**	**2,374.022**
	90·8%	3 5%	5·5%	0·2%	100%
Kurya miejska	**227.795**	**4.620**	**83.685**	**3 088**	**319.188**
	71·4%	1·4%	26·2%	1·0%	100%
Galicya zachodnia	**2,384.289**	**87.233**	**213 269**	**8 419**	**2,693.210**
	88 5%	3 3%	7·9%	0·3%	100%

Galicya wschodnia.

	Rzymsko-katol.	Grecko-katol.	Izraelici	Innni	Razem
1. Lwów	105.469	39.314	57·387	3.943	206.113
	51·2%	19·1%	27·8%	1·9%	100%
2. 12 miast kuryalnych	122.673	74.390	127·945	4.377	329·385
	37·3%	22·6%	38·8%	1·3%	100%
3. Ośm miast z ludnością	22·635	32.620	38·398	677	94·330
nad 10.000 głów	24·0%	34·6%	40·7%	0 7%	100%
4. 44 miast z ludn. 5000	87,720	101·693	115.255	2.205	306.863
do 10.000 gł. i gmin	28·6%	33·1%	37·5%	0·8%	100%
przem. z ludn. nad 5000					
głów					
5 11 gmin wiejskich roln.	18.592	57-935	13 755	1.088	91·370
z ludn. ponad 5000 gł.	20 3%	63·4%	15·1%	1·2%	100%
6. Wszystkie gminy z ludn.	993.767	2.985.276	306 966	22·107	4,308.116
poniżej 5000 głów	23·1%	69·3%	7·1%	0 5%	100%
Kurya wiejska	**1,122.714**	**3,177 514**	**474.374**	**26.077**	**4,800.679**
	23·4%	66·2%	9·9%	0·5%	100%
Kurya miejska	**228.142**	**113.704**	**185.332**	**8 320**	**535.498**
	42·6%	21·2%	34·6%	1·6%	100%
Galicya wschodnia	**1,350 856**	**3,291.218**	**659.706**	**34.397**	**5,336.177**
	25.3%	61·7%	12·4%	0·6%	100%

II. Galicya wschodnia. (d. c.)

1. Lwów.	Polacy	Rusini	Inni	Razem	ludność cała grupy stanowi %ogółu kraj. ludności.
6. wszystkie gminy z ludnością poniżej 5000 gł.	1.380.044 32·1%	2.882.113 67·0%	40.350 0·9%	4.302.507 100%	53·9%
Kurya wiejska	**1.688.096** 35·2%	**3.054.826** 63·8%	**41.713** 1%	**4.790.635** 100%	60.0%
Kurya miejska	**426.696** 81·1%	**77.407** 14·7%	**22 420** 4·2%	**526.523** 100%	6·6%
Gal. wschodnia	**2.114.792** 39·8%	**3.132.233** 58·9%	**70.133** 1·3%	**5.317.158** 100%	66·6%

II. Cały kraj

	Polacy	Rusini	Inni	Razem
1) 2 miasta stołeczne Kraków i Lwów	305.719 89·3%	22.390 6·5%	14.160 4·2%	342.268 100%
2) 23 miast Kuryalnych	406.962 83·3%	57.432 11·8%	24.143 4·9%	488.537 100%
3) 11 miast z ludnością ponad 10.000 głów	96.321 76·3%	28.252 22·4%	1.628 1·3%	126.201 100%
4) 55 miast z ludnością od 5000 do 10.000 gł. i gmin przem. z ludnością nad 5000 głów	276.748 74·1%	87.644 23·5%	8.789 2·4%	373.181 100%
5) 16 roln. gmin z ludnością powyżej 5000 gł.	58.905 49.8%	56.895 48·0%	2.614 2·2%	118.414 100%
6) wszystkie gminy z ludnością poniżej 5000 gł.	3.530.958 54·0%	2.955.171 45·5%	49.419 0·8%	6.535.548 100%
Kurya miejska	**712.680** 85·8%	**79.822** 9·5%	**38.303** 4·6%	**830.805** 100%
Kurya wiejska	**3.962.932** 55·4%	**3.127.962** 43·7%	**62.450** 0·9%	**7.153.344** 100%
Cała ludność	**4.675.612** 58·6%	**3.207.784** 40·2%	**100.753** 1·2%	**7.984.149** 100%

przeważa nad ruską (niespełna 29%). Dla zachodnio-galicyjskich (11) gmin tej grupy, charakterystycznym jest stosunkowo niewysoki udział żydowskiej ludności (niespełna 17%) w ogólnym składzie mieszkańców, udział mniejszy, niż w którejkolwiek innej grupie gmin miejskich i przemysłowych zachodniej Galicyi.

Dwie ostatnie grupy obejmują kilkadziesiąt miasteczek z ludnością poniżej 5.000 mieszkańców i wszystkie gminy z charakterem przeważnie rolniczym. Tutaj już procent ludności żydowskiej bardzo się obniża, w Ga-

Cały kraj.

1. 2 miasta stołeczne Kraków Lwów	222.125	41.012	89.705	5.157	357.999
	62 0%	11·5%	25·1%	1·4%	100%
2. 23 miast knryalnych	233.812	77.312	179.312	6·251	496·687
	47·1%	15·6%	36·1%	1·2%	100%
3. 11 miast z lndnością ponad 10·000 głów	44.015	32.705	51.673	705	129.098
	34·1%	25·3%	40·0%	0·6%	100%
4. 55 miast z ludn. od 5000 do 10.000 głów i gmin przem. z ludnością nad 5000 głów	144.732	102 349	127.285	3.757	378·122
	38·3%	27·0%	33·7%	1·%	100%
5. 16 rol. gmin z z ludn. powyżej 5000 głów	45.200	57.945	14.510	1.092	118·747
	38·1%	48·8%	12·2%	0·9%	100%
6. wszystkie gminy z lud. poniżej 5000 głów	3,045·261	3,067.129	410.490	25.854	6,548.734
	46·5%	46·8%	6·3%	0·4%	100%
Kurya wiejska	**3,279.208**	**3,260.127**	**603.958**	**31.408**	**7.174.701**
	45.7%	45·5%	8·4%	0·4%	100%
Kurya miejska	**455.937**	**118.324**	**269.017**	**11.408**	**854.687**
	53.4%	13 8%	31.5%	1·3%	100%
Cała ludność	**3,735 145**	**3,378.451**	**872.975**	**42.816**	**8.029.387**
	46.5%	42·1%	10·9%	0·5%	100%

licyi zachodniej poniżej 5%, w Galicyi wschodniej poniżej 8%, z wyjątkiem grupy 11 wielkich gmin rolniczych wschodnio-galicyjskich, gdzie jeszcze żydzi stanowią z górą 15% ludności. Natomiast ludność rzymsko-katolicka w tych obu grupach wschodnio galicyjskich spada poniżej czwartej części, ona - to jednak stanowi główną składową część polskiego elementu w tych dwóch grupach rolniczych i małomiasteczkowych gmin, albowiem na ludność polską przypada tutaj ogółem przeszło 32%, z czego 23% stanowią rzymsko-katolicy, 2½% greko-katolicy, a 6—7% żydzi.

W Galicyi zachodniej te dwie grupy gmin z przeważającym rolniczym charakterem mają jednolitą prawie ludność tak pod względem narodowym, jak i wyznaniowym, albowiem ludność rzymsko-katolicka a zarazem polska stanowi tutaj przeszło 92% ogółu ludności, a resztę stanowią w połowie polscy żydzi (około 4% ludności, a w połowie Rusini (3·3%) i inne narodowości (0·4%)

Opisanych 6 grup gminnych tworzy dwie kurye wyborcze sejmowe a mianowicie dwie pierwsze grupy tworzą kuryę miast, a cztery następne grupy kuryę gmin wiejskich.

Kurya miejska całego kraju obejmuje tedy ogółem 830.805 osób czyli 10·4% ogółu ludności krajowej (austryackiej), z czego

przypada blisko 86% **czyli niemal 5/6 części na Polaków, a tylko 9½% na Rusinów**, reszta zaś tj. około 4½% na Niemców i inne narodowości. Pod względem wyznaniowym stanowią w tej kuryi rzymsko-katolicy większość, wynosząca około 53½%, podczas gdy na ludność grecko-katolicką wypada mniej nieco, niż 14% tj. zaledwie 1/6 część ludności; żydzi stanowią tu mniej, niż 1/3 część (31½%).

Ludność polska kuryi miejskiej składa się przytem w przybliżeniu z

440.000	rzymsko-katolików
40.000	greko-katolików
5.000	innych chrześcian
227.000	żydów
712.000	ogółem.

W kuryi wiejskiej całego kraju mają **Polacy znaczną przewagę** (około 55½%) nad Rusinami (około 43½%). Rzymsko-katolicy przeważają również, ale już nieznacznie (45.7%) nad greko-katolikami (45.5%), w kuryi wiejskiej. Ludność polska tej kuryi składa się w przybliżeniu z

3.266.000	rzymsko-katolików
130.000	greko-katolików
7000	innych chrześcian
560.000	żydów
3.963.000	ogółem.

Ludność polska **samej kuryi wiejskiej** jest o 755.000 osób liczniejszą od całej ludności ruskiej w obu kuryach (miejskiej i wiejskiej) całego kraju.

Ludność polska rzymsko-katolicka **samej kuryi wiejskiej** (bez Polaków innych wyznań) jest blisko o 60.000 osób liczniejszą od całej ludności ruskiej w obu kuryach całego kraju.

Ludność polska **w kuryi wiejskiej wschodniej Galicyi**, stanowi więcej niż 1/3 część (35.2%), a ludność ruska **mniej niż 2/3 części** (63.8%) ogółu ludności w obrębie tej kuryi i tej części kraju, a sama ludność chrześciańsko-polska wschodniej Galicyi w obrębie wiejskiej kuryi stanowi więcej, niż czwartą część (około 26%) ogółu ludności

w obrębie kuryi wiejskiej wschodnio-galicyjskiej; cała zaś ludność ruska w tej kuryi i części kraju jest tylko niespełna $2^1/_2$ razy liczniejszą od ludności polsko-chrześciańskiej w tejże kuryi i w tejże wschodniej części kraju.

W szczegóły statystyki ludnościowej, dotyczące już rozmaitych powiatów, nie zamierzam wchodzić, ponieważ rozpatruję tylko te główne czynniki które muszą, zdaniem mojem, stanowić ogólną podstawę i tło całej oczekiwanej reformy prawa wyborczego.

III. Podatki bezpośrednie.

Cyfry, na których opierają się wywody w tym rozdziale zawarte, zostały zaczerpnięte głównie z wydanej co dopiero urzędowej publikacyi krajowego Biura statystycznego, opracowanej przez Dra Marcina Nadobnika pod tyt. „Podatki bezpośrednie w Galicyi przypisane na r. 1910“ a stanowiącej zeszyt III. tomu XXIII. „Wiadomości statystycznych“. Publikacya ta, opiera się na materyałach dostarczonych krajowemu Biuru statystycznemu przez c. k. krajową Dyrekcyę skarbu we Lwowie i c. k. Urzędy podatkowe. Bezpośrednie podatki państwowe, przypisane na rok 1910 do zapłacenia w kraju, są tutaj zestawione w 6-u tabelach, dających przegląd tych podatków według ich rodzajów w poszczególnych powiatach politycznych lub urzędach podatkowych jakoteż w gminach z ludnością powyżej 5000 głów i z uwzględnieniem rozdziału między sejmowe kurye: większej posiadłości, gmin miejskich i gmin wiejskich.

Oprócz tego korzystałem z niektórych cennych materyałów statystycznych, zebranych przez krajowe Biuro statystyczne lecz dotychczas niepublikowanych a odnoszących się do bezpośrednich podatków państwowych, opłacanych w kraju, co zaznaczam przy odnośnych ustępach dalszych wywodów.

Dla celów porównawczych zużytkowałem prace profesorów Dra Kleczyńskiego, Dra Pilata i Dra Buzka, pomieszczone w innych tomach (rocznikach) „Wiadomości statystycznych“, jakoteż niektóre inne publikacye urzędowe, dotyczące bezpośrednich podatków państwowych w latach wcześniejszych.

1. Rozwój siły podatkowej Galicyi w erze autonomicznej.

Pięćdziesięcioletni okres autonomicznego rozwoju Galicyi zaznaczył się bardzo szybkim wzrostem siły podatkowej kraju, albowiem suma bezpośrednich podatków państwowych w Galicyi wynosiła:

w roku 1860	K. 11,760.000 [1]	
„ 1872	„ 18,010.982 [2]	
„ 1882	„ 20,611.092 [3]	
„ 1892	„ 24,731.666 [4]	
„ 1904	„ 29,176,506 [1]	
„ 1910	„ 34,345.761 [5]	

a więc prawie się potroiła.

Ten wzrost sum podatkowych rozkłada się w okresie 1872—1910 podług rodzaju podatków w następujący sposób:

Podatek:	**1872**	**1892**	**1910**
a) gruntowy	9,245.928	10,911.286	8,823.188
b) domowo-czynszowy	1,943.534	3,570.485	7,609.342
c) 5%-wy	—	302.172	695.461
d) domowo-klasowy	3,119.374	3,299,614	3,312.739
e) zarobkowy powsz.	1,137.134	1,785.528	2,587.676
f) „ od przeds.			3,420.261
g) dochodowy (osob.)	2,565.012	3,766.498	6,357.367
h) pensyjny od w. p.	—	—	232.962
i) rentowy	—	—	1,206.767
k) egzekutne i ods. zwł.	—	1,096.082 [6]	—
Razem .	18,010.982	24,731.666	34,345.771

[1]) Data za r. 1860 i za r. 1904 podana w Wiadomościach statyst. t. XXI. z. I. str. 5. (Dr. Buzek: Materyały statyst. do reformy sejm. prawa wyborczego).

[2]) Za r. 1872 obliczyłem podane cyfry z dat zawartych w rządowej publikacyi: Die Reform der direkten Steuern, III. Statistische Tabellen.

[3]) Data za r. 1882 podana z pracy Dra Pilata: Podatki bezpośrednie w Galicyi w latach 1881, 1882 i 1883 w Wiadom. stat. Roczn. VIII. zesz. II.

[4]) Za r. 1892 data wzięta z Podręcznika statystyki Galicyi Dra Pilata t. VI. cz. II. str. 274.

[5]) Z pracy Dra Nadobnika: Wiadom. statyst. t. XXIII. zesz. III.

[6]) W r. 1872 i 1910 dochód z egzekutnego i % zwłoki mieści się w kwotach odnośnych podatków, za r. 1892 jest w Podręczniku stat. oddzielnie wykazany.

Dokonane zmiany w ciągu ubiegłego czterdziestolecia uderzają w oczy. Podatek gruntowy zmalał w sumie o K. 322.740, a domowo-klasowy podniósł się tylko o K. 193.365. Razem wzięte oba te podatki, opłacane przez wieś i miasteczka, wykazują w r. 1910, w porównaniu z r. 1872, ubytek o K. 129.375, czyli 1%, natomiast inne podatki, opłacane przeważnie przez (znaczniejsze) miasta, wykazują w każdym dziale silny wzrost razem z sumy 5,645.680 K. na 21,985.834 K., czyli o 16,340.154 K., to znaczy prawie o 300%. Ten przyrost zaczyna się już przed r. 1890, ale głównie przypada na ostatnich kilkanaście lat, jest bowiem dwa razy silniejszy w drugiej połowie ostatniego 40-lecia, aniżeli w pierwszej połowie. Przed laty 40 podatek gruntowy stanowił 51%, a podatek domowo-klasowy 17%, razem oba te podatki 68%, czyli przeszło ²/₃ części, a wszystkie inne podatki bezpośrednie zaledwie 32%, czyli niespełna ¹/₃ część Przed laty 20 podatek gruntowy wynosił jeszcze 44%, a podatek domowo-klasowy blisko 13½%, razem 57½%, a dziś podatek gruntowy stanowi zaledwie 26%, podatek domowo-klasowy niespełna 10%, razem oba te podatki stanowią niespełna 36%, zatem nie wiele więcej niż ¹/₃ część ogółu podatków w kraju opłacanych; jestto więc stan wręcz odwrotny, niż przed 40 laty.

Pytamy jednak o rozwój siły podatkowej poszczególnych kuryj sejmowych i w celu odpowiedzi na to pytanie mamy do rozporządzenia ścisłe daty statystyczne, odnoszące się do roku 1860, więc u progu ery autonomicznej i działalności naszego Sejmu a potem dopiero do roku 1904 i 1910[1]). Suma zatem wszystkich bezpośrednich podatków państwowych wynosiła według przypisu

w kuryi	**na rok** **1860**(1873)	**1904**(1903)	**1910**[3])
większej posiadłosci[2])	3,003.760(25·6%)	5,171.962(17·7%)	4,368.621(12·7%)
gmin miejskich	1,702.430(14·4%)	11,698.417(40·1%)	15,417.362(44·9%)
gmin wiejskich	7,053.810(60·0%)	12,306.127(42·2%)	14,559.778(42·4%)
Razem .	11,760.000(100 %)	29,176.506(100 %)	34,345.761(100 %)

[1]) Daty za r. 1860 i 1904 wzięte z pracy Dra Buzka w Wiadom. statyst. t. XXI. zesz. I. str. 4 i n.

[2]) Kwota podatków płaconych przez większą własność w r. 1860, jest mi nieznaną, więc została podaną według stanu z r. 1873, gdyż ulegała w owym czasie całkiem nieznacznym zmianom, składa się bowiem na nią głównie po-

W początkach ery autonomicznej większa własność ma wybitny udział w ponoszeniu ciężaru podatkowego, przypada bowiem na nią z górą $^{1}/_{4}$ część sumy wszystkich bezpośrednich podatków państwowych w kraju opłacanych. Stopniowo jednak obniża się udział tej kuryi w płaconych podatkach, chociaż ogólna kwota opłacanych przez nią podatków rośnie ale słabiej, aniżeli dwóch innych kuryj. W ciągu ostatnich kilku lat następuje najsilniejsza obniżka już nie tylko w procentowym udziale ciężaru podatkowego, ale nawet w ogólnej kwocie opłacanych podatków bezpośrednich, gdyż kwota ta maleje blisko o 800.000 K. To cofanie się większej własności w ostatnich latach nawet co do sumy opłacanych przez nią podatków pozostaje niezawodnie w związku z szybszemi postępami parcelacyi obszarów dworskich w tym samym czasie.

Nadzwyczaj szybko rośnie natomiast siła podatkowa kuryi miejskiej nietylko w bezwzględych kwotach (z 1·7 na 15·4 milionów koron) lecz także w procentowym stosunku do ogólnej sumy bezpośrednich podatków (z 14·4% na 44·9%). Wpływa na to najprzód zmiana ustawy sejmowej. Pierwotnie bowiem zaliczało się tylko 15 miast do kuryi miejskiej a dopiero od r. 1901 (aż do teraz) wybiera w tej kuryi 25 miast — z powodu przydzielenia do niej dalszych 10 miast, przedtem wybierających w kuryi gmin wiejskich. Ale wpływ tej zmiany na wzrost siły podatkowej w kuryi miejskiej nie jest decydujący, gdyż na miasta te np. w r. 1904 przypada zaledwie 668.563 K. z sumy 11,698.417 K. opłacanych przez całą kuryę miejską. Najwięcej się przyczynia do tego bardzo żywy wzrost siły podatkowej miast stołecznych Lwowa i Krakowa — albowiem siła podatkowa tych miast zwrasta w ciągu lat 50 (1860—1910) prawie dziesięciokrotnie.

---

datek gruntowy a Dr. Pilat oblicza np. w dodatku do pracy Dra Kleczyńskiego (Wiadom. statyst. Rocz. III.), że w ciągu 5 lat. 1872—1877 zmniejszył się podatek gruntowy zaledwie o 0·18%.

[3]) Daty za r. 1910 wzięte z świeżej publikacyi w t. XXIII. z. III. Wiadom. statyst., ale różnią się (co do kuryi miejskiej i wiejskiej) w porozumieniu z podanemi tam w tabeli I., ponieważ rozdzieliłem między te 2 kurye także kwoty podatku osobisto-dochodowego (727.039 K.) i pensyjnego (57.305) opłacane przez funkcyonaryuszów państwowych.

Mianowicie zaś płacił:

w roku:		Lwów	Kraków.
1860	K.	757,718	387,482
		K. 1,145,200 czyli 67·3%	
1904	K.	5,502,683	2.205,232
		K. 7,707,914 czyli 65 9%	
1910	K.	7,735,022	3 085,980
		K. 10,821,307 czyli 70·4%	

z ogólnej sumy podatków opłacanych przez kuryę gmin miejskich.

W kuryi gmin wiejskich suma ogólna opłacanych bezpośrednich podatków państwowych podwoiła się w ciągu pięćdziesięciolecia autonomii a mianowicie wzrosła z 7 na 14½ milionów K. Był to jednak wzrost słabszy znacznie, niż w kuryi miejskiej i wskutek tego udział kuryi wiejskiej w ogólnej sumie bezpośrednich podatków państwowych w kraju opłacanych spada z 60% w r. 1860 na 42·2% w r. 1904, następnie zaś do r. 1910 podnosi się nieznacznie tj. na 42·4%, ale już tymczasem kuryę gmin wiejskich prześciga kurya gmin miejskich, gdyż podnosi się z 40·1% w r. 1904, na 44 9% w r. 1910.

2. Rzeczowy, terytoryalny i kuryalny podział bezpośrednich podatków państwowych według przypisu na r. 1910.

Na podstawie kilku tabel statystycznych, ogłoszonych świeżo przez krajowe Biuro statystycznie w Wiadomościach statyst. t. XXIII. z. III., zestawiam następującą przeglądową tabelkę, w której podatki bezpośrednie państwowe, przypisane na r. 1910, wyszczególnione są rodzajami a każdy rodzaj podatku rozdzielony na Galicyę zachodnią wschodnią i na cały kraj oraz pomiędzy trzy kurye sejmowe: większej własności, gmin miejskich i gmin wiejskich (zob. str. 25).

Na najbardziej charakterystyczną cechę stosunku, w jakim różne rodzaje bezpośrednich podatków składają się obecnie na ogólną sumę dochodu z podatków bezpośrednich, zwróciłem już poprzednio uwagę. Tutaj dodaję, że wszystkie podatki realne tj. gruntowy i domowy (trojakiego rodzaju) stanowią 60% a na wszystkie podatki osobiste tj. zarobkowy (dwojaki), dochodowy,

Przegląd rzeczowego, terytoryalnego i kuryalnego podziału bezpośrednich podatków państwowych według przypisu na r. 1910.

PODATEK	Galicya	Większa własność	Gminy	Kuryi	Ogółem	Na 1 głowę hal.
			miejskiej	wiejskiej		
		w koronach				
Gruntowy	zachodnia	701.401	36.712	1.807.818	2,545.931	95
	wschodnia	2,077.983	80.992	4,218,282	6,377.257	120
	cała	2,779.384	117.704	6,026.100	8,923.188	112
Domowo-klasowy	zachodnia	83.722	6.297	1,019.507	1,109.526	41
	wschodnia	200.476	21.646	1,981.091	2,203.213	41
	cała	284.198	27.943	3,000.598	3,312.739	41
Domowo-czynszowy	zachodnia	55.295	2,177.292	467.127	2,699.714	101
	wschodnia	116.862	4,116.342	676.424	4,909.628	92
	cała	172.157	6,293.634	1,143.551	7,609.342	95
5 % od dom uwolnionych	wschodnia	1.242	169.922	51.342	222.506	8
	zachodnia	3.467	383.762	85·726	472.955	9
	całe	4.709	553.684	137.068	695.461	9
Osobisto-dochodowy	zachodnia	232.107	1,308.242	699.489	2,239.838	84
	wschodnia	580.648	2,224.856	1,312.025	4,117,529	78
	cała	812.755	3,533.098	2,011.514	6,357.367	80
Zarobkowy powszechny	zachodnia	84.584	374.408	417.589	876.581	33
	wschodnia	99.067	572.237	1,039 791	1,711.095	32
	cała	183.651	946.645	1,457.380	2,587.676	32
Zarobkowy od przedsiębiorstw obowiązanych do publ. składania rachunków	zachodnia	39.878	455.030	379.830	874.738	33
	wschodnia	31.283	2,360.214	154.026	2,545.523	48
	cała	71.161	2.815.244	533.856	3,420.261	43
Pensyjny (od wyższych poborów służbowych)	zachodnia	2.536	36.066	24 201	62.803	3
	wschodnia	1.810	160.013	8.336	170.159	3
	cała	4.346	196.079	32.537	232.962	3
Rentowy	zachodnia	16.170	175.512	82.205	273.887	10
	wschodnia	40.090	757.819	134.969	932.878	18
	cała	56.260	933.331	217.174	1,206.765	15
Razem	zachodnia	1,216.935	4,739.481	4,949.108	10,903.817	409
	wschodnia	3,151.686	10,677.881	9,610.670	23,441.944	441
	cała	4.368.621	15,417.362	14,559.778	34,345.761	430

pensyjny od wyższych poborów służbowych i rentowy przypada 40% ogólnej sumy przypisanych na r. 1910 podatków bezpośrednich państwowych.

W Galicyi wschodniej przypada na każdego mieszkańca przeciętnie nieco większe obciążenie o (4 K. 41 h.), aniżeli w Galicyi zachodniej (4 K. 09 h.); różnica wynika z rzadszego zaludnienia (96 mieszk. na 1 km.² podczas gdy w Galicyi zachodniej 116 mieszk. na 1 km.²), z większego obciążenia podatkiem gruntowym (lepsza gleba, czarnoziem 120:95) z wyższych przypisów podatku rentowego (18:10) i zarobkowego od przedsiębiorstw, (48:33) szczególniej od wielkich instytucyi kredytowych i przedsiębiorstw przemysłowych z siedzibą we Lwowie. Natomiast Galicya zachodnia góruje nad wschodnią wyższem przeciętnem obciążeniem każdego mieszkańca podatkiem domowo-czynszowym (101:92) i osobisto-dochodowym (84:78). Wybitniejsze różnice między Galicyą zachodnią i wschodnią co do dochodu z różnych rodzajów podatków bezpośrednich uwydatniają się dopiero przy ich rozkładzie pomiędzy kurye wyborcze sejmowe.

Już nam z poprzednich wywodów wiadomo, że z sumy bezpośrednich podatków państwowych przypisanych na rok 1910 przypada

44·9% na 25 miast kuryalnych
42·4% „ resztą gmin a
12 7% „ większą własność.

Na to pierwszeństwo kuryi miejskiej wypływa głównie stolica kraju Lwów. gdyż na nią przypada aż 7,705,526 K. czyli prawie połowa (50%) ogólnej sumy podatków bezp. państwowych, przez tę kuryę opłacanych, więc tylko o 3.155 K. mniej, niż na 24 innych miast kuryalnych (razem z Krakowem). Atoli w samej zachodniej Galicyi kurya miejska nie ma jeszcze przewagi podatkowej nad kuryą gmin miejskich, gdyż na pierwszą przypada 43·5% a na drugą 45·5% z sumy podatków bezpośrednich, opłacanych przez Galicyę zachodnią. Różnica niewielka, ale wyraźniej występująca wówczas, gdy zważymy, że w Galicyi wschodniej same miasta kuryalne płacą 45·5% a wszystkie inne gminy 41% podatków bezpośrednich.

Nieco bliższe rozpatrzenie stosunków podatkowych w poszczególnych kuryach pozwala nam stwierdzić jeszcze następujące ważniejsze fakta.

Większa własność spadła, jak już wiadomo, w swym udziale co do opłacanych podatków bezpośrednich ogółem K. 4,368,621 na 12·7% (w Galicyi zachodniej nawet tylko 11·2%), przyczem na każde 100 koron, opłaconego przez nią podatku przypada na podatek gruntowy K. 64

osobisty-dochodowy „ 18

inne K. 18

Kurya gmin miejskich składa się, jak wiadomo z 25 miast, z czego 12 zachodnio -a 13 wschodnio-galicyjskich. Z ogólnej sumy bezpośrednich podatków, opłacanych przez tą kuryę według przypisu na rok 1910 w kwocie 15,417,362 K. przypada na oba główne miasta Lwów i Kraków, K. 10,811,307 czyli więcej aniżeli 2/3 części (70%) a mniej niż 1,3 część tj. K. 4,606,055 na wszystkie inne (23) miasta kuryalne.

W szczególności bowiem rozdziela się ogólna suma bezpośrednich podatków państwowych opłacanych przez kuryę miejską w ten sposób:

Miasta:		Galicya:
1) Kraków	3,105.781 (20·2%)	a) *zachodnia*:
2) 11 innych zach. galic. miast kuryal.	1,633.700 (10·6%) K.	**4,739.481 (30·8%)**
3) Lwów	7,705.537 (50%)	b) *wschodnia*:
4) 12 innych wschod. galic. miast kur.	2,972.344 (19·2%) K.	**10,677.891 (69.2%)**
	Razem 25 miast kuryalnych	**15,417.362 (100%)**

Dają się przytem zauważyć charakterystyczne różnice między zachodnią a wschodnią Galicyą co do stosunku, w jakim różne rodzaje podatków bezpośrednich składają się na ich ogólsumę, opłacaną przez kuryę miast, albowiem przypada

na podatek:	w Galicyi a) zachoniej	b) wschodniej	c) całej
gruntowy	0·8%	0·8%	0.8%
domowo-klasowy	0·1%	0·2%	0·2%
„ czynszowy	45·9%	38·5%	40·8%
5%-wy	3.6%	3·6%	3·6%
osobisto-dochodowy	27·6%	20·8%	22·9%
zarokowy powsz.	7·9%	5·4%	6·1%
„ od przeds.	9·6%	22·1%	18·3%
pensyjny	0·8%	1·5%	1·3%
rentowy	3·7%	7·1%	6·0%

Udział podatków realnych jest w miastach galicyjskich znacznie silniejszym (50·4%), aniżeli w miastach wschodnio-galicyjskich (43·1%), gdzie znowu przeważają wybitnie podatki osobiste (56·9%). W szczególności zaś miasta zachodnio-galicyjskie płacą stosunkowo więcej podatku domowo-czynszowego, osobisto-dochodowego i powszechnego zarobkowego, podczas gdy miasta wschodnio-galicytskie odznaczają się wysokim udziałem podatku zarobkowego od przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków (23·1% w obec 9·6% w zachod. galic. miastach), jakoteż wysokim udziałem podatku rentowego (7·1% wobec 3·7% w miastach zach. galic.). Na tę różnicę wpływa najwięcej miasto Lwów, które jest siedzibą największych i najliczniejszych instytucyi i przedsiębiorstw kredytowych, handlowych i innych. Lwów bowiem płaci sam 73% ogólnej sumy podatku zarobkowego od przedsiębiorstw i 70% ogólnej sumy podatku rentowego, opłacanych przez wszystkie miasta kuryi miejskiej.

Jeden mieszkaniec miast kuryalnych płaci przeciętnie tytułem bezpośrednich podatków

w Krakowie	22·01	koron
w 11 innych zachodnio-galicyjskich miastach kuryalnych	10·01	„
w kuryi miejskiej Z. G.	15·67	„
we Lwowie	38·30	„
w 12 innych miastach kuryalnych wschodnio-galic.	9·14	„

w kuryi miejskiej W. G.	20·29 koron
w całym kraju	18·56 „

Kurya gmin wiejskich mieści w sobie, jak wiadomo, nietylko gminy miejskie, ale także wszystkle miasteczka i te miasta (trzeciorzędne), które nie należą do 25 miast kuryi miejskiej. Krajowe biuro statystyczne wykazało nietylko powiatami politycznemi podatki bezpośrednie, przypisane kuryi wiejskiej, ale także poszczególnie wszystkim tym gminom kuryi wiejskiej, które liczą powyżej 5000 mieszkańców[1]). Na tej podstawie można zestawić różnorodne gminy tej kuryi w następujace grupy podatkowe:

A. Galicya zachodnia:

Grupa gmin kuryi wiejskiej:		*Podatki bezp. państw.:*		
3 miasta z ludn. ponad 10 000 mieszk.	K.	295.286	czyli	2·0%
9 miasteczek z lud. od 5000—10.000	„	272.017	„	1·9%
2 gminy wiejskie z ludn. ponad 5000 mieszk. a charakterem przeważnie miejskim (Lipnik i Zakopane)	„	98.945	„	0·7
5 gmin wiejsk. z lud. ponad 5000 gł.	„	35,227	„	0·2
Reszta gmin kuryi wiejskiej w Z. G.	„	4,247.633	„	29·2
Razem Z. G.	„	4,949.108		34·0

B. Galicya wschodnia.

8 miast z ludnością ponad 10.000 mieszkańców	K.	353.052	2·4%
9 miasteczek z lud. ponad 5.000 miesz.	„	806 890	5·5%
3 gminy podlwowskie z lud. nad 5000	„	90.467	0·6%
2 gminy w rejonie naftowym z ludn. nad 5000 m. (Borysław-Tustanowice)	„	253.483	1·8%
11 gmin wiejsk. z lud. nad 5000 m.	„	140.303	1·0%
Reszta gmin wiejskich W. G.	„	7,966.475	54·7%
Razem	K	9,610 670	66·0%

[1]) Wiadomości statystyczne t. XXIII. z. III. tabela VI.

C. Cały kraj.

11 miast z lud. ponad 10.000 mieszk.	K.	648.336	4·4%
48 miasteczek z lud. ponad 5000 do 1000 mieszkańców	„	1,078.907	7·4%
7 gmin przemysłowych i podmiejskich z ludnością nad 5000 mieszkańców	„	442.895	3·1%
16 gmin wiejskich z ludnością ponad 5000 mieszkańców	„	175.530	1·2%
Reszta gmin kuryi wiejskiej (poniżej 5000 mieszkańców	„	12,214.108	83·9%
Razem	K	14,559.778	100%

W zachodniej Galicyi obciążenie w kuryi wiejskiej podatkami bezpośredniemi, liczonemi przeciętnie na 1 głowę, jest nieco większe (2 K. 09 h.), aniżeli w Galicyi wschodniej (2 K. 01 h.). Daleko znaczniejszą jest różnica w obciążeniu żywiołu miejskiego i przemysłowego w obrębie kuryi wiejskiej między Galicyą zachodnią a wschodnią. Wszystkie bowiem miasta, miasteczka i gminy przemysłowe kuryi wiejskiej z ludnością ponad 5000 mieszkańców wykazują w zachodniej części kraju przeciętne obciążenie podatkami na głowę 6 K. 21 h. [1]) a w Galicyi wschodniej 3 K. 79 h.,[2]) natomiast małą jest różnica przeciętnego obciążenia na głowę w gminach z charakterem wiejskim, rolniczym, między Galicyą zachodnią (1·90 K.) [3]) a wschodnią (1·84). W związku z temi rozmiarami pozostaje także stosunek podatków realnych do podatków osobistych. W całym kraju stanowią podatki realne (gruntowy i trojaki domowy) w obrębie kuryi wiejskiej 70·8% podatki osobisto 29·2%, ale zachodzą te różnice, że przypada:

		w Galicyi zachodniej	wschodniej
na podatki:	a) realne	67·6%	77·14%
	b) osobiste	32·4%	22·9%

[1]) Podatki	666.248	K.	ludność	102.387
[2]) „	1,503.892	„	„	397.014
[3]) „	4,282.860	„	„	2.260.322
[4]) „	8.106.778	„	„	4.393.621

3. Narodowościowy podział bezpośrednich podatków państwowych według przypisu na rok 1910.

A. Metoda obliczenia.

Najściślejszą metodą obliczenia, ile podatków bezpośrednich państwowych płaci każda norodowość w Galicyi według kuryj wyborczych sejmowych, byłoby oczywiście sporządzenie imiennych wykazów podatkowych z oznaczeniem narodowości opodatkowanego przy każdej wykazanej pozycyi.

Podatki przypisane na r. 1910 większej posiadłości obliczyło i wykazało krajowe Biuro statystyczne na podstawie imiennych wykazów właścicieli posiadłości tabularnych i opłacanych przez nich podatków bezpośrednich. W urzędowej zaś „Gazecie lwowskiej“ z 11. stycznia 1908. Nr. 7 mieści się lista właścicieli tabularnych, będących wyborcami w kuryi większej własności. Z tych wykazów wydzieliłem przy pomocy krajowego Biura statystycznego i osób znających dokładnie stosunki własności tabularnej, wszystkich właścicieli greckokatolickich, należących do sejmowej kuryi większej własności, jakoteż bezpośrednie podatki państwowe przez tych właścicieli (greckokatolickich) opłacane. Okazało się, że tabularna własność greckokatolicka, należąca do kuryi większej własności, opłaca zaledwie niespełna 45.000 K. tj. okrągło 1% ogólnej sumy bezpośrednich podatków państwowych przez całą większą własność opłacanych. Gdy jednak do tej kwoty doliczyć wypadnie nieznaczną, ale bliżej na razie nieznaną, kwotę podatków, opłacanych przez greckokatolickich właścicieli tabularnych, nie należących do kuryi większej własności z powodu niższego, aniżeli 200 K., opodatkowania, przeto unikając starannie wszelkiej niedokładności na niekorzyść Rusinów, a biorąc ją raczej na karb Polaków, przyjmuję kwotę prawie podwójną, przypisując Rusinom nie 1% lecz 2 % całej sumy podatków przez większą własność opłacanych.

W kuryi gmin miejskich i wiejskich nie ma dotychczas całkowitego katastru podatków bezpośrednich, opartego na oznaczeniu, czy to narodowości, czy też wyznania lub obrządku religijnego każdego z opodatkowanych. Krajowe Biuro statystyczne zebrało wszakże częściowe daty statystyczne, oparte na imiennych

wykazach podatków bezpośrednich przypisanych greko-katolikom, względnie Rusinom i Polakom razem z resztą ludności.

Mianowicie zaś z list wyborczych sejmowych dla wyborów w r. 1908 zdołano wydzielić wszystkich opodatkowanych grecko-katolickiego obrządku w 17 miastach wschodnio-galicyjskich (9 miastach kuryi miejskiej i 8 miastach kuryi wiejskiej.) Obliczenia, na tych materyałach oparte, dały następujące wyniki: (zob. str, 32).

Zauważam jednak, że w wykazach dotyczących miast: Tarnopol, Drohobycz, Stryj, Brody, Złoczów, Jaworów, Sokal, Buczacz i Trembowla nie podano ani podatków opłacanych przez wyborców z tytułu inteligencyi, ani też przez osoby prawne i spółki; w listach miasta Żółkwi nie podano tylko podatków opłacanych z tytułu inteligencyi a w listach wyborców Sambora i Zbaraża opuszczono podatki opłacane przez osoby prawne i spółki. Te opuszczenia wpłynęły jednak raczej na korzyść, aniżeli na obniżenie stosunku procentowego podatków opłacanych przez grekokatolików w wymienionych miastach.

Okazuje się zatem, że wyborcy grecko-katoliccy płacą w miastach kuryalnych w przecięciu 2·82 razy a w miastach kuryi wiejskiej 2·03 razy mniej podatków, aniżeli wypadałoby na nich podług ich liczebnego stosunku do ogólnej ilości wyborców sejmowych. Otóż w celu narodowościowego rozdziału podatków bezpośr. przypisanych na r. 1910 zastosowujemy przedewszystkiem faktyczny, wyżej wykazany stosunek kwoty podatków do ilości wyborców w tych miastach, w których jest dokładnie zbadany a stosunek przeciętny dla innych miast odnośnej grupy, o ile w nich nie jest szczegółowo i oddzielnie zbadany. Podług tego klucza wydzielimy więc kwoty podatków bezpośrednich przypadających na Rusinów z ogólnej kwoty podatków bezpośrednich, przypisanych na r. 1912 w odnośnych miastach, z tą różnicą, że za podstawę obliczenia przyjmujemy nie ilość wyborców, lecz ilość mieszkańców, chociaż ta podstawa jest korzystniejszą dla Rusinów, albowiem z pomiędzy Rusinów stosunkowo znaczniejsza część, aniżeli z pomiędzy Polaków nie opłaca żadnych podatków bezpośrednich lub należy do tego ogona mieszkańców, płacących najniższe podatki, który odpada przy układaniu listy wyborców.

Lp.	Miasto	Wyborców sejm. w r. 1908 było		Suma podatków bezpośredn. opłacanych przez wyborców sejmow.		Na gr.-k. wypada	
		wszystkich	grecko-katolik.	wszystkich K	gr. kat. %	wyborców %	podatków %
1	Przemyśl	3104	344	437.943	42.140	11·1	9·6
2	Tarnopol	2452	575	158.858	14.950	23 5	9·4
3	Stanisławów	3039	168	772.175	10.718	5·5	1·4
4	Drohobycz	3464	886	267.120	13.265	25·6	5·0
5	Sambor	1285	69	70.639	2.661	5·3	3·8
6	Stryj	1682	330	139.969	14.158	19·6	10·1
7	Jarosław	1417	253	166.382	9.629	17·9	5·8
8	Brody	880	84	55.104	2.254	9·5	4·1
9	Złoczów	843	214	29.622	8.855	25·4	29·9
	Razem i przeciętnie 9 miast kuryi miejsk.	18166	2923	2,098.112	118.630	16·1 :	5·7= 2·82 razy mniej
1	Gródek Jagiell.	1447	518	34.987	7.684	35·8	22·0
2	Jaworów	1029	646	9.571	3.956	62·8	41·3
3	Żółkiew	1194	393	33.595	4.956	32·9	14·3
4	Sokal	705	191	10.448	924	27·1	8·8
5	Rawa ruska	1209	271	27.850	3.325	22·4	19·9
6	Buczacz	732	105	26.496	1.208	14·3	4·6
7	Zbaraż	919	264	17·266	2.528	28·7	14·6
8	Trembowla	741	238	13·185	3.689	32·1	28·0
	Razem i przeciętnie 8 miast kuryi wiejskiej	7976	2626	173.398	28.270	32·9 :	16·2 =2·03 razy mniej

W podobny sposób postępuję celem obliczenia udziału Rusinów w podatkach bezpośrednich opłacanych w miastach i gminach przemysłowych kuryi wiejskiej z cyfrą mieszkańców ponad 5000 z tą różnicą, że tutaj stosuję do każdej grupy gmin klucz przeciętny (2·03 razy mniejszy udział w podatkach, niż w cyfrze ludności), jaki wypadł z obliczenia faktycznego stosunku w 8 miastach, dla których opracowane zostały wyniki na podstawie imiennych wykazów.

Co do wszystkich wiejskich rolniczych gmin wschodniogalicyjskich oraz miasteczek i gmin przemysłowych z ludnością poniżej 5000 mieszkańców znajdują się w krajowem Biurze statystycznem obliczenia oparte na imiennych wykazach podatkowych, z wydzieleniem szczegółowem osób ruskiej narodowości (przyznających się do języka ruskiego), w powiecie sądowym szczerzeckim. Z obliczenia tego, dokonanego przez krajowe Biuro statystyczne, wynika, że:

przypada na:	a) według stanu z r. 1908 z sumy podatków bezpośrednich opłacanych przez wyborców gminnych powiatu szczerzeckiego		b) z ludności powiatu szczerzeckiego według spisu z r 1910.
	Koron	%	
Rusinów:	36,505·89	51·6	58·5%
Polaków i innych	34,202·55	48·4	41·4%

Rusini płacą tedy podług tego przykładu także w kuryi wiejskiej znacznie mniej, niż odpowiadałoby ich stosunkowi liczebnemu do ogółu ludności w tym powiecie i w tej kuryi a Polacy (i inni) więcej, niżby wypadało ze stosunku liczebnego ludności. Nie zamierzam jednak podług wyników imiennego obliczenia, przeprowadzonego dla jednego tylko powiatu sądowego, uszczuplać w tym samym stosunku siły podatkowej Rusinów w gminach wiejskich i miasteczkach z ludnością poniżej 5000 głów, lecz rozdzielam siłą podatkową pomiędzy narodowości bez różnicy podług ich stosunku liczebnego w każdym powiecie politycznym. W każdym jednak razie przykład powiatu szczerzeckiego zabezpiecza mię wymownie przed zarzutem niedoceniania siły podatkowej Rusinów przy rozdzielaniu w kuryi wiejskiej podatków bezpośrednich pomiędzy narodowości według ich stosunku liczebnego w każdym powiecie.

Tę samą metodę dla przeprowadzenia narodowościowego rozdziału podatków bezpośrednich stosuję tak w miejskiej, jak i w wiejskiej kuryi zachodniej Galicyi, biorę tedy za podstawę rozdziału stosunek liczebny narodowości w każdem mieście i w każdym powiecie politycznym, gdyż tutaj ewentualne różnice mają w porównaniu z faktycznym stanem minimalne znaczenie z powodu bardzo drobnego procentu Rusinów, zwłaszcza w miastach.

B. Wyniki rozdziału.

Postępując w sposób wyżej opisany, otrzymujemy następujące wyniki, narodowościowego rozdziału podatków bezpośrednich państwowych w Galicyi.

a) Kurya większej własności.

Podług imiennych wykazów zostały podatki bezpośrednie przypisane ruskiej a raczej grecko-katolickiej własności tabularnej, należącej do sejmowej wyborczej kuryi większej posiadłości, w następujących kwotach (po potrąceniu opustów w myśl ustawy z 25.X. 1896 o podatkach bezpośrednich osobistych):

podatek gruntowy	K.	31068·47
„ domowo-klasowy	„	3429·41
„ „ -czynszowy	„	3332·89
„ 5%-wy domowy	„	—·—
„ osobisto-dochodowy	„	5694·40
„ zarobkowo-powszechny	„	727·33
„ zarobkowy od przedsiębiorstw	„	—·—
„ pensyjny	„	—·—
„ rentowy	„	676·13
Ogółem	K.	44,928·63

czyli 1·0% z sumy ogólnej podatków bezp. opłacanych przez całą większą własność w Galicyi.

Tę kwotę podatków opłaca 48 właścicieli grecko-katolickich, posiadających 81 ciał tabularnych, przyczem współwłaściciele są liczeni jako jedność a każdy z 8 konwentów bazyliańskich za osobnego właściciela. Dobra duchowne grecko-katolickie obejmują 30 ciał tabularnych (w obrębie kuryi większej własności). Nie wszystkich grecko-katolickich właścicieli tabularnych można

zaliczyć do Rusinów, lecz nie podejmuję się segregacyi. Zauważam wreszcie, że 11 ciał tabularnych, objętych powyższą statystyką, zostało rozparcelowanych.

Daty powyższe nie obejmują wszakże grecko-katolickiej własności tabularnej, opłacającej poniżej 200 K. podatków bezpośrednich dla braku dokładnych dat i dlatego podnoszę udział Rusinów w podatkach bezpośrednich większej własności z 1% na 2% czyli na K. 87.372 tj. niezawodnie ponad stan faktyczny.

b) Kurya miejska.

W tej kuryi rozdzielają się podatki bezpośrednie (podług opisanej poprzednio metody rozdziału) w następujący sposób.

1. Galicya zachodnia.
(str. 36)

2. Galicya wschodnia.
(str. 37)

3. W całym kraju

przypada tedy w 25 miastach kuryalnych z sumy podatków bezpośrednich przypisanych na rok 1910

w ogólnej kwocie	K.	15,417,362
na Rusinów	„	524,105
na Polaków (i inne drobne narodowości)	„	14,893,257

c) Kurya wiejska.

W tej kuryi obliczam podatki bezpośrednie, opłacane przez Rusinów oddzielnie w każdej grupie gmin miejskich i przemysłowych, należących do kuryi wiejskiej, a mających ponad 5000 mieszkańców, oddzielnie zaś w pozostałych (rolniczych) gminach tej kuryi w każdym powiecie politycznym. Metoda obliczenia i rozdziału podatków wyłuszczoną była wyżej (str. 31.). Podług tej metody przeprowadziłem więc w tabelkach na stronie 38 do 41. szczegółowe obliczenia, dotyczące ludności ogólnej i ruskiej, jakoteż podatków odpowiednio obliczonych w każdej gminie wiejskiej i przemysłowej z ludnością ponad 5000 mieszkańców i w grupie rolniczych gmin każdego powiatu politycznego; to jest potrzebne tembardziej, że dotychczas nowa statystyka ludności tak w miastach kuryalnych, jak i w innych gminach z ludnością ponad 5000 głów, nie została drukiem ogłoszoną, (co jest przez kraj. Biuro statystyczne przygotowywanem), lecz jest dostępną tylko w litografowanych tablicach.

1. Galicya zachodnia.

Miasto kuryalne	Kwota bezpośr. podatków przypisanych na rok 1910 K	Z ogółu mieszk. stanowią Rusini %	Podług stosunku osób przypada z kwoty bezpośr. podatków na		UWAGI
			Rusinów K	Polaków i in. K	
1. Kraków	3,10[illegible].781[1])	0·4	12.423	3,093.358	
2. Biała	199.081	0·2	398	198.683	
3. Nowy Sącz	216.991	0·9	1.923	215.068	
4. Tarnów	383.331	0·2	767	382.564	
5. Rzeszów	231.748	2·9	6 721	225.027	
6. Podgórze	175.629	0·3	527	175.102	
7. Wieliczka	50.711	0·1	51	50.660	
8. Bochnia	74.673	0·7	523	74.150	
9. Wadowice	62.830	0·2	126	62.704	
10. Gorlice	56.455	0·7	395	56.060	
11. Jasło	74.420	0·4	298	74.122	
12. Krosno	46.921	0·5	235	46.686	
Nadto odrębnie przypisany funkcyonaryuszom państwowym (bez Krakowa) podatek osobisto-dochod.	60.[illegible]67	przeciętnie w 11 miastach bez Krakowa 1·1	664	[illegible]9.703	
pensyjny	543	1·1	6	537	
12 miast kuryal. zachodn. Galicyi	4,739.481		25.057	4,714.424	

[1]) Kwota podana z doliczeniem podatku osob.-dochod. i pensyjnego odrębnie przez kraj. Dyr. skarbu dla funkcyon. państw. wykazanego a rozdzielonego na Kraków i resztę miast zach. gal. kuryi miejskiej podług wyjaśnienia na str. 22 w tym samym stosunku, w jakim inne podatki osob.-doch. i pensyjne rozdzielają się między kurye i grupy gmin.

2. Galicya wschodnia.

Miasto kuryalne	Kwota bezpośr. podat. przypisanych na r. 1910 K	Z ogólnej kwoty przypisanych na r. 1910 podatków przypada %	na Rusinów K	na in. miesz. reszta K	UWAGI
1. Przemyśl	566.420	9 6	54.576	511.844	
2. Tarnopol	291.160	9·4	27.369	263.791	
3. Stanisławów	614.452	1·4	8·602	605.850	
4. Drohobycz	300.913	5·0	15.045	285.868	
5. Sambor	144.176	3·8	5.479	138.697	
6. Stryj	201.917	10·1	20.394	181.523	
7. Jarosław	165.749	5·8	9.613	156.136	
8. Brody	116.049	4·1	4.758	111.291	
9. Złoczów	75.947	29·9	22.708	53.239	
Razem 1—9	2,476.783	—	168.544	2,308.239	
10. Sanok	81.657				
11. Kołomyja	233.906				
12. Brzeżany	69.669				
13. Lwów	7,705.537				
Razem 10—13	8,090.769	4·03	326.058	7,764.711	
Odrębnie przypisany w 12 miastach (bez Lwowa) funkcyonarjuszom państw. podatek osobisto dochodowy	104,964	4·03	4.230	100.734	
pensyjny	5.365	4·03	216	5.149	
	10,677.88	—	499.048	10,178.833	

UWAGI: W miastach od 1—9 obliczony jest udział Rusinów w podatkach na podstawie stosunku znanego z imiennych wykazów podatk. w każdem z tych miast w myśl wyjaśn. str. 30. W 4 ostat. miastach (10—13) podług tegoż wyjaśnienia obliczono 2·82 razy mniejszy udział Rusinów w podatk. aniżeli w ludności tych miast. Ludność tych miast wynosi razem 266.883 mieszk. w tem Rusinów 30·328 czyli 11·36% : 2·82 = 4·03. Podatki od funkcyonaryuszów państw. łącznie wykazane w urzęd. wykazie, rozdzielono odrębnie na Lwów i na inne miasta kuryalne wsch. G.

A. Gminy miejskie i przemysłowe z ludnością ponad 5000 mieszkańców, należące do kuryi gmin wiejskich.

1. Galicya zachodnia.

L. p.	Gmina miejska lub przemysłowa z ludnością ponad 5000 m.	Ogólna ilość mieszkańców	Na Rusinów przypada		Z ogólnej sumy bezpośrednich podatków przypisanych na r. 1910	
			mieszkańców	0/0	w kwocie K.	przypada na Rusinów podług stosunku ludności — K.
1.	Jaworzno	12675	—	0.0	124.597	—
2.	Chrzanów	11098	2	0.0	88 973	—
3.	Oświęcim[1])	9580	5	0.0	81,716	—
	Miasta z ludnością pożej 10000 mieszkańców	33353	7	—	295.286	—
1.	Nowy Targ	9119	5	0.1	49,320	49
2.	Mielec	6036	4	0.1	29,804	30
3.	Kęty	5837	7	0.1	24,533	24
4.	Żywiec	5548	14	0.3	55,969	168
5.	Łańcut[1])	4869	23	0.5	45,496	227
6.	Leżajsk	5225	8	0.2	21,605	43
7.	Korczyna	5112	2	0.0	10,022	—
8.	Stary Sacz	5114	—	0.0	24,927	—
9.	Błażowa	5033	1	0.0	10,341	—
	Miasta przemysłowe z ludnością ponad 5000m.	51893	64	—	272.017	541
1.	Lipnik	10601	7	0.1	50,043	50
2.	Zakopane	6521	—	0.0	48,902	—
	Główny przemysłowe z ludnością ponad 5000m.	17122	7	—	98,945	50
	Razem	102368	78	—	666.248	591

2. Galicya wschodnia.

L. p.	Gmina miejska lub przemysłowa z ludnością ponad 5000 m.	Ogólna ilość mieszkańców	Na Rusinów przypada		Ogólna kwota bezpośrednich podatków przypisanych na r. 1910 w koronach	Obliczenie udziału Rusinów oraz Polaków i i. w opłacie podatków
			mieszkańców	0/0		
1.	Buczacz	14238	1656	11.6	60.929	Z ogółu ludności przypada w tej grupie
2.	Gródek Jag.	12852	3832	29.8	45.740	na Rusinów 33·7%
3.	Śniatyn	12315	5218	42.4	52.407	Przyjmując udział w podatkach mniejszy
4.	Sokal	11531	2354	20.4	52.846	razy 2.·03 otrzymu-
5.	Horodenka	11206	5143	45.9	50.711	jemy procentowy u-
6.	Turka	10300	3577	34.7	30.373	dział Rusinów w tej grupie = 16·6% czyli
7.	Rawa ruska	10655	822	7.5	30.904	K. 58.607 Polacy (i i.)
8.	Jaworów	10091	5696	56.5	29.142	płacą zaś resztę tj. 83·4% czyli K. 294,445
	Razem grupa 8 miast z ludnością ponad 10.000gł.	93188	28298	—	353,052	Razem 100% czyli K. 353,052

L. p.	Gmina miejska lub przemysłowa z ludnością ponad 5000 m.	Ogólna ilość mieszkańców	Na Rusinów przypada		Z ogólnej sumy bezpośrednich podatków przypisanych na r. 1910	
			mieszkańców	%	w kwocie K.	przypada na Rusinów podług stosunku ludności — K.
1	Zbaraż	9972	2397	24.0	27.913	
2	Tyśmienica	9924	6025	60.7	17.024	
3	Dolina	9804	2738	27.9	20.294	
4	Żółkiew	9357	2431	26.0	34.200	
5	Trembowla	8705	2895	33.3	34.029	
6	Kałusz	8647	2562	29.6	32.799	
7	Kamionka str.	8097	2091	26.8	27.496	
8	Nadwórna	8059	2556	31.7	25.921	
9	Delatyn	7802	3809	48.8	14 543	
10	Rohatyn	7664	2613	34.1	21.762	
11	Busk	7482	1203	16.1	24.719	
12	Założce	7265	2864	39.4	14.597	
13	Kopyczyńce	7043	3151	44.7	21.475	
14	Kuty	6720	1518	22.6	13.350	
15	Peczeniżyn	6663	4269	64.1	19.484	
16	Chorostków	6524	2166	33 2	15.223	
17	Lubaczów	6422	2609	40.6	18.453	
18	Skole	6220	1600	25.7	18.526	
19	Skałat	6207	1732	27.9	16.541	
20	Komarno	6126	1756	28.6	16.636	
21	Bełz	5904	319	5.4	15 772	
22	Jezierna	5933	2808	47.3	12.659	
23	Husiatyn	5270	816	15.5	42.629	
24	Obertyn	5750	1784	31.0	12.777	
25	Skała	5663	2403	42.4	14.576	
26	Tłumacz	5712	1729	30.3	21.053	
27	Zborów	5635	2080	36.9	20.895	W tej grupie gmin przypada z ogółu ludności na Rusinów 32.5%
28	Podwołoczyska	5463	360	6.6	31.424	
29	Bóbrka	5628	1484	26.4	17.931	
30	Podhajce	5556	997	18.0	23.983	Przyjmując udział w podatkach mniejszy razy . . . 2.03
31	Kosów	5531	2094	37 8	14.057	
32	Zaleszczyki	5368	714	13.3	26.442	otrzymujemy procentowy udział Rusinów w podatkach bezpośr. przez tę grupę opłacanych . . . . . . = 15·0%
33	Mosty wielkie	5390	2416	44.8	18.565	
34	Gliniany	5335	2437	45.7	17.117	
35	Budzanów	5162	1966	38.1	11.635	
36	Kozowa	5172	938	18.1	15.6[illegible]7	
37	Czortków	5065	545	10.7	28.878	czyli K. 120,699
38	Niżniów	5069	3434	67.7	10.869	Polacy i inni płacą resztę tj. . . . 8[illegible]%
39	Ottynia [1])	4985	1584	31.8	12.727	czyli K. 683,962
	Razem grupa miasteczek z ludnością nad 5000 gł.	258·294	83·893	32.5	804·661	Razem . . . 100% czyli K. 804,661
1	Borysław	12631	1249	9.9	100512	W tej grupie gmin Rusini stanowią z ogółu ludności 8.0%
2	Zamarstynów	11321	625	5.5	48301	Udział w podatkach mniejszy . . 2 03%
3	Tustanowice	9082	1023	11.2	152971	
4	Kleparów	6753	234	3·5	13350	razy wynosi 3.9%
5	Zniesienie	5745	496	8.6	28816	czyli K. 13,414
	Razem grupa gmin podlw. i przemysł. z ludn. nad 5000 gł.	45.532	3.627	32.5	343.950	Polacy i i. płacą resztę tj. [illegible]6·1% razem . . . . 100% czyli K. 330,536
	Razem gminy miejskie i przemysłowe z ludnością ponad 5000 gł.	397014	115818		1,501 663	Rusini . K. 192.720 czyli 12.8% Polacy i i. K.1308,94 czyli 87.2%

[1]) **Uwaga:** Oświęcim liczył z końcem r. 1910 ludności **obecnej** 10,126, Łańcut 5378, Ottynia 5002, za podstawę narodowościowego podziału przyjęło wszakże Biuro statystyczne tylko ludność **przynależną** do państwa.

B. Gminy przeważnie rolnicze należące do kuryi gmin wiejskich.

	Powiat polityczny	W gminach przeważnie rolniczych tj. pozostałych po wyłączeniu wszystkich gmin miejskich i przemysłowych z ludnością ponad 5000 głów wynosi			Z kwoty ogólnej podatków bezpośred. przypisanych na r. 1910.	
		ogólna ilość mieszkańców	w tem Rusinów		gminom rolniczym w koronach	przypadnie na Rusinów udział podat. według stos. ludn.
			ogółem	%		
	Galicya zachodnia:					
1	Kraków	68221	166	0·2	176463	353
2	Chrzanów	84774	35	0·0	284031	—
3	Dąbrowa	68799	22	0·0	153456	—
4	Mielec	70921	20	0·0	135433	—
5	Kolbuszowa	73737	9	0·0	107308	—
6	Tarnobrzeg	76560	64	0·1	122810	123
7	Nisko	68916	19	0·0	115784	—
8	Biała	60667	2	0·0	93645	—
9	Oświęcim	39377	30	0·1	116816	117
10	Wadowice	87733	31	0·0	130408	—
11	Myślenice	93085	10	0·0	140100	—
12	Podgórze	41717	14	0·0	95324	—
13	Wieliczka	60471	4	0·0	101314	—
14	Bochnia	103311	21	0·0	194335	—
15	Brzesko	104300	14	0·0	204592	—
16	Tarnów	77286	—	0·0	135301	—
17	Pilzno	48589	19	0·0	91302	—
18	Ropczyce	80011	190	0·2	169265	338
19	Rzeszów	115405	41	0·0	207163	—
20	Strzyżów	58466	2621	4·5	88144	3966
21	Łańcut	83351	2770	3·3	139739	4611
22	Przeworsk	57000	862	1·5	181288	2719
23	Żywiec	113790	15	0·0	173623	—
24	Limanowa	81053	14	0·0	104460	—
25	Nowy Targ	63493	354	0·6	109211	655
26	Nowy Sącz	101055	16477	16·3	164544	26820
27	Grybów	53110	9453	17·8	75964	13522
28	Gorlice	75294	19774	26·3	105314	27698
29	Jasło	77699	7339	9·4	138672	13035
30	Krosno	72150	12668	17·5	126916	22210
	Razem	2,260.341	73.058		4,183.725	116,167

UWAGA: W pierwszych 200 egzempl. **przyspieszonego** wydania tej broszury obliczyłem udział zachodnio-galicyjskich Rusinów w podatkach opłacanych przez rolniczą grupę gmin kuryi wiejskiej podług **przeciętnego** stosunku procentowego Rusinów **do ogółu ludności** w gminach rolniczych zachodniej Galicyi; przyjąłem tedy 3·24% z całej kwoty K. 4,183.725 a zatem K. 135.555 tj. więcej o K. 18.338, aniżeli wypada z powyższego ściślejszego obliczenia podług stosunku ludnościowego w każdym powiecie z osobna.

	Powiat polityczny	ogólna ilość mieszkańców	w tem Rusinów ogółem	%	gminom rolniczym w koronach	przypadnie na Rusinów udział podat. według stos. ludn.
	Galicya wschodnia:					
31	Lisko	98246	67676	66·9	189440	126735
32	Turka	74653	64190	86·0	96409	82912
33	Stryj	49190	39663	80·6	85173	68649
34	Skole	48547	41087	84·6	52694	44579

	Powiat polityczny	W gminach przeważnie rolniczych tj. pozostałych po wyłączeniu wszystkich gmin miejskich i przemysłowych z ludnością ponad 5000 głów wynosi			Z kwoty ogólnej podatków bezpośred. przypisanych na r. 1910.	
		ogólna ilość mieszkańców	w tem Rusinów		gminom rolniczym w koronach	przypadnie na Rusinów udział podat. według stos. ludności
			ogółem	%		
35	Dolina	103494	82129	79·3	152150	120655
36	Bohorodczany	69428	58976	84·6	96966	82324
47	Nadwórna	74544	60026	80·5	80479	64786
48	Peczeniżyn	40120	36788	91·7	47117	43206
39	Kołomyja	82146	67371	82·0	166301	136367
40	Kosów	73513	68466	93·1	109994	102404
41	Sanok	97823	48645	49·7	199429	99116
42	Brzozów	81400	9820	12·6	122296	15409
42	Dobromil	72043	42981	59·6	105278	62746
43	Przemyśl	105379	63048	59·8	186346	111435
44	Jarosław	125604	44200	35·2	244166	85946
45	Mościska	87797	49219	56·7	165311	93731
46	Stary Sambor	60673	43943	72·4	98233	71121
47	Sambor	87166	58842	67·5	169443	114374
48	Gródek	66444	45894	69·1	134609	93015
49	Rudki	71119	44969	63·2	103554	65446
50	Drohobycz	114974	88615	77·1	425933	328394
51	Żydaczów	83229	62238	74·7	156070	116584
52	Stanisławów	124483	84806	68·1	242221	164952
53	Kałusz	88740	76531	86·2	119971	103415
54	Tłumacz	90340	70528	77·1	115623	89145
55	Cieszanów	79994	41768	52·2	136739	71378
56	Jaworów	76178	61892	81·2	115879	94094
57	Rawa	104670	76229	72·8	157520	114675
58	Żółkiew	84748	67116	79·2	132733	105124
59	Lwów	136864	57344	41·9	280677	117604
60	Bóbrka	82863	59636	71·9	151067	108617
61	Rohatyn	117244	85579	72·9	195754	142705
62	Przemyślany	81160	49003	60·4	145363	87799
63	Brzeżany	86886	59197	68·1	149005	101472
64	Podhajce	87935	60658	68·9	141975	97821
65	Złoczów	104089	65924	63·3	164645	104220
66	Zborów	49043	36272	73·9	79486	58740
67	Brody	120691	81880	67·8	153265	103914
68	Sokal	91467	62864	68·7	200257	137577
69	Kamionka	99551	63276	63·5	177387	112641
70	Tarnopol	108185	58917	54·5	247334	134797
71	Zbaraż	61501	38313	62·3	132180	82348
72	Skałat	84069	43605	51·8	172586	89400
73	Trembowla	66778	33930	51·8	133664	67901
74	Husiatyn	77213	47348	61·3	146454	89776
75	Czortków	71184	44959	63·1	145015	91504
76	Borszczów	103442	72405	70·0	234375	164062
77	Zaleszczyki	71465	52451	73·4	160758	117996
78	Buczacz	123949	71535	57·7	211980	122312
79	Horodenka	75045	60182	80·2	159810	128168
80	Śniatyn	76312	66074	86·6	142747	123619
	Razem	4,393.621	2,939.008		7,933.861	5,257,710

W kuryi wiejskiej płacą tedy bezpośrednich podatków państwowych

W Galicyi		Rusini	Polacy i inni	Razem
a) *zachodniej:*				
	grupa m. przem.	591	665,657	666,248
	„ rolnicza	116,167	4,067,558	4,183,725
funkc. państw.	pod. osob. doch	2,551	90,510	93,061
	„ pensyjny	165	5,909	6.074
		119,474	4,829,634	4,949,108
		2·4%	97·6%	100%
b) *wschodnia*				
	grupa gm. m.-prz.	192.720	1,311,172	1,503,892
	„ „ w.-rol.	5,257,710	2,676,151	7,933,861
funkc. państw.	pod. osob. doch.	96,364	74,490	170,854
	„ pensyjny	1,065	998	2,063
		5,547,859	4,062,811	9,610,670
		57·7%	42·3%	100%
c) *cały kraj*				
	grupa gm. m.-prz.	193,311	1,976,829	2,170,140
	„ „ roln.	5,373,877	6,743,709	12 117,586
funkc. państw.	pod. osob. doch.	98,915	165,000	263,915
	„ pensyjny	1.230	6,907	8 137
		5,667,333	8,892,445	14,559,778
		38·9%	61·1%	100%

d) Zestawienie generalne narodowościowego i kuryalnego rozdziału podatków bezpośrednich w Galicyi w r. 1910.

Galicya	Rusini		Polacy i inni		Razem
a) *zachodnia:*					
1. K. większ. posiadł.	—		1,216,935	(100%)	1,216,935
2. K. gmin miejskich	25,057	(0·5%)	4,714,424	(99·5%)	4,739,481
3 K. „ wiejskich	119.474	(2·4%)	4,829,634	(97·6%)	4,949,108
Razem	144,531		10,760,993		10,905,524
	1·3%		98·7%		100%

b) *wschodnia*

1. K. większ. posiadł.	87,372	(2.8%)	3,064,314	(97·2%)	3,151,686
2. K. gmin miejskich	499,048	(4·7%)	10,178,833	(95·3%)	10,677,881
3. K. „ wiejskich	5,547,859	(57·7%)	4,062,811	(42·3%)	9,610,670
Razem	6,134,279		17,305,958		23,440,237
	26·2%		73·8%		100%

c) *cała*

1. K. większ. posiadł.	87,372	(2·0%)	4,281,249	(98·0%)	4,368,621
2. K. gmin miejskich	524,105	(3·4%)	14,893,257	(96·6%)	15,417,362
3 K. „ wiejskich	5,667,333	(38·9%)	8,892,445	(61·1%)	14,559,778
Razem	6,278,810		28,066,951		34,345,761
	18·3%		81·7%		100%

Najogólniejsze zatem wyniki narodowościowego rozdziału bezpośrednich podatków w Galicyi streszczają się w następujących faktach:

Z ogólnej sumy wszystkich bezpośrednich podatków państwowych w Galicyi (według przypisu na r. 1910) **płacą Rusini co najwyżej** 6,278.810 K., to jest **18·3%** a więc znacznie **mniej,** niż ¹/₅ część, natomiast **Polacy** i w maleńkiej cząstce inne narodowości) płacą przeszło 28 milionów K., to jest 81·7%, czyli więcej, niż ⁴/₅ części a więc blisko **4¹/₂ razy tyle co Rusini.**

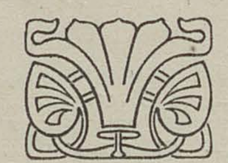
W żadnej grupie, ani w żadnej kuryi wyborczej sejmowej całego kraju nie płacą Rusini więcej, aniżeli Polacy, podatków, lecz przeciwnie **w każdej grupie lub kuryi płacą znacznie mniej, niż Polacy,** częstokroć tylko znikomą cząsteczkę ogólnej sumy podatkowej, na daną kuryę lub grupę przypadającej. W każdej zaś kuryi i grupie przeważną część ciężaru podatkowego ponoszą Polacy.

W kuryi większej własności płacą Rusini mniej niż 2% (mało więcej nad 1%), natomiast resztę, czyli przeszło 98% Polacy (i i.).

W kuryi miejskiej płacą Rusini mało więcej, jak ¹/₂ miliona koron czyli **zaledwie 3·4%,** a **na Polaków** (i i.) przypada blisko 15 milionów czyli 96·6% a więc **blisko 30 razy tyle, co na Rusinów.**

W kuryi wiejskiej mają także Polacy bardzo znaczną przewagę podatkową, albowiem **na Rusinów** przypada w tej kuryi **mniej, niż 2/5** części (tj. 38·9%), a **na Polaków** (i i.)**więcej, niż 3/5** części (tj. 61·1%).

Przez wcielenie miast z ludnością ponad 10.000 mieszkańców do kuryi miejskiej zmieniłby się nieznacznie stosunek na korzyść Rusinów tak w kuryi miejskiej, jak i wiejskiej a mianowicie w miejskiej podniósłby się z 3·4% na 3 7% a w wiejskiej z 38 9% na 39·4%.



IV. Résumé i konkluzye.

1. W ciągu ostatniego trzydziestolecia (1880 do 1910) **ludność** Galicyi wzrosła prawie dokładnie **z 6 na 8 milionów** mieszkańców czyli o 33%; **podatki** bezpośrednie wzrosły **z 20 na 34 miliony** koron czyli **o 70%**.

2. Z ogółu ludności krajowej (7,984,149) stanowią **Rusini 2/5 części** (3,207.784 osób, czyli 40·2%), **Polacy blisko 3/5 części** (4,675,612 osób czyli 58·6%) a na inne drobne narodowości (głównie Niemców) przypada tylko 100,753 osób czyli 1·2%.

Rusini płacą przytem mniej, niż **1/5** część tj. tylko **18·3%** (K. 6,278.810) a **Polacy** (i i.) więcej, niż **4/5** części czyli **81·7%** (28,066,951 K.) z całej sumy opłacanych w kraju bezpośrednich podatków.

3. Polacy wykazują w ostatniem 30-to leciu stały p r o c e n t o w y p r z y r o s t w stosunku do innych narodowości w kraju (z 51·5% na 58·6%), natomiast Rusini i Niemcy procentowy ubytek, pierwsi z 43·0% na 40·2% a drudzy z 5·4% na 1·1%.

Równocześnie wzrasta procentowo ilość rzymsko katolików (z 45·4% na 46·5%) a cofa się ilość greko-katolików z 42·3% na 42·1% i ewangielików z 0·7% na 0·5%

Najsilniejsze zmiany w obu tych kierunkach dokonały się w ostatniem dziesięcioleciu.

4. Trzecia część (33·4%) ludności krajowej mieszka w Galicyi zachodniej a 2/3 części (66·6%) w Galicyi wschodniej; podatków płaci jednak Galicya zachodnia nieco mniej, niż 1/3 część (32·0%) a Galicya wschodnia nieco więcej, niż 2/3 części (68·0%). Gęstość zaludnienia jest w Galicyi zachodniej znaczniejszą (116 głów na 1 klm^2, aniżeli w Galicyi wschodniej (96 głów na 1 klm^2); przeciętnie jednak płaci zachodnio-galicyjski mieszka-

niec nieco mniej podatków (4·09 K. na głowę), aniżeli mieszkaniec wschodnio-galicyjski (4·41 K. na głowę). Wpływa na to jednak głównie wielka siła podatkowa miasta Lwowa.

5. Z ogółu ludności polskiej mieszka tylko 54·8% (2,560.820 osób) w Galicyi zachodniej a 45·2% (2,114.792 osób) w Galicyi wschodniej.

Z ogółu ruskiej ludności mieszka tylko 2·4% (75.551 osób) w Galicyi zachodniej, a 97·6% (3,132.233 osób) w Galicyi wschodniej.

6. Galicya zachodnia jest prawie jednolitą pod względem narodowym i religijnym, albowiem 96% stanowią tu Polacy a 88·5% rzymsko-katolicy.

Galicya wschodnia ma ludność mięszaną silnie pod względem narodowym i religijnym, albowiem na 58·9% Rusinów jest 39·8% Polaków a na 61·7% grekokatolików jest 25·3% rzymsko-katolików i 12·4% izraelitów.

Przyrost procentowy ludności polskiej i ludności rzymsko-katolickiej w porównaniu do innych narodowości i wyznań jest w Galicyi wschodniej nawet silniejszy, niż przeciętnie w kraju lub w Galicyi zachodniej, albowiem w ciągu ostatnich 30 lat wzrósł procent Polaków w Galicyi wschodniej z 29·1% na 39·8% a rzymsko-katolików z 22·1% na 25·3%, podczas gdy procent Rusinów spadł z 64·6% na 58·9% a greko-katolików z 64·4% na 61·7%.

7. Mimo przewagi liczebnej **płacą Rusini wschodnio-galicyjscy blisko 3 razy mniej podatków, niż wschodnio galicyjscy Polacy (i i.)**, dokładnie bowiem przypada na pierwszych 26·2% a na drugich 73·8% z całej sumy podatków, opłacanych we wschodniej części kraju.

8. Siła podatkowa społecznych warstw ludności, względnie kuryj sejmowych, zmieniła się bardzo znacznie w ciągu ostatnich lat 50-u. Mianowicie zaś **suma podatków opłacanych przez kuryę gmin wiejskich z górą podwoiła się** (z 7 na 14½ miliona K.) a w **kuryi miejskiej wzrosła przeszło 8 razy** (z 1·8 na 15·4 milionów K.), natomiast u większej własności objawiło się w ostatnich czasach cofanie się nawet w sumie opłacanych podatków, która wzrosła w ciągu całego pięćdziesięciolecia o połowę, tj. z 3 na niespełna 4½ mil. K.

Wskutek tych zmian przeobraził się całkiem stosunek między siłą podatkową tychże warstw społecznych (kuryi), albowiem udział większej własności w opłacanych podatkach spadł z **25·6**% na **12·7**%, a udział gmin wiejskich spadł z **60·0**% na **42·4**%, natomiast podniósł się udział gmin kuryi miejskiej z **14·4**% na **44·9**%.

9. W kuryi większej własności przypada na Rusinów tak co do ilości właścicieli, jak i co do sumy opłacanych przez nich podatków mniej, niż 2% (nieco ponad 1%).

10. W kuryi gmin miejskich stanowią Rusini liczebnie mniej, niż 1/10 część (9·5%), a płacą podatków tylko 3·4% (mało ponad 1/30 część).

Także w samej Galicyi wschodniej stanowią Rusini w kuryi miejskiej liczebnie tylko 14·7% a płacą podatków 4·7%.

11. Niezwykle wybitne miejsce zajmują w kuryi miejskiej miasta Lwów i Kraków, ich ludność bowiem (razem 342.268 mieszkańców) stanowi **41·2**% całej ludności wszystkich **25** miast kuryalnych a płaci **70·4**% wszystkich podatków bezpośrednich, przez kuryę miejską uiszczanych.

12. **W kuryi gmin wiejskich stanowią Rusini mniejszość tak liczebną, jak i co do opłacanych podatków;** ilościowo bowiem przypada na Rusinów w tej kuryi **43·7**% a na Polaków 55·4% (różnica o 8·3%), podatków zaś płacą w tej kuryi Rusini tylko **38·9**% a Polacy (i i.) 61·1% różnica o 22·2%.

Powyższe fakta, statystycznie stwierdzone, wiodą do następujących najogólniejszych a bardzo ważnych wniosków.

I. Niezależnie od względów na różnice i zasługi kulturalne, znajdują Polacy niewzruszoną i najkorzystniejszą podstawę dla obrony swych interesów narodowych w wynikach statystyki ludnościowej i podatkowej; możemy poprzestać na tej ilości mandatów, która nam się w każdej kuryi **słusznie** *należy odpowiednio do naszej przewagi liczebnej i podatkowej.*

II. Zmniejszona bardzo znacznie siła podatkowa większej własności nie usprawiedliwia już obecnie zupełnie jej dotychczasowej reprezentacyi w Sejmie i wymaga odpowiedniego zmniejszenia ilości mandatów w stosunku do ich ogólnej liczby.

III. Wzrost liczebny żywiołu mieszczańskiego a szczególniej bardzo znaczny wzrost jego siły podatkowej, czyni koniecznem odpowiednie powiększenie jego reprezentacyi w Sejmie. Szczególniej przytem należy uwzględniać siłę liczebną, podatkową i narodową stołecznych miast, Lwowa i Krakowa.

Rusini w dotychczasowych ramach kuryi miejskiej nie mogliby uzyskać na podstawie ludnościowej i nawet bez względu na ich znikomą siłę podatkową, więcej, niż (niespełna) 1/10 część mandatów, czy to w właściwej kuryi miejskiej, czy także w kuryi powszechnej (miejskiej), ponieważ ilościowo stanowią niespełna 10% ludności tej kuryi. Rozszerzenie ram kuryi miejskiej poprawia niezbyt znacznie stanowisko Rusinów, którzy główną podstawę dla swoich mandatów z tej kuryi znajdują w mniejszych a nie w największych miastach.

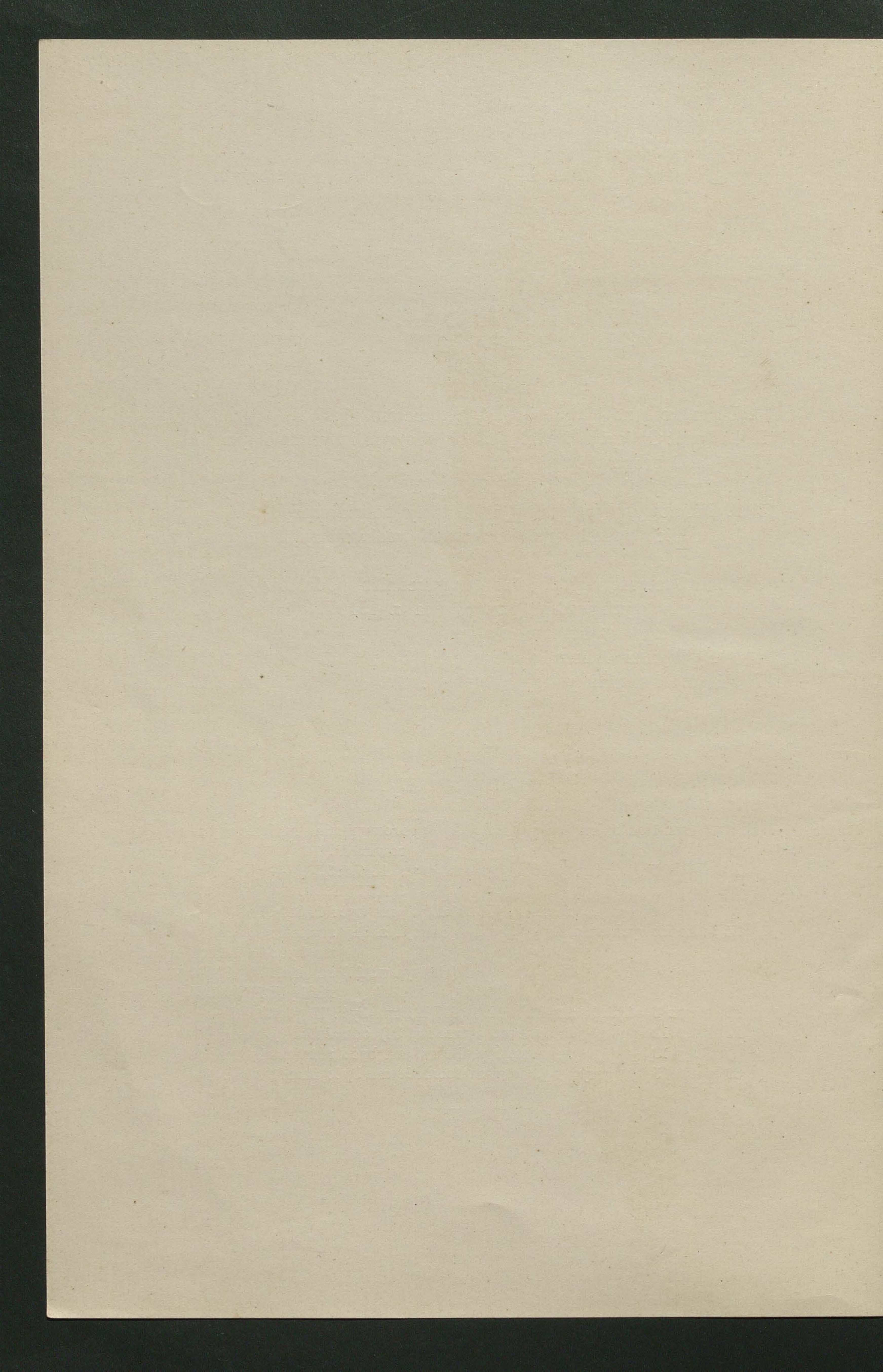
IV. Chłop polski musi mieć przyznaną odpowiednio większą ilość mandatów, aniżeli włościaństwo ruskie, ponieważ przy jakiemkolwiek ukształtowaniu kuryi wiejskiej ma stanowczą przewagę liczebną, a jeszcze większą przewagę podatkową, nie mówiąc o ogromnych zasługach dla ekonomicznego, społecznego i politycznego podźwignięcia całej ludności włościańskiej w Galicyi.

V. W żadnym razie nie można do tego dopuścić, aby wbrew wszelkiej słuszności i z podeptaniem wszystkich powyższych względów decydowało prawo — pięści.

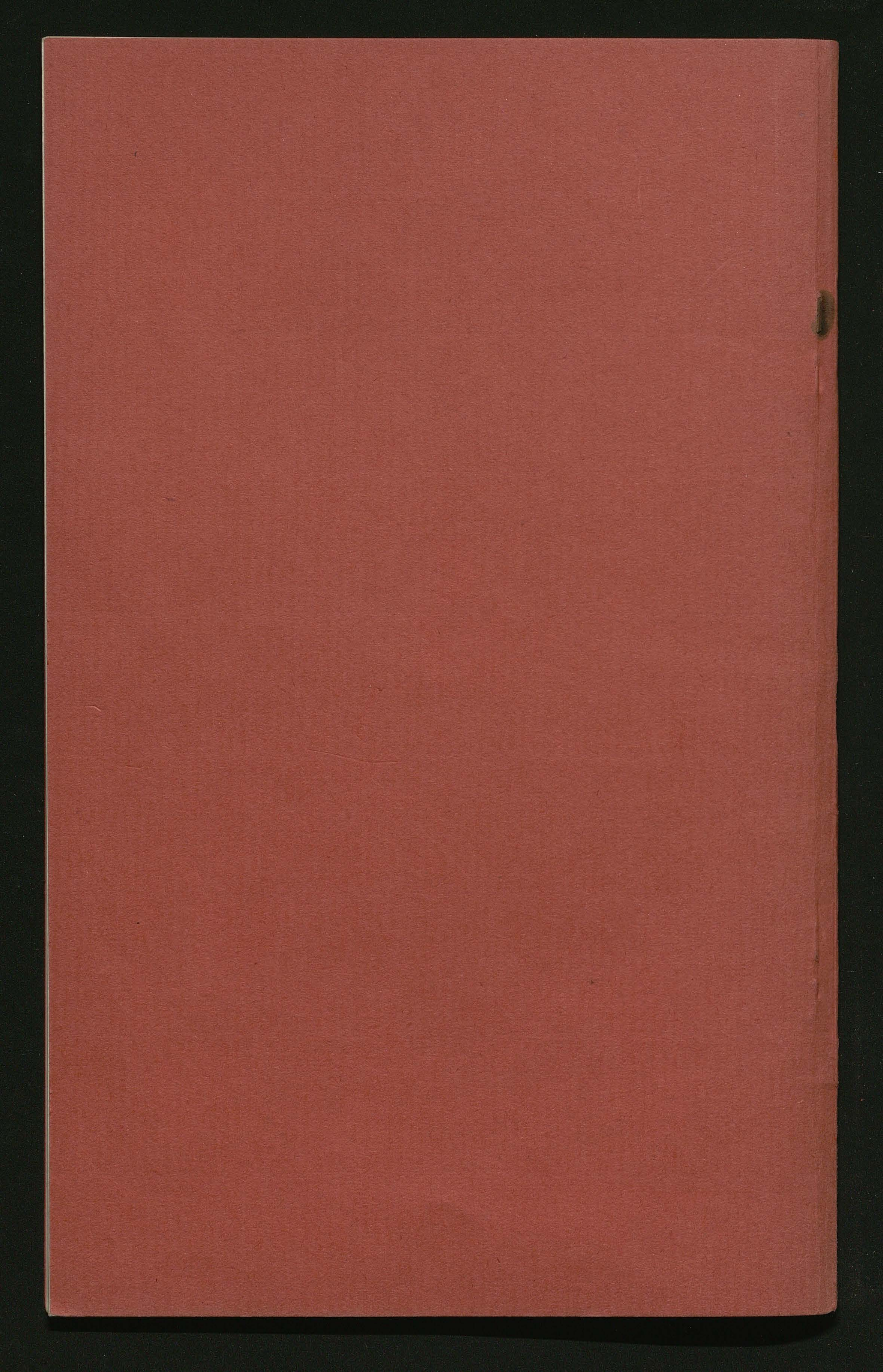
TREŚĆ:

Sprostowanie pomyłek.

Str. 22 wiersz 4 od końca (przyp.) zamiast: w porozumieniu – ma być: w porównaniu.
„ 23 „ 7 „ góry (1910 Lwów) ma być: K. 7,705,537, — (Kraków) 3,105,781.
„ „ „ 8 „ „ zamiast: K. 10.821.307 ma być: 10,811,318.
„ 24 w końcowych sumach „Ogółem“ (Galicya zach.) zamiast: 10,903,817 ma być: 10,905.524
a (Galicya wsch.) zamiast: 23,441,944 ma być: 23,440,237
„ 26 wiersz 6 od dołu zamiast: K. 10,677,891 ma być: K. 10,677,881
„ 29 „ 12 „ „ brakuje po cyfrze: (1·84) odnośnika [4])
„ „ „ 13 „ „ zamiast: rozmiarami ma być: różnicami.
„ 30 „ 5 „ góry „ norodowość: ma być: narodowość.







cznego zażądał głosu p. Głąbiński, udzielam mu głosu.

P. **Głąbiński**. Wysoki Sejmie!

Ostatni mowca zarzucił Kołu polskiemu, że jego winą jest, iż rzeki galicyjskie nie zostały dotychczas uregulowane i że w dzisiejszem nieszczęściu nie mamy potrzebnych funduszów na zaradzenie klęskom powodzi.

Otóż ja stwierdzić muszę, że właśnie Koło polskie od wielu lat czyniło i czyni starania w tym kierunku, ażeby uzyskać ustawę państwową i krajową, zapewniającą regulacyę rzek i ochronę na przyszłość przed takiemi nieszczęściami, jakie nasz kraj tego roku dotknęły.

Zasługą Koła polskiego była nietylko ustawa państwowa z r. 1901, ale także ustawa krajowa z r. 1907, która zapewnia krajowi przy regulacyi rzek kanałowych i karpackich bardzo znaczny udział w funduszach państwowych.

Także i obecnie, skoro tylko doszła wiadomość o strasznej klęsce, poczyniło prezydyum Koła polskiego usiłowania w tym celu, ażeby krajowi zapewnić fundusze niezbędne dla chwilowej pomocy.

Sądzę więc, że Kołu polskiemu nie można uczynić zarzutu, jakoby czegokolwiek zaniedbano, co powinno było w tym kierunku dla kraju uczynić.

Z drugiej strony jednak muszę zaznaczyć ze smutkiem, że Koło polskie w sprawach ekonomicznych, obchodzących obydwa narody ten kraj zamieszkujące, nie zawsze się cieszyło takiem poparciem reprezentantów poza Kołem polskiem stojących, na jakie zasługiwało.

(*Brawa*).

Mam przekonanie, że jeżeli i inni reprezentanci tego kraju równie skutecznie czynić będą zabiegi, jeżeli społem i solidarnie iść będą w takich sprawach z Kołem polskiem, to może w przyszłości nie będziemy mieli sposobności słyszeć podobnych skarg na Koło polskie, jakie tu dziś słyszeliśmy.

(*Huczne brawa i oklaski*).

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek formalny p. Korola, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Jest jeszcze wniosek nagły p. Stapińskiego w sprawie reformy wyborczej sejmowej.

Dla uzasadnienia nagłości wniosku ma głos p. Stapiński.

P. **Stapiński**. Wysoka Izbo!

Kilkakrotnie ze strony miarodajnych czynników zapewniano nas, członków Izby i kraj cały, że możemy być pewni rychłego przeprowadzenia reformy wyborczej sejmowej.

Niestety zapewnienia te okazały się płonnymi. Skutek tego, mojem zdaniem, okazał się fatalny. Skoro mianowicie zapewnienia z najwyższego miejsca w kraju dawane nie bywają dotrzymane, zachwiewa się wiara w społeczeństwie w ważność tych oświadczeń a z drugiej strony podejrzywa się tych, którzy i dziś w tej sprawie, przekonani o jej słuszności, występują na nowo z żądaniami.

Sądzę więc, że jest w interesie społecznym, w interesie porządku i utrzymania zaufania do władz krajowych, ażeby czem rychlej się okazało, że rzeczywiście chcieliśmy dawniej przeprowadzić reformę wyborczą, że jednak to się nie udało, i że obecnie, skoro mamy czas po temu, myśl tę pragniemy urzeczywistnić.

Tylko w ten sposób możemy naprawić błędy przeszłości i uwolnić społeczeństwo od tej strasznej zmory, jaką jest brak zaufania dla zapewnień władz w kraju.

To pierwszy powód, dlaczego uważam tę sprawę za nagłą.

Cchciałbym, żeby JE. Namiestnik i JE. Marszałek jak najprędzej zostali uwolnieni od zarzutu i podejrzeń, że mimo zapewnień z ich strony widocznie jednak coś się stało, skoro oni nie potrafili doprowadzić tej sprawy do skutku.

I to jest powód nagłości mego wniosku.

Drugi powód jest także bardzo doniosły, a mianowicie ten, że nie możemy pozwolić na to, aby gruntowało się w kraju przekonanie, że tam we Wiedniu dają nam szersze prawa, że tam nas uznają za dojrzalszych, jednem słowem, że tam są lepsi dla nas aniżeli tu w kraju.

(*Brawo.*)

Od dawna jest rzeczą zdecydowaną i publicznie to obwieszczono, że wszystkie stronnictwa polskie są stronnictwami autonomicznemi.

I rzeczywiście po wielu doświadczeniach, jakie mamy tu w Austryi, każdy, kto zna strukturę parlamentu austryackiego i władz centralnych, musi przyjść do przekonania, że naprawa naszych stosunków i wydźwignięcie kraju z niedoli, zadośćuczynienie tym wszystkim potrzebom, jest w wysokim stopniu zależną od tego, byśmy tę naszą autonomię rozszerzyli jak najbardziej, abyśmy w tym Sejmie mogli jak najbardziej o sobie i o sprawach naszych decydować.

Jeżeli więc głosimy tę zasadę, to pswinniśmy sobie z tego zdać sprawę, że nie agitatorskimi frazesami, nie, że tak powiem, podstępną taktyką jednego stronnictwa przeciwko drugiemu, możemy dojść do rozszerzenia autonomii.

Bo im dłużej ten nasz Sejm będzie zbudowany na uprzywilejowanej ordynacyi, im dłużej będzie trzymał te wielkie milionowe rzesze zdala od tej Wysokiej Izby, tem bardziej upadać będzie wpływ i powaga tej Izby, tem bardziej będą się kierowały spojrzenia mas w kierunku rządu centralnego ze szkodą naszych podstawowych dążeń autonomicznych.

(*Brawa i oklaski*).

Aby więc te szkody jak najbardziej zmniejszyć, powinniśmy skierować wzrok tych milionów ku tej Izbie i przekonać je, że tu w tym kraju mogą się spodziewać pomocy i uwzględnienia ich życzeń. I dlatego musimy przeprowadzić taką reformę wyborczą, któraby dała miejsce w tej Izbie wszystkim czynnikom w kraju.

(P. **Bojko**. Tak jest.)

Proszę Panów! Stan rzeczy jest obecnie taki, że właściwie nie wiemy, jaki będzie w tym roku okres naszego tu życia. Bo słyszeliśmy, że sesya ta ma być może skróconą, przeciwko czemu, oczywista rzecz, z całej siły musimy i tu i gdzie należy zaprotestować, bo nie możemy pozwolić, aby ten krótki okres czasu pozostawiony przez rząd jeszcze skracali.

Ale faktem jest, że w tej chwili, niestety o ile mnie znaną jest sytuacya, nie możemy przewidzieć, jak długo tu będziemy obradować, i aby ten czas przedłużyć, potrzeba będzie jeszcze pewnych układów i porozumień.

I właśnie ten wzgląd, że okres naszych prac jest niewiadomy, czyni tę sprawę pilną.

Bo nie możemy stąd wyjść bez powiedzenia przynajmniej społeczeństwu, czego się to społeczeństwo od tej Izby spodziewać może, nie możemy pozostawiać kraju na żer agitacyi, na żer twierdzenia, że nie chcemy dać krajowi bezpośredniego, powszechnego, równego, tajnego prawa wyborczego.

Jestem bowiem przekonany, że większość tego Sejmu doszła już do przekonania, że nie można dzielić społeczeństwa naszego na uprzywilejowanych i pokrzywdzonych.

Nie możemy stąd pójść, aby nie powiedzieć społeczeństwu, jak się ta sprawa przedstawia, i dlatego obowiązkiem naszym jest doprowadzić rzecz do tego stadyum, żebyśmy nawet po tej krótkiej sesyi koniecznie mogli pójść do domu z gotowym już projektem i z zapewnieniem, że najpóźniej w styczniu reforma dojdzie do skutku.

(*Brawa i oklaski*).

Ponieważ uważam, że wypracowanie tej ustawy w innej drodze jest prawie nie do pomyślenia, bo w komisyi, jak zwykle, wyłonią się rozmaite projekty i zaczną się krytyki i nie dojdzie się do ładu, przeto sądzę, że w pierwszym rzędzie do przedłożenia projektu powołaną jest ta magistratura, która jest wypływem całego Sejmu tj. Wydział krajowy, który ma nam substrat przygotować i przedłożyć.

Dlatego jestem zdania, że należy polecić Wydziałowi krajowemu, by projekt reformy wyborczej wypracował i przedłożył Wysokiej Izbie.

Z tych tedy 4 względów, pomijając inne drobniejsze, proszę, by Wysoki Sejm raczył uznać nagłość mojego wniosku

Jeszcze raz tylko na zakończenie akcentuję, że sprawa jest pilną.

Panowie, usuńcie krzywdę, którą odczuwa społeczeństwo a przynajmniej większa część społeczeństwa, ta część społeczeństwa, która jest miarodajną dla układu stosunków. Bo jeźli się mówi, że nie wszystkim chłopom jest w głowie reforma wyborcza, to ja odpowiem, że ci właśnie chłopi nie są czynnikiem miarodajnym, bo nie ci są miarodajnymi, którzy się nie troszczą ani o swoje sprawy i prawa, ani o prawa, społeczeństwa, ale ci, którzy się temi sprawami zajmują.

Sprawa jest pilną także dlatego, aby Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

zrehabilitował się po smutnych wypadkach przeszłości.

Z tych powodów proszę o przyjęcie nagłości mojego wniosku.

(*Brawa i oklaski*).

Marszałek. Czy żąda kto głosu co do nagłości?

P. **Leo.** Proszę o głos.

Marszałek. Co do nagłości głos ma p. Leo.

P. **Leo.** Wysoka Izbo!

Sprawa reformy wyborczej była nagłą już na ostatnim Sejmie, nagłość tej sprawy uznały wszystkie czynniki poważne mające wpływ na tok życia publicznego naszego kraju. Ubolewać żywo należy, że ta sprawa nie została załatwiona merytorycznie z powodów różnego rodzaju a może i z powodu krótkości czasu nie można było na ostatniej sesyi uchwalić projektu reformy wyborczej, lecz wybrano nowy, przekazując mu jako pierwsze i najważniejsze zadanie, przeprowadzenie reformy wyborczej.

Że zadanie to jest nagłe, świadczy z jednej strony nacisk opinii publicznej całego kraju, z drugiej zaś strony położenie, w jakiem znalazła się jako reprezentacya najwyższa władza autonomiczna naszego kraju, która chce i musi mieć wpływ polityczny w państwie z chwilą i od chwili, kiedy parlament centralny został wybrany na podstawie zreformowanego prawa wyborczego.

Nie będę szeroko motywował poglądu, zdaje mi się tak jasnego i tak przekonywującego, że istnienie 2 ciał prawodawczych, do pewnego stopnia równorzędnych, jest niemożliwem, jeżeli jedno ciało, obejmujące całość państwa, oparte jest na powszechnem prawie głosowania, drugie zaś na przestarzałym systemie wyborczym, wyłącznie kuryalnym.

Dlatego zdaje mi się, że przedewszystkiem w interesie ochrony i utrwalenia autonomii krajowej, następnie ze względów nadzwyczajnie doniosłych natury społecznej, ażeby kraj i społeczeństwo uspokoić i tę sprawę, która stała się jątrzącą raną od kilku lat na ciele społecznem, załatwić, a tem samem już raz wyleczyć, jest, by nowy Sejm w jak najkrótszym czasie sprawę reformy wyborczej załatwił.

Sprawa ta bowiem, jak długo nie będzie załatwioną, ważnością swoją ciężyć będzie tak na pracach sejmowych, że spokojny tok prac sejmowych stanie się niemożliwym, umysły bowiem są tą sprawą, jako najważniejszą, bardzo zajęte.

Wskazać muszę nadto, iż inne sejmy krajowe już nas pod tym względem wyprzedziły.

Nie wchodzę w to, czy załatwienie reformy wyborczej w sejmach innych krajów koronnych zostało przeprowadzone na zasadach takich, jakichbyśmy sobie tu życzyli, ale faktem jest i ludność w kraju o tem wie, że cały szereg sejmów krajowych posiada prawo wyborcze, które wprawdzie nie jest jeszcze oparte na powszechnem, równem, tajnem i bezpośredniem prawie głosowania, ale różni się zasadniczo od dotychczasowego prawa kuryalnego i jest do pewnego stopnia zmodernizowane i zbliżone do tego ideału, który stał się podstawą prawa wyborczego do parlamentu centralnego.

Z jednej więc strony dla ochrony interesów autonomicznych, z drugiej strony dla uspokojenia socyalnego w kraju, dalej dla podniesienia powagi i znaczenia politycznego naszego Sejmu które nie mogą pozostać poza krajami zachodnimi Austryi, sądzę, że kwestya reformy wyborczej jest nagłą i musi być jak najprędzej załatwioną.

Co się tyczy sposobu załatwienia, to naturalnie dążyć należy i musi się dążyć, a zaznaczyłem to już dziś, kiedy żądałem komisyi wyborczej, wyraźnie w moich motywach, by reformę przeprowadzono z zabezpieczeniem praw narodowych naszych, to znaczy nie może być stosowaną ściśle formułka, która może w odmiennych stosunkach w innych państwach lub w innych krajach była odpowiedniejsza.

Jednak podstawą zasadniczą reformy musi być to, co zostało przyjęte jako podstawa reformy przed dwoma laty, kiedy parlament centralny uchwalał nowe prawo wyborcze dla parlamentu.

Nagłość muszę jeszcze uzasadnić tem, że niestety sesye sejmowe u nas są bardzo rzadkie i bardzo krótkie. Dziś wnieśliśmy zapytanie do J. E. p. Namiestnika, ażeby złożył autorytatywne oświadczenie, czy sesya tegoroczna trwać będzie tak długo, jak przyrzekł rząd centralny Kołu polskiemu, t. j. co najmniej przez 6 tygodni do końca października, czy też z powodu delegacyi sesya Sejmu ma być skróconą.

Niepewność zwoływania sesyi sejmowych, niepewność co do długości trwania sesyi jest momentem tak charakterystycznym w naszem życiu politycznem lat ostatnich i tak oddziaływa szkodliwie na najważniejsze kwestye polityczne i na cały tok naszego życia autonomicznego, że wzmocnienie powagi, znaczenia i wpływu sejmów krajowych jest rzeczą niezbędną, wręcz konieczną, jeżeli mamy się stać czynnikiem poważnym w państwie, a narodowość nasza mieć należne jej poszanowanie.

Zastrzegając więc sobie ewentualne postawienie poprawki do wniosku tu zgłoszonego, zastrzegając dalej postawienie odrębnego projektu reformy wyborczej opartego na zasadach tu wyłuszczonych — oświadczam imieniem stronnictwa i klubu, któremu przewodniczę, że głosować będziemy za nagłością wniosku przez p. Stapińskiego postawionego.

Marszałek. Z kolei zapisany jest do głosu p. Korol. P. Korol ma głos.

P. **Korol.** Wysoka Pałato!

Ja jeśm toho pereświdczenia, szczo sprawa tak ważna jak reforma wyborcza ne może buty połahodżena dorohoju nahłoho wnesenia, szczo do połahodżenia jeji potreba zriłoji rozwahy, pomymo toho hołosuwaty budemo za nahlosteju wnesenia p. Stapińskoho, bo ponymajemo to wnesenie nasze jako pryhadku, urgens dla Wydiłu krajewoho, szczoby Wydił krajewyj sprawu tu wysokomu Sojmowy peredłożyw. Zdajet sia meni, szczo pid tym zhladom Wydił krajewyj ne bude maty trudnostej, bo wże w poperednij sesji sojmowij pryjszow z dotycznoju sprawoju pered Wysokyj Sojm, maje otże wsimaterjały potribni do pryhotowłenia reformy wyborczoji. Jeśm pereświdczenyj, szczo predłożeniem Wydiłu krajewoho zainicjuje sia łysze akcju reformy, kotra bude poriszena w komisji dla reformy wyborczoji, hde budut zastupłeni wsi storonnyctwa wysokoji pałaty i budut mohły żadania swoji predstawyty.

Z tych pryczyn hołosuwaty budemo za nahłosteju wnesenia p. Stapińskoho.

Marszałek. Głos ma zapisany z kolei na liście mowców p. Oleśnicki.

P. **Oleśnicki.** Wysoka Pałato!

Suprotyw faktu, szczo wczera na wstupi toji sesji sojmowoj, my w naszij deklaracji żadanie reformy wyborczoj postawyłyśmo ne tilko jako program, ałe jako perworiadne, esencjonalne żadanie i suprotyw faktu, szczo my wnesły dneś hotowyj projekt reformy wyborczoj — dumaju, szczo zwilnenyj jeśm wid dokaziw, dlaczoho my za nahłosteju budemo hołosuwały.

Uważaju sprawu siu za perworiadnu dla Sojmu, dla ciłoho kraju i wsich partji — uważaju, szczo bez połahodżenia sij sprawy żadna ynsza sprawa połahodyty sia ne może. Odnak, jesły zabyraju hołos, to dlatoho, szczo choczu sia zastereczy, szczoby pryniatiem nahłosty wnesenia p. Stapińskoho ynszi zakonoprojekty na prywatnych osnowach, jaki wneseni zistały i budut, ne buły powzderżeni.

Dumaju szczo ważnist i nahłist toji sprawy wymahaje, szczoby wsi projekty w komisji reformy wyborczoji iszły z soboju razom i paralelno i szczoby wnesesenie Wydiłu krajewoho, koły wpłyne do komisji reformy wyborczoj, znajszło pryhotowłenyj materjał i substrat.

I z tim zastereżeniem zajawlaju, szczo hołosuwaty budemo za nahłosteju.

Marszałek. Głos ma p. Piniński.

P. **Piniński.** Wysoki Sejmie!

Proszę panów przyjąć zapewnienie, że i na prawicy uważamy kwestyę reformy wyborczej za rzecz bardzo wielkiej doniosłości i za bardzo aktualną w tym Sejmie. Jesteśmy z pewnością za rozszerzeniem prawa głosowania, jesteśmy za tem, ażeby reformę ten Sejm, który się zebrał, w przyszłości odpowiednią dla stosunków w naszym kraju uchwalił. Jednakowoż sądzę, że jest rzeczą mylną z góry przesądzać, jak to wniosek p. Stapińskiego przesądza, jak ta reforma ma opiewać.

Wniosek p. Stapińskiego mówi nietylko, że reforma ta ma nastąpić, ale z góry całkiem dokładnie podaje, jak ma wyglądać, jaki wniosek Wydział krajowy ma wnieść, a zatem jaki wniosek Sejm ma uchwalić, bez względu na to, że Sejm sam jest przedewszystkiem uprawniony do tego, ażeby nad szczegółami reformy wyborczej dokładnie się zastanowił.

Gdyby wniosek p. Stapińskiego opiewał i proponował, by sprawę reformy jako nagłą odesłać do komisyi reformy wyborczej, która ma się w tym celu zebrać, to wszyscy zgodzilibyśmy się na to bardzo dobrze — i sprawę tę odesłali.

I dziwię się, że p. Stapiński nie poszedł na tę drogę, bo musi mi przyznać

ża żadną miarą tego rodzaju obrad nie będziemy mieli w Sejmie, ażeby nad rzeczą tak ważną, jak reforma wyborcza, nie było obrad komisyjnych — sprzeciwia się to regulaminowi, gdyż wszystkie ustawy i przedłożenia przejść muszą przez obrady komisyi. Miałażby tylko reforma wyborcza być jedynym projektem, który ma Sejm uchwalić bez wszelkich obrad komisyi? Więc zwracam się do p. Stapińskiego, by tu nie wywoływał w sprawie formalnej konfliktów, których niema i zgodzili się wszyscy na to, by wniosek odesłać do komisyi, którą dziś ma się wybrać, bo na to wszyscy się zgodzili, a nad tem, z ilu członków ma się składać i kto do niej będzie należał, dziś się będziemy zastanawiali. Gdyby w ten sposób wniosek był sformułowany, to na to chętnie bym się zgodził, natomiast za nagłością takiego wniosku, jaki postawił p. Stapiński, głosować nie mogę tem mniej za meritum, ponieważ nie można jej teraz z góry żadną miarą postanawiać, by Sejm dyktował prawa temu Sejmowi przyszłemu, jaka ma być treść.

Więc jeśliby wniosek nie został zmodyfikowany to, jakkolwiek jest mi to bardzo przykro i boleśnie — za nagłością głosować nie będę — chociaż co do meritum godzę się, ażeby komisya reformy została wybrana i ażeby Sejm tą sprawą się zajął.

(*Oklaski na ławach prawicy.*)

P. **Stapiński**. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Stapiński.

P. **Stapiński**. Wysoki Sejmie!

Nie mogę uznać argumentów p. Pinińskiego z dwu względów. Po pierwsze: pojmuję, że między naszem stanowiskiem w sprawie reformy wyborczej a p. Pinińskim istnieje różnica zapartywań — my stoimy na stanowisku, że kwestya równego, bezpośredniego, powszechnego prawa głosowania do Sejmu jest dojrzałą i powinna być w jak najkrótszym czasie załatwioną. My dlatego uznajemy, że odpowiada to naszym przekonaniom, iżbyśmy już dziś merytorycznie wniosek mój uchwalili i przesądzając sprawę, to jest prawda, ale ja sobie wcale nie życzę i nie pragnę, ażeby Wydział krajowy z przedłożeniem innej treści przed Wysoki Sejm przychodził.

A wtedy jabym sądził, że gdyby JE. p. Piniński chciał ten zarzut tylko przeciw memu wnioskowi postawić, że jego przyjaciele polityczni nie są jeszcze zdecydowani na to, jak to prawo wyborcze ma wyglądać, że chcą się jeszcze nad tą sprawą w komisyi dla reformy wyborczej zastanowić, — to uważałbym taki wniosek z jego strony za racyonalny.

Ale dla mnie jest ta sprawa już rozstrzygnięta i my z naszego stanowiska nie dopuszczamy sami od siebie dyskusyi nad tem, w którym kierunku ma pójść reforma wyborcza, bo myśmy to już rostrzygnęli, dla nas istnieje tylko wniosek wezwania Wydziału krajowego, żeby taką ustawę przedłożył. Zarzut pod względem formalnym, jakoby traktowanie wniosku po myśli tego, jaki ja postawiłem, było niedopuszczalne, i stało w sprzeczności z przepisami regulaminu, jest również nieuzasadniony. Nie żądamy przecież uchwalenia ustawy tylko wezwania, żeby jakąś ustawę przedłożono; jestto więc nic więcej jak tylko wezwanie, żeby Wydział krajowy dał to, cobyśmy potem do komisyi dla reformy wyborczej odprowadzić mogli. Tu chodzi o przedłożenie o wniosek formalny, o dyrektywę, a nie o ustawę, jesteśmy więc w zgodzie z naszą ustawą sejmową i dlatego tą drogą nie uda się Izbie, względnie JE. p. Pinińskiemu i jego przyjaciołom politycznym, że tak powiem, z matni wydostać.

Oczywista więc, że tego argumentu akceptować nie możemy.

Dalej sądzę, że jednak obawy JE. p. Pinińskiego i z tego względu są zbyteczne, że przecież powzięcie tej uchwały pod tym względem tylko załatwia sprawę że daje nam sposób dojścia nareszcie do rozprawiania nad reformą wyborczą z konkretną propozycyą w ręku, że pozato jednak uchwalając mój wniosek JE. p. Piniński i jego przyjaciele polityczni nie wychodzą.

Gdy nam Wydział krajowy to powszechne, bezpośrednie, tajne prawo głosowania przedłoży, to przejdzie ono do komisyi wyborczej i wtedy będą Panowie mieli sposobność przerabiać ten wniosek wedle swojego sposobu zapatrywania. Ale tymczasem niestety nie możemy zadość uczynić życzeniu JE. p. Pinińskiego, przeciwnie muszę za swoim wnioskiem obstawać, bo uważam go za jedyny sposób dojścia do ładu z reformą wyborczą. Proszę tedy o przyjęcie mego wniosku w pierwotnej formie.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto

głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, przystępujemy do głosowania.

Proszę Panów zająć miejsca.

P. **Maryewski**. Proszę o głos w sprawie formalnej.

P. **Jampolski**. Proszę o głos również w sprawie formalnej.

Marszałek. W sprawie formalnej ma głos p. Maryewski.

P. **Maryewski**. Wnoszę, żeby nad wnioskiem p. Stapińskiego głosowano imiennie.

Marszałek. Poddaję ten wniosek formalny pod poparcie. Kto go popiera, zechce rękę podnieść. Dostatecznie poparty.

P. **Jampolski**. Zrzekam się głosu.

Marszałek. Przystępujemy tedy do imiennego głosowania nad wnioskiem nagłości. Proszę p. sekretarza odczytać spis posłów. Ci Panowie, którzy są za nagłością, zechcą powiedzieć „tak", ci którzy są przeciw nagłości, zechcą powiedzieć „nie".

(*Sekretarz p. Urbański odczytuje listę posłów*).

Za nagłością wniosku p. Stapińskiego głosują następujący posłowie:

Adam, Bandrowski, Battaglia, Bednarski, Bernadzikowski, Bis, Bojko, Cieluch, Cipser, Długosz, Doliński, Dumka, Federowicz, Głąbiński, Gniewos, Hanczakowski, Jabłoński, Jahl, Jampolski, Jedynak, Kędzior, Kiweluk, Kleski, Kołpaczkiewicz, Korol, Krężel, Krynicki, Krysowaty, Kurowiec, Landau, Leo, Lewakowski, Lewicki, Loewenstein, Maiss, Makuch, Maryewski, Michałowski, Myroniuk-Zajaczuk, Oleśnicki, Pastor, Ptak, Rittel, Sala, Sandulak, Sare, Schätzel, Senyk, Skarbek, Skołyszewski, Skwarko, Sodomora, Stapiński, Staruch Antnoi, Staruch Tymoteusz, Stefczyk, Styła, Szwed, Tertil, Tracz, Wasung, Winniczuk, Witos, Zardecki.

Przeciw nagłości wniosku p. Stapińskiego głosują następujący posłowie:

Badeni Stanisław Henryk, Brunicki Julian, Brykczyński, Cieński Leszek, Cieński Tadeusz, Czaykowski, Czecz, Dąmbski, Dembowski, Dzieduszycki, Garapich, Głębocki, Gołuchowski, Gorayski, Górski, Haempel, Halban, Horodyski, Hupka, Jaworski, Jędrzejowicz, Korytowski, Kraiński Wincenty, Kraiński Władysław, Krzeczunowicz, Krzysztofowicz, Laskowski, Lubomirski Andrzej, Męciński, Milewski. Maysa, Mycielski Edward, Mycielski Stanisław, Niezabitowski, Obertynski, Paygert, Pilat, Piniński, Sapieha, Sękowski, Skałkowski, Skrzyński, Stadnicki, Starzyński, Tarnowski Zdzisław, Teodorowicz Antoni, Trzecieski, Tyszkie..icz, Urbański, Vivien, Weiser, Wodzicki.

(*Po głosowaniu i obliczeniu głosów*).

Marszałek. Głosowało posłów 116, 64 głosów było „tak", 52 „nie", wniosek przeto nie uzyskał $^{3}/_{3}$ przeto nahłość nie została uznana.

Z powodu spóźnionej pory mam zamiar zamknąć posiedzenie. Zgłoszono jeszcze kilkanaście wniosków, proszę p. sekretarza o ich odczytanie.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta*):

Wniosek nagły p. Oleśnickiego i tow. w sprawie zmiany statutu krajowego i sejmowej ordynacyi wyborczej na zasadzie powszechnego prawa głosowania.

Wniosek p. Korola i tow. w sprawie zmiany statutu krajowego i sejmowej ordynacyi wyborczej na zasadzie powszechnego prawa głosowania.

Wniosek p. Adama i tow. w sprawie zmiany §§. 19 i 37. statutu krajowego (Rozszerzenie zakresu działania Sejmu).

Wniosek p. Lewickiego i tow. w sprawie wykładowego języka w szkołach średnich.

Wniosek p. Oleśnickiego i tow. w sprawie założenia w Stryju gimnazyum im. cesarza Franciszka Józefa I z ruskim językiem wykładowym.

Wniosek p. Kiweluka i tow. w sprawie założenia w Samborze gimnazyum z ruskim językiem wykładowym.

Wniosek p. Starucha Tymoteusza i tow. w sprawie założenia w Brzeżanach gimnazyum z ruskim językiem wykładowym.

Wniosek p. Makucha i tow. w sprawie zmiany systemu dwutypowych szkół ludowych.

Wniosek p. Stapińskiego w sprawie zaprowadzenia przymusowego ubezpieczenia od ognia.

Wniosek p. Tertila i tow. w sprawie ustawy o toku instancyi administracyjnych w Galicyi i o krajowym Trybunale administracyjnym.

Wniosek p. Skarbka i tow. w sprawie skrócenia okresu budowy przy regulacyi Strwiąża i Dniestru.

Wniosek p. Starucha Tymoteusza i tow. w sprawie odszkodowania gmin za funkcye poruczonego zakresu działania.

Wniosek p. Oleśnickiego i tow. w sprawie regulacyi rzeki Tyśmienicy w pow. Drohobyckim.

Wniosek p. Oleśnickiego i tow. w sprawie zmiany §§. 41. i 47. kraj. ustawy wodnej.

Wniosek p. Dumki i tow. w sprawie zaopatrzenia gmin w drzewo budulcowe i opałowe z lasów państwowych.

Wniosek p. Kurowca i tow. w sprawie pomocy dla ludności w wypasie i hodowli bydła rogatego.

Wniosek p. Skwarki i tow. w sprawie zaprowadzenia instytucyi ubezpieczenia bydła.

Wniosek p. Kiweluka i tow. w sprawie zmiany niektórych postanowień kraj. ustawy z 15. listopada 1874 Nr. 65. normującej sprawę szupaśnictwa.

Wniosek p. Sodomory i Tow. w sprawie zaprowadzenia przy pociągach osobowych IV. klasy i różnych udogodnień na kolejach państwowych.

Wniosek p. Sandulaka i tow. w sprawie uwolnienia od podatku konsumcyjnego mięsa z bydła dorżniętego w koniecznych wypadkach.

Wniosek p. Oleśnickiego i tow. w sprawie zmiany niektórych postanowień kraj. ustawy o rybołostwie z 31. września 1887 Nr. 37 Dz. u. kr.

P. Korol. Proszu o hołos pid wzhladom formalnym.

Marszałek. Zanim udzielę głosu p. Korolowi, niech Panowie jeszcze pozwolą, że powiem, co się z tymi wnioskami stanie. Zostaną one umieszczone na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń.

Zostały jeszcze 2 wnioski nagłe pp. Szweda i Battaglii, które będą umieszczone przed przystąpieniem do porządku dziennego jutrzejszego posiedzenia.

Głos ma p. Korol.

P. Korol. Prosywjem o hołos z toji pryczyny, szczo na nyniszniym zasidaniu zajszła nowist nebuwała, imenno, szczo wnesenia ruskych posłiw zistały widczytani po polski.

Meni sia zdaje, szczo nowyj rehulamin ne chotiw i ne maw na ciły widobraty ruskym posłam to prawo, kotre do te, per mały. Buła praktyka w Sojmi, szczo ruski wnesenia buły czytani czerez ruskoho sekretara i po ruski. Perszyj raz teper czytano wnesenia po polski. Ja protyw tomu kategoryczno protestuju a uważajuczy to łysz za oszybku, proszu Jeho Ekscelenciju p. Marszałka, szczoby podibni oszybky ne powtariałyś.

Marszałek. Życzenie p. Korola jest słusne i stani mu się zadość.

Następne posiedzenie jutro we czwartek dnia 17. września 1908 o godz 10 rano z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór 4 sekretarzy, 4 kwestorów, 12 rewidentów.

2. Wybór komisyi: administracyjnej z 21 członków, wybór komisyi bankowej z 15 członków; wybór komisyi budżetowej z 25 członków; wybór komisyi drogowej z 21 członków; wybór komisyi gminnej z 21 członków; wybór komisyi gospodarstwa krajowego z 21 członków; wybór komisyi górniczej z 15 członków; wybór komisyi kolejowej z 15 członków wybór komisyi petycyjnej z 21 członków; wybór komisyi podatkowej z 15 członków; wybór komisyi prawniczej z 15 członków; wybór komisyi przemysłowej z 15 członków; wybór komisyi reform agrarnych z 21 członków; wybór komisyi reformy wyborczej z 25 członków; wybór komisyi sanitarnej z 15 członków; wybór komisyi solnej z 15 członków; wybór komisyi szkolnej z 21 członków; wybór komisyi wodnej z 15 członków; wybór komisyi dyscyplinarnej z 6 członków.

3. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Gródku jagiellońskim na pobór w r. 1908 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

4. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Andrychów powiat Wadowice na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

5. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie m. Buczacza na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

6. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Chorostków (pow. Husiatyn) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

7. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Cieszanów (pow. Cieszanów) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu, wiśniaku i maliniaku.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

8. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Jodłowa (powiat Pilzno) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

9. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie m. Kolbuszowej na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu po koniec roku 1910.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

10. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Krościenko (pow. Nowy Targ) na pobór podwyższonych opłat od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

11. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Przemyślany na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu, maliniaku, wiśniaku, poziomczaku i wina.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

12. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Sędziszów (pow. Ropczyce) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa, miodu, wiśniaku, dereniaku i maliniaku.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

13. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie m. Zatora i przyłączonym do niej obszarom dworskim i przedmieściu Blech na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu, maliniaku i wiśniaku.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

14. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Żołyni miastu (powiat Łańcut) na pobór opłat gminnych od trunków spirytusowych, piwa i miodu

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

15. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zaliczenia gminy Kopyczyńce do miejscowości podlegających ustawie gminnej z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

16. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany ustawy z dnia 10. kwietnia 1900. Nr. 44. Dz. u. kr. zezwalającej gminie król. stoł. m. Krakowa na pobór na rzecz funduszu ubogich tegoż miasta opłaty gminnej od wkładek totalizatora przy wyścigach konnych w Krakowie.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

17. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzielenie obszarowi dworskiemu w Wocniowie koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Stryj w Wołniowie.

Sprawozdawca poseł Dąmbski.

18. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Jordanów (powiat Myślenice) na pobór opłaty gminnej od psów.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

19. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Posada sanocka na pobór opłaty gminnej od psów.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

20. Sprawozdawie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Rymanów na pobór opłaty gminnej od psów.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

21. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Tarnobrzeg na pobór opłaty gminnej od psów.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

Następne posiedzenie zatem jutro o godz. 10. rano.

Posiedzenie zamykam.

Koniec posiedzenia o godz. 2. po popołudniu.

Galizien.

Ein Ultimatum der Ruthenen.

pk **Lemberg**, 8. Februar. (Priv.-Tel.)

Wie ruthenische Blätter melden, begab sich der Obmann des Ukrainerklubs Dr. *Lewicki* gestern zum Statthalter Dr. *Bobrzynski* und wünschte eine *definitive Erklärung* über die Haltung der Polen gegenüber den ruthenischen Forderungen. Dr. Lewicki forderte eine dezidierte Antwort auf die Frage, ob die Polen den Ruthenen 30 Prozent der Mandate konzedieren und ob sie der Forderung nach einmandatigen Wahlkreisen zustimmen. Er bezeichnete diese Forderung als *Ultimatum* und erklärte, daß, wenn die Antwort seitens der Polen nicht bis *Freitag* erteilt werde, die Ruthenen die *Verhandlungen als gescheitert* betrachten müßten.

Ablehnung der ruthenischen Forderungen.

Nachmittags traten die Klubobmänner aller polnichen Landtagsparteien zusammen und hielten in Gegenwart des Landmarschalls Grafen *Badeni* und des Statthalters Dr. *Bobrzynski* eine Konferenz über die ruthenischen Wünsche ab. Es wurde einstimmig beschlossen, die von den Ruthenen geforderte Mandatszahl *zurückzuweisen* und höchstens 26·4 Prozent der Landtagsmandate den Ruthenen zu konzedieren. Gleichzeitig wurde beschlossen, dem Wahlreformausschuß einen Antrag vorzulegen, der dahin geht, daß bis zur *Herbstsession* des Landtages ein neuer Wahlreformentwurf auszuarbeiten sei.

Gleichzeitig wurde beschlossen, sich für die Erledigung eines *zehnmonatigen Budgetprovisoriums* einzusetzen, da angesichts der ruthenischen Obstruktion an die Verabschiedung des normalen Budgets nicht zu denken ist.

Galizien.

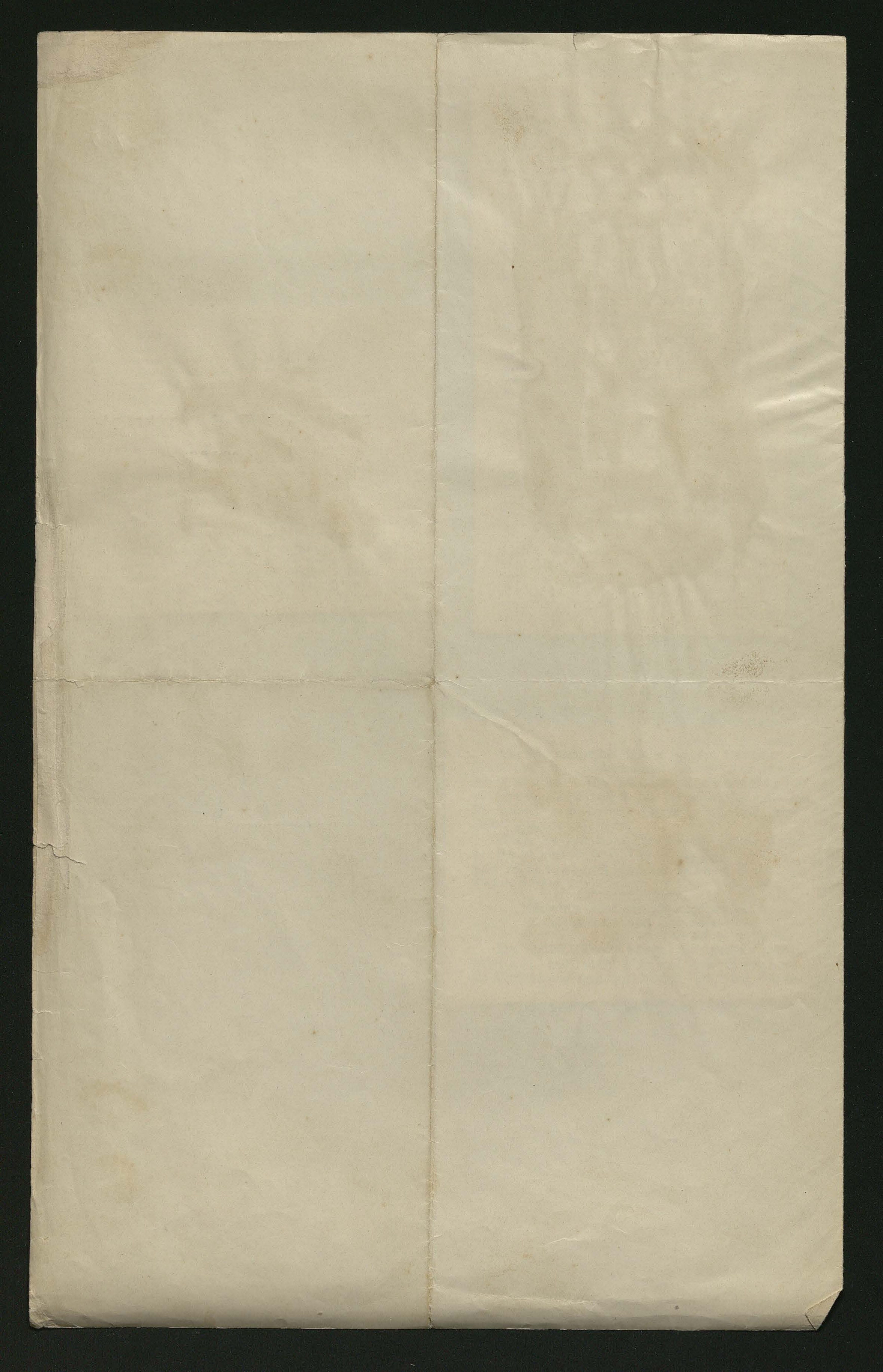
Lemberg, 7. Februar. (Privat.) Die Obmänner der polnischen Parteien verhandelten heute vor- und nachmittags über die letzten Vorschläge, welche das ukrainische Präsidium dem Statthalter zur Kenntnis gebracht hat, und beschlossen, diese Vorschläge dahin zu beantworten, daß die polnische Landtagsmehrheit geneigt wäre, den Ruthenen bei der Mandatsaufteilung 26·4 Prozent der Gesamtzahl der Landtagsmandate für den Fall der Genehmigung sämtlicher übrigen mit der Wahlreform im Zusammenhang stehenden Punkte zuzugestehen. Ueber diesen Prozentsatz hinaus vermöchte jedoch die Landtagsmehrheit kein Versprechen zu machen. Die Polen wollen, so wird betont, es durchaus nicht auf den Abbruch der Verständigungsverhandlungen mit den Ruthenen ankommen lassen und erwarten, daß ihnen Gelegenheit geboten wird, sich mit den Ruthenen über die in Erwägung zu ziehenden Modalitäten der Sicherstellung des ruthenischen Mandatsbesitzes ins Einvernehmen zu setzen. Von diesem Beschlusse werden die ukrainischen Führer morgen verständigt werden.

Morgen vormittags tritt die parlamentarische Kommission des Polenklubs und abends die Wahlreformkommission zusammen, um eventuell die Anträge für den Landtag vorzubereiten.

Galizien.

Die Wiederaufnahme der polnisch-ruthenischen Verhandlungen.

Lemberg, 2. Februar. (Privat.) Bei der nunmehr erfolgten Wiederaufnahme der Ausgleichsverhandlungen zwischen Polen und Ruthenen restringierten die Ruthenenführer ihre ursprünglichen Wahlreformforderungen einigermaßen. Unter anderm erklärten sie, daß die Ruthenen sich mit *31 Prozent der Gesamtzahl* der Landtagsmandate begnügen würden, während sie früher 33$^1/_3$ Prozent beanspruchten. Auch stimmten sie dem Vorschlage zu, daß das Plenum des Landtages und nicht eine ruthenische Kurie desselben die Wahl des ruthenischen Landmarschallstellvertreters vornehmen solle. Da die Verhandlungen zu keinem abschließenden Resultate führten, werden die ruthenischen Abgeordneten in der morgigen Landtagssitzung neuerdings mit der *lärmenden Obstruktion* einsetzen. Trotzdem wird in der Donnerstagssitzung des Landtages das Budget auf die Tagesordnung gelangen.



Redaktion, Administration u. Druckerei: Kolowratring, Fichtegasse Nr. 11. Unfrankierte Briefe werden nicht angenommen und Manuskripte in keinem Falle zurückgesendet.

Ankündigungs-Bureau: [illegible]

Abonnement für Wien: [illegible]

Einzeln: Morgenblatt 12 H., Abendblatt 6 H., Nachmittagblatt am Montag und nach zwei Feiertagen 12 H.

Für Deutschland einzeln: Morgen- u. Abendblatt 40 Pf. Morgen- u. Nachmittagblatt allein je 30 Pf. Abendblatt allein je 15 Pf.

Neue Freie Presse.

Abendblatt.

Abonnement für das Inland: [illegible]

Abonnement für das Ausland: [illegible] 151—155 West 25 th St., L. A. Rosswaag, 57, Second-Avenue in Newyork, Doll. 6.40. Vertreter für das ges. Ausland: Saarbachs News Exch., Ges. m. b. H., Mainz.

Für die an Agenten, Austräger oder Verschleisser bezahlten Beträge leisten wir keine Garantie.

Nr. 17675. Wien, Freitag, den 7. November 1913.

Freundlichere Nachrichten über die Spannungen auf dem Balkan.

Wien, 7. November.

Die Antwort der griechischen Regierung auf den Schritt, den der italienische und mit ihm der österreichisch-ungarische Vertreter in Athen unternommen hat, ist ziemlich polemisch und so scharf betont, daß sich daraus sehr leicht unrichtige Folgerungen über die politische Lage ergeben könnten. In Wirklichkeit scheint die Entwicklung der südalbanesischen Frage besser zu sein als ihr Ruf. Griechenland hat im letzten Kriege so viel gewonnen und steht vor einer so riesigen Kulturarbeit, daß es nicht ernsthaft daran denken wird, sich mit Italien in einen bedenklichen Streit einzulassen. Dazu kommen noch andere Erwägungen. Die Bundestreue, mit der wir Italien unterstützen, hebt die Tatsache nicht auf, daß wir naturgemäß gute Beziehungen zu Griechenland wünschen. Zwischen Wien und Athen sind altgewohnte Sympathien und gar keine Gegensätze. Dieses Wohlwollen hat sich auch nicht geändert, weil Verhältnisse und Interessen die Griechen gezwungen haben, sich mit Serbien zu verbinden. Diese Allianz besteht fort, wie der griechische Gesandte in Petersburg soeben mitteilte. Aber sie hat sicher keine Spitze gegen Oesterreich-Ungarn und kein denkbarer Grund könnte Griechenland bewegen, an Feindseligkeiten gegen die Monarchie teilzunehmen. Wir müssen den Wunsch haben, daß ein so starkes Kulturelement wie das hellenische sich auf dem Balkan befestige und Griechenland wird nicht die Unvorsichtigkeit begehen, durch Herumreiben an der mit starken Empfindlichkeiten zusammenhängenden adriatischen Frage die für diesen Staat so günstigen Stimmungen in Wien ohne jede Notwendigkeit zu verderben. Die kleinen Opfer, die ihm dort in Südalbanien zugemutet werden, sind noch weit mehr europäische als albanesische Notwendigkeiten und zählen doch nicht viel neben den großen Errungenschaften im Kriege. So muß sich jeder dem Bedürfnisse nach Frieden unterwerfen und die Monarchie hat dafür weit mehr geleistet, als Griechenland bei der Festsetzung der Grenze zugemutet wurde. England und Rußland haben in der Hauptsache dieselbe Meinung wie Italien und Oesterreich-Ungarn, und Deutschland, das sich den Griechen so freundlich erwiesen hat, rät auch zur Nachgiebigkeit. Wir sind überzeugt, daß die Griechen, deren Diplomatie kaum weniger geleistet hat als die Armee, sich den tatsächlichen Verhältnissen anpassen und die Verschärfung des Gegensatzes zur italienischen Politik vermeiden werden.

Die griechischen Bündnispflichten gegen Serbien.

Der griechische Gesandte Dragumis sagte in Petersburg, daß Griechenland ein Bündnis mit Serbien habe. Da ist es nun von Wichtigkeit, zu prüfen, welche Pflichten die Griechen in dem Bündnisvertrage übernommen haben. Nach den Auffassungen in diplomatischen Kreisen, bei denen eine genaue Kenntnis des Sachverhaltes vorausgesetzt werden kann, beschränken sich die Bündnispflichten auf die Verteidigung des Bukarester Friedens. In diplomatischen Kreisen wird mit großer Bestimmtheit folgendes angenommen:

Das Bündnis enthält nichts, was die Griechen verpflichten würde, den Serben im Falle eines Krieges mit Oesterreich-Ungarn beizustehen.

Das Bündnis verpflichtet die Serben nicht, an einem Kriege zwischen Griechenland und der Türkei teilzunehmen.

Das Bündnis verpflichtet auch die Serben nicht, den Griechen im Falle eines Streites mit Italien ihren Beistand zu leisten.

Das Bündnis ist nur zur Verteidigung des Bukarester Friedens geschlossen worden und ein ähnlicher Vertrag zwischen Griechenland und Rumänien oder zwischen Serbien und Rumänien besteht nicht.

Die Friedensverhandlungen zwischen der Türkei und Griechenland.

In diplomatischen Kreisen wird an der Hoffnung festgehalten, daß auch die Verhandlungen zwischen Griechenland und der Türkei schließlich zu einer Verständigung führen werden. Die Verzögerungen und Verschleppungen werden dazu benützt, um gegenseitige Beschuldigungen auszusprechen; in Wirklichkeit [illegible] Großmächte entschieden wird, aber nach dem Wunsche der Türkei schon jetzt derart [illegible] Lösung kommen soll, daß nicht bloß, wie die Großmächte wollen, die zwei den Dardanellen vorgelagerten, sondern auch die zwei in der Nähe von Smyrna befindlichen Inseln dem Ottomanischen Reiche bleiben sollen. Vielleicht wird der Ausweg gefunden werden, daß Griechenland der Türkei entgegenkommt, aber den hellenischen Bewohnern der zwei kleinasiatischen Inseln die Selbstverwaltung verschafft und vertragsmäßig sichert. Die heutigen Nachrichten und Stimmungen sind dem Frieden günstiger. Möge es so bleiben, denn die ganze Welt hat ein namenloses Ruhebedürfnis.

Die galizische Wahlreformkrise.

(Telegramm der „Neuen Freien Presse".)

Lemberg, 7. November.

Zu den bevorstehenden Beratungen der polnischen Parteiverbände sind bereits gestern und heute zahlreiche Abgeordnete hier eingetroffen. Die Ansichten darüber, ob es diesmal in der Wahlreformfrage endlich zu einer Einigung kommen werde, sind geteilt. Auf der einen Seite wird behauptet, daß es wohl gelingen werde, einen großen Teil der sachlichen Schwierigkeiten, die der Finalisierung der Wahlreform entgegenstehen, aus dem Wege zu räumen, daß dies aber noch keineswegs zur Herbeiführung eines völligen Einvernehmens mit den polnischen Blockparteien und den Ruthenen ausreichen würde. In den Reihen der podolischen Autonomisten soll wohl eine versöhnlichere Stimmung herrschen, da den Führern dieser Fraktion die Einsicht für die Gefahren des Scheiterns der Ausgleichsaktion nicht fehlt. Dagegen scheint die Mehrheit des Zentrums noch immer gesonnen zu sein, den Kampf gegen das Wahlreformkompromiß und gegen die an dasselbe sich anlehnende Regierungsvorlage fortzuführen, wiewohl die maßgebenden Faktoren des Landes nachdrücklichst erklärt haben, daß sie aus diesem für Staat und Land unheilvollen Widerstand unbedingt die Konsequenzen ziehen müßten. Ob die Wahlreformgegner jetzt dem Druck nachgeben werden, ist noch zweifelhaft. Gewiß ist aber, daß man sich im ausgleichsfreundlichen Lager entschlossen hat, einer Politik der Verschleppung energisch entgegenzutreten.

Der heutige Tag dürfte noch keine Entscheidung bringen. Die Verhandlungen der konservativen Fraktionen werden aller Wahrscheinlichkeit nach noch morgen fortgeführt werden, da das Zentrum gewisse Vermittlungsvorschläge dem Statthalter und dem Landmarschall unterbreiten will.

In Kreisen der demokratischen Abgeordneten gibt man sich keinen zu großen Hoffnungen hin, daß die Verhandlungen zu einem günstigen Ergebnisse führen werden, da der Gegensatz darin besteht, daß die wahlreformfeindlichen polnischen Parteien den Regierungsentwurf als

Kleine Chronik.

Wien, 7. November.

[Hof- und Personalnachrichten.] Erzherzogin Auguste ist gestern abend aus Kis-Tapolcsany hier eingetroffen. — Der chinesische Gesandte in Wien Shen-Söu-Ling hat sich gestern abend nach Brioni begeben. — Die serbische Gesandtschaft übersiedelt mit dem heutigen Tage in den 4. Bezirk, Taubstummengasse 17; die Kanzlei wird sich vom 10. d. in der Paulanergasse 4 (Telephon Nr. 11819) befinden. — Dr. Franz Steiner wurde zum Kanzleiübernehmer nach dem verstorbenen Hof- und Gerichtsadvokaten Dr. Emil Reif bestellt. — Der Kaiser hat Herrn Emil Tandler in Brünn den Titel eines kaiserlichen Rates verliehen. — Der Minister für Kultus und Unterricht hat den Musiklehrer am niederösterreichischen Landesseminar des Pädagogiums in Wien Ferdinand Habel zum Lehrer an der Chorschule der Akademie für Musik und darstellende Kunst in der neunten Rangklasse der Staatsbeamten ernannt. — Heute feiert in Guggenbach Herr Adolf Ruhmann, der Begründer der gleichlautenden Firma und der k. k. priv. Papierfabrik Guggenbach, in voller Körper- und Geistesfrische seinen achtzigsten Geburtstag. Aus diesem Anlasse wurden dem allseitig beliebten Jubilar, der gleichzeitig zum Ehrenbürger ernannt wurde, mannigfache Ehrungen seitens der dortigen Bevölkerung und der Arbeiterschaft zuteil. Die Glückwünsche waren zahllos.

[Rabbiner Dr. Adolf Schmiedl.] Der Rabbiner des Haupttempels der Leopoldstadt Dr. Adolf Schmiedl ist heute im Alter von 93 Jahren gestorben. Er war ein Kanzelredner und Rabbiner besten alten Schlages und ein hervorragender Gelehrter. Sein Hauptgebiet war die Religionsphilosophie der arabisch-jüdischen Zeitperiode, besonders Saadias, dessen arabische Bibelübersetzung und religionsphilosophisches Werk den Ausgangspunkt vieler der Arbeiten Schmiedls bildete. Er war Rabbiner in Proßnitz gewesen, wurde von dort nach Wien-Fünfhaus und dann in die Leopoldstadt berufen. Seine Reden zeichneten sich durch Gedanken- und Gefühlstiefe aus und waren stets mit weichen und sinnigen Sprüchen und Erzählungen aus dem Sagen- und Legendenkreise der jüdischen Literatur geschmückt. Noch als Neunzigjähriger übte er sein Amt aus und war von seiner Gemeinde verehrt und geliebt. Seine Patriarchengestalt verlieh dem Gotteshause Weihe und Würde. Er war langjähriger Mitarbeiter gelehrter Zeitschriften und schrieb in deutscher und hebräischer Sprache. Der alten Gelehrtenschule entstammend, war er doch stets von modernem Geiste getragen und im Amt und Umgang mit Menschen liebenswürdig und zuvorkommend. Unermüdlich waren sein Fleiß und seine Arbeitslust. Seine Lebensweise war von puritanischer Einfachheit. Er hing mit kindlicher Zufriedenheit am Leben und übertrug diese naive Lebensfreude auch auf die Hörer seiner Kanzelreden, die ungekünstelt, sogar kunstlos, um so tiefer wirkten, weil er als Redner aus dem vollen Schatze seines vielseitigen Wissens schöpfte und allen etwas gab. Er wird von der jüdischen Gemeinde tief betrauert und sein Hintritt läßt eine fühlbare Lücke zurück.

[Todesfälle.] In Stuhlweißenburg ist am 1. d. der Hauptmann des 83. Infanterieregiments, Hugo Oehler, nach kurzem Leiden im 36. Lebensjahre gestorben. — Gestern starb hier der Chefredakteur der alten „Wiener Geschäftszeitung" Wilhelm Schroll. Das früher sehr verbreitete Blatt hat vor ungefähr zehn Jahren sein Erscheinen eingestellt. — In Brunn am Gebirge starb heute Oberleutnant Hermann Pichler v. Tennenberg, ein Sohn des Generalauditors Johann Pichler v. Tennenberg im 52. Lebensjahre.

[Handarbeitenausstellung des Kaiser Franz Josefs-Ferienheims.] Gestern vormittag fand die Eröffnung der Handarbeitenausstellung des Kaiser Franz Josefs-Ferienheims statt. Die ausgestellten Gegenstände fanden allgemeine Bewunderung und dem wohltätigen Zwecke konnte eine schöne Einnahme zugeführt werden. Unter den erschienenen Gästen bemerkte man Kammersängerin Frau Professor Hadan-Kurz, Frau Professor [illegible] Adler, Gräfin Strachwitz-Makart, Frau Klara Borger, Frau Pepi Kramer-Glöckner, Frau Professor Ehrmann, Frau Professor Roth, Frau Hofrat Mayer-Lübke, Frau kaiserlicher Rat Fröhlich, Frau Oberbaurat Fröhlich, Frau kaiserlicher Rat Tritsch, Fräulein Helene Richter, Frau Kommerzienrat Rothberger, Frau Max Duschnitz, Frau Haimann-Taussig, Frau Dr. Bianka Bienenfeld und viele andere. Die Ausstellung, 9. Bezirk, Universitätsstraße Nr. 4, findet heute ihre Fortsetzung und dauert bis inklusive 13. d.

[Ein Liebesdrama in der Petersburger Gesellschaft.] Aus Petersburg wird gemeldet: Der 22jährige Baron Stahl, Zögling der ältesten Klasse des Seekorps in Petersburg, erschoß aus Eifersucht seine Geliebte, die Schauspielerin Emeljanowa, hierauf tötete er sich selbst.

[Vorträge und Versammlungen.] Heute Freitag finden folgende Vorträge und Versammlungen statt: „Urania", ½8 Uhr, großer Saal, Dr. Johannes Müller: „Der Mensch und das Schicksal"; ½6 Uhr, kleiner Saal, (Brautkurse), Dozent Dr. Walter Pi[illegible]: „Kosmetik"; ½8 Uhr, Dozent Dr. Walter Schmied-Kowarzik: „Die großen Denker der Neuzeit"; ½6 Uhr, Kurssaal, [illegible]s Dr. Heinz J. Tomaseth: „Deutsche Malerei und Graphik im Zeitalter Albrecht Dürers"; ½8 Uhr, Professor A. G. [illegible]lo: „Storia della Letteratura italiana (V. Lodovico Ariosto)"; 8 Uhr, Mikroskopiersaal, Dozent Dr. Walter Kolmer: „Die [illegible]." — Ingenieur- und Architektenverein (Fachgruppe für Chemie), Direktor Karl Opl: „Die Erzeugung von Schwefelsäure im Turmsystem der Ersten österreichischen Sodafabrik und Karl Opl in Hruschau"; Dr. Alfred Waniczek: „[illegible] über die Billiter-Kerze" (mit Demonstrationen). — Klub der Land- und Forstwirte, 8 Uhr, Hotel de France, Hermann Mitscha Ritter v. Maerheim, Zentralausschußrat der Landwirtschaftsgesellschaft: „Die Auswanderungsfrage im Lichte der jüngsten Ereignisse." — Akademische Sektion des Oesterreichischen Flottenvereines, 9 Uhr, Café Bristol, Diskussionsabend. Thema: „Nation und Heimat." (Gäste willkommen.) — The English Literary Conversation-Club, 8 Uhr, Nibelungengasse 3, Professor E. Straßberg: „Life and Death." — Touristenverein „Adria", 7 Uhr, Eschenbachgasse 9, Erwin v. Paska: „Ueber Dalmatien nach Montenegro und Albanien, beziehungsweise über den neuen Verkehrsweg nach dem neuen Adriastaate" (mit Lichtbildern nach eigenen Aufnahmen). — Klub „Polyglott" des Wiener Kaufmännischen Vereines, 8 Uhr, Johannesgasse 4, Professor B. Tucker: „Figures of the Past living in Figures of Speech." — Esperantoverein, 6 Uhr, Hörsaal 34 der Universität, Professor J. Glück: „Die wissenschaftliche Bedeutung des Esperanto"; ½9 Uhr, Café Prückl, Unterhaltungsabend und kinematographische Darstellung. — Grillparzer-Gesellschaft, ¼8 Uhr, Saal des Elektrotechnischen Instituts, Fräulein Maria Mayer: Rezitation ernster und heiterer Erzählungen und Gedichte von Peter Rosegger. (Nur Mitglieder haben Zutritt.) — Niederösterreichischer Gewerbeverein, 7 Uhr, Plenarversammlung. Vortrag des Universitätsprofessors Dr. Rudolf Edlen v. Laun: „Einige gewerberechtliche Reformfragen." — Reichsverband der Portiere und Hausbesorger, kaufmännischer Saal, 1. Bezirk, Johannesgasse 2. Erster Kurszyklus über erste Hilfe, Dr. Heinrich Loewenstein.

[Wiener Frauenerwerbverein.] Sonntag den 9. d. finden um ¼11 und ¼12 Uhr Führungen durch das Vereins- und Schulhaus, 4. Bezirk, Wiednergürtel 68, statt. Es werden alle Schulzimmer, Lehrmittelsammlungen, Physik-, Zeichen-, Turn- und Festsaal, Internat, Bäder, Küchen usw. zur Besichtigung geöffnet sein. Zum Besten des Stipendienfonds werden 50 H. per Person eingehoben. — Vom 16. d. bis Ende Dezember wird Montag, Mittwoch, Freitag von 2 bis 4 Uhr ein Frisierkurs abgehalten. Einschreibungen werden täglich in der Vereinskanzlei entgegengenommen.

[Verspätete Postzustellung.] Man schreibt uns: „Ich habe letzten Samstag nachmittag vor 4 Uhr in einen Postkasten der Wiedener Hauptstraße je eine Karte nach 13/1 und nach 19/1 geworfen. Beide Karten sind am Montag mit der zweiten Post in die Hände der Adressaten gelangt. E. R."

[Die Nichtrauchercoupés.] Man schreibt uns: „Die Nichtraucher müssen es sich gefallen lassen, in die engsten Zellen gesperrt zu werden, schreiende Säuglinge, Gebrechliche und Kranke zu Reisegefährten zu erhalten, und würden es sich schließlich auch gefallen lassen, für die Benützung eines besonderen Coupés einen Zuschlag zum Fahrpreise zu bezahlen, wenn nur tatsächlich das Nichtrauchercoupé als solches gelten könnte. Beim Einsteigen in einer größeren Station findet man die meisten Sitze im Nichtraucherabteil belegt. Aber die Besitzer der Plätze sitzen, behaglich schmauchend im Rauchcoupé und nehmen ihren Sitz erst später ein. Eine zweite, leider beliebte Art ist es, daß die Hälfte der Insassen eines Nichtrauchercoupés sich vor die Coupétür stellt und den Korridor in Rauch und Dampf hüllt. Beschwerden beim Kondukteur bleiben mangels einer entsprechenden Instruktion erfolglos. In Deutschland gibt es besondere Nichtraucherwaggons, und wo dies nicht der Fall, ist das Rauchen auf den Gängen streng verboten. Ein Nichtraucher."

allzu günstig für die Ruthenen bezeichnen, während diese die Verhandlungen ablehnen.

Die Verhandlungen über den bosnischen Landtag.

Wien, 7. November.

Der gemeinsame Finanzminister Dr. Ritter v. Bilinski setzte heute vormittag die Besprechungen mit dem Chef der bosnisch-herzegowinischen Landesregierung FZM. Potiorek fort. Diese Besprechungen beziehen sich nicht bloß auf die politische Lage in den einverleibten Ländern und im bosnischen Landtage, sondern auch auf Budget- und Finanzangelegenheiten, weshalb außer dem Landeschef auch die Fachreferenten der Landesregierung in Wien eingetroffen sind. Mit der Flottmachung des bosnischen Landtages hängen diese Konferenzen insoweit zusammen, als man von ihrem Ergebnis die Umrisse des Arbeitsprogramms erwarten darf, das den bosnischen Landtag zu beschäftigen haben wird.

Die Aktion des Advokaten Dr. Dimovic hat im gegenwärtigen Zeitpunkte nur entfernte Beziehungen zu diesen Konferenzen. Der Plan des Sarajevoer Rechtsanwaltes, bei den Ergänzungswahlen für den bosnischen Landtag eine serbische Partei zu bilden, die sich in den Rahmen der Arbeitsparteien einfügt, wird von der Regierung sympathisch aufgenommen. Die Regierung kann jedoch augenblicklich diese neue Serbenpartei nicht in ihr Kalkül ziehen, weil es doch von dem Ausfall der Landtagsergänzungswahlen abhängt, ob diese Parteigründung überhaupt zustande kommen kann. Die nächste Entwicklungsphase wäre dann die, daß zwischen jenen Parteien, welche bisher zur Arbeitsgruppe gehören, und der von Dr. Dimovic geplanten neuen Serbenpartei eine Verständigung über das Arbeitsprogramm des bosnischen Landtages und über die Vorbedingungen der Kooperation zustande komme. Hier hat die Regierung die Gelegenheit, eventuell vermittelnd einzugreifen, und sie wird dieser Aufgabe gewiß nachzukommen trachten. Die Verhandlungen hierüber werden jedoch zunächst zwischen den Parteien im Lande selbst geführt werden müssen, wobei es Sache des Landeschefs sein wird, in entscheidenden Fragen mitzuwirken und sich mit dem gemeinsamen Finanzministerium in steter Fühlung zu halten.

Von den jetzt in Wien geführten Verhandlungen ist also die Flottmachung des bosnischen Landtages nicht zu erwarten; sie können nur als Vorbereitung gelten, und auch der Empfang der in Wien eingetroffenen bosnischen Politiker, der voraussichtlich nachmittags erfolgen dürfte, kann nur Anhaltspunkte für die Beurteilung der künftigen Entwicklung, aber keine Entscheidung oder gar feste Abmachungen bringen.

Max Ritter v. Gomperz.

Wien, 7. November.

Im hohen Alter von 93 Jahren ist heute der angesehene, hervorragende Industrielle und Kaufmann Max Ritter v. Gomperz, der auch Ehrenpräsident der Creditanstalt war, gestorben. Er war der älteste der drei Brüder Gomperz, die alle im öffentlichen Leben Oesterreichs bedeutende Stellungen eingenommen hatten.

Der zweite Bruder, Julius Ritter v. Gomperz, war langjähriger Präsident der Brünner Handelskammer, Mitglied des Herrenhauses und einer der besten Kenner der handelspolitischen Verhältnisse. Er ist im Jahre 1909 gestorben. Auch der jüngste Bruder, Hofrat Theodor Ritter v. Gomperz, der berühmte Gelehrte und Professor der klassischen Philologie und antiken Philosophie, ist ihm im Tode vorangegangen.

Die Familie Gomperz ist holländischen Ursprungs und kam frühzeitig nach Oesterreich. Zuerst war sie in Preßburg ansässig, der Ausgangspunkt ihrer Erfolge war jedoch ihre Tätigkeit in Brünn. Dort gründete der Vater des Verstorbenen, der Kaufmann Philipp Gomperz, ein Bankgeschäft. Der Großvater mütterlicher Seite, Herr L. Auspitz, hatte als erster unter den Pionieren der österreichischen Industrie eine für die damaligen Verhältnisse große Schafwollspinnerei und Weberei gegründet, die sich noch in den fünfziger und sechziger Jahren des verflossenen Jahrhunderts allgemeinen Ansehens erfreute und als erste den Export mährischer, schlesischer und ungarischer Schafwolle nach Deutschland und dem Orient pflegte. Am 13. März 1822 wurde Max Ritter v. Gomperz in Brünn geboren. Er absolvierte die Technische Hochschule in Wien und trat dann in das Bankgeschäft seines Vaters ein. Bereits als junger Mann von 27 Jahren gründete er gemeinsam mit seinem Bruder Julius Gomperz die noch bestehende Feintuchfabrik L. Auspitz' Enkel in Brünn, welche er durch viele Jahre leitete. In seiner geschäftlichen Tätigkeit wurde er durch ausgedehnte Reisen nach England und Frankreich sehr gefördert. Als die Creditanstalt im Jahre 1857 eine Filiale in Brünn errichtete, wurde Max v. Gomperz ihr erster Dirigent. Im Jahre 1860 trat er in den Verwaltungsrat der Creditanstalt ein, dem er bis zu seinem Tode angehörte. Im Jahre 1910 feierte er das fünfzigjährige Jubiläum im Verwaltungsrate, wurde im Jahre 1883 Vizepräsident, im Jahre 1896, nach dem Tode Ritter v. Weiß' Präsident der Creditanstalt und legte diese Stelle erst im heurigen Jahre zurück, worauf er zum Ehrenpräsidenten gewählt wurde. Seit dem Jahre 1860 war Max v. Gomperz Präsident der Böhmischen Westbahn und führte auch im Jahre 1894 die Verhandlungen wegen Ueberführung dieser Bahn in den Staatsbetrieb. Weiter war Gomperz Verwaltungsrat der Prager Eisenindustriegesellschaft seit der im Jahre 1863 erfolgten Gründung des Unternehmens und später Präsident, bis er im Jahre 1898 gemeinsam mit Direktor v. Mauthner aus der Verwaltung ausschied. In der österreichischen Creditanstalt war er bis fast in die allerletzte Zeit, wo er durch Kränklichkeit und hohes Alter ferngehalten wurde, sehr tätig, gehörte dem Exekutivkomitee an, nahm an den meisten Sitzungen desselben teil und sein Rat wurde insbesondere in allen industriellen und kommerziellen Fragen stets sehr geschätzt.

Max Ritter v. Gomperz hat auch im öffentlichen Leben, namentlich in seinen früheren Jahren, eine sehr geachtete Stellung eingenommen. Als im Jahre 1850 die Brünner Handelskammer gegründet wurde, war Gomperz unter den ersten Mitgliedern und entfaltete daselbst alsbald eine reiche wirtschaftliche Tätigkeit. Er wurde auch zum Vizepräsidenten der Brünner Handelskammer gewählt und behielt diese Stelle bis zum Jahre 1865, wo er nach Wien übersiedelte. Bald nach seiner Etablierung in Wien wurde Max Gomperz in die Wiener Handelskammer und später auch in die Wiener Börsekammer berufen. Schon anläßlich seiner Tätigkeit in der Brünner Handelskammer vertrat Max Gomperz diese Korporation auf dem ersten Zollkongreß in Wien. Ebenso nahm er als Experte der Brünner Kammer an der Aufstellung des ersten österreichischen Zolltarifs vom Jahre 1853, sowie an zahlreichen, seither durchgeführten Handelsvertragsverhandlungen teil. Im Jahre 1854 vollendete Max Gomperz die erste Industriestatistik für den Brünner Kammerbezirk, die für die damaligen Zeiten mustergültig war und späteren Aufstellungen dieser Art als Vorbild gedient hat. Unter seiner Mitwirkung wurde in Brünn die erste Sonntags- und Abendschule für Arbeiter und die erste Webereischule der Monarchie, endlich die erste Prämienkasse für Arbeiter und Bedienstete errichtet.

Max Ritter v. Gomperz war ein außerordentlich erfahrener Kaufmann alten Schlages, der, auf eine siebzigjährige kommerzielle Vergangenheit gestützt, ein sicheres Urteil über alle Handels- und Kreditfragen besaß. Seine Geschäftspolitik war eine konservative und ist von großen Erfolgen begleitet gewesen. Max Ritter v. Gomperz hat das Ansehen und den Reichtum seiner Firma sehr gehoben. In den früheren Zeiten hat das Bankhaus Gomperz auch an großen Finanzgeschäften teilgenommen, schon seit geraumer Zeit widmete es sich aber vorwiegend der Vermögensverwaltung. Max v. Gomperz ist das älteste und eines der erfahrensten Mitglieder der österreichischen Kaufmannschaft, ein Repräsentant der früheren Generationen, die an der Wiege der Entwicklung Oesterreichs zum Industriestaate gestanden sind, gewesen, und die österreichische Handelswelt wird durch seinen Tod um einen interessanten Charaktertypus ärmer. Auch in Wien war er sehr bekannt und spielte namentlich in den früheren Zeiten im gesellschaftlichen Leben eine angesehene Rolle. Max v. Gomperz hinterläßt einen Sohn, den mährischen Landtagsabgeordneten Dr. Philipp Ritter v. Gomperz, der Chef des Bankhauses Philipp Gomperz und der Feintuchfirma L. Auspitz Enkel ist, ferner drei Töchter, von denen die eine die Gattin des Schweizer Gesandten in London, Dr. Gustav Carlin, ist, die anderen unvermählt geblieben sind.

Die Vorgänge auf dem Balkan.

Zwischenfälle im Gebiete von Xanthi.

(Telegramm der „Neuen Freien Presse“.)

Saloniki, 6. November.

Aus Xanthi wird gemeldet: Die bulgarischen Behörden versuchten, die dort befindlichen türkischen Gendarmen zu entwaffnen. Diese verweigerten die Herausgabe der Waffen. Es herrschen bedenkliche Zustände. In der Umgebung treiben sich bulgarische Banden und türkische Baschi-Bosuks herum und bedrücken die Landbevölkerung. In Gümüldschina befürchtet man blutige Reibereien zwischen Türken und Bulgaren.

Ausnahmsverfügung gegen die fremden Schiffahrtsgesellschaften in Griechenland.

Saloniki, 7. November.

Die griechischen Behörden ordneten für alle Reisenden, die sich zur Fahrt von Saloniki nach griechischen Häfen nichtgriechischer Dampfer bedienen, den Paßzwang an, was eine besondere Ausnahmsverfügung gegen alle fremden Schiffahrtsgesellschaften bedeutet.

Griechisches Dementi.

Athen, 6. November.

Die Agence d'Athènes dementiert in der entschiedensten Weise die aus Sofia stammenden Meldungen, daß in den Bezirken Gümüldschina, Dedeagatsch und Sufli vierzehn Ortschaften durch von griechischen Offizieren geführte türkisch-griechische Banden eingeäschert und die Einwohner über Befehl der griechischen Militärbehörde vernichtet worden sei, ferner daß 8000 Bulgaren, die sich nach Dedeagatsch haben flüchten wollen, von den griechischen Behörden zurückgewiesen und von dem griechischen Metropoliten Banden von Baschi-Bosuks übergeben worden seien, die einen Teil von ihnen massakriert hätten, schließlich daß sich in der Umgebung von Xanthi auf griechischem Gebiete von griechischen Offizieren befehligte und von den griechischen Behörden unterstützte Banden befänden, welche türkische Dörfer zerstören würden.

Anklage gegen türkische Offiziere.

Saloniki, 7. November.

Vierzehn kriegsgefangene türkische Offiziere, welche aus Volo hieher gebracht wurden, werden sich vor dem Kriegsgerichte wegen Teilnahme an Grausamkeiten gegen die christliche Bevölkerung zu verantworten haben.

Die albanesische Nordkommission.

Wien, 7. November.

Die „Albanesische Korrespondenz“ meldet aus Elbassan: Die internationale Kommission zur Absteckung der albanesischen Nordgrenze hat die albanesisch-serbische Grenze in einer Ausdehnung von beiläufig 40 Kilometer von [illegible] nach dem Norden abgesteckt. Gegenwärtig befindet sich die Kommission in Jablanica, in der nächsten Nähe des Golobardhe, jenes Gebietes, in dem die serbischen Truppen bei der letzten Invasion arge Verheerungen angerichtet haben.

Geplante Neuorganisation der türkischen Post.

(Telegramm der „Neuen Freien Presse“.)

Berlin, 7. November.

Zu den Aufgaben, die Dschawid Bey bei seinem Aufenthalte in Berlin lösen soll, gehört, wie die „B. Z. am Mittag“ erfährt, das Engagement deutscher Sachverständiger für die geplante Neuorganisation der türkischen Post. Von dieser Neuorganisation soll auch die Aufhebung der deutschen Postkapitulation abhängig sein.

Die deutsche Militärmission in Konstantinopel.

(Telegramm der „Neuen Freien Presse“.)

London, 7. November.

Wie der türkische Kriegsminister Mahmud Pascha dem Korrespondenten des „Daily Telegraph“ mitteilt, wird das Haupt der deutschen Militärmission, v. Sanders, das Konstantinopler Armeekorps kommandieren, Mitglied des höheren Kriegsrates sein und als Chef der Offiziere der Mission fungieren, indem er ihre Verwendung bestimmen und ändern und eventuell andere Offiziere berufen wird.

Botschafter Markgraf Pallavicini in Budapest.

(Telegramm der „Neuen Freien Presse“.)

Budapest, 7. November.

Der österreichisch-ungarische Botschafter in Konstantinopel, Markgraf Pallavicini, der einen Teil seines Urlaubes auf seiner ungarischen Besitzung verbrachte, traf gestern abend in Budapest ein und besuchte heute vormittag im Abgeordnetenhause den Ministerpräsidenten Grafen Tisza.

Markgraf Pallavicini reist heute nachmittag nach Wien, um beim Minister des Aeußern Grafen Berchtold zu erscheinen. Er wird noch am 15. d. seinen Posten in Konstantinopel wieder antreten.

In den Couloirs des Abgeordnetenhauses wurde an den Markgrafen Pallavicini unter anderm die Frage gestellt, ob an der gestrigen Nachricht eines oppositionellen Blattes, wonach sich die diplomatischen Vertreter Oesterreich-Ungarns an das Ministerium des Aeußern gewendet und dort erklärt hätten, daß sie die Interessen der Monarchie nicht erfolgreich vertreten können, solange nicht in Ungarn normale Verhältnisse herrschen, auf Wahrheit beruhe. Markgraf Pallavicini erklärte, daß er davon keine Kenntnis habe und er die Nachricht für unrichtig halte. Er selbst habe nicht in diesem Sinne an das Ministerium des Aeußern geschrieben.

Der zweite Krupp-Prozeß.

(Telegramm der „Neuen Freien Presse“.)

Berlin, 7. November.

Heute wurde im Krupp-Prozeß das Beweisverfahren geschlossen.

Der Oberstaatsanwalt beginnt das Plaidoyer und beantragt, den Angeklagten Brandt von der Anklage des Verrates militärischer Geheimnisse freizusprechen und ihn nur wegen Bestechung zu verurteilen. Er beantragt weiter, die beiden Angeklagten ganz gleichartig zu behandeln und sie wegen gemeinschaftlicher Bestechung zu verurteilen. Als Strafausmaß beantragt der Staatsanwalt sowohl gegen Brandt wie Direktor Eccius je fünf Monate Gefängnis; bei Brandt soll ein Teil der Untersuchungshaft in die Strafe einbezogen werden.

Armee und Flotte.

Geplante Reorganisation der administrativen Militärfachkurse.

Wien, 7. November.

Wie in militärischen Kreisen verlautet, soll der Intendanzkurs demnächst einer Reorganisation unterzogen werden. In Anbetracht der erhöhten Wichtigkeit des Verpflegsdienstes im Kriege und der Schwierigkeit, den gesamten Nachschub für die im Ernstfalle in Aktion tretenden Millionenheere durchzuführen, wird in allen Staaten dem Etappendienste erhöhte Bedeutung zuerkannt. Auch bei uns zeigen sich Reformbestrebungen, was in der Errichtung des Etappenbureaus zum Ausdrucke kam. Im Etappenbureau des Generalstabes, dessen Leiter Oberstleutnant Höfer ist, werden alle für die Kriegsarmee hinsichtlich des Nachschubes an Verpflegung, Munition, Sanitäts- und Telegraphenmaterial notwendigen Vorsorgen und Maßregeln ausgearbeitet. Den bei den höheren Kommanden der Feldarmee eingeteilten Generalstabsoffizieren und Intendanten obliegt dann die Detailregelung des Nachschubes, und zwar den Generalstabsoffizieren der Nachschub an Munition und sonstigem Material, der Intendanz der Verpflegsnachschub. Um für diesen wichtigen und schwierigen Dienst entsprechend geübt zu sein, ist es für die den ausübenden Verpflegsdienst versehenden Intendanzbeamten in erster Linie nötig, in operativer und militärischer Hinsicht entsprechend vorgebildet zu sein. Nun hat sich der Unterrichtsstoff des Intendanzkurses in den letzten Jahren bedeutend erweitert. Um die Frequentanten gründlicher auszubilden, ohne sie anderseits zu überlasten, und um ihnen auch eine umfassendere operativ-taktische Vorbildung angedeihen zu lassen, soll der Intendanzkurs künftighin nicht mehr zwei, sondern, gleich der Kriegsschule, drei Jahre dauern. Man spricht davon, daß bereits die jetzigen Jahrgänge noch ein drittes Jahr diese Hochschule für den modernen Etappendienst frequentieren sollen.

Zamyslowski forderte schließlich die Geschwornen auf, nicht in Furcht, sondern nach ihrem christlichen Gewissen Antwort auf die Frage zu geben, wer Juschtschinsky zu Tode gequält hat. Das ganze rechtgläubige Rußland warte auf ihre Antwort.

Nach Zamyslowski begann Anwalt Schmakow seine Ausführungen. Er wies auf die mangelhafte Begründung der Version hin, daß der Mord von Dieben begangen worden sei und sagt, ein Russe könne wohl jemanden töten oder ihm den Hals abschneiden, aber ihm nicht 47 Wunden beibringen. Sodann ging Schmakow zur Beweisführung über, daß es sich hier um einen Ritualmord handle.

In vorgerückter Nachtstunde wurde die Verhandlung abgebrochen. Anwalt Schmakow wird seine Ausführungen morgen fortsetzen.

Die Stimmung in Rußland.

(Telegramm der „Neuen Freien Presse".)

Berlin, 6. November.

Aus Petersburg wird gemeldet: In Saratow hat eine starke Agitation des Verbandes echtrussischer Leute zur Vorbereitung von Pogromen begonnen.

In der Reichsduma nannte der Sozialdemokrat Kerenski den Beylis-Prozeß ein Staatsverbrechen; der Prozeß verdanke seinen Ursprung jener Gruppe, die als vereinigter Adel Rußlands ihr schädliches Wesen treibe. Dem Redner wurde das Wort entzogen.

Der frühere Minister für Volksaufklärung, Saenger, erklärt in einer Interview das ganze Gutachten von Pranaitis für eine schmachvolle Täuschung. Pranaitis habe diese Zitate angeführt, die in den Quellen gar nicht vorhanden seien.

Der Advokatenverband am Petersburger Gerichtshof hielt eine Generalversammlung ab, in der beschlossen wurde, in einem Telegramm an das Kiewer Gericht in den schärfsten Ausdrücken gegen die offene Untergrabung der Gerechtigkeit im Prozeß Beylis zu protestieren. Der Prozeß wird als Schmach und Schande für ganz Rußland bezeichnet.

In der Universität kam es während einer Vorlesung des Professors Kossorotow, der als Sachverständiger in Kiew tätig gewesen war, zu Skandalszenen. Die Studenten empfingen ihn mit Zischen und Geschrei, in das sich laute Rufe: „Mörder!" mischten. Die Studenten demolierten einen Teil des Auditoriums.

Die Thronbesteigung König Ludwigs III.

(Telegramm der „Neuen Freien Presse".)

München, 7. November.

König Ludwig III. wird morgen um 10 Uhr vormittags im Thronsaal des Königsbaues der königlichen Residenz den Eid ablegen.

Die Erkrankung Franz Kossuths.

(Telegramm der „Neuen Freien Presse".)

Budapest, 7. November.

Franz Kossuth verbrachte die heutige Nacht ziemlich unruhig, so daß ihm Morphiuminjektionen gegeben werden mußten. In den Vormittagsstunden fand ein Konsilium statt, an welchem die Universitätsprofessoren Baron Müller und Baron Herczel teilnahmen. Die Aerzte stellten fest, daß der Zustand Kossuths ein unverändert kritischer sei.

Im Laufe des Vormittags empfing Kossuth den Besuch des Grafen Albert Apponyi und des Geheimen Rates Josef Szterenyi.

Ungarisches Abgeordnetenhaus.

Fernbleiben der Opposition.

(Telegramm der „Neuen Freien Presse".)

Budapest, 7. November.

In der heutigen Sitzung des Abgeordnetenhauses ist die Opposition abermals nicht erschienen. Sie wird den Beratungen fernbleiben, solange die Preßreform nicht auf die Tagesordnung gestellt wird. Das Abgeordnetenhaus verhandelte die einzelnen Paragraphen der Schwurgerichtsreform; gegen 12 Uhr war die Spezialberatung beendigt und der Gesetzentwurf angenommen.

Sodann trat das Abgeordnetenhaus in die Beratung des Berichtes des Schlußrechnungsausschusses ein.

Das Abgeordnetenhaus wird in den nächsten Tagen keine Sitzung halten und erst am Dienstag zur Beratung der Preßreform zusammentreten.

Die Ausschußberichte über die Preßreform sowie über das Budget 1914 wurden in der heutigen Sitzung unterbreitet.

Ueber das nächste Arbeitsprogramm des Abgeordnetenhauses äußerte sich Vizepräsident Karl Szasz folgendermaßen:

Morgen halten wir keine Sitzung ab. Es war wohl davon die Rede, morgen eine formelle Sitzung einzuberufen, um die dritte Lesung der Reform des Schwurgerichtes vorzunehmen. Wir haben diese aber auf die nächste meritorische Sitzung verschoben, die am Dienstag stattfindet und auf deren Tagesordnung die Verhandlung der Preßreform gestellt wird.

Theater- und Kunstnachrichten.

Berliner Theater.

(Original-Korrespondenz der „Neuen Freien Presse".)

Berlin, 5. November. Bernard Shaws Lustspiel „Pygmalion" erzielte im Lessing-Theater einen großen Heiterkeitserfolg, der sich allerdings an den Stellen abschwächte, an denen der Autor den ziemlich mißlungenen Versuch macht, der Burleske eine Wendung in der Richtung des ernsten Dramas zu geben. In der Rolle des Blumenmädchens, dessen Sprache und Seele der Phonetikprofessor verfeinert, fand Tilla Durieux vielen Beifall. Diese Schauspielerin besitzt zwar nicht die Fähigkeit zu einer modernen Tragödin, als die sie durchaus gelten möchte, hat aber Humor und zeigt in der Darstellung komischer Rollen, daß diese ihr eigentliches Gebiet bilden. Verfehlt war die Besetzung der Partie des Sprachprofessors Higgins durch Albert Steinrück, dem der Humor gänzlich mangelt und der die schlechten Manieren, die Shaw für seinen Helden vorschreibt, zu einer geradezu peinlichen Brutalität vergröberte.

John Galsworthys Schauspiel „Kampf" konnte es im Deutschen Künstlertheater trotz vortrefflicher Aufführung, in der sich namentlich Emanuel Reicher als Fabrikant und Theodor Loos als Arbeiterführer hervortaten, nur zu einem Achtungserfolg bringen.

Die Operette „Polenblut" von Oskar Nedbal, Text von Leo Stein, fand im Theater des Westens eine warme Aufnahme, die sich nach dem zweiten Akte bis zu einem großen Erfolge steigerte. Der Beifall galt in erster Reihe der melodiösen, feingearbeiteten Musik, aber auch das Textbuch gefiel, und schließlich trugen die ausgezeichnete Darstellung, um die sich in den Hauptrollen Marie Offmann, Albert Kutzner, Poldi Deutsch und Julius Sachs verdient machten, sowie die vortreffliche Inszenierung, die Gustav Charlé besorgt hatte, das ihrige zu dem Erfolge bei. Der Komponist, die Darsteller und der Regisseur mußten zahlreichen Hervorrufen Folge leisten.

August Strindbergs Märchenspiel „Die Kronbraut" wurde im Theater in der Königgrätzerstraße aufgeführt. Ein Mädchen, Kersti, und ein Bursche, Mats, die zwei verfeindeten Familien angehören, lieben sich, und Kersti bringt heimlich ein Kind zur Welt. Die beiden Familien haben sich inzwischen ausgesöhnt und wollen die Heirat von Kersti und Mats erlauben, nur stellt die Familie des Mats die Bedingung, daß Kersti Kronbraut sein, das heißt die Krone der Jungfräulichkeit tragen müsse. Da ihr jetzt ihr Kind im Wege steht, übergibt Kersti es einer Hebamme, die in Wirklichkeit der Teufel ist, zur Beseitigung. Dieser Kindesmord sowie die Gewissensqualen der Kindesmörderin, die zum Teile in der Form von allerhand Spukgestalten auf der Bühne sichtbar werden, bilden den Inhalt der sechs Bilder des Stückes. Der Kindesmord wird schließlich entdeckt. Kersti wird an ihrem Hochzeitstage in Ketten gelegt, wird zum Schafott verurteilt, aber vom König begnadigt und geht am Ende freiwillig in den Tod, nicht ohne vorher der religiösen Erleuchtung teilhaftig geworden zu sein. Das Drama bringt den Zuschauern einen langen Abend voll Bedrückung und Quälerei, soweit es nicht mit seinem gehäuften Gespensterspuk an ihren Nerven reißt. Es ist auch durch die Dunkelheit seiner Symbolik, durch seine Frömmelei, durch die Schattenhaftigkeit seiner Gestalten, durch seinen geringen Gehalt an dichterischen Schönheiten ein unerfreuliches Werk, das als ein Gewinn für die deutsche Bühne nicht betrachtet werden kann. Aufgeführt wurde es offenbar, weil Irene Triesch die Rolle der Kersti spielen wollte, in der sie denn auch wieder ihre bedeutende Darstellungskunst zeigte, obwohl diese Rolle in ihrer gänzlichen Passivität eigentlich eine undankbare ist. In der auch sonst vortrefflichen Aufführung taten sich außerdem hervor Otto Gebühr in der Partie des als Hebamme verkleideten Teufels und Ludmilla Hell in derjenigen eines Mädchens, das der Rachegeist des Dramas ist. Als Regisseur machte Rudolf Bernauer mit raffinierter Kunst alle die Schauerwirkungen lebendig, welche das Stück enthält. Das Publikum schien zuerst befremdet, was man ihm nachfühlen kann, und verhielt sich reserviert. Der Abend schloß aber mit starkem Beifall.

Eine Uraufführung in der Dresdner Hofoper.

(Original-Korrespondenz der „Neuen Freien Presse".)

Dresden, 5. November. „Coeur As", eine Oper in drei Akten von Eduard Künneke, kam Freitag in der hiesigen Hofoper zur Uraufführung. Den Text verfaßten Emil Tschirch und Karl Berg, indem sie den Scribeschen „Damenkrieg" in recht altmodischer Weise versifizierten. Das Versteckspiel der Handlung vermag uns heute nur wenig zu fesseln, und ihre Personen können es auch nicht. Dennoch mag eine gewisse Aehnlichkeit zwischen der Gräfin von Autreval, die ihrer jungen Nichte zuliebe auf das Glück verzichtet, den leidenschaftlichen Heinrich v. Flavigneul zu gewinnen, und der Marschallin im „Rosenkavalier", die ein ähnliches Schicksal trägt, die Vertonung des Stoffes veranlaßt haben. Selbstverständlich liegt darin keine innere Notwendigkeit, und das ist leider überhaupt das Merkmal der neuen Oper. Künneke erscheint mit „Coeur As" zum zweitenmal auf der Dresdner Hofbühne. Sein erstes Werk, „Robins Ende", brachte es zu geringem Erfolg. Die Orchestrierung von „Coeur As" verrät eine durchaus moderne, effektvolle Aufmachung, aber hinter ihr steht keine originelle Persönlichkeit. Künneke, der Kapellmeister in Berlin ist, schöpft seine Anregungen aus der älteren französischen wie auch aus der neuen deutschen Opernliteratur. Ein hübscher Walzer, der zum erstenmal bei der Kartenpartie des ersten Aktes erklingt, schlingt sich durch sein Werk und wird besonders im Vorspiel zum dritten Akt als bester Einfall herausgehoben. Am erfreulichsten ist wohl die Ouvertüre, nicht so sehr durch charakteristische, reizvolle Motive, wie durch ein witziges, angenehmes musikalisches Geplauder.

Die Darstellung war auf den leichten Konversationsgesang gestellt, und die Damen Barby und Nast sowie die Herren Soot und Zador verschafften dem Komponisten nach dem ersten und dem dritten Akt einen freundlichen Erfolg.

Sportzeitung.

Fußballmeisterschaftsspiele.

Alle zehn erstklassigen Wiener Mannschaften sind Sonntag den 9. d. wieder an Meisterschaftsspielen beteiligt. Das interessanteste dürfte wohl jenes werden, das der Sportklub den Floridsdorfern auf deren Spielplatz zu liefern hat. Die Floridsdorfer haben im Herbst vorzügliche Leistungen vollbracht, unterlagen gegen W. A. F. nur 4:5, schlugen Simmering 3:2, Vienna 2:1 und spielten gegen Hertha und Rapid, den Verteidiger des Meistertitels, 2:2. Die Krone setzten sie diesen Erfolgen am letzten Sonntag in Budapest auf, wo sie gegen den besten ungarischen Verein, den M. T. K., 1:1 abschnitten. Im Frühjahr unterlagen sie gegen den Sportklub nur 1:2 und 2:4, so daß sie ihre Fortschritte auf gleiche Höhe mit dem Sportklub gebracht haben dürften, der Samstag von Rapid 0:2 geschlagen wurde. Sprechen also schon die gegen Rapid erzielten Ergebnisse für Floridsdorf, so ist dies noch in stärkerem Maße der Fall, wenn der M. T. K. als Basis herangezogen wird, der den Sportklub 6:2 schlug. Da die Floridsdorfer außerdem auf eigenem Platze spielen, wäre es gar nicht überraschend, wenn die Floridsdorfer diesmal den Sieg erringen würden. Auch die Athletiker finden in Vienna auf dem Praterportplatze keinen leichten Gegner. Nach einer Reihe von Mißerfolgen zeigten die Döblinger in letzter Zeit unverkennbare Verbesserung, die in den Spielen gegen W. A. F. 2:2 und Rudolfshügel 2:2 und 2:0 beredten Ausdruck fanden. Obzwar die glänzenden Leistungen des W. A. C. es berechtigt erscheinen lassen, zwischen ihn und Vienna eine ganze Klasse zu legen, dürfte die aufstrebende Mannschaft, welche das Herz zu kämpfen gefunden und endlich auch schießen gelernt hat, den hartnäckigsten Widerstand leisten. Die Kraft ihrer Verteidigung, vorausgesetzt, daß diese komplett antritt, wird die Athletiker vermutlich nur einen knappen Sieg erringen lassen. Die anhaltend große Form der Amateure läßt sie im Kampfe gegen Rudolfshügel in Favoriten als die aussichtsreichere Partei erscheinen. Rudolfshügel vermochte in den letzten Schlachten nicht mehr die große Form gegen Rapid, der nur 6:4 siegte, zu bestätigen, wogegen die Amateure in den letzten vier Wochen ebenso viele Siege errangen. Immerhin ist ein offenes Spiel zu erwarten. Rapid mußte sich zwar in beiden Meisterschaftsspielen der Saison 1910/11 vor Simmering, der ihm morgen in Hütteldorf gegenübersteht, beugen, seither und besonders in der letzten Zeit ist der Klassenunterschied aber ein so großer geworden, daß dem Meister, selbst im Falle der Einstellung einiger Ersatzleute, von den Simmeringern keine ernste Gefahr drohen dürfte. Association gastiert gegen Hertha auf deren Spielplatz. Die letzten Niederlagen dürften den W. A. F. so vorsichtig gemacht haben, daß er die rührige Hertha nicht zu leicht nimmt. Gerade beim W. A. F. haben Niederlagen stets günstige Einwirkungen auf die Mannschaft geübt, und darum ist zu erwarten, daß sie diesmal wieder das ihr entgegengebrachte Vertrauen rechtfertigt. Die Spiele beginnen um halb 3 Uhr.

Der M. T. K., Budapest, spielt gegen den D. F. C. in Prag.

Jungschützenausbildung an der k. k. Landsturmschützenschule des Wiener Schützenvereines.

Mitte November nimmt die k. k. Landsturmschützenschule des Wiener Schützenvereines ihre für die wehrpflichtige Jugend so wichtige Tätigkeit wieder auf. Den Zöglingen dieser Schule, die im wehrpflichtigen Alter stehen (von 17 bis 24 Jahren), werden auf Grund des neuen Wehrgesetzes nach Ablegung einer Prüfung Begünstigungen während der Militärdienstzeit eingeräumt und die letzte Waffenübung erlassen. Der Schießunterricht wird durch vier Monate an Sonn- und Feiertagen von 9 bis 12 Uhr vormittags in der Schießhalle des Wiener Schützenvereines (Garnisonsschießstätte) unentgeltlich erteilt. Anmeldungen von Hoch- und Mittelschülern, aus gewerblichen und kaufmännischen Kreisen, von Angehörigen der Fachlehranstalten werden täglich in der Schützenkanzlei, 9. Bezirk, Kolingasse 17, bis 8. November entgegengenommen. Jeder Bewerber hat die schriftliche Zustimmung des Vaters oder Vormundes beizubringen.

Aus dem Gerichtssaale.

[Telegr. der „N. Fr. Pr."] **Brüssel, 7. November.** (Der Prozeß der Frau Schneemann gegen Prinzessin Luise von Belgien.) Der Prozeß der Frau Schneemann aus Hamburg gegen die Prinzessin Luise vor dem Brüsseler Gericht verläuft sehr bewegt. Der Advokat der Klägerin Schneemann wollte Briefe des Geza Mattachich verlesen, um zu zeigen, daß die Prinzessin selbst ihre Gläubigerin als eine ehrenwerte Frau bezeichnet hat. Der Präsident des Gerichtes verhinderte aber diese Lektüre. Hierauf entwarf der Vertreter der Frau Schneemann ein sehr schwarzes Bild von der Existenz, die die Prinzessin Luise geführt habe. Der Advokat der Prinzessin wollte nun mit Enthüllungen über die Lebensführung des Herrn und der Frau Schneemann auf dem Pariser Montmartre hervortreten. Der Präsident wußte aber auch dies zu unterdrücken. Der Prozeß wurde dann bis Montag vertagt.

Wiener Börse vom 7. November.

Die Mitteilung, daß die Gemeinde Wien die Begebung von Schatzscheinen beabsichtige, ist an der heutigen Vorbörse lebhaft besprochen worden, und die Darlegungen, daß schon die bisherige Kontrahierung schwebender Schulden seitens der Staatsverwaltung eine Schädigung der staatlichen Finanzwirtschaft und der regulären Entwicklung des Anlagemarktes hervorgerufen hat, haben die Bedenken über die weitere Gestaltung der staatsfinanziellen Situation neuerdings in verstärkter Weise hervortreten lassen. Da auch überdies die Ermattung Newyorks ungünstig auf die Stimmung einwirkte, hat der Verkehr in allgemein schwächerer Tendenz eröffnet. Immerhin blieben die Verkäufe schon anfangs in engeren Grenzen, da anderseits die Erleichterung des Geldstandes auf dem hiesigen und dem Berliner Platze sowie die Wahrscheinlichkeit, daß die bisher besorgte Zinsfußerhöhung der Bank von England vermieden werden dürfte, der Auffassung eine Stütze boten und auch die bessere Beurteilung der südalbanesischen Grenzfrage und der griechisch-türkischen Verhandlungen die Gesamtstimmung in freundlicherem Sinne beeinflußten. Größere Abgaben fanden wieder nur in den Eisenwerten statt, von welchen Alpine Montanaktien neuerdings um zirka 4 K., Prager Eisenindustrieaktien um 13 K. und die Aktien der Berg- und Hüttenwerke um 10 K. niedriger gehalten waren. Die anderen Marktgebiete blieben aber, wenn sie auch zunächst in lustloser Haltung verharrten, schon anfangs behauptet. Im weiteren Verlaufe gewann auch wieder eine allgemein etwas festere Tendenz die Oberhand, da eine lebhaftere Steigerung der Skoda-Aktien, für welche abermals die erhöhten militärischen Ansprüche ins Treffen geführt wurden, und die sich bei größeren Umsätzen um zirka 12 K. besserten, die Gesamthaltung anregte. Gleichzeitig wirkten auch die weiteren Erholungen mehrerer Schrankenwerte, von welchen sich namentlich Waffenaktien, Gran-Szaszvarer Kohlenaktien, Karpathenpetroleum-Aktien und Kroatische Zuckeraktien auf erhöhtem Niveau bewegten, auf die Stimmung ein. Da schließlich auch in Alpinen Montanaktien einige Rückkäufe erfolgten, vollzog sich das Ende der Vorbörse, obgleich die Reserve im allgemeinen andauerte, in durchwegs etwas besserer Haltung. Renten und Valuten blieben umsatzlos.

Es notierten: Kreditaktien 619 bis 619.75, Anglobank 335, Unionbank 583.50, Bankverein 510, Länderbank 510.25 bis 511.50, Bodenkredit 1155.50, Niederösterreichische Eskomptegesellschaft 730.25 bis 730.75, Ungarische Handelsaktien 529.50 bis 531.50, Staatsbahn 684.10 bis 686.50, Staatsbahngenußscheine 228.75, Lombarden 105.50 bis 106.50, Lloyd 601.50 bis 602. Alpine 769 bis 773.50, Rima 630 bis 632.50, Prager Eisen 2613 bis 2622, Berg- und Hüttenwerke 1167 bis 1175, Poldi-Hütte 760 bis 761, Waffenfabrik 955 bis 959, Skoda 763 bis 775, Gran-Szaszvarer Kohlen 389, Nordungarische Kohlen 374 bis 376, Oberungarische Hütten 781, Salgo-Tarjaner Kohlen 731 bis 733, Urikany-Kohlen 372, Perlmooser Zement 456, Liesinger Brauerei 265.50 bis 266.50, Brosche-Spiritus 813, Danek-Maschinenfabrik 410, Sigl-Lokomotivfabrik 365 bis 366, Leykam-Josefsthal 365.50, Karpathenpetroleum 967 bis 978, Kroatische Zucker 1370, Holzhandelsgesellschaft 200, Tabakaktien 348, Union Dampfmühle 584.50, 3prozentige Südbahnprioritäten 244.75 bis 244.90, Türkenlose 225.

Um 11 Uhr blieben: Kreditaktien 619.50, Ungarische Kreditbank 812.—, Staatsbahn 686.—, Lombarden 106.—, Alpine Montanaktien 771.—, Rima-Muranyer 632.—, Prager Eisen 2620.—, Skoda-Aktien 772.50, Türkenlose 225.—.

Die Mittagsbörse eröffnete bei ruhigem Verkehre mit behaupteten Kursen. Um 12 Uhr 45 Minuten notierten: Kreditaktien 619.50, Ungarische Kreditbank 811.—, Länderbank 511.—, Unionbank 583.50, Anglobank 335.—, Bankverein 510.50, Staatsbahn 686.—, Lombarden 106.75, Tabakaktien 348.—, Alpine Montan 771.50, Rima 633.—, Prager Eisen 2630, Türkenlose 225.—, Marknoten 117.75.

Im weiteren Verlaufe erzielten die Eisenwerte infolge von Deckungskäufen wesentlichere Erholungen. Der übrige Markt blieb ruhig. Berlin meldete etwas schwächere Haltung.

Kurse der Wiener Börse um 1 Uhr 15 Minuten: Kreditaktien 619.75, Ungarische Kreditbank 811.—, Anglobank 335.—, Bankverein 510.50, Bodenkreditanstalt —.—, Länderbank 511.50, Unionbank 583.50, Ungarische Hypothekenbank —.—, Staatsbahn 686.—, Lombarden 107.—, Buschtiehrader Lit. B. —.—, Dampfschiffahrtsaktien —.—, Alpine Montan 774.50, Prager Eisenindustrie 2642, Rima-Muranyer 634.—, Brüxer Kohlenaktien —.—, russische Rente —.—, Türkenlose 225.—, Reichsmark 117.75, Rubel 2.54, Skoda-Aktien 772.—, Orientbahnen —.—, Waffenaktien 956.—.

Kurse der Wiener Börse um 1 Uhr 30 Minuten: Kreditaktien 619.75, Ungarische Kreditbank 811.—, Anglobank 335.—, Unionbank 583.50, Länderbank 511.50, Bankverein 510.50, Staatsbahn 686.—, Lombarden 107.—, Prager Eisenindustrie 2642.—, Alpine Montan 775.—, Mairente 81.90, österreichische Goldrente 104.20, österreichische Kronenrente 81.40, ungarische Goldrente 98.40, ungarische Kronenrente 80.50, Türkenlose 226.—, Reichsmark 117.75, London 24.13, Paris 95.35, Zwanzigfrancsstücke 19.09, Rubel 2.54, Skoda-Aktien 771.50. Ruhig.

Schluß der Wiener Börse um 2 Uhr 30 Minuten: Kreditaktien 619.50, Ungarische Kreditbank 811.—, Anglobank 335.—, Unionbank 583.50, Länderbank 511.50, Bankverein 510.50, Niederösterreichische Eskomptegesellschaft 731.—, Ungarische Hypothekenbank —.—, Staatsbahn 686.—, Lombarden 107.—, Buschtiehrader Bahn Lit. B 890.—, Ferdinands-Nordbahn 4755.—, Dampfschiffahrtsaktien 1220.—, Lloyd 602.—, Alpine Montangesellschaft 773.50, Rima-Muranyer 633.—, Prager Eisenindustrie 2630, Brüxer Kohlen 895.—, Salgo-Tarjaner Kohlen 732.—, Westböhmische Kohlen 622.—, Ungarische Allgemeine Kohlen 1005.—, Skoda-Aktien 771.50, Karpathenpetroleum 976.—, Mairente 80.90, österreichische Kronenrente 81.40, ungarische Kronenrente 80.50, 3prozentige Südbahnprioritäten 245.75, russische Rente 102.70, Türkenlose 226.—, Reichsmark 117.75, Depositenbank 533.—, Verkehrsbank 355.50. Unverändert, still. Hiesiger Privat wieder billiger $5^7/_8$ Prozent. London, schwächer, Steel 56, Canada 229.31, Union 153.12.

Dollarkurs: K. 4.97, $4.95^3/_4$, 4.95.

Die heutigen Kurse in Berlin.

(Telegramm der „Neuen Freien Presse“.)

Berlin, 7. November.

Die Ermattung Newyorks rief eine unfreundliche Stimmung hervor, doch blieben die Kursabschwächungen in engen Grenzen, da anderseits die Erleichterung der Geldverhältnisse der Tendenz eine Stütze bot. Es notierten: Laura-Hütte 148.87, Bochumer 204.37, Gelsenkirchner 171.12, Harpener 172.25, Phönix 249.50, Deutsche Bank 244.50, Canada 226, Edison 237.62, Russenbank 152.12, Hansa 266.

Wien, 7. November.

[Insolvenzen.] Der Kreditorenverein zum Schutze der Forderungen bei Insolvenzen meldet folgende Fallimente: Szücs Lajos, csipke-áruháza in Klausenburg; Diamant L. in Amsterdam; A. Oppenheimer & Co., Erbsen- und Graupenmüllerei in Hamburg, Jenischstraße 33; Stern & Beer, Inhaber Jüles Lewin, Damenkonfektionär in Hamburg, Mönckebergstraße; Vas Mor, Konfektionär in Budapest, Király-ut 19; Reich T. és Tarsa in Budapest, Elisabethring 38; Kraft Mathias, Pächter des „Deutschen Kasino“ in Prag; Kohn J. in Debreczen; Kolin Abraham in Nagyvarad, Zöldfa-ut.

Warenberichte.

— (Börse für landwirtschaftliche Produkte.) Eine Preisveränderung ist in keinem Artikel wahrzunehmen, denn der Verkehr ist schon mit Rücksicht auf die morgige Wochenbörse minimal. Die Tendenz bleibt jedenfalls lustlos.

Telegramme der „Neuen Freien Presse“.

Baumwolle.

Liverpool, 6. November. Aegyptische Baumwolle (Fully Good Fair) notierte ab Liverpool per November 10·17 d., per Januar 10·36 d., per März 10·48 d., per Mai 10·57 d. Umsatz 500 Kantar.

Alexandrien, 6. November. (Wochenbericht.) Zufuhren 490.000 Kantar, Export nach Liverpool 20.000 Ballen, Export nach dem Kontinent 16.000 Ballen, Vorrat 2,144.000 Ballen, Wechsel auf London $95^3/_4$. Ruhig.

Bombay, 6. November. (Wochenbericht.) Zufuhren in Bombay 40.000 Ballen, Export nach Großbritannien 1000 Ballen, nach dem Kontinent 22.000 Ballen, nach China und Japan — Ballen, schwimmend im Hafen nach Europa 9000 Ballen. Vorräte in Bombay 403.000 Ballen. Wechsel auf London 1 sh. $4^{13}/_{32}$ d., auf Paris Francs $1.72^1/_2$. Dampferfracht nach Liverpool 15 sh. Tendenz ruhig. Nachfrage gering.

Fettwaren.

London, 6. November. Butter ruhig, dänische 133 sh. bis 135 sh., Friesland Dairies — sh. bis — sh., Schmalz stetig, amerikanisches loko 57 sh. 3 d., prompte Abladung 56 sh. 9 d., raffiniertes Londoner Baumwollöl in Fässern loko 32 sh. 3 d., Londoner helles Leinöl 22 sh. Talg unregelmäßig, australischer Mutton Dull 32 sh. 6 d. bis 34 sh., australischer Mutton Good 36 sh. bis 37 sh., australischer Beef Dull 31 sh. bis 32 sh. 6 d., australischer Beef Good 34 sh. bis 35 sh.

Liverpool, 6. November. Schmalz, amerikanisches Prime Western Steam loko 55 sh. bis 55 sh. 6 d., raffiniertes Liverpooler Baumwollöl Lokopreis 32 sh., Palmöl, Lagos, transit 33 Pfd. St. 15 sh., Bonny old Calabar Cameroon 32 Pfd. St., Accra Addah 29 Pfd. St.

Getreide.

Budapest, 7. November. Weizen bei 15.000 Meterzentner Umsatz unverändert. Termine: Aprilweizen K. 11.20, Aprilroggen K. 8.80, Aprilhafer K. 7.19, Maimais K. 6.26. Angenehmer.

Berlin, 7. November. Weizen ruhig, per Dezember 186.75, per Mai 194.75, per Juli —.—. Roggen ruhig, per Dezember 154.75, per Mai 161.25. Schön.

Antwerpen, 6. November. Weizen per Dezember 18.82, per März 19.05, per Mai 18.82. Ruhig.

London, 6. November. Indische Verschiffungen: Weizen nach den Vereinigten Königreichen 9800 Tonnen, nach dem Kontinent 700 Tonnen. Gerste nach den Vereinigten Königreichen 3900 Tonnen, nach dem Kontinent — Tonnen. Raps nach den Vereinigten Königreichen — Tonnen, nach dem Kontinent 3500 Tonnen. Leinsaat nach den Vereinigten Königreichen 1600 Tonnen, nach dem Kontinent 3700 Tonnen.

Newyork, 5. November. Laut dem „Northwestern Miller“ betrug die Mehlproduktion in Minneapolis, Superior-Duluth und Milwaukee 448.000 Barrel gegen 417.000 Barrel in der Vorwoche.

Jute.

London, 6. November. (Schluß.) Native First Marks per November 32 Pfd. St. 10 sh. bezahlt, per Dezember 32 Pfd. St. 10 sh. bezahlt, per Januar 32 Pfd. St. 10 sh. Verkäufer. Schwach.

Kaffee.

Triest, 7. November. (Eröffnung.) Santos Good Average stetig, per Dezember K. 62.50, per März K. 64.25, per Mai K. 65.25, per September K. 66.—. — Rio Good stetig, per Dezember 59.75, per März 60.—, per Mai 61.—, per September 61.25.

Zucker.

Wien, 7. November. (Mitgeteilt von Friedrich Schönau in Wien.) Der Markt zeigt seit gestern nur geringe Veränderungen. Es war wohl etwas regere Kauflust vorhanden, jedoch hat dies in den Kursen nur unwesentlichen Ausdruck gefunden. Inlandraffinaden zeigen unverändert ruhigen Markt zu den offiziellen Notierungen.

Prag, 7. November. Rohzucker ab Aussig ruhig, prompt K. 21.40, per November-Dezember K. —.—. Schön.

Hamburg, 7. November. Rohzucker ruhig. Per November 9.50, per Dezember 9.52, per Januar 9.57, per Februar 9.65, per März 9.70, per April 9.75, per Mai 9.85, per Juni 9.90, per Juli 9.97, per August 10.05, per September 9.97, per Oktober —.—, Oktober-Dezember 9.85, per Januar-März 9.65. Regen.

London, 6. November. Der sichtbare Weltvorrat laut „Czarnikow“ ist geschätzt auf 742.700 Tonnen gegen 527.000 Tonnen im Vorjahre.

Pferdemarkt.

Wien, 7. November. [Orig.-Ber.] Zum Verkaufe wurden auf den Markt gebracht: 252 Gebrauchs- und 178 Pferde für Schlachtungszwecke. Es erzielten: Kutschpferde K. 500 bis K. 900, leichte Zugpferde K. 160 bis K. 500, schwere Zugpferde K. 400 bis K. 1200, Pferde für Schlachtungszwecke K. 60 bis K. 160. Der Markt nahm einen lebhaften Verlauf.

Heu- und Strohmarkt.

Wien, 7. November. [Orig.-Ber.] Die dieswöchentlichen Zufuhren beliefen sich auf 40 Wagen Heu, 23 Fuhren Stroh und 33 Fuhren Kraut. Der Markt war in dieser Woche gut befahren und der Verkehr bei unveränderten Preisen lebhaft. Man verkaufte: Wiesenheu K. 9.—, slowakisches von K. 6.50 bis K. 8.50, häufigster Preis K. 7.50, ungarisches von K. 7.— bis K. 8.50, häufigster Preis K. 7.—, Stroh von K. 6.— bis K. 7.20, häufigster Preis K. 6.40, Kraut von K. 1.40 bis K. 2.—, häufigster Preis K. 1.60, alles per Meterzentner.

Meteorologische Beobachtungen an der k. k. Zentralanstalt für Meteorologie Hohe Warte. Seehöhe 202·5 Meter.

Datum	Stunde	Luftdruck Millimeter	Temper. Celsius beobachtete	Temper. Celsius normale	Feuchtigkeit in Prozenten	Windrichtung und Stärke	Bewölkung	Ozon
6. Nov.	2 U. nch.	734·0	9·9	1·4	88	W 3	Regen	0
6. „	9 U. abs.	734·4	7·1	5·1	80	NW 3	„	5
7. „	7 U. mg.	736·6	4·6	3·7	90	WSW 1	halb bew.	11

Der Luftdruck ist um 2·1 Millimeter gestiegen, jedoch noch unter dem normalen. Wind mäßig aus West, Tagesmittel der Geschwindigkeit 18 Kilometer per Stunde. Tag trüb, regnerisch, mild.

Am 7. November, morgens: Temperatur 0·9 Grad über der normalen, schwacher Südwest, halb bewölkt. Morgenminimum 4·5 Grad Celsius.

Morgens 7 Uhr melden: Prag 4·2 Grad, Krakau 6·7 Grad, Lemberg 7·9 Grad, Feldkirch 5·0 Grad, Ischl 7·4 Grad, Wien 4·6 Grad, Graz 1·6 Grad, Klagenfurt 2·4 Grad, Budapest 6·4 Grad, Hermannstadt 10·5 Grad, Szegedin 5·6 Grad, Sarajevo 5·3 Grad, Triest 11·0 Grad, Lesina 14·2 Grad, Riva 7·0 Grad, Görz 7·8 Grad, Sonnblick — 12·2 Grad, Schmittenhöhe — 5·2 Grad, Rax (Karl Ludwig-Haus) — 4·2 Grad, Semmering 2·2 Grad Celsius.

Prognose für die Zeit bis morgen abend:

Neuerliche Trübung mit zeitweisen Niederschlägen, kühl, lebhafte nordwestliche Winde.

Theater für heute.

K. k. Hofburgtheater: „Weh' dem der lügt.“ Anfang 1/2 8 Uhr. Ende 1/4 11 Uhr.

K. k. Hofoperntheater: „Madame Butterfly.“ Anfang 1/2 8 Uhr. Ende vor 10 Uhr.

Deutsches Volkstheater: „Musik.“ Anfang 1/2 8 Uhr. Ende vor 1/2 10 Uhr.

Wiener Volksoper: „Tannhäuser und der Sängerkrieg auf der Wartburg.“ Anfang 1/2 [illegible] Uhr. Ende 11 Uhr.

Theater an der Wien: „Die ideale Gattin.“ Anfang 1/2 8 Uhr. Ende nach 10 Uhr.

Carl-Theater: „Polenblut.“ Anfang 1/2 8 Uhr. Ende nach 10 Uhr.

Raimund-Theater: „Der Husarengeneral.“ Anfang 1/2 8 Uhr. Ende gegen 10 Uhr.

Wiener Bürgertheater: „Der lachende Ehemann.“ Anfang 1/2 8 Uhr. Ende 1/4 11 Uhr.

Johann Strauß-Theater: „Der arme Millionär.“ Anfang 1/2 8 Uhr. Ende nach 10 Uhr.

Theater in der Josefstadt: „Wenn Frauen reisen . . .“ Anfang 1/2 8 Uhr. Ende 3/4 10 Uhr.

Lustspieltheater: „Die Trutzige.“ Anfang 1/2 8 Uhr. Ende 3/4 10 Uhr.

Neue Wiener Bühne (Gastspiel Gertrud Eysoldt): „Die Pariserin.“ Anfang 1/2 8 Uhr. Ende vor 1/2 10 Uhr.

Residenzbühne: „Die Affre.“ Anfang 8 Uhr. Ende gegen 10 Uhr.

Volksbühne: „Doppelselbstmord.“ Anfang 8 Uhr. Ende nach 10 Uhr.

Wiener „Urania“, 1. Bezirk, Uraniastraße Nr. 1/3 (Aspernplatz). Im großen Vortragssaal um 1/2 6 Uhr, „Urania“-Kinematogramme; 1/2 8 Uhr, Dr. Johannes Müller (Schloß Mainberg, Bayern): „Der Mensch und das Schicksal.“ (II.) Im kleinen Saal um 1/2 6 Uhr (Brautkurse); I. Körperpflege. Dozent Dr. Walter Pick: „Kosmetik.“ (Pflege der Haare.); um 1/2 8 Uhr (Kurs): Universitätsdozent Dr. Walter Schmied-Kowarzik: „Die großen Denker der Neuzeit“ (II.) Im Kurssaale um 1/2 6 Uhr (Semesterkurs): Kustos Dr. Heinz J. Tomaseth: „Deutsche Malerei und Graphik im Zeitalter Albrecht Dürers.“ (V.); um 1/2 8 Uhr (Semesterkurs): Professor A. G. Vitolo: „Storia della Letteratura italiana.“ (V. Lodvico Ariosto.) Im Mikroskopiersaale um 1/2 8 Uhr (Mikroskopierkurs): Privatdozent Doktor Walter Kolmer: „Die Zehe.“ (I.)

Herausgeber: Moriz Benedikt.
Für die Redaktion verantwortlich: Andreas Hemberger.
Druckerei der „Neuen Freien Presse“: Carl Herrmann.
Papier: Guggenbacher Papierfabrik.

